

384 Annales Universitatis
Paedagogicae Cracoviensis

ISSN 2657-8549

Studia de Securitate

Pod redakcją
Tomasza Skrzyńskiego

13(2) • 2023

Komitet Redakcyjny

prof. dr hab. Sergiusz Wasiuta – redaktor naczelny, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska
dr hab. Przemysław Wywiół, prof. UKEN – zastępca redaktora naczelnego, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska
dr Klaudia Cenda-Miedzińska – sekretarz redakcji, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska
dr Agnieszka Warchoń – redaktor statystyczny, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska
dr Paweł Łubiński – redaktor językowy, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska
dr Paulina Motylińska – redaktor-koordynator zasobów internetowych, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska
mgr Justyna Rokitowska – redaktor-koordynator zasobów internetowych, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska

Rada Naukowa

prof. dr hab. Olga Wasiuta, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska – przewodnicząca
prof. dr hab. Roman Kochnowski, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska
prof. dr hab. Andrzej Kozera, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska
dr hab. Małgorzata Bereźnicka, prof. UKEN, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska
dr hab. Jarosław Jastrzębski, prof. UKEN, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska
dr hab. Remigiusz Kasprzycki, prof. UKEN, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska
dr hab. Danuta Kaźmierczak, prof. UKEN, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska
dr hab. Rafał Kopeć, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska
dr hab. Tomasz Skrzyński, prof. UKEN, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska
dr hab. Przemysław Wywiół, prof. UKEN, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska
prof. dr Maria Alzira de Almeida Pimenta, Universidade de Uberaba, MG, Brazylia
prof. dr hab. Jacek Pawłowski, Akademia Sztuki Wojennej w Warszawie, Polska
prof. dr Anabela da Silva Moura, Viana do Castelo Polytechnic, Higher School of Education, Portugalia
prof. dr hab. Bernard Wiśniewski, Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej, Polska
prof. dr hab. Andrzej Czupryński, Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej, Polska
prof. dr hab. Robert Socha, Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej, Polska
prof. dr hab. Andrzej Pieczywok, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Polska
prof. dr Saadet Gülden Ayman, Uniwersytet Stambulski, Turcja
prof. dr Ane Kirkegaard, Uniwersytet w Malmö, Szwecja
prof. dr hab. Jacek Dworzecki, Akademia Korpusu Policji w Bratysławie, Słowacja
prof. Xymena Kurowska, Central European University w Budapeszcie, Węgry
prof. dr Mei-Lan Lo, Institute of Visual Art Education, National Hualien University of Education, Tajwan
prof. Xavier P. Mao, North-Eastern Hill University, Indie
prof. doc. dr Jiri Prokop, Uniwersytet Karola w Pradze, Czechy
prof. dr hab. Antonina Shuliak, Wschodnioeuropejski Narodowy Uniwersytet im. Lesi Ukrainki w Łucku, Ukraina
prof. dr Liu Shu-Ying, National Hualien University of Education, Tajwan
prof. dr Kalliopi Sapountzaki, Harokopio University of Athens, Grecja
prof. dr hab. Inna Stecenko, Transport & Telecommunication Institute, Ryga, Łotwa
prof. dr hab. Aleksandr Baikovs, Daugavpils University w Dyneburgu, Łotwa
prof. dr Sandra Kaija, Uniwersytet Stradynia w Rydze, Łotwa
dr António Luís Jorge Gumbe, Ministério de Cultura da República de Angola, Angola
dr Marios Panagiotis Efthymiopoulos, Neapolis University Pafos, Cypr

Kontakt z redakcją

Instytut Bezpieczeństwa i Informatyki
Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
ul. Ingardena 4, 30-060 Kraków
e-mail: studiadesecuritate@up.krakow.pl

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe UKEN, Kraków 2023

ISSN 2657-8549

DOI 10.24917/26578549.13.1

Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej
30-084 Kraków, ul. Podchorążych 2
tel./faks 12 662-63-83; tel. 12 662-67-56
e-mail: wydawnictwo@up.krakow.pl
<http://www.wydawnictwoup.pl>

Spis treści

ARTYKUŁY / ARTICLES

Olga Wasiuta

- Wojny i konflikty w Szarej Strefie 5
Wars and conflicts in the grey zone

Maciej Franz

- System obrony wybrzeża w 1939 roku. Jak wykonać niemożliwe rozkazy? 23
The coastal defense system in 1939. How to execute impossible orders?

Jarosław Jastrzębski

- Krążownik ciężki – problemy klasyfikacyjne. Część 3. Krążowniki ciężkie 43
w służbie Stanów Zjednoczonych, Japonii i Wielkiej Brytanii
Heavy cruiser – classification problems. Part Three

Tetyana Yelova

- Geopolitical and foreign policy concepts of Poland: the search 81
of a projection for today

Andrzej Drzewiecki

- Modernizacja Sił Zbrojnych RP w kontekście doświadczeń z wojny 89
w Ukrainie
Modernisation of the Polish Armed Forces in the context of the experience
of the war in Ukraine

Urszula Romelczyk

- Przygotowanie oficerów wychowawczych do przeciwdziałania patologiom 105
społecznym w SZ RP w XXI wieku
Preparation of education officers for counteracting social pathologies
in the Armed Forces of the Republic of Poland

Adrian Mitreğa

- Wojna poznawcza we współczesnym środowisku bezpieczeństwa 121
Cognitive warfare in the contemporary security environment

Małgorzata Świder

- Ukraińscy uchodźcy wojenni na niemieckim rynku pracy 137
Ukrainian war refugees on the German labour market

Andrzej Czop	
Nowe trendy terroryzmu i możliwości podniesienia efektywności jego zwalczania	153
New trends in terrorism and ways to increase the effectiveness of combating them	
Ewa Durek	
Exporting art under Polish law	171
Natalia Borodziuk	
Walka informacyjna – wpływ agentury i przykłady metod przeciwdziałań jako strategia budowania odporności społecznej	183
Information warfare – the influence of agencies and examples of countermeasures as a strategy for building social resilience	
Maciej Jędrzejewski	
Struktura i organizacja cyberwywiadu Izraela – modelem dla polskich cyberwojsk?	205
The structure and organisation of Israel’s cyber intelligence – a model for Polish cyber troops?	
Zbigniew Filip	
Militaryzacja jedną z form zapewnienia ciągłości pracy polskiego sektora elektroenergetycznego w czasie realnego wystąpienia zagrożenia konfliktem zbrojnym	217
Militarisation one of the forms of ensuring continuity of operation of the Polish electricity sector during a real threat of armed conflict	

Olga Wasiuta

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID 0000-0003-0481-1567

Wojny i konflikty w szarej strefie

Wars and conflicts in the grey zone

Abstrakt

Dzisiejsze konflikty geopolityczne, zwłaszcza pomiędzy wielkimi mocarstwami, wiążą się z chęcią zasadniczej rewizji porządku świata i ugruntowania nowych norm postępowania. W artykule analizuje się podejście różnych badaczy do terminu „szare wojny”, który służy do odróżnienia nowoczesnych wojen od tradycyjnych lub konwencjonalnych rodzajów konfliktów zbrojnych. Definicja wojny w szarej strefie amerykańskich badaczy w ogólnym zarysie pokrywa się z definicjami wojny hybrydowej, a w szczególności wojny Federacji Rosyjskiej z Ukrainą. Autor podkreśla, że wiele przykładów, które teorie szarych wojen wymieniają jako nowości, są w rzeczywistości dość stare, ale właśnie one uwypukliły niedociągnięcia w sposobie myślenia Zachodu o wojnie i strategii. Szara strefa obejmuje użycie niekonwencjonalnej siły od cyberataków przez kampanie informacyjne po dyplomację energetyczną w celu uzyskania przewagi nad innymi podmiotami międzynarodowymi. Rosja, Chiny i inni aktorzy zakorzenili taktykę szarej strefy w swoich doktrynach, podczas gdy wielu demokracjom nie udało się nawet zbudować konsensusu wokół tych koncepcji – nie mówiąc już o włączeniu ich do swoich strategii bezpieczeństwa, mimo że dysponowały narzędziami, aby to zrobić.

Słowa kluczowe: szara strefa, niekonwencjonalna siła, rywalizacja wielkich mocarstw, doktryny Rosji i Chin stosownie szarej strefy

Abstract

Today's geopolitical conflicts, especially between great powers, are associated with a desire to fundamentally revise the world order and establish new norms of behaviour. The article examines various researchers' approach to the term "grey wars", which is used to distinguish modern wars from traditional or conventional types of armed conflict. The definition of grey war by American researchers generally coincides with the definitions of hybrid warfare and, in

particular, the Russian Federation's war against Ukraine. The author points out that many of the examples that grey war theories list as novelties are actually quite old, but they are the ones that have highlighted shortcomings in the way the West thinks about war and strategy. The grey zone encompasses the use of unconventional force, from cyberattacks to information campaigns to energy diplomacy, to gain an advantage over other international actors. Russia, China, and other actors have engrained grey zone tactics built into their doctrines, while many democracies have failed to even build a consensus around these concepts – let alone integrate them into their security strategies, despite having the tools to do so.

Keywords: grey zone, unconventional power, great power rivalry, Russia's and China's respective grey zone doctrines.

Świat przeżywa obecnie bardzo intrygujący okres, a globalne środowisko bezpieczeństwa jest zasadniczo odmienne od tego, z jakim mieliśmy do czynienia dotychczas. Najbardziej kontrowersyjne kwestie bezpieczeństwa dotyczące reżimów autorytarnych i podmiotów niepaństwowych dotyczą „szarej strefy” (kradzieży własności intelektualnej, wojen cybernetycznych), co utrudnia państwom wypracowanie reagującej i skutecznej postawy bezpieczeństwa.

Niestety, stan międzynarodowego środowiska bezpieczeństwa nie poprawił się od 2014 r., kiedy Rosja naruszyła umowy międzynarodowe i aneksowała część terytorium innego państwa. Pojawiły się nowe zagrożenia, a ich spektrum znacznie się poszerzyło, szczególnie w obliczu rosnących zagrożeń hybrydowych, w tym zagrożeń dla bezpieczeństwa cybernetycznego. Dychotomia stosunków między Rosją a Zachodem jest najbardziej interesującym i nieprzewidywalnym zjawiskiem. Zachód i Rosja znajdują się w konfrontacji geopolitycznej. Agresja Rosji na Ukrainę wywołała największy kryzys bezpieczeństwa w Europie od czasów zimnej wojny, zniszczyła architekturę euroatlantycką i zmienia globalny porządek świata. Poprzedzające wojnę spotkania na najwyższym szczeblu nie przyniosły dyplomatycznego rozwiązania konfliktu. Moskwa umacnia swoją pozycję w Syrii, w Afganistanie i na Bliskim Wschodzie. Członek NATO, Turcja podąża w kierunku Federacji Rosyjskiej (FR), jednocześnie kupując rosyjskie systemy S-400 i walcząc z Rosją w Syrii. Największy kraj w świecie arabskim, Egipt umacnia wojskowe więzi z Rosjanami. W Europie rośnie również niezadowolenie z antyrosyjskiej polityki sankcji. We Włoszech, Austrii i wielu krajach Europy Wschodniej i Południowej partie dążą do porozumienia z Rosją Władimira Putina.

Podczas gdy niektórzy twierdzą, że byłoby poważnym błędem pozwolić Putinowi dyktować warunki dla bezpieczeństwa europejskiego, inni są zdania, że nadszedł czas, aby zamknąć drzwi Sojuszu dla nowych członków. To znaczy, że w przeciwieństwie do polityków wśród ekspertów są tacy, którzy w tej kwestii de facto stoją po stronie Rosji. Na przykład, Michael Kimage, profesor Katolickiego Uniwersytetu Ameryki, argumentuje, że dla własnego dobra Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego musi publicznie zrzec się dalszego rozszerzenia, aby nie dać się wciągnąć w konflikt między państwem niebędącym członkiem (Ukraina) a państwem nuklearnym. Skoro Ukraina nie będzie mogła zostać członkiem Sojuszu w najbliższej przyszłości, NATO musi zamknąć swoje

drzwi. Kontynuowanie w takich warunkach kursu akcesji Ukrainy do NATO byłoby, jego zdaniem, „strategicznym szaleństwem”¹.

Świat wszedł w nową erę w obszarze globalnego bezpieczeństwa, gdzie autorytarne siły, takie jak Rosja i Chiny, otwarcie kwestionują podstawowe zasady bezpieczeństwa i dążą do ponownego napisania całości porządku międzynarodowego. Wiele z tego, co wydarzyło się od początku wojny, było zaskoczeniem, zarówno w wymiarze politycznym i strategicznym, jak i operacyjnym i taktycznym. Wojna nie była niemożliwa przed 24 lutego, ale z pewnością była postrzegana na Zachodzie jako nieprawdopodobna z perspektywy racjonalnej analizy kosztów i korzyści². Moskwa używa siły, aby realizować swoje cele. Konfrontacja między Rosją a zbiorowym Zachodem będzie prawdopodobnie jedną z głównych cech agendy międzynarodowej w nadchodzących dziesięcioleciach. Kreml publicznie dąży do zabezpieczenia „uprawnionych” stref wpływów dla Rosji, zniszczenia architektury euroatlantyckiej i zapewnienia sobie prawa do głosu we wszystkich głównych kwestiach międzynarodowych. Obecny kryzys obejmuje nie tylko samą Ukrainę i jej ewentualne członkostwo w NATO. Chodzi o przyszłość europejskiego porządku powstałego po zimnej wojnie. Celem Władimira Putina jest ograniczenie możliwości wyboru własnej drogi rozwoju przez Ukrainę i inne kraje Europy Wschodniej, a tym samym zmiana sytuacji w Europie Wschodniej na swoją korzyść. On chce cofnąć zegar do końca lat 90., do czasu pierwszej ekspansji NATO na wschód, kosztem Polski, Węgier i Czech.

Z kryzysu gruzińskiego w 2008 roku i kryzysu ukraińskiego w 2014 roku wyciągnięto wnioski, przede wszystkim dotyczące tego, że reakcja międzynarodowa musi być zdecydowana i jednomyślna w obliczu rosyjskiej agresji. W związku z globalną uwagą skupioną na rosyjskiej inwazji na Ukrainę Europa ponownie, po zakończeniu II wojny światowej, stała się głównym punktem zapalnym. Sojusz transatlantycki zjednoczył się w obliczu inwazji Rosji na Ukrainę³. Zachodnie wsparcie dla Ukrainy przyszło w postaci sprzętu obronnego i wywiadu. Kraje zachodnie również przyjęły setki tysięcy ukraińskich uchodźców⁴.

Świat jest coraz bardziej chaotyczny i nieprzewidywalny, a zdolność państw do zarządzania ryzykiem związanym z rosnącą przyszłą niepewnością jest zagrożona. Obecnie państwa znajdują się w obliczu szerszej gamy zagrożeń niż w poprzednich

¹ T. Сидорук (2022, 23 lutego). *На порозі нової системи безпеки. Що може змінитися у світі після наступу Путіна*. <https://www.eurointegration.com.ua/articles/2022/02/23/7134471/> [dostęp 22.03.2023].

² T. Tardy (2022). *Ukraine, NATO, and the Madrid Strategic Concep*. W T. Tardy (red.), *War in Europe: preliminary lessons. NDC Research Papers Series*. NATO Defense College, Research Division NATO Defense College. Rome, s. 13.

³ Ch. Zhao, A. Raffa (2022, 8 maja). *U.S. unveils additional sanctions targeting Russian media, financing and elites*. <https://www.nbcnews.com/politics/white-house/us-unveils-additional-sanctions-targeting-russian-media-financing-elit-rcna27780> [dostęp 25.05.2023].

⁴ A. Kumar Sen (2022, 11 maja). *Estonia's ex-president Kaljulaid: The future of the free world is at stake in Ukraine. Kersti Kaljulaid urges West to enhance support for Ukraine, maintain sanctions pressure on Russia*. <https://www.usip.org/publications/2022/05/estonias-ex-president-kaljulaid-future-free-world-stake-ukraine> [dostęp 25.05.2023].

dekadach. Zagrożenia te stały się bardziej złożone, wzajemnie powiązane i ściśle połączone z szybkim postępem technologicznym, który stanowi zarówno zagrożenie dla państwa, jak i środek ochrony naszego bezpieczeństwa narodowego.

W obecnej sytuacji trudno znaleźć konflikt, który nie znajduje się w szarej strefie. Aneksja Krymu przez Rosję i wojna na wschodniej Ukrainie; samowolna barbarzyńska kontrola Państwa Islamskiego nad kluczowymi częściami Iraku i Syrii (2014–2017); Chińska rywalizacja na spornych rafach na Morzu Południowochińskim; terroryzm Boko Haram w Nigerii etc. – to tylko niektóre z najnowszych przykładów. Te konflikty w szarej strefie obejmują rywalizację o zasoby; radykalne zmiany demograficzne; wzrost nadmorskich megamiast w krajach rozwijających się; coraz bardziej widoczną korupcję; zmieniający się klimat oraz szybki postęp technologiczny i łączność informacyjną. Podmioty na całym świecie opracowują nowe podejścia do konfliktu w sposób, który ma na celu zmniejszenie przewagi silniejszych przeciwników wojskowych.

Definicja szarej strefy

Definicja szarej strefy jest niedoskonała i nie w pełni uzgodniona. Jednak ważniejsza od tego jest praca nad problemem – zwłaszcza w przypadku, gdy rozpatrywane zjawisko stwarza realne i bezpośrednie wyzwania dla międzynarodowego porządku. Podatność na zagrożenia wzrosła wraz z globalizacją handlu i rynków kapitałowych, a także rozprzestrzenieniem się Internetu i mediów społecznościowych.

Jest wiele miejsca na krytykę szarej strefy jako kolejnego synonimu wojny hybrydowej, wojny nieliniowej, wojny czwartej generacji, wojny niekonwencjonalnej, wojny zastępczej i tak dalej⁵. W przeciwieństwie do tego, co twierdzą sceptycy, szara strefa nie jest złudzeniem i jest czymś więcej niż nowym hasłem. Koncepcja szarej strefy na pierwszy rzut oka może wydawać się stosunkowo prosta. Ale po bliższym przyjrzeniu się jest ona pełna złożoności i sprzeczności.

Termin szare wojny służy do odróżnienia nowoczesnych wojen od tradycyjnych lub konwencjonalnych rodzajów konfliktów zbrojnych. Nadmierne wykorzystanie dodatkowych terminów do opisu obecnych konfliktów oraz ich obsesyjne powtarzanie sprawia, że niektórzy eksperci wątpią, czy warto w ogóle mówić o pojawieniu się nowych form walki. Jest to kolejny przykład powtarzającego się problemu strategów wojskowych i cywilnych analityków wymyślających nową terminologię w celu zastąpienia zapomnianych, ale być może bardziej spójnych koncepcji. Wojny w szarej strefie wydają się być połączeniem kilku koncepcji, ale w nowym wydaniu. I czy nie będzie bardziej poprawne analizować nowe konflikty w kontekście zastosowania klasycznych siłowych narzędzi i strategii, których skuteczność jest wzmocniona wykorzystaniem zaawansowanych technologii w połączeniu ze świadomym wykorzystaniem luk w strukturach bezpieczeństwa zachodniego świata⁶. Z drugiej strony faktem jest, że nowoczesne formy

⁵ A. Elkus (2015, 15 grudnia). *50 shades of gray: Why the gray wars concept lacks strategic sense*. War on the Rocks, <https://warontherocks.com/2015/12/50-shades-of-gray-why-the-gray-wars-conceptlacks-strategic-sense/> [dostęp 13.02.2023].

⁶ J.W. Matisek (2017). *Shades of gray deterrence: Issues of fighting in the grey zone*. „Journal of Strategic Security”, 10(3), 1–26.

prowadzenia wojny generują znaczną liczbę nowych wojskowych, prawnych, a także społecznych, moralnych i innych problemów wymagających pilnego rozwiązania.

Koncepcje wojen/konfliktów w szarej strefie – jako nowych zjawisk w teorii stosunków międzynarodowych – są przedmiotem uwagi we współczesnych badaniach analityków strategicznych, w szczególności amerykańskich (Hel Brands, Adam Elkus itp.). Definicja wojny w szarej strefie amerykańskich politologów w ogólnym zarysie pokrywa się z definicjami wojny hybrydowej, a w szczególności wojny Federacji Rosyjskiej z Ukrainą, innych badaczy.

Z drugiej strony, wojna ta wykazuje zróżnicowanie w niektórych obszarach, co stanowi podstawę do zastosowania koncepcji wojny w szarej strefie. Przykłady istniejących rzeczywistych i urojonych szarych stref, takich jak rzeczywistość istnienia i strefy ciszy, mogą być wykorzystane do zbadania cech ilościowych i jakościowych, co umożliwi określenie stopnia wykorzystania szarej strefy przez państwo jako obiektu agresji. Jednakże jest to kwestia skomplikowana i wymaga dogłębnego zbadania. Świat zachodni, NATO i Ukraina są przekonani o niemożliwości rozwiązywania wojny/konfliktu w szarej strefie metodami „szarymi”.

Problematyczna niejasność i brak sprecyzowania natury współczesnych konfliktów znajduje odzwierciedlenie w dużej liczbie terminologicznych definicji dla szerokiego zakresu zjawisk⁷, zwłaszcza jeśli chodzi o odróżnienie dzisiejszych szarych wojen od wojen starszych, nie-szarych. Po drugie, wiele przykładów, które teorie szarych wojen wymieniają jako nowości, są w rzeczywistości dość stare. Na przykład Rosja jest zaangażowana w szarą strefę bojową, ponieważ działa ona na granicy między tym, co widzimy jako wojnę, a tym, co przestrzegamy jako pokój.

W zachodniej myśli teoretycznej istnieje niejednoznaczność definicji wojny/konfliktu w szarej strefie (*gray wars*). Termin ten po raz pierwszy pojawił się w *Quadrennial Defense Review* (przegląd strategii i priorytetów Departamentu Obrony USA) w 2010 roku w odniesieniu do zdolności pomocy w zakresie bezpieczeństwa, kiedy „przyszły krajobraz strategiczny będzie coraz częściej stawiał czoła wyzwaniom w niejasnym, szarym obszarze, będącym nie w pełni wojną ani w pełni pokojem”⁸. W raporcie stwierdzono, że szara strefa wymaga kompetentnych partnerów zagranicznych, gdy Stany Zjednoczone nie są w stanie samodzielnie stawić czoła agresji. Raport zauważa ponadto, że „podział na obronę, dyplomację i rozwój po prostu nie istnieje” oraz że Departament Obrony wymaga od innych amerykańskich agencji cywilnych odpowiedniego reagowania na zagrożenie szarej strefy⁹.

Wojny w szarej strefie nie są nowe, ale uwypukliły niedociągnięcia w sposobie myślenia Zachodu o wojnie i strategii. Państwa demokratyczne muszą temu przeciwdziałać, odrzucając ramy, w których nie dochodzi do rozróżnienia działań wojskowych i dyplomatycznych, konfliktu i pokoju, a zamiast tego przeciwstawiać się tym

⁷ O. Wasiuta (2016). *Geneza pojęcia i zmiany podejścia do wojny hybrydowej w zachodnim dyskursie politycznym i wojskowym*. „Przegląd Geopolityczny”, 17, 26–40.

⁸ Departament Obrony USA (2010, luty). „Quadrennial Defense Review”. <https://archive.defense.gov/qdr/QDR%20as%20of%2029JAN10%201600.pdf> [dostęp 13.02.2023], s. 73.

⁹ *Ibidem*, s. 74.

zagrożeniom za pomocą spójnej, całościowej strategii NATO. Koncepcja wojny w szarej strefie po prostu rzuca nowe światło na starsze i lepiej rozumiane koncepcje z nauk politycznych, historii wojskowości i teorii strategicznej na temat tego, w jaki sposób aktorzy realizują cele strategiczne pod przymusem.

Najważniejsze cechy szarej strefy zostały opisane przez Michaela Mazarra¹⁰ dla Army War College, który podkreślił, że szara strefa obejmuje użycie niekonwencjonalnej siły „od cyberataków przez kampanie informacyjne po dyplomację energetyczną” w celu uzyskania przewagi nad innymi podmiotami międzynarodowymi¹¹. Według Mazarra konflikty w szarej strefie to takie konflikty, w których przeciwnik bierze udział, ale stopniowo szuka modyfikacji wybranych komponentów systemu międzynarodowego, używając „twardej” i „miękkiej” siły, często w niekonwencjonalny sposób, co utrudnia odpowiednią reakcję społeczności międzynarodowej¹². Działania te są prowadzone przez „rewizjonistyczne” państwa starające się sprawować kontrolę bez eskalacji konfliktów do poziomu, który wymagałby międzynarodowej interwencji, mimo że cel kampanii byłby nie do zaakceptowania z perspektywy społeczności międzynarodowej. Co ważne, działania te są „zdecydowanymi i celowymi” wysiłkami zmierzającymi do osiągnięcia celów politycznych i strategicznych, wykorzystującymi stopniową eskalację, a nie bezpośredni konflikt zbrojny¹³. Ponadto, jak uważa Antulio Echevarria II, celowo pozostają one poniżej progu reakcji militarnej (takiej jak uruchomienie art. 5 traktatu NATO lub Rady Bezpieczeństwa ONZ), wykorzystując „koncepcję Zachodu i jego niechęć do konfliktu zbrojnego”. Jednocześnie cele te są podobne do wojennych¹⁴.

Zatem wojnę w szarej strefie najlepiej zdefiniować jako wojnę, w której agresor angażuje się w działania polityczne, obchodząc tradycyjne normy i obowiązki prawa konfliktów zbrojnych w pogoni za politycznymi celami strategicznymi (np. zmiana rządu w wybranym państwie), które są trudne do osiągnięcia przy wykorzystaniu klasycznych form działania. Społeczność międzynarodowa lub podmiot polityczny zwykle ma trudności z konfrontacją i ograniczeniem działania agresorów, ponieważ nie może odpowiednio rozlokować należnych zasobów, w tym wojskowych, i/lub dlatego, że nie może skutecznie przeciwdziałać agresorowi, który celowo unika bezpośredniej konfrontacji. Tymi agresorami mogą być aktorzy państwowi lub niepaństwowi, prowadzący

¹⁰ Michael J. Mazarr jest p.o. dyrektora programu strategii, doktryny i zasobów RAND Arroyo Center oraz politologiem w RAND Corporation.

¹¹ M.J. Mazarr (2015, grudzień). *Mastering the gray zone: Understanding a changing era of conflict*. Strategic Studies Institute and U.S. Army War College Press. United States Army War College Press. <http://www.strategicstudiesinstitute.army.mil/pdffiles/PUB1303.pdf> [dostęp 13.02.2023], s. 2.

¹² *Ibidem*.

¹³ *Ibidem*, s. 1, 11–13.

¹⁴ Antulio J. Echevarria II (2016, kwiecień). *Operating in the gray zone: An alternative paradigm for U.S. military strategy*. Strategic Studies Institute and U.S. War College Press. <https://press.armywarcollege.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1424&context=monographs> [dostęp 14.02.2024], s. 12–13

subtelną wojnę, w której kontrolują narracje informacyjną i prowadzą wojnę w taki sposób, aby uniemożliwić państwu obronę własnych wartości¹⁵.

Badacze zajmujący się wojnami czwartego pokolenia dyskutują o przydatności koncepcji szarej strefy opisanej przez Mazarra. Wykładowca na Uniwersytecie George'a Masona Adam Elkus wskazuje na niejasność definicji samej szarej strefy, krytykując tych, którzy twierdzą, że ta taktyczna zmiana dokonana przez takich aktorów jak Rosja i Chiny stanowi nową metodę walki¹⁶. Szare wojny, jak podkreślił Eric Olson (były dowódca amerykańskiego dowództwa operacji specjalnych), to wojny, w których grupy lub podmioty „dążą do zabezpieczenia swoich celów przy jednoczesnym zminimalizowaniu zakresu i skali rzeczywistej walki (...). Mamy do czynienia z dwuznacznością co do charakteru konfliktu, zaangażowanych stron oraz zasadności roszczeń prawnych i politycznych. Konflikty te są sprzeczne z naszymi »tradycyjnymi« poglądami na wojnę”¹⁷.

Adam Elkus kwestionuje także użyteczność koncepcji „szarych wojen”, które obejmują zarówno taktykę wysiłków Putina zmierzających do destabilizacji Ukrainy, jak i Chin mających na celu przejęcie kontroli nad Morzem Południowochińskim, łączą się również z wojnami prowadzonymi przez grupy w Syrii, Iraku i Nigerii przeciwko ich rządowi, a także innymi rywalizującymi ze sobą frakcjami. Ponadto, zdaniem Elkusa, koncepcja jest wadliwa z powodu niemożności odróżnienia „nowej” taktyki od poprzednich wojen o ograniczonych celach i środkach. Ponadto zauważa on, że polityczne i strategiczne implikacje od dawna wpływają na chęć zaangażowania się w to, co Clausewitz określa mianem „wojny absolutnej”¹⁸.

W odpowiedzi na krytykę Mazarr przyznaje Elkusowi rację, stwierdzając, że koncepcja jest niejasna i że idea ograniczonej wojny nie jest niczym nowym, ale utrzymuje, że szara strefa pozostaje możliwym do zidentyfikowania wysiłkiem przeciwników polegającym na wywieraniu wpływu na przestrzeń zajmowaną przez tradycyjne dyplomatyczne i wojskowe metody realizacji interesów narodowych¹⁹.

To właśnie te niezauważone różnice między metodami dyplomatycznymi i wojskowymi stanowią o niebezpieczeństwie w koncepcji konfliktu w szarej strefie Mazarra, i jest to błąd odnotowany przez Elkusa i Franka G. Hoffmana²⁰. Ta luka między dyplomacją a siłą militarną nie zakłada, że przeciwnicy tacy jak Chiny i Rosja nie rozróżniają tych dwóch stref w swojej koncepcji strategii i realizacji celów w systemie międzynarodowym. Elkus pisze, że jest ona „wynalazkiem zachodnim”, który nie jest

¹⁵ D. Galula (2006). *Counterinsurgency Warfare: Theory and Practice*. Praeger Security International. Westport, CT, s. 47–59.

¹⁶ A. Elkus (2015, 15 grudnia). *50 shades of gray... op. cit.*

¹⁷ E. Olson (2015). *America's not ready for today's gray wars*. <https://www.defenseone.com/ideas/2015/12/americas-not-ready-todays-gray-wars/124381/> [dostęp 13.02.2023].

¹⁸ A. Elkus (2015, 15 grudnia). *50 shades of gray... Op. cit.*

¹⁹ M.J. Mazarr (2015, 22 grudnia). *Struggle in the gray zone and world order*. <https://warontherocks.com/2015/12/struggle-in-the-gray-zone-and-world-order/> [dostęp 10.02.2023].

²⁰ A. Elkus (2015, 30 grudnia). *Abandon all hope, ye who enter here: You cannot save the gray zone concept*. War on the Rocks. <http://warontherocks.com/2015/12/abandon-all-hope-ye-who-enter-here-you-cannot-save-the-gray-zone-concept/> [dostęp 12.02.2023].

rozpatrywany przez państwa, jak twierdzi Mazarr, w pierwszej kolejności prowadzące konflikty w szarej strefie²¹. Hoffman natomiast podkreśla, że Stany Zjednoczone wiele tracą z powodu „kultury strategicznej” nierozpoznającej „wielu różnych form, jakie może przybierać ludzki konflikt”²².

Według Hoffmana to niedociągnięcie ma trzy konsekwencje dla USA: Stany Zjednoczone mają nieuzasadnione polityczne i społeczne oczekiwania co do sukcesu, uproszczone pojmowanie skuteczności zastosowania siły militarnej i „nawne” spojrzenie na obu przeciwników oraz ogólny kontekst konfliktu międzynarodowego²³.

Mazarr słusznie podkreśla, że aktorzy tacy jak Rosja czy Chiny celowo prowadzą kampanię, aby osiągnąć swoje interesy, ale wyznacza ramy dla analizy tych zagrożeń, oddzielając wysiłki pokojowe od konfliktu. Zamiast stosować metody wojskowe i dyplomatyczne lub próbować wykorzystywać lukę między nimi, Rosja i Chiny z powodzeniem wykorzystują wszystkie aspekty potęgi narodowej w swojej koncepcji strategii.

Mazarr twierdzi, że kampanie w szarej strefie są wyraźne, nowatorskie i wyjątkowo niebezpieczne, ponieważ łączą zintegrowane kampanie, aby osiągnąć cele w sposób stopniowy, z wykorzystaniem narzędzi niewojskowych i quasi-wojskowych, pozostając poniżej progu odwetu wroga. Wykorzystując konflikt w szarej strefie, przeciwnicy, którzy chcą osiągnąć swoje cele, będą próbować to zrobić w taki sposób, aby:

- nie spotkać się z odwetem;
- opierać się na narzędziach niemilitarnych i/lub quasi-wojskowych;
- prowadzić konflikt o charakterze stopniowym;
- łączyć różne wysiłki²⁴.

W latach trzydziestych Niemcy wykorzystwały staranne połączenie zintegrowanych narzędzi niewojskowych i quasi-wojskowych, aby stopniowo realizować kampanię zdominowania Europy, pozostając poniżej progu odwetu francusko-brytyjskiego.

Zespół badawczy RAND²⁵ w swoim raporcie z 2019 roku podkreśla, że wojny i konflikty w szarej strefie istnieją i ewoluują²⁶. Rosja stosuje taktykę szarej strefy w całej Europie, ale jej interesy w różnych państwach są odmienne, a zdolność do skutecznego

²¹ *Ibidem*.

²² F.G. Hoffman (2016). *The contemporary spectrum of conflict: Protracted, gray zone, ambiguous, and hybrid modes of war*. W D.L. Wood (red.), *2016 Index of US Military Strength 2015. Assessing America's Ability to Provide for the Common Defense*. The Heritage Foundation. Washington, DC. https://s3.amazonaws.com/ims-2016/PDF/2016_Index_of_US_Military_Strength_FULLL.pdf [dostęp 13.02.2023], s. 25.

²³ *Ibidem*.

²⁴ M.J. Mazarr (2015, 22 grudnia). *Struggle.... Op. cit.*

²⁵ RAND Corporation jest organizacją badawczą, która opracowuje rozwiązania problemów związanych z polityką publiczną, aby pomóc społecznościom na całym świecie być bezpieczniejszymi, zdrowszymi i zamożniejszymi. RAND jest organizacją non-profit, bezstronną i zaangażowaną w interes publiczny, zob. <https://www.rand.org/> [dostęp 13.02.2023].

²⁶ S.L. Pettyjohn, B. Wasser (2019). *Competing in the Gray Zone Russian Tactics and Western Responses*. RAND Corporation. Santa Monica, Calif.

osiągania swoich celów w dużej mierze zależy od wrażliwości kraju docelowego²⁷. Taktyka szarej strefy często działa najlepiej, gdy zaostrza istniejące wcześniej napięcia. Podatność dzieli się na dwie różne, ale nie wzajemnie wyłączone kategorie: kruchość i polaryzacja państwa oraz cechy charakterystyczne, które zapewniają Rosji wpływ na rząd i społeczeństwo. Państwa niestabilne szybciej poddają się wpływowi, ponieważ cierpią z powodu zgubnych czynników, takich jak: korupcja, ubóstwo, podziały polityczne, etniczne lub niektóre ich kombinacje, mogące być wykorzystane przez taktykę szarej strefy Moskwy dla stworzenia niestabilności²⁸. Autorzy raportu podkreślają, że najbardziej podatne na rosyjskie wpływy są Bałkany, najmniej Europa Zachodnia i Środkowa, a najlepiej przygotowane do przeciwdziałania taktykom rosyjskiej szarej strefy są organizacje obywatelskie, a nie militarne.

Podsumowując wszystkie wyżej wymienione definicje, wojny/konflikty w szarej strefie to wojny, w których grupy lub podmioty starają się zabezpieczyć swoje cele, jednocześnie minimalizując zakres i skalę rzeczywistej walki. Nie jest to żadna egzotyczna, nowa strategia. Jak zauważył jeden z czołowych rosyjskich ekspertów przyszlých wojen, Igor Popow „(...) wojny były modyfikowane w ciągu wieków: na początku prowadzono je o mamuta – by go zjeść, następnie o złoto i niewolników, o terytorium, czy o zasoby naturalne. Teraz toczą się o świadomość ludzi, o pełne mentalne i psychiczne podporządkowanie ludzi (...) Aby odebrać cudze ziemi lub bogactwo, przemoc wojskowa jest konieczna. Jednak aby zmienić świadomość ludzi, nie trzeba ich bić, a tym bardziej nie ma sensu ich zabijać. Gdy to zrozumiemy, stanie się jasne, że wojna nie zawsze może być postrzegana jako działanie wojskowe. Pojęcie wojny bardzo się zmienia”²⁹.

Szara strefa opisuje zestaw działań zachodzących pomiędzy pokojem (lub współpracą) a wojną (lub konfliktem zbrojnym). Wpisuje się w to wiele aktywności – od działalności gospodarczej, operacji wywierania wpływu i cyberataków po operacje najemników, zabójstwa i kampanie dezinformacyjne. Ogólnie rzecz biorąc, działania w szarej strefie są uważane za kampanie stopniowe prowadzone przez podmioty państwowe i niepaństwowe, które łączą narzędzia pozamilitarne i quasi-wojskowe oraz nie przekraczają progu konfliktu zbrojnego. Mają na celu udaremnienie, destabilizację, osłabienie lub zaatakowanie przeciwnika i często są dostosowane do słabości państwa docelowego. Chociaż działania w szarej strefie nie są niczym nowym, pojawienie się nowych technologii zapewniło państwom więcej narzędzi do działania i uniknięcia jasnej kategoryzacji³⁰.

²⁷ G.F. Treverton, A. Thvedt, A.R. Chen, K. Lee, M. McCue (2018). *Addressing Hybrid Threats*. Swedish Defence University, Center for Asymmetric Threat Studies, European Center of Excellence for Countering Hybrid Threats. Stockholm, s. 63.

²⁸ S.L. Pettyjohn, B. Wasser (2019). *Op. cit.*, s. 35.

²⁹ И. Попов (2012). *Мы думаем, что сейчас в состоянии мира живем. Но, может, мы заблуждаемся?* <http://hvylya.net/interview/geopolitics2/myi-dumaem-chto-seychas-v-sostoyanii-mira-zhivem-no-mozhet-myi-zabluzhdaemsya.html>; <http://milresource.ru/Na-Voine.html> [dostęp 11.02.2023].

³⁰ C.G. Starling, A. Iyer, R. Gieslera (2022, 23 lutego). *Today's wars are fought in the „gray zone”. Here's everything you need to know about it.* <https://www.atlanticcouncil.org/blogs/>

Polityczny kontekst wojny zawsze wiąże się z pewnym stopniem minimalizacji zakresu i skali walki. Na przykład Stany Zjednoczone nie trafiły na chiński kontynent w wojnie koreańskiej, a Wielka Brytania opuściła Argentynę bez szwanku w wojnie o Falklandy. W wojnie w Zatoce Perskiej w 1991 roku USA ograniczyły zakres i skalę walki. Wreszcie w wielu wczesnych wojnach XX wieku zdecydowana walka była ograniczona politycznymi i logistycznymi problemami. Z pewnością nie wszystkie z nich oznaczają szare wojny.

Konflikt w szarej strefie najlepiej rozumieć jako działania, które mają charakter przymusowy i agresywny, ale zostały specjalnie zaprojektowane, aby pozostać poniżej progu konwencjonalnego konfliktu zbrojnego i otwartej wojny międzypaństwowej. Wojnę w szarej strefie wykorzystują głównie te państwa, które starają się modyfikować istniejące środowisko międzynarodowe, a celem jest czerpanie zysków, czy to terytorialnych, czy gospodarczych, które zwykle wiążą się ze zwycięstwem w wojnie. Dane państwa, wykorzystując szarą strefę, mają na celu osiągnięcie tych zysków bez eskalacji konfliktu zbrojnego i jawnej wojny, bez przekraczania ustalonych czerwonych linii, a tym samym bez narażania się na kary za strony społeczeństwa międzynarodowego i na ryzyko, które może przynieść taka eskalacja.

Wyzwania w szarej strefie są zatem z natury niejednoznaczne. Są to niekonwencjonalne taktyki, od cyberataków przez propagandę i wojnę polityczną po przymus gospodarczy i sabotaż, sponsorowanie uzbrojonych bojowników, separatystów etc. Te taktyki z kolei często owiane są dezinformacją i oszustwem i prowadzone są w sposób, który utrudnia podjęcie odpowiedniej decyzji. Innymi słowy, wyzwania w szarej strefie są niejednoznaczne i zwykle mają charakter narastającej agresji. Oparte są na przymusie, który w różnym stopniu jest ukryty. W związku z tym konflikt w szarej strefie jest wystarczająco realny i powszechny w obecnym środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego.

W agresywnych ruchach podjętych w ostatnich latach przez Moskwę w Ukrainie i przez Pekin na południu Morza Chińskiego brak było przesłanek prawnych dla militarnej odpowiedzi ze strony Zachodu. Stąd tendencja do odwoływania się do takich wrogich działań, jak wojny w szarej strefie, to znaczy do użycia wojska w konflikcie, który nie jest rzeczywistą wojną, ale zdecydowanie nie kwalifikuje się jako pokój. Moskwie i Pekinowi udało się wykorzystać tę strefę niejednoznaczności, aby zrealizować cele podobne do wojennych, ale bez ogłaszania wojny. Działania rosyjskie i chińskie pokazały zmianę strategii władzy w obrębie ich stref wpływów. Zmienione taktyki, mniej jawne niż konwencjonalne siły zbrojne i bardziej agresywne i asertywne niż zwykłe stosunki dyplomatyczne, stanowią deklarowaną szarą strefę między wojną a pokojem. Działania rządów Chin i Rosji zawierają kompleksową myśl strategiczną³¹.

Wojny i konflikty geopolityczne XXI wieku wymagają nowych środków szkolenia, organizacji i doktryny wojskowej. Jak podkreślają stratedzy amerykańscy, koncepcja

new-atlanticist/todays-wars-are-fought-in-the-gray-zone-heres-everything-you-need-to-know-about-it/ [dostęp 5.09.2023].

³¹ N.M. Hermberg (2018), *The danger of the gray zone: Flawed responses to emerging unconventional threats*. <https://smallwarsjournal.com/jrnl/art/the-danger-of-the-gray-zone-flawed-responses-to-emerging-unconventional-threats> [dostęp 13.02.2023].

szarych wojen nie ma podstawowego znaczenia strategicznego i jest niespójna, ale używa się jej dla odróżnienia współczesnych praktyk prowadzenie wojny od tak zwanych wojen tradycyjnych³². Nie jest to jednak największa wada koncepcji szarych wojen. Jest to kolejny przykład powtarzającego się problemu strategów wojskowych i cywilnych analityków wymyślających nową terminologię, aby zastąpić zapomniane, ale być może bardziej spójne pojęcia. Wojna w szarych strefach wydaje się być połączeniem dwóch bardzo dobrze znanych koncepcji strategii militarnej i nauk politycznych: ograniczonych wojen i komplikacji.

Działalność Rosji i Chin w szarej strefie

Można argumentować, że działalność w szarej strefie zawsze była cechą rywalizacji wielkich mocarstw. Wojny zastępcze, destabilizujące powstania, wojny prawne (łamanie prawa) i wojny informacyjne – prowadzone zarówno przez przeciwników, jak i sojuszników – były cechą konfliktów od tysiącleci. Jednak koszt konfliktu konwencjonalnego w epoce nuklearnej stał się zbyt wysoki, a ryzyko eskalacji zbyt duże. W rezultacie państwa starają się osiągać swoje cele narodowe poprzez agresję prowadzoną w ukryciu lub z niejawnym przypisaniem albo uzasadnieniem, aby osiągnąć swoje cele.

Podczas gdy Stany Zjednoczone przez ponad dwadzieścia lat skupiały się na swojej konwencjonalnej potędze, Rosja i Chiny okupowały szarą strefę, w której mogą wywierać presję, nacisk, destabilizować i atakować Stany Zjednoczone i ich sojuszników bez ryzyka eskalacji w ramach konwencjonalnych stosunków.

Zarówno Chiny, jak i Rosja faktycznie oskarżają Stany Zjednoczone o angażowanie się w szarą strefę, np. podżeganie do „kolorowych” rewolucji w Gruzji, Ukrainie i Kirgistanie. W rzeczywistości państwa te podjęły wszelkie kroki, aby w bezprecedensowym stopniu wzmocnić swoje interesy narodowe przed zakładaną ingerencją Stanów Zjednoczonych w szarą strefę. Na przykład udoskonalili swoją zdolność kształtowania postrzegania w społeczeństwie poprzez manipulację mediami społecznościowymi, cenzurę i absolutną kontrolę nad popularnymi mediami. Dzięki temu ich krajowe operacje dezinformacji i wywieranie wpływu mogą swobodnie i bezkarnie atakować zachodnich odbiorców. Rezultatem jest asymetryczna przewaga w wojnie informacyjnej, która ma charakter globalny i ma strategiczne znaczenie³³.

Autokracje zwykle uzyskują przewagę w szarej strefie na dwa sposoby. Po pierwsze, natura ich scentralizowanych systemów pozwala im zgromadzić zasoby całego państwa i całego społeczeństwa do wykonywania operacji. Po drugie, otwartość demokracji i często rozproszony charakter władzy mogą sprawić, że będą one bardziej podatne na działania w szarej strefie i mniej skuteczne w doborze odpowiednich reakcji krajowych. Chociaż państwa europejskie czy USA radzą sobie lepiej w niektórych obszarach, np. w cyberprzestrzeni, pozostają w tyle np. w dziedzinie informacji. Dzieje się tak dlatego, że Rosja, Chiny i inni aktorzy zakorzenili taktykę szarej strefy w swoich doktrynach,

³² O. Wasiuta (2021). *Wojny w szarej strefie*, [w:] O. Wasiuta, S. Wasiuta (red.), *Encyklopedia Bezpieczeństwa*. T.4, Libron. Kraków, s. 643–655.

³³ C.G. Starling, A. Iyer, R. Gieslera (2022, 23 lutego). *Op. cit.*

podczas gdy wielu demokracjom nie udało się nawet zbudować konsensusu wokół tych koncepcji – nie mówiąc już o włączeniu ich do swoich strategii bezpieczeństwa, mimo że dysponowały narzędziami, aby to zrobić³⁴.

Podejście Rosji do współczesnego konfliktu ewoluowało z koncepcji konwencjonalnych, deklarowanych wojen do konfliktu, który łączy działania militarne i niemilitarne i który jest zdominowany przez małe, skoncentrowane siły oraz znajduje się pod silnym wpływem czynników politycznych, gospodarczych, kulturalnych i innych niemilitarnych³⁵. Zgodnie z koncepcją współczesnej wojny Walerija Gierasimowa konflikt zdominowany jest przez „inteligencję i dominację przestrzeni informacyjnej” przy niewielkim rozróżnieniu poziomów wojny lub działań ofensywnych i obronnych, a środki militarne i niemilitarne są ze sobą powiązane, gdy konflikt przenosi się z ukrycia do faz eskalacji, które przygotowują pole bitwy do kryzysu, rozwiązania i przywrócenia faz pokoju³⁶. Dyplomacja, przymus gospodarczy i polityczny, wywiad i tajne działania oraz siła militarna są wykorzystywane jako narzędzia do systematycznego osiągania celów narodowych Rosji.

Działania Rosji na Krymie i we wschodniej Ukrainie stanowią wyraźny przykład modelu Gierasimowa i rosyjskiego podejścia do konfliktu poza konwencjonalnymi siłami zbrojnymi. Rosja miała liczne powody do interwencji na Ukrainie po protestach w Euromajdanie i obaleniu prezydenta Ukrainy Wiktora Janukowycza. Można tutaj wymienić choćby łagodzenie zamieszek wewnętrznych w Rosji, ograniczanie i utrudnianie ekspansji NATO i UE, utrzymanie geostrategicznej kontroli nad Morzem Czarnym, wzmacnianie i ochronę strefy wpływu we wschodniej Europie oraz włączenie etnicznych Rosjan i byłych radzieckich obywateli do Federacji Rosyjskiej. W związku z tym Rosja przygotowała nowoczesne pole bitwy poprzez wywieranie nacisków politycznych i gospodarczych na Ukrainę. Władimir Putin zaoferował 15 miliardów dolarów pożyczki na rosyjski gaz w celu stłumienia protestów i popchnięcia Ukrainy w kierunku przystąpienia do Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej³⁷. Zarówno na Krymie, jak i we wschodniej Ukrainie Rosja popierała protesty polityczne przeciwko prozachodniemu kursowi Ukrainy, wspierała separatystów, zastępowała ukraińskie programy telewizyjne rosyjskimi, wykorzystywała rosyjskie siły specjalne do walki z ukraińskim wojskiem i próbowała odciąć dostęp Ukrainy do rosyjskiego eksportu gazu ziemnego w celu destabilizacji wschodniej Ukrainy i osłabienia Kijowa w walce z ruchami secesjonistycznymi³⁸. Oczywiście jest, że przez trwającą wojnę rosyjsko-ukraińską Rosja

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ O. Wasiuta, S. Wasiuta (2017). *Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie*. Wydawnictwo Arcana. Kraków, s. 142–160; O. Wasiuta, S. Wasiuta (2016). *Militarne i niemilitarne metody prowadzenia wojny hybrydowej Rosji przeciwko Ukrainie*. „Visnyk Lvivs'kogo universytetu. Seriâ miżnarodni vidnosyny”, 39, 3–17.

³⁶ United States Army Special Operations Command (2015, czerwiec). *Little Green Men: Modern Russian Unconventional Warfare, Ukraine 2013–2014*. United States Army Special Operations Command. <https://info.publicintelligence.net/USASOC-LittleGreenMen.pdf> [dostęp 13.02.2023], s. 17.

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ O. Wasiuta, S. Wasiuta (2017). *Wojna hybrydowa.... Op. cit.*, s. 147–148.

skutecznie korzysta z narzędzi ekonomicznych, politycznych i wojskowych, zarówno w sposób ukryty, jak i jawny, aby realizować swoje interesy. Szara strefa, a nie odrębna strefa między dyplomacją a siłą militarną, była i jest w rzeczywistości skutecznym zastosowaniem wszystkich metod dostępnych do osiągnięcia konkretnych celów w Ukrainie.

Chińskie podejście do strategii pozwala w podobny sposób uniknąć ograniczeń w rozdzielaniu konfliktów między dyplomacją a wojną. W 1999 r. Qiao Lian i Wang Xiangsui opublikowali monografię *Unrestricted Warfare*³⁹, zalecając skuteczną strategię przeciwdziałania amerykańskim zdolnościom wojskowym i gospodarczym oraz rozwijania chińskich interesów narodowych. W książce sformułowano osiem zasad, które mają prowadzić kraje takie jak Chiny, w dążeniu do osiągnięcia interesów narodowych w erze dominacji amerykańskiej: wielokierunkowość, synchronizacja, ograniczone cele, nieograniczone środki, asymetria, minimalne straty, koordynacja wielowymiarowa oraz dostosowanie i kontrola całego procesu⁴⁰. Kilka z nich ma szczególne znaczenie dla zrozumienia chińskich koncepcji szarej strefy. Wielokierunkowość jest punktem wyjścia ideologii „wojny bez ograniczeń” i stanowi dla niej przykrywkę. Autorzy stwierdzają, że nie ma już różnicy między tym, czym jest, a tym, czym nie jest pole walki. Pole bitwy obejmuje obecnie nie tylko ziemię, morza, powietrze i przestrzeń kosmiczną, ale również przestrzeń społeczną, wojsko, politykę, ekonomię, kulturę i psychikę członków społeczeństwa przeciwnika. Różnorodne środki techniczne stosowane w nowoczesnej wojnie – w szczególności rozpowszechnianie informacji; zwiększona zdolność do transformacji pola walki; łączenie pól bitew oraz wprowadzanie różnych sił wojskowych i niemilitarnych na terytorium przeciwnika – mają równy udział w zwycięstwie w wojnie.

Synchronizacja oznacza, że działania krajowe zmierzające do osiągnięcia celów są prowadzone „w warunkach równoczesnego wystąpienia, równoczesnego działania i równoczesnej realizacji”⁴¹.

Wprowadzenie tych zasad w życie można zaobserwować w chińskich działaniach na Morzu Południowochińskim, gdzie Chińczycy dochodzili swoich praw terytorialnych, domagając się historycznej kontroli, a tym samym uzasadnionej suwerenności nad morzem i jego wyspami, w tym Pratas, Paracel, Macclesfield i Wyspami Spratly, również wykorzystywanymi przez regionalnych sąsiadów Chin⁴². Chiny próbowały uzasadnić te roszczenia na podstawie traktatów, takich jak Konwencja Narodów Zjednoczonych o prawie morza (UNCLOS), pomimo wielu zastrzeżeń prawnych do tej interpretacji wynikających z prawa międzynarodowego.

Chociaż Chinom nie udało się uzyskać międzynarodowego uznania swoich roszczeń terytorialnych w drodze procesów prawnych, nadal wywierają one nacisk poprzez gospodarcze wykorzystywanie obszarów, polityczne odrzucenie orzeczeń ONZ oraz

³⁹ L. Qiao, X. Wang (1999). *Unrestricted Warfare*. PLA Literature and Arts Publishing House. Beijing.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 205–206.

⁴¹ *Ibidem*, s. 207–208.

⁴² D.E. Wallace (2013). *An analysis of Chinese maritime claims in the South China Sea*. „Naval Law Review”, 143, 148–149.

wykorzystanie Marynarki Armii Ludowo-Wyzwoleńczej i tzw. Milicji Morskiej do wywierania presji na konkurujące podmioty regionalne i międzynarodowe.

Rosyjska strategia zmiany roszczeń terytorialnych w Ukrainie i chińskie konflikty na Morzu Południowochińskim stanowią połączenie wszystkich zasobów władzy państwowej i odmowę działań wyłącznie o charakterze dyplomatycznym lub wojskowym. Dyplomacja, presja ekonomiczna, tajne działania i siła militarna to elementy niszczenia istniejącego systemu międzynarodowego i osiągnięcia budzących zastrzeżenia celów bez interwencji innych zainteresowanych podmiotów. Zamiast wyjątkowej przestrzeni między pokojem a przemocą, między dyplomacją a siłą militarną, szara strefa powinna zostać scharakteryzowana jako odmowa podjęcia świadomej próby wykorzystania wszystkich metod siły przymusu w celu osiągnięcia własnych interesów narodowych. Wszystkie państwa dążące do zachowania istniejącego porządku międzynarodowego również muszą zareagować holistyczną i strategicznie rozsądną polityką przeciwdziałania agresji Rosji i Chin w szarej strefie.

Podsumowanie

W większości działań w szarej strefie przewagę zawsze osiąga ten, kto zrobi pierwszy ruch. Sztuczne wyspy zbudowane przez Chińczyków, na których obecnie znajdują się obiekty wojskowe i wywiadowcze, były łatwiejsze do pokonania, kiedy zaczęły się pojawiać. Kampaniom dezinformacyjnym łatwiej jest przeciwdziałać, gdy zostaną wykryte po raz pierwszy (i zanim opinie docelowych odbiorców zostaną ugruntowane).

W 2016 r. Army War College opublikował raport *Outplayed: Regaining Strategic Initiative in the Grey Zone* i wezwał Departament Obrony USA do kierowania rozwojem krajowej strategii zwalczania „konkurentów z szarej strefy”⁴³ oraz do przyjęcia strategii przeciwdziałania niekonwencjonalnej wojnie, obejmującej wiele metod szarej strefy stosowanych przez Rosję i Chiny⁴⁴. Army War College i Izba Reprezentantów wykazały, że Departament Obrony będzie pierwszą i potencjalnie jedyną agencją, której zadaniem będzie sformułowanie spójnej strategii reagowania na niekonwencjonalną agresję. Inne agencje rządowe mogą objąć szarą strefę i opracować własne środki walki z agresją w tym obszarze.

Państwa demokratyczne powinny szukać takiej strategii, która pozwoliłaby im wzmocnić instytucje międzynarodowe i wspierać stabilność zachodnich demokracji i dominujący na Zachodzie system, który Rosja i Chiny starają się zniszczyć. Nieuznanie prawdziwej natury szarej strefy umożliwi podmiotom takim jak Rosja i Chiny wykorzystywanie obecnej niechęci państw zachodnich do interwencji zbrojnej i poszerzenia ich interesów narodowych.

Niektórzy analitycy zidentyfikowali konflikt w szarej strefie jako nowe zjawisko, które w coraz większym stopniu w nadchodzących latach będzie charakteryzować

⁴³ N. Freier, Ch.R. Burnett, W.J. Cain i in. (2016). *Outplayed: Regaining Strategic Initiative in the Gray Zone*. The United States Army War College. Carlisle.

⁴⁴ United States Congress, H.R. 1735 (2015). *National Defense Authorization Act for Fiscal Year 2016*. Section 1097. <https://www.congress.gov/bill/114th-congress/house-bill/1735/text#toc-H57D78DE2C41D4347BF5202B774B80E94> [dostęp 12.01.2020].

i podważać system międzynarodowy. Inni twierdzą, że koncepcja jest przesadna i może nawet bez znaczenia.

Na Krymie i we wschodniej Ukrainie żołnierze nieposiadający insygniów narodowych pomagali siłom lokalnym domagającym się zmian granic politycznych. Działania rosyjskie i chińskie ukazały pragnienie kontroli tych państw nad ich uzurpowanymi strefami wpływów. Zmienione taktyki, mniej jawne niż konwencjonalne siły zbrojne i bardziej agresywne i asertywne niż zwykłe stosunki dyplomatyczne, stanowią deklarowaną szarą strefę między wojną a pokojem. W działaniach rządów Chin i Rosji mamy do czynienia z dwuznacznością co do charakteru konfliktu, zaangażowanych stron oraz zasadności roszczeń prawnych i politycznych. Konflikty te są sprzeczne z naszymi „tradycyjnymi” poglądami na wojnę.

Kluczowym wymogiem w przeciwdziałaniu rosyjskiej wojnie w szarej strefie są zdecydowane kroki podejmowane przez wszystkie cywilizowane państwa. Najtrudniejszą częścią polityki jest znalezienie woli politycznej, aby coś zrobić, a przywódcy polityczni mają ograniczony zestaw priorytetów, które rzadko skupiają się na bezpieczeństwie i obronie. Nawet w obecnej fazie wojny w Ukrainie większość zdolności Rosji do wywierania wpływu na Zachód i zagrożenia mu w dalszym ciągu opiera się na środkach pozamilitarnych. Inwazja może i powinna zmienić zasady gry, jeśli chodzi o potencjalne działania mające na celu odebranie rosyjskim przywódcom możliwości bezkarnego prowadzenia „wojny w szarej strefie”. W swoich reakcjach państwa zachodnie ograniczyły zdolność rosyjskich przywódców do działania w przestrzeni finansowej, informacyjnej i wywiadowczej, ale stawianie czoła rosyjskim formom wojny poza otwartym konfliktem zbrojnym nadal wymaga podejmowania trudnych decyzji. Przeciwdziałanie rosyjskiej dominacji energetycznej w Europie jest nie tylko problemem analitycznym, ale także politycznym⁴⁵.

Pogląd, że Rosja wykorzystuje przestrzeń pomiędzy pokojem a wojną, zwaną szarą strefą, do prowadzenia wojny przy użyciu niekonwencjonalnych środków, ignoruje rzeczywistość współczesnej rosyjskiej agresji i rodzi bierność w reakcjach Zachodu. Kluczowym problemem związanym z koncepcją wojny w szarej strefie jest to, że zwalnia ona społeczność międzynarodową z konieczności działania. Koncepcja zakłada, że Rosji udało się znaleźć sposób na atak na Zachód tam, gdzie nie jest on w stanie się obronić. Rodzi to raczej bierność niż aktywność potrzebną do stawienia czoła wyzwaniu. Skuteczne radzenie sobie z rosyjską wojną wymaga rozpoznania agresji, a następnie zbudowania woli politycznej, aby jej przeciwdziałać. Intencje i plany Rosji są od dawna jasne. Brakowało jednak woli działania w oparciu o dostępną wiedzę. Jeśli nie będzie wystarczającej woli politycznej, to sami przeciwnicy Moskwy stworzą szarą strefę, w której Rosja będzie mogła działać – przestrzeń, w której wszyscy wiedzą, co robi Rosja, ale nikt nie chce podjąć działań, aby to powstrzymać.

⁴⁵ O. Jonsson (2022, 14 lipca). *Myths and misconceptions around Russian military intent: How they affect Western policy, and what can be done*. Other Resource. <https://www.chathamhouse.org/2022/06/myths-and-misconceptions-around-russian-military-intent/myth-1-russia-waging-grey-zone> [dostęp 05.09.2023].

Obecne modele operacyjne nie odzwierciedlają w wystarczającym stopniu wyzwań związanych z wojną w szarej strefie, co prowadzi do niewłaściwej alokacji instrumentów władzy państwowej przeciwdziałających niekonwencjonalnym zagrożeniom. Doktryna wojskowa NATO i innych państw Zachodu, jeśli nie zostanie zreformowana w celu odpowiedniego rozliczenia konfliktu poza tradycyjnym dualizmem pokoju–wojny, nie wystarczy do promowania interesów bezpieczeństwa narodowego przeciwko tym, którzy wojnę rozumieją także jako konflikt niekinetyczny.

Bibliografia

- Bulyk M., Gridina I. (2019). *Shades of gray in the war in eastern Ukraine: „Neither war nor peace” existence zones, „neither truth nor lie” silence zones*. „Baltic Journal of European Studies Tallinn University of Technology”, 9(3), 66–70.
- Departament Obrony USA (2010, luty). „Quadrennial Defense Review”. <https://archive.defense.gov/qdr/QDR%20as%20of%2029JAN10%201600.pdf> [dostęp 12.01.2020].
- Echevarria II A.J. (2015). *How should we think about „gray-zone” wars?* „Infinity Journal”, 5(1), 16–20.
- Echevarria II A.J. (2016, kwiecień). *Operating in the gray zone: An alternative paradigm for US military strategy*. Strategic Studies Institute and U.S. Army War College Press. <https://press.armywarcollege.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1424&context=monographs> [dostęp 14.02.2024].
- Elkus A. (2015, 30 grudnia). *Abandon all hope, ye who enter here: You cannot save the gray zone concept*. War on the Rocks. <http://warontherocks.com/2015/12/abandon-all-hope-ye-who-enter-here-you-cannot-save-the-gray-zone-concept/> [dostęp 12.02.2023].
- Elkus A. (2015). *50 shades of gray: Why the gray wars concept lacks strategic sense, war on the rocks*. <https://warontherocks.com/2015/12/50-shades-of-gray-why-the-gray-wars-concept-lacks-strategic-sense/> [dostęp 13.02.2023].
- Freier N., Burnett Ch.R., Cain W. Jr J., Compton C.D., Hankard S.M., Hume R.S., Kramlich G. II R., Lissner J.M., Magsig T.A., Mouton D.E., Muztafago M.S., Schultze J.M., Troxell J.F., Wille D.G. (2016). *Outplayed: Regaining Strategic Initiative in the Gray Zone*. The United States Army War College. Carlisle.
- Galula D. (2006). *Counterinsurgency Warfare: Theory and Practice*. Praeger Security International. Westport, CT.
- Hancock L., Wexler S. (2014). *Shadow Warfare: The History of America’s Undeclared Wars*. Counterpoint. Berkeley.
- Hermberg N.M. (2018). *The danger of the gray zone: Flawed responses to emerging unconventional threats*. <https://smallwarsjournal.com/jrnl/art/the-danger-of-the-gray-zone-flawed-responses-to-emerging-unconventional-threats> [dostęp 13.02.2020].
- Hoffman F.G. (2016). *The contemporary spectrum of conflict: Protracted, gray zone, ambiguous, and hybrid modes of war*. The Heritage Foundation, Index of US Military Strength 2015. https://s3.amazonaws.com/ims-2016/PDF/2016_Index_of_US_Military_Strength_FULLL.pdf [dostęp 12.01.2020].
- Jonsson O. (2022, 14 lipca). *Myths and misconceptions around Russian military intent. How they affect Western policy, and what can be done*. Other Resource. <https://www.>

- chathamhouse.org/2022/06/myths-and-misconceptions-around-russian-military-intent/myth-1-russia-waging-grey-zone [dostęp 05.09.2023].
- Kumar S.A. (2022, 11 maja). *Estonia's ex-president Kaljulaid: The future of the free world is at stake in Ukraine. Kersti Kaljulaid urges West to enhance support for Ukraine, maintain sanctions pressure on Russia*. <https://www.usip.org/publications/2022/05/estonia-ex-president-kaljulaid-future-free-world-stake-ukraine> [dostęp 25.05.2023].
- Matisek J.W. (2017). *Shades of gray deterrence: Issues of fighting in the grey zone*. „Journal of Strategic Security”, 3(10), 1–26.
- Mazarr M.J. (2015, grudzień). *Mastering the gray zone: Understanding a changing era of conflict*. Strategic Studies Institute and U.S. Army War College Press. <http://www.strategicstudiesinstitute.army.mil/pdffiles/PUB1303.pdf> [dostęp 13.02.2020].
- Mazarr M.J. (2015, 22 grudnia). *Struggle in the gray zone and world order*. <https://warontherocks.com/2015/12/struggle-in-the-gray-zone-and-world-order/> [dostęp 10.02.2020].
- Olson E., (2015). *America's not ready for today's gray wars*. <https://www.defenseone.com/ideas/2015/12/americas-not-ready-todays-gray-wars/124381/> [dostęp 12.01.2020].
- Pettyjohn S.L., Wasser B. (2019). *Competing in the gray zone Russian tactics and Western responses*. RAND Corporation. Santa Monica, Calif.
- Qiao L., Wang X. (1999). *Unrestricted Warfare*. PLA Literature and Arts Publishing House. Beijing.
- Starling C.G., Iyer A., Gieslera R. (2022, 23 lutego). *Today's wars are fought in the „gray zone”. Here's everything you need to know about it*. <https://www.atlanticcouncil.org/blogs/new-atlanticist/todays-wars-are-fought-in-the-gray-zone-heres-everything-you-need-to-know-about-it/> [dostęp 5.09.2023].
- Stoker D. (2019). *Why America loses wars: Limited war and US strategy from the Korean War to the present*. Cambridge University Press. Cambridge.
- Tardy T. (2022). *Ukraine, NATO, and the Madrid Strategic Concep*. W T. Tardy (red.), *War in Europe: Preliminary Lessons. NDC Research Papers Series*. NATO Defense College, Research Division NATO Defense College. Rome.
- Treverton G.F., Thvedt A., Chen A.R., Lee K., McCue M. (2018). *Addressing Hybrid Threats*. Swedish Defence University, Center for Asymmetric Threat Studies, European Center of Excellence for Countering Hybrid Threats. Stockholm.
- United States Army Special Operations Command (2015, czerwiec). *Little Green Men: Modern Russian Unconventional Warfare, Ukraine 2013–2014*. <https://info.publicintelligence.net/USASOC-LittleGreenMen.pdf> [dostęp 13.02.2020].
- United States Congress, H.R. 1735 (2015). *National Defense Authorization Act for Fiscal Year 2016*. Section 1097. <https://www.congress.gov/bill/114th-congress/house-bill/1735/text#toc-H57D78DE2C41D4347BF5202B774B80E94> [dostęp 12.01.2020].
- Wallace D.E. (2014). *An analysis of Chinese maritime claims in the South China Sea*. „Naval Law Review”, 143, 63.
- Wasiuta O. (2016). *Geneza pojęcia i zmiany podejścia do wojny hybrydowej w zachodnim dyskursie politycznym i wojskowym*. „Przegląd Geopolityczny”, 17, 26–40.
- Wasiuta O. (2021). *Wojny w szarej strefie*. W: O. Wasiuta, S. Wasiuta (red.), *Encyklopedia Bezpieczeństwa* (s. 643–655). Libron. Kraków.
- Wasiuta O., Wasiuta S. (2016). *Militarne i niemilitarne metody prowadzenia wojny hybrydowej Rosji przeciwko Ukrainie*. „Wisnyk Lvivs'kogo universytetu. Seriâ miżnarodni vidnosyny”, 39, 3–17.

- Wasiuta O., Wasiuta S. (2017). *Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie*. Arcana. Kraków.
- Zhao Ch., Raffa A. (2022, 8 maja). *U.S. unveils additional sanctions targeting Russian media, financing and elites*. <https://www.nbcnews.com/politics/white-house/us-unveils-additional-sanctions-targeting-russian-media-financing-elit-rcna27780> [dostęp 25.05.2023].
- Попов И. (2012). *Мы думаем, что сейчас в состоянии мира живем. Но, может, мы заблуждаемся?* <http://hvylya.net/interview/geopolitics2/myi-dumaem-cto-seychas-v-sostoyanii-mira-zhivem-no-mozhet-myi-zabluzhdaemsya.html>, <http://milresource.ru/Na-Voine.html> [dostęp 11.02.2023].
- Сидорук Т. (2022, 23 lutego). *На порозі нової системи безпеки. Що може змінитися у світі після наступу Путіна*. <https://www.eurointegration.com.ua/articles/2022/02/23/7134471/> [dostęp 23.02.2022].

Maciej Franz

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID 0000-0002-9075-605X

System obrony wybrzeża w 1939 roku. Jak wykonać niemożliwe rozkazy?

The coastal defense system in 1939. How to execute impossible orders?

Abstrakt

II Rzeczypospolita uzyskała dostęp do morza. Przez dwadzieścia lat budowano flotę wojenną. Dla jej potrzeb wybudowano porty wojenne, rozbudowywano zaplecze logistyczne i ostatecznie kreowano rejony umocnione. Polska flota wojenna była dumą młodego państwa polskiego. Propaganda morska kreowana przez Ligę Morską i Kolonialną czyniła z niej, w oczach społeczeństwa, potężną siłę na morzu. W 1939 roku nikt nie miał wątpliwości, że obrona wybrzeża Morza Bałtyckiego i polskich portów wojennych będzie bardzo trudna. Próbowano od kilku lat budować system obrony polskiego wybrzeża. Powstał Rejon Umocniony Hel, przygotowywano się do obrony Gdyni i portu wojennego na Oksywiu. Istotnym elementem było przygotowanie do obrony Kępy Oksywskiej. Wzmacniano załogę Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte. Dostrzegano jednak, że flota nie posiada bezpiecznej bazy. Brakowało lotnictwa, odpowiednich sił lądowych, a sama Polska Marynarka Wojenna była zbyt słaba, by stawić czoła wrogom. Przed marynarzami i żołnierzami postawiono zadania. Czy jednak rozkazy były możliwe do wykonania we wrześniu–październiku 1939 roku?

Słowa kluczowe: Polska Marynarka Wojenna, Rejon Umocniony Hel, druga wojna światowa, obrona wybrzeża

Abstract

The Second Polish Republic gained access to the sea. A war fleet was built for twenty years. For her needs, war ports were built, logistics facilities were expanded, and fortified areas were created. The Polish war fleet was the pride of the young Polish state. Maritime propaganda created by the Maritime and Colonial League made it, in the eyes of society, a powerful strength at sea. In

1939, no one had any doubt that the defence of the Baltic Sea coast and Polish war ports would be very difficult. Attempts have been made to build a Polish coast defence system for several years. The Hel Fortified Region was established; they were prepared to defend Gdynia and the Port of War in Oksywie. An important element was the preparation for the defence of Kępa Oksywska. The crew of the military transit depot at Westerplatte was strengthened. However, it was observed that the fleet did not have a safe base. There was a lack of aviation, appropriate land forces, and the Polish navy itself was too weak to face enemies. Tasks were set for sailors and soldiers. However, were orders to be carried out in September-October 1939?

Keywords: Polish navy, Hel fortified region, World War II, coastal defence.

Kilka słów o założeniach metodologicznych

Studia nad systemami fortyfikacyjnymi, które człowiek tworzył od zarania dziejów, mają już swoją tradycję. Najczęściej są to opracowania skupiające się na konkretnych rozwiązaniach fortyfikacyjnych, ich analizie, opisie budowy czy też wykorzystaniu w toku prowadzonych działań wojennych. Rzadziej spotykamy próbę wpisania tychże rozwiązań fortyfikacyjnych w kontekst rozbudowy systemów obronnych państwa.

Podjmując się studiów nad systemem obrony polskiego wybrzeża z 1939 roku, trzeba było założyć, że podjęto działania zarówno w odniesieniu do budowy fortyfikacji stałych, pozycji artyleryjskich, zaplecza logistycznego, portów wojennych, jak i wszelkich innych rozwiązań, które pozwoliłyby przygotować region do obrony i zapewnić bezpieczeństwo flocie wojennej. Weryfikacja tego pierwotnego założenia, w oparciu analizę realnie podjętych działań, zderzenie teorii z praktyką, ma pozwolić na poszukiwanie odpowiedzi, czy takowy system powstał, a w efekcie: na ile postawione przed żołnierzami i marynarzami zadania we wrześniu–październiku 1939 roku były możliwe do wykonania.

Obrona Westerplatte, Kępy Oksywskiej, a szczególnie Rejonu Umocnionego Hel w 1939 roku na trwałe wpisała się do polskiej historii, budując obraz bohaterstwa i poświęcenia. Studia nad realnymi szansami podjętej walki należą jednak do rzadkości. Może warto więc raz jeszcze zadać pytanie, czy postawione zadania były możliwe do wykonania.

Kilka słów o początkach

Odzyskanie niepodległości w 1918 roku przez Polskę było realizacją marzeń kilku pokoleń Polaków. W wyniku starań polityków, bohaterstwa żołnierzy i hartu ducha wielu ludzi Polska nie tylko powróciła na mapę Europy, ale również zdołała uzyskać dostęp do Morza Bałtyckiego. Rokowania w tym względzie na konferencji pokojowej w Paryżu nie należały do łatwych, a polska delegacja, kierowana przez Ignacego Jana Paderewskiego i Romana Dmowskiego, nie mogła liczyć na przychyłność wielu polityków państw zachodnich. Obok Francji trudno było szukać sojuszników dla polskich not, wskazujących na potrzebę zapewnienia Polsce dostępu do morza i posiadania nad

nim bezpiecznego portu dla przyszłej floty wojennej i jednocześnie będącego oknem na świat na potrzeby handlu¹.

Ostateczne decyzje konferencji paryskiej nie były dla Polski nadmierne korzystne. Uzyskaliśmy dostęp do Morza Bałtyckiego, ale ze stosunkowo niewielkim pasem wybrzeża. Dodatkowo odradzające się państwo polskie miało nie posiadać własnego portu. Gdańsk bowiem, decyzją mocarstw, miał być Wolnym Miastem, pod zarządem Ligi Narodów². Największym portem na polskim wybrzeżu stał się rybacki port w Pucku, który nie mógł pełnić roli bazy dla marynarki wojennej czy też ośrodka handlu morskiego³. Uzyskane koncesje nad Bałtykiem przynosiły więc wyzwania i jedynie chwilową radość, którą można było obserwować w czasie zaślubin Polski z morzem, dokonanych przez generała Józefa Hallera.

Powrót Polski na mapę Europy połączony z powrotem nad Morze Bałtyckie oznaczał nie tylko szansę na rozwój państwa, ale także ogromną odpowiedzialność za los terytorium i jego mieszkańców. Decyzje wersalskie przecinały tereny, które przez ponad 100 lat należały do jego państwa. Teraz Prusy Wschodnie zostały odseparowane od reszty Republiki Weimarskiej. Ich dążenie do ponownego złączenia z resztą Niemiec miało być jednym z wielu determinantów, z którymi musiała się zderzyć młoda polska państwowość. By wzrastać i się rozwijać, potrzebowała ponad wszystko nowoczesnej gospodarki, własnego okna na świat, czyli pełnomorskiego portu handlowego i marynarki wojennej, by chronić własne interesy. Takie spojrzenie musiało wpływać na wszelkie decyzje, jakie zapadały w następnych latach.

Budowa floty

Powstanie Polskiej Marynarki Wojennej było efektem nie tylko dekretu Tymczasowego Naczelnika Państwa Polskiego Józefa Piłsudskiego, ale także dążenia wielu środowisk, dla których obecność na morzu biało-czerwonej bandery nie była tylko kwestią retoryczną. Pierwsze jednostki pływające przejęte zostały na rzece Wiśle, tworząc pierwszą w dziejach polską flotyllę rzeczną⁴, opartą o przejęte jednostki austriackie. W toku wojny polsko-bolszewickiej powstała flotylla rzeczna na Dnieprze, która nie tylko podjęła walkę, ale także odniosła pierwsze zwycięstwo w bitwie rzecznej nieopodal

¹ Tak postrzegał zadania floty wojennej, choćby komandor podporucznik Rafał Czeczott, na co wyraźnie wskazywał w jednym ze swoich wystąpień na forum Ligi Morskiej i Kolonialnej, Державний Архів Івано-Франківської Облaсті, Стaніслaвський oкружний комітет товариства „Лігa морська і колоніальна”, м. Стaніслaв Стaніслaвського повіту Стaніслaвського воєводствa. *Liga Morska i Kolonjalna*, Okręg Stanisławowski, fond 414, opis 1, sprawa 4, karty 19.

² W. Hubert (1938). *Wojny bałtyckie*. Wydawnictwo Ligi Morskiej i Kolonialnej. Warszawa, s. 620–621.

³ J. Pilżys (2014). *Proces budowania marynarki wojennej i obrony wybrzeża w niepodległej Polsce*. „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego”, R. VIII, s. 43–44.

⁴ J. Przybylski (1999). *Marynarze w walce o niepodległość Polski 1918–1920*. Wydawnictwo Bellona. Warszawa, s. 9–10.

Czarnobyła⁵. Pokonanie okrętów bolszewickiej floty, będące efektem odwagi załogi okrętu „Pancerny 1”, przeszło do tradycji bandery, która powracała na morza i oceny świata. W tym czasie dowódcą floty był pułkownik marynarki Bogumił Nowotny, który wywodził się z floty Austro-Węgier.

Wskutek decyzji konferencji paryskiej i podpisanego w Wersalu traktatu pokojowego polska flota zyskała zaczyn pełnomorski w postaci 6 starych, ponemieckich torpedowców⁶. Pierwszym portem dla polskiej floty stał się Puck, gdzie pod banderą biało-czerwoną pojawił się ORP „Pomorzanin”, okręt zakupiony przez ówczesnego komandora Józefa Unruga. Ten przyszły dowódca floty wywodził się z floty niemieckiej. Jednak to nie jemu przyszło początkowo nią dowodzić. Po rezygnacji pułkownika marynarki Bogumiła Nowotnego na czele spraw morskich w Polsce stanął wiceadmirał Kazimierz Porębski. Ten wybitny polski oficer, twórca administracji morskiej i pierwszych planów rozwoju floty wojennej, wywodził się z floty rosyjskiej⁷. Sklejenie PMW z trzech części nie było w żadnym razie łatwiejsze niż dokonanie tego w odniesieniu do całości państwa.

W tych pierwszych latach istnienia PMW biedne państwo polskie nie mogło łożyć na rozwój swojej floty wojennej znaczących ilości środków finansowych. Brakowało praktycznie wszystkiego – okrętów, portu, zaplecza, marynarzy czy też dużej liczby wyszkolonych podoficerów i oficerów nowych broni, wchodzących w skład floty. To był dla PMW czas niezwykle trudny. Musiała ona powoli budować swoje zasoby. W Finlandii zdołano zakupić dwie kanonierki, przyszłe OORP: „Komendant Piłsudski” i „Generał Haller” i dwa transportowce: „Wilia” i „Warta”, które miały fundamentalne znaczenie dla przywożenia transportów wojskowych, głównie z terenów Francji. Okręty PMW odgrywały w tych transportach morskich spore znaczenie. Zdołano także pozyskać cztery trałowce: „Czajka”, „Jaskółka”, „Mewa” i „Rybitwa”. Te nieduże jednostki o wyporności 150 ton miały spore znaczenie dla szkolenia przyszłych kadr polskiej floty wojennej. Jednocześnie, po doświadczeniach wojny polsko-bolszewickiej, zdecydowano się utworzyć Flotyllę Rzeczną PMW, którą następnie wzmocniono czterema monitorami: „Warszawa”, „Toruń”, „Pińsk” i „Horodyszczce”. Jak na polskie warunki były to duże jednostki i na wodach śródlądowych odgrywały rolę „pancerników”. Tym samym polska flota wojenna zyskiwała w rejonie Pińska okręty, o jakich na wodach otwartych mogła jedynie pomarzyć⁸.

⁵ M. Franz (2019). *Zapomniane zwycięstwo na wodach Prypeci*. W S. Januszewski (red.), *Zapomniane bandery. Flotylla rzeczne II Rzeczypospolitej*. Wydawnictwo Fundacji Otwartego Muzeum Techniki. Wrocław, s. 357–367.

⁶ Jako nowe polskie okręty były to OORP „Mazur”, „Krakowiak”, „Kaszub”, „Ślązak”, „Podhalanin” i „Kujawiak”.

⁷ M. Franz (2019). *Kazimierz Porębski – organizator administracji morskiej II Rzeczypospolitej*. W D. Nawrot (red.), *450 lat polskiej administracji morskiej*. Wydawnictwo Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego. Pelplin–Gdynia, s. 111–126.

⁸ W oczywisty sposób łatwiej było wprowadzić takie okręty do służby niż duże jednostki pełnomorskie. Wpływała na to skala wymagań technicznych, ale także finansowych. Nawet małe państwa i czasami położone z dala od morza były w stanie wprowadzać takie jednostki na swoich wodach śródlądowych, czego przykładem była Czechosłowacja i pojawienie się okrętu, także

W kolejnych latach proces rozwoju floty miał tylko przyspieszać. We Francji zamówiono dwa nowoczesne niszczyciele, które z czasem uzyskały nazwy OORP „Wicher” i „Burza”. Te jednostki wyposażone w cztery działa kal. 130 mm miały dla rozwoju floty fundamentalne znaczenie, podobnie jak pierwsze w dziejach PMW trzy okręty podwodne, przyszłe OORP: „Wilk”, „Rys” i „Żbik”. To był początek polskiej floty podwodnej, która miała w czasie drugiej wojny światowej okryć się szczególną chwałą. W latach trzydziestych do tych jednostek dołączają jeszcze większe i o bardziej nowoczesnej charakterystyce. Potężne niszczyciele OORP „Grom” i „Błyskawica”, uzbrojone w 7 dział kal. 120 mm, zamówione w brytyjskiej stoczni, mogły być postrzegane jako największe i najpotężniejsze niszczyciele na Morzu Bałtyckim. Podobnie jak dwa, postrzegane wręcz jako oceaniczne, okręty podwodne OORP „Orzeł” i „Sęp”, zamówione w stoczni w Holandii. Największym okrętem przedwojennej polskiej floty był zamówiony we Francji stawiacz min ORP „Gryf”. Ta jednostka, obok swoich nominalnych funkcji, miała być też nowoczesnym szkolnym okrętem artyleryjskim i jednocześnie pełnić funkcje reprezentacyjne. Wsparciem dla jego działań minowych miało być sześć zbudowanych w Warsztatach Portowych Marynarki Wojennej w Gdyni trałowców. Te małe jednostki można było traktować jako zaczątek polskiej przemysłu stoczniowego⁹. Flota była coraz większa, choć nadal sporo mniejsza od sowieckiej czy też niemieckiej. To zaś oznaczało, że pomimo wielkiego wysiłku finansowego państwo polskie nie zdołało zbudować floty mogącej obronić jego interesy na morzach i oceanach świata.

Flota to za mało – potrzeba dla niej domu

Jednym z fundamentalnych problemów Polskiej Marynarki Wojennej w dwudziestolecu międzywojennym był brak bezpiecznego domu, portu, w którym mogłaby ona się chronić przed niebezpieczeństwami. Można z dużą dozą pewności stwierdzić, że przez cały okres lat 1919–1939 takiej bazy dla okrętów PMW nie udało się uzyskać.

W pierwszych latach istnienia II Rzeczypospolitej polska flota wojenna nie posiadała praktycznie żadnego portu. Wybrany jako jej port, a raczej miejsce bazowania, rybacki port w Pucku nie spełniał żadnej z oczekiwanych wobec niego ról. O ile jeszcze w okresie od wiosny do późnej jesieni polskie okręty mogły formalnie traktować Puck jako swój port, pomimo jego bardzo ograniczonej powierzchni, braku zaplecza czy też jakiegokolwiek logistyki wojskowej, to w okresie zimowym, gdy Zatoka Pucka zamarzała, pozostawienie tam okrętów nie było już możliwe. W tej sytuacji państwo polskie musiało występować do Ligi Narodów o zgodę na czasowy pobyt okrętów wojennych w Wolnym Mieście Gdańsku, co w naturalny sposób uderzało w prestiż i powagę rozwijającej się Polski.

często nazywanego monitorem: „President Masaryk”, M. Hubert, K. Pavala (1999). *Vojenské lodě Československa 1918–1959*. Ares. Praha–Děčín, s. 24–27.

⁹ Więcej na temat rozwoju Polskiej Marynarki Wojennej i jej planów rozwoju: M. Franz (2023). *Polską flotę widzę wielką. Między koniecznością a marzeniami. Koncepcje rozwoju Polskiej Marynarki Wojennej w latach 1918–1939*. W T. Skrzyński, J. Jastrzębski (red.), *Polityka, wojskowość i bezpieczeństwo. Księga Jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy naukowej Profesora Romana Kochnowskiego*. Kraków, s. 229–254.

Próba przełamania tej kłopotliwej sytuacji stała się decyzja o budowie Gdyni. Nowe miasto, na polskim odcinku wybrzeża Morza Bałtyckiego, miało być nie tylko symbolem nowoczesności i siły sprawczej państwa, ale także miało posiadać port handlowy, a więc oczekiwane okno na świat, i jednocześnie zapewnić wreszcie własny port dla floty wojennej¹⁰. Budowa Gdyni, a w efekcie i portu wojennego, było krokiem w stronę stworzenia zaplecza dla funkcjonowania floty wojennej¹¹. Rozrastająca się marynarka wojenna oznaczała bowiem nie tylko nowe okręty, ale także rozrost liczby ludzi morza. Dla oficerów i ich rodzin konieczna stawała się budowa domów i mieszkań, dla kadry podoficerskiej i marynarzy – koszar. Nie mogli bazować ciągle na morzu, a okręt-baza ORP „Bałtyk” przyprrowadzony z Francji w 1927 roku jako zdeklasowany dawny krążownik pancerny „D’Escartaux”, choć cenny dla floty, to jednak nie mógł być domem dla całości jej kadr¹². Z czasem przyjmował w swoich kabinach wielu polskich marynarzy. To na jego pokładzie odbywały się promocje podporuczników marynarki i specjalistów morskich.

Gdynia rozbudowywała się intensywnie, ale bliskość Wolnego Miasta Gdańska i niebezpieczeństwo infiltracji ze strony szpiegów, a w wypadku wojny szybkiego dotarcia do jej granic wrogich wojsk powodowało, że flota ponownie nie mogła czuć się bezpiecznie. Gdynia nie posiadała własnych fortyfikacji, a budowa takich nigdy poważnie nie była rozważana. Poszukiwania więc bezpiecznego portu musiały trwać dalej.

Półwysep Hel, który znalazł się w granicach państwa polskiego wydawał się najbardziej odpowiednim miejscem dla rozbudowy instalacji wojskowych, w tym zwłaszcza portu wojennego. Oddalony od obcego terytorium, mający łatwe do kontrolowania połączenie z resztą terytorium państwa, idealnie odpowiadał potrzebom wojskowych. Budowa portu wojennego na Helu była więc dość oczywistym krokiem ze strony polskich władz wojskowych. Już od wczesnych lat dwudziestych prowadzono studia nad wojskowymi instalacjami na półwyspie, w tym nad rozbudową fortyfikacji. Proces ten nie był łatwy, bowiem jak zawsze na drodze do jego realizacji stały ograniczone środki finansowe państwa. Stąd zamykanie półwyspu, budowa kolejnych obiektów i ostatecznie utworzenie Rejonu Umocnionego Hel trwało latami.

Powstały ogromnym wysiłkiem finansowym Rejon Umocniony Hel był jednym z lepiej przygotowanych do obrony terenów państwa polskiego. Zdołano rozlokować na nim baterię cypłową 4 dział kal. 152,4 mm i dwie baterie kal. 105 mm, tworząc tym samym system obrony od strony morza. Wspierały go baterie artylerii przeciwdesantowej, rozlokowane zarówno do strony otwartego morza, jak i Zatoki Gdańskiej. System uzupełniała artyleria przeciwlotnicza. Na terenie półwyspu poprowadzono nie tylko

¹⁰ Co do tego nie było w Polsce żadnych wątpliwości, w całym okresie dwudziestolecia międzywojennego, zob.: J. Lewandowski (1939). *Morze źródłem potęgi*. Wydawnictwo Ligi Morskiej i Kolonialnej. Warszawa, s. 4.

¹¹ J. Pilżys (2014). *Op. cit.*, s. 51.

¹² Początkowo na jego pokładzie swoją siedzibę uzyskała Szkoła Specjalistów Morskich, przeniesiona z Torunia do Gdyni.

pełnowartościową linię kolejową¹³, co zapewniało możliwość transportu ludzi i sprzętu, ale także dobrze zamaskowane linie kolejki wąskotorowej, która łączyła większość strategicznie ważnych obiektów wewnątrz półwyspu. Powstał nie tylko port wojenny, ale także magazyny dla min, torped i amunicji z rozbudowywaną infrastrukturą¹⁴, w tym także elektrownia, magazyny paliwowe i wiele innych niezbędnych inwestycji¹⁵. Całość prac nie odbywała się bezkonfliktowo, a wysiedlenia ludności momentami motywowane było nie tylko wykupem terenów pod nowe pozycje artyleryjskie czy budowle wojskowe, ale także działaniami ukierunkowanymi na usunięcie z półwyspu „ludzi niepewnych”¹⁶. Wydawało się, że marynarka wojenna zyskała dom. Niestety, pierwsza połowa XX wieku to czas intensywnego rozwoju lotnictwa. Państwo polskie formalnie doceniało jego rolę i znaczenie, a nawet dążyło do intensywnego rozwoju. W efekcie próbowano nie tylko rozwijać konstrukcje dla własnych sił zbrojnych, ale także zyskać możliwość eksportu nowoczesnych produktów własnego przemysłu zbrojeniowego¹⁷. Niestety lotnictwo morskie pozostawało na uboczu tych procesów.

W polskich zakładach lotniczych nie powstała bowiem udana konstrukcja wodnosamolotu mogącego stanowić zagrożenie dla floty przeciwnika. W efekcie w ostatniej chwili próbowano załatać tę lukę poprzez zakup włoskich wodnosamolotów bombowo-torpedowych Cant Z506B. Sześć takich maszyn mogło być argumentem wobec wrogiej floty. Niestety, eskadra ta nigdy się na polskim wybrzeżu nie zmaterializowała. Dodatkowo, nie zyskałaby ona osłony ze strony nowoczesnych samolotów myśliwskich. Polska w 1939 roku nie tylko takowych nie posiadała, ale nawet na wybrzeżu żaden z nich nie stacjonował. Do obrony nieba nad polskim wybrzeżem nie przeznaczono żadnego samolotu myśliwskiego. Polskie skrzydła nad Bałtykiem reprezentować miał Morski Dywizjon Lotniczy, posiadający w swoim składzie przestarzałe, rozpoznawcze wodnosamoloty Lublin R-XIII ter i Lublin R-XIII G, w liczbie 12 maszyn. Nie miały one praktycznie żadnej wartości bojowej¹⁸. Tymczasem bez nowoczesnego lotnictwa operującego w rejonie polskiego wybrzeża flota nie mogła zyskać bezpiecznej bazy

¹³ Ukończona została już w 1921 roku, zob. Z. Wojciechowski (2010). *Obiekty militarne Półwyspu Helskiego w latach 1920–1926*. „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej”, R. LI, 4, s. 248.

¹⁴ A. Marek, Ł. Marszałek (2018). *Obiekty militarne jako element krajobrazu kulturowego Półwyspu Helskiego*. „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, 7, 235.

¹⁵ Z. Wojciechowski (2010). *Op. cit.*, s. 250.

¹⁶ Kontrolę nad całością prowadzonych na terenie Półwyspu Helskiego inwestycji wojskowych sprawowała Okręgowa Izba Kontroli w Poznaniu, Archiwum Państwowe w Poznaniu, sygn. 65, *Okręgowa Izba Kontroli Państwowej w Poznaniu*, k. 81, *Korespondencja Szefa Budownictwa Wybrzeża Morskiego w sprawie wykupu nieruchomości na Helu na rzecz Skarbu Państwa z lutego 1932 roku*.

¹⁷ M. Franz (w druku). *Polski sprzęt wojskowy jako przebój eksportowy II Rzeczypospolitej (Ocena zewnętrzna)*.

¹⁸ W toku kampanii polskiej 1939 roku wodnosamoloty Morskiego Dywizjonu Lotniczego wykonały łącznie 72 loty, ale w tym tylko trzy loty bojowe, dwa techniczne i aż 22 przeloty ewakuacyjne. Można więc z dużą dozą pewności postawić tezę, że w 1939 roku polskie lotnictwo w strefie wybrzeża nie istniało; J. Andrychowski, M. Konarski, A. Olejko (2020). *Polskie lotnictwo morskie 1920–1946*. Wydawnictwo Księży Młyn. Łódź, s. 137.

w wypadku jakiegokolwiek konfliktu zbrojnego. To, że tego nie starano się dostrzec, zwłaszcza w drugiej połowie lat 30. musi szokować.

Jak wykonać niewykonywalne rozkazy – wrzesień 1939

Plan Operacyjny „Zachód”, który stał się podstawą planów obronnych państwa polskiego we wrześniu-październiku 1939 roku, w odniesieniu do strefy wybrzeży Morza Bałtyckiego zakładał od początku walkę w osamotnieniu. Wszelkie plany mówiące o tym, że Westerplatte, Gdyni czy innym zagrożonym regionom pomocy udzieli Armia „Pomorze” generała dywizji Władysława Bortnowskiego, były iluzją. Stąd faktyczne zadanie obrony wybrzeża zdecydowano się powierzyć Lądowej Obronie Wybrzeża, nad którą dowodzenie powierzono pułkownikowi dyplomowanemu Stanisławowi Dąbkowi i Morskiej Obronie Wybrzeża, w skład której wszedł także Rejon Umocniony Hel¹⁹, a którą dowodzić miał komandor Stefan Frankowski²⁰. Ogólne dowództwo zdecydowano się powierzyć kontradmirałowi Józefowi Unrugowi, któremu podporządkowano także całość Polskiej Marynarki Wojennej. Samodzielną, oderwaną od wszelkiej możliwości współpracy była załoga Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte, dowodzona przez majora Henryka Sucharskiego²¹.

Każdy z tych segmentów dość jednak fragmentarycznej, planowanej obrony polskiego wybrzeża Morza Bałtyckiego miał własne zadania. Zadania postawione przed majorem Henrykiem Sucharskim i jego załogą mówiły o obronie składnicy przez 12 godzin, w toku których miała ona otrzymać pomoc ze strony innych oddziałów Wojska Polskiego²². Heroiczna obrona Westerplatte, trwająca do 7 września, nie miała żadnego znaczenia militarnego i była wykonaniem postawionych przed oficerami i żołnierzami

¹⁹ Bezpośrednie dowodzenie Rejonem Umocnionym Hel powierzono komandorowi Włodzimierzowi Steyerowi, J.W. Dyskant (2000). *Polska Marynarka Wojenna w 1939 roku*, cz. 1, *W przededniu wojny*. Wydawnictwo AJ-Press. Gdańsk, s. 16.

²⁰ E. Kosiarz (1976). *Obrona Gdyni 1939*. Krajowa Agencja Wydawnicza. Warszawa, s. 33.

²¹ Załoga, według różnych wyliczeń, liczyła najpewniej trochę ponad 200 oficerów, podoficerów i żołnierzy. Na jej wyposażeniu znajdowały się 4 moździerze kal. 81 mm, 2 działa przeciwpancerne kal. 37 mm i działko piechoty kal. 75 mm, 18 CKM-ów, 17 RKM-ów i 8 LKM-ów. Żołnierze dysponowali także około 160 karabinami, około 40 pistoletami i blisko tysiącem granatów. Były to siły większe niż te, które dopuszczały międzynarodowe porozumienia i zdecydowanie zbyt małe, by na trwałe, skutecznie stawiać opór przeciwnikowi. Prowadzone na terenie składnicy prace fortyfikacyjne pozwoliły przygotować część wartowni i budynków koszarowych do roli umocnionych punktów oporu. Do powstania fortyfikacji z prawdziwego zdarzenia (schronów) na terenie Westerplatte nie doszło. Dużą rolę odegrały fortyfikacje polowe, dobrze przygotowane i zamaskowane. Wszystko to znaczyło jednak niewiele wobec ponad dziesięciokrotnej przewadze przeciwnika w sile żywej i jeszcze większej w artylerii, broni ciężkiej, nie wspominając o lotnictwie.

²² Załamanie polskich planów w strefie Pomorza Gdańskiego nastąpiło nie później niż 4 września 1939 roku. Do 7 września rozbite duże jednostki Armii „Pomorze” zostały zmuszone do odejścia na południe. Armia III Rzeszy uzyskała całkowitą kontrolę nad strefą walk w rejonie wybrzeża Morza Bałtyckiego. Mając pełne panowanie w powietrzu, dominację na lądzie i w morzu, mogła kawałek po kawałku likwidować polskie rejony obrony.

zadań, z nadmiarem²³. Trwająca od lat dyskusja o okolicznościach tejże obrony jest jedynie pochodną nigdy niezadanego pytania o jej sensowność po 1 września 1939 roku. Naruszenie świętości, jaką jest obrona Westerplatte, nie jest możliwe w polskim dyskursie naukowym i – jak można podejrzewać – nie miałyby to żadnego sensu²⁴.

Obrona Gdyni i Kępy Oksywskiej powierzona została Lądowej Obronie Wybrzeża. Pułkownik dyplomowany Stanisław Dąbek objął dowodzenie dopiero w lipcu 1939 roku²⁵. Teren, który oddano mu do obrony, składał się praktycznie z dwóch samodzielnych elementów. Tak bowiem należy traktować Gdynię i Kępę Oksywską. Gdynia, jako miasto otwarte, nie była przewidziana do twardej obrony, prowadzonej także na ulicach miasta. Zatrzymanie wrogich wojsk na jej przedmieściach praktycznie nie było możliwe. W tej sytuacji rozkaz obrony Gdyni był niemożliwy do zrealizowania i to już w momencie, gdy był dopiero konstruowany. Pozbawiona fortyfikacji, niemająca żadnej naturalnej przesłony, pomimo wysiłków i chęci oddziałów skierowanych do jej obrony oraz niezwykłej woli mieszkańców, Gdynia nie nadawała się do obrony. Tymczasem bez Gdyni następny element polskiego systemu obrony wybrzeża, Kępa Oksywska, również był skazany na klęskę²⁶.

Kępa Oksywska to wysoki płaskowyż o powierzchni około 40 km². Patrząc na nią z lotu ptaka, można dostrzec, że przypomina ona swym kształtem nieregularny trójkąt, oparty na Oksywie, Mechelinki i Mosty oraz Kazimierz. Od strony lądu nie chroniła go żadna naturalna bariera, bowiem pas podmokłych torfowisk stanowił zdecydowanie zbyt nikłą przeszkodę. Nigdy nie był zbyt mocno zalesiony. To nie był dobry teren do obrony, jednak lepszy w tym rejonie nie było. Ten fatalizm wydarzeń, okoliczności,

²³ Okoliczności ostatecznej kapitulacji tak przedstawiał zastępca dowódcy załogi składnicy kapitan Franciszek Dąbrowski: „Dzień 7 września przyniósł rozstrzygnięcie. Wartownia nr 2 przestaje istnieć jako punkt oporu.

Rozlokowanie załogi w otwartym terenie lub wycofanie jej do koszar – równałoby się wysłaniu ludzi na śmierć. O godz. 10.15 [...] następuje kapitulacja”, cyt. za: Z. Flisowski (red.) (1959). *Westerplatte. Wspomnienia, relacje, dokumenty*. Wydawnictwo MON. Warszawa, s. 21. Zniszczenie Wartowni nr 2 jest jednoznacznie wskazywane jako podstawowy czynnik, który zadecydował o uznaniu za bezcelową dalszej obrony; Z. Flisowski (1969). *Tu na Westerplatte*. Warszawa, s. 110. Można jednak się zastanawiać, czy wcześniej, po 2 września, ta walka była celowa. Kwestia znaczenia psychologicznego obrony Westerplatte nie podlega dyskusji. Kwestia sensowności militarnej tych działań powinna jednak być przedmiotem prac historyków.

²⁴ Równie trudnym tematem, obrośniętym legendą, która nie podlega racjonalizacji, stała się obrona Poczty Polskiej w Gdańsku, podjęta przez pocztowców w obliczu agresji hitlerowskiej. Jej ceną była ich śmierć po kapitulacji, w efekcie mordu sądowego dokonanego przez hitlerowców, H. Kochański (2013). *Orzeł niezłomny. Polska i Polacy podczas II wojny światowej*. Wydawnictwo Rebis. Poznań, s. 71.

²⁵ M. Franz (2022). *Bohater wybrzeża z Kresów Wschodnich. Ocena roli płk. Stanisława Dąbka w przygotowaniu i realizacji obrony Kępy Oksywskiej we wrześniu 1939*. „Niepodległość i Pamięć”, 29(4), 51–82.

²⁶ Był to wyraźny sygnał wychodzący z kolejnych rozmów prowadzonych przez Komisarza Rządu w Gdyni Franciszka Sokoła z generałem Władysławem Bortnowskim, a później pułkownikiem Stanisławem Dąbkim; M. Kardas (2013). *Gdynia i jej władze w latach 1926–1950. Główne problemy polskiej administracji publicznej miasta*. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń, s. 477–478.

jaki towarzyszył obronie wybrzeża w toku kampanii polskiej 1939 roku, jest naprawdę wyjątkowy.

W momencie objęcia dowództwa pułkownik S. Dąbek zastał Kępę Oksywską kompletnie nieprzygotowaną do obrony. W praktyce w jednej chwili musiał uporządkować kwestię rozlokowania oddziałów mu podległych, pozyskać informacje o posiadanych zasobach broni, w tym szczególnie artylerii i ciężkich karabinów maszynowych²⁷. Stworzenie koncepcji obrony powierzonego mu obszaru dokonywało się więc na bieżąco, w toku podejmowania kolejnych, realnie pośpiesznych decyzji. Tym bardziej, że nie posiadał nadmiernie dużych sił własnych. Podporządkowane mu siły obejmowały Morską Brygadę Obrony Narodowej²⁸, obejmujące 2. i 3. bataliony rezerwowe, a także batalion Obrony Narodowej „Gdynia III”. Drugim komponentem jego sił był Oddział wydzielony „Wejherowo”²⁹, w składzie którego znajdował się 1. Morski Pułk Strzelców z Wejherowa, z dwoma batalionami piechoty i batalion Obrony Narodowej „Puck V”. Trzecim fragmentem sił podporządkowanych pułkownikowi S. Dąbkowi był Oddział wydzielony „Redłowo”, dowodzony przez podpułkownika Ignacego Szpunara. W jego składzie znalazł się 2. Morski Pułk Strzelców z Redłowa, posiadający dwa bataliony piechoty i jeden batalion rezerwowy, a także Batalion Obrony Narodowej „Gdynia I”, dowodzony przez majora Stanisława Zaucha. Czwarty z dużych oddziałów, to Oddział Wydzielony „Kartuzy”, dowodzony przez kapitana Mariana Mordawskiego, któremu podporządkowano batalion Obrony Narodowej „Kartuzy IV” i batalion Obrony Narodowej „Gdynia II”³⁰ (odszedł do Armii „Pomorze”). Samodzielnym komponentem był pluton artylerii na platformach kolejowych, a także 1. Morski Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej, dowodzony przez komandora podporucznika Stanisława Jabłońskiego. Baterią „Canet” dowodził chorąży marynarki Stanisław Brychcy. Pułkownikowi S. Dąbkowi podporządkowano także Morski Dywizjon Żandarmerii, którym dowodził major żandarmerii Władysław Hercog, obejmujący trzy plutony żandarmerii. Oznaczało to łącznie 500 oficerów i 14 200 podoficerów i szeregowców, którym powierzono zadanie obrony Gdyni, Kępy Oksywskiej, a realnie całości polskiego wybrzeża, poza Rejonem Umocnionym Hel. Było to zadanie nie do wykonania. Na pewno nie tymi siłami.

²⁷ W rejonie powierzonym jego dowództwu udało się zgromadzić 40 dział różnego typu, w tym dwa działa morskie 100 mm CANET wz. 1891 firmy Schneider, które ustawiono w doskonałym miejscu, dzięki czemu dawały one szansę na szachowanie podejścia do Zatoki Puckiej. Obok artylerii udało się zgromadzić 16 moździerzy kal. 81 mm, 18 granatników kal. 46 mm, 192 CKM-ów i 266 RKM-ów oraz sporo broni osobistej, A. Rzepiewski (1970). *Obrona wybrzeża w 1939 r.* Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Warszawa, zał. nr 12; J. Tuliszka (2004). *Baterie nadbrzeżne w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*. „Przegląd Morski”, 6, 33.

²⁸ Dowodził nią podpułkownik Brodowski.

²⁹ Dowodzony był przez podpułkownika Kazimierza Pruszkowskiego.

³⁰ Ostatecznie ten oddział odszedł do Armii „Pomorze”, co było zaskoczeniem dla pułkownika Stanisława Dąbka.

O ile w dniach 1–7 września nacisk sił niemieckich skierowany był zasadniczo na zdobycie Westerplatte³¹, to na kierunku Gdyni także prowadzono pomocnicze działania³². 7 września zdecydowanie przesunęły się akcenty w działaniach strony niemieckiej. Pułkownik Stanisław Dąbek nie miał praktycznie żadnego wpływu na zmianę sytuacji, a podejmowane przez polskie oddziały wypadki na pozycje przeciwnika, inicjowane przez pułkownika S. Dąbka, nie mogły pozwolić na przejęcie inicjatywy przez stronę polską. Potężne uderzenie niemieckie nastąpiło w rejonie Wejherowo w nocy z 8 na 9 września i doprowadziło do przełamania polskich pozycji obronnych³³. Sytuacja stawała się coraz bardziej skomplikowana. 10 września doszło do ciężkich walk w rejonie Redy i na zachodnich przedpolach Gdyni. Oddanie miasta bez walki było nie do przyjęcia. Jednak dłuższy opór także nie był możliwy³⁴. 12 września pułkownik S. Dąbek podjął decyzję o wycofaniu wszystkich podległych mu oddziałów z rejonu Gdyni na Kępę Oksywską. W tym momencie poza Półwyspem Helskim był to już ostatni polski rejon broniący się w strefie wybrzeży Morza Bałtyckiego.

Obrona Kępy Oksywskiej na poważnie rozpoczęła się właśnie 12 września. Dotąd oddziały na niej się znajdujące atakowane były głównie z powietrza, a także czasami z morza. Tu jednak poważną przeszkodą dla niemieckich okrętów stała się bateria „Canet”, od 2 września posiadająca jedno działo kal. 100 mm, ale stawiająca skuteczny opór. W rejonie Kępy Oksywskiej pojawiać się miały także polskie trałowce, które choć uzbrojone tylko w pojedyncze działo kal. 75 mm starały się wspierać polskich żołnierzy, ostrzeliwując niemieckie pozycje w rejonie Kępy Oksywskiej³⁵.

Walki w obronie Kępy Oksywskiej trwały do 19 września. Przeciwnik do tego czasu rozbił wszystkie większe polskie oddziały w tym rejonie, pokonał pozycje obronne i wtargnął w głąb Kępy. Dalsza walka nie była możliwa. Pułkownik S. Dąbek uznał dalszy opór za bezcelowy. Oddziały polskie miały się poddać, ich dowódca zdecydował się popełnić samobójstwo³⁶. Sam bowiem kapitulować nie chciał. Niemożliwy do wykonania rozkaz obrony Gdyni i Kępy Oksywskiej wypełnił do końca³⁷.

³¹ *Dziennik bojowy załogi Westerplatte 1–7 września*. W A. Drzycimski, S. Górnikiewicz (red.) (1979), *Wojna zaczęła się na Westerplatte*. Wydawnictwo Krajowa Agencja Wydawnicza. Gdańsk, s. 33.

³² Warto podkreślić, że formalnie dowodzący polską flotą wojenną kontradmirał Jerzy Świrski już 6 września 1939 znajdował się w Brześciu nad Bugiem, zajmując się tylko organizacją procesu ewakuacji z Polski. Na wybrzeżu walka trwała, M. Graczyk (2007). *Admirał Świrski*. Wydawnictwo Finna. Gdańsk, s. 190–191.

³³ M. Kardas (2002). *Stefan Franciszek Sokół. Komisarz Rządu w Gdyni*. Wydawnictwo Bernardinum. Pelplin, s. 327.

³⁴ E. Kosiarz (1976). *Obrona Gdyni 1939.... Op. cit.*, s. 135–137.

³⁵ A. Drzewiecki, M. Kardas (2009). *Półwysep Helki. Historia orężem pisana*. Wydawnictwo Adam Marszałek. Gdynia–Hel–Jastarnia–Władysławowo–Puck, s. 258.

³⁶ E. Kosiarz (1973). *Obrona Kępy Oksywskiej 1939*. Krajowa Agencja Wydawnicza. Warszawa, s. 148.

³⁷ J.W. Dyskant (2009). *19 września 1939 roku – ostatni dzień obrony Oksywi*. W P. Kurlenda, J. Romanowicz, A. Rossa, B. Zalewski (red.), *Siły zbrojne polityka. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Przybylskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń, s. 101.

Nie mniej dramatycznie wyglądały okoliczności obrony Rejonu Umocnionego Hel, zdecydowanie najlepiej przygotowanego do wojny polskiego terytorium w rejonie wybrzeży Morza Bałtyckiego³⁸. Jednak także i tu część zadań, jakie postawiono przed obrońcami, była niewykonywalna. Zadanie obrony samego RUH powierzono oddziałom piechoty Wojska Polskiego i marynarzom, którzy mieli wspierać newralgiczne rejonu obrony. Istotnym czynnikiem pozostawały baterie artylerii nadbrzeżnej i obrony przeciwdesantowej, które poważnie wzmacniały całość systemu obrony. Bezwzględnie istotnym elementem systemu obrony był utworzony ogromnym wysiłkiem pas fortyfikacji, oparty o cztery schrony bojowe Saragossa, Sokół, Sęp i Sabała. Były to ciężkie schrony bojowe, wyposażone w karabiny maszynowe. W planach miały dwa z nich otrzymać jeszcze kopuły pancerne, wyposażone w działka przeciwpancerne kal. 37 mm, ale do tej części inwestycji nie doszło. W oparciu jednak o te schrony, a także rozbudowaną fortyfikację połową, zasieki, zapory przeciwczołgowe, pozycje dla karabinów maszynowych, udało się w rejonie Jastarni zbudować system niezwykle trudny do przełamania. Jednocześnie zdecydowano się na jego zapleczu rozpocząć budowę drugiej linii fortyfikacyjnej, opartej już o lekkie schrony bojowe. Do wybuchu wojny udało się ukończyć tylko jeden z nich, pozostałe zyskały tylko fundamenty. Walki o Półwysep Hel, choć intensywne, nie dotarły poza działaniami lotniczymi w rejon Jastarni, więc polska pozycja fortyfikacyjna nie miała okazji sprawdzić się w boju³⁹. Opór żołnierza oraz zdetonowanie pozycji minowej, która praktycznie rozerwała półwysep, zatrzymała oddziały III Rzeszy u jego nasady. Nie bez powodu strona niemiecka, dostrzegając kłopoty w swojej ofensywie, najpewniej planowała przeprowadzenie operacji desantowej od strony zarówno pełnego morza, jak i od Zatoki Gdańskiej⁴⁰.

Istotnym czynnikiem w ramach rozkazów, jakie postawiono przez Morską Obronę Wybrzeża, była nie tylko obrona samego półwyspu, ale ponad wszystko zapewnienie możliwości operowania Polskiej Marynarki Wojennej na wodach polskiej strefy Morza Bałtyckiego. I tu postawiono przed MOW zadania praktycznie nie do wykonania. W efekcie jedynym wykonanym całościowo planem postawionym przed PMW stał się rozkaz „Peking”, oznaczający wyjście do polskich portów trzech niszczycieli: „Grom”,

³⁸ Dla żołnierzy był to czas szczególnie trudny. Tak wspominał go jeden z uczestników walk na Półwyspie Hel: „Codzienne naloty zwiadowcze i ostrzeliwanie nekające samolotów nieprzyjacielskich, rzucanie bomb zapalających – pożary lasu gaszone natychmiast przez żołnierzy”, W. Krasucki (2018). *Sportowy Pontiac na Helu – wspomnienia Eugeniusza Maciejewskiego z obrony wybrzeża we wrześniu 1939 r.* „Scripta Historia”, 24, 269.

³⁹ Był to także efektem stworzenia przez polskie dowództwo trzech linii tzw. opóźniających, które poprzedzały system fortyfikacyjny w rejonie Jastarni, E. Kosiarz (1979). *Obrona Helu 1939*. Krajowa Agencja Wydawnicza. Warszawa, s. 29.

⁴⁰ W swoich wspomnieniach niemieccy żołnierzy wskazują na szacunek, jaki zyskał Rejon Umocniony Hel w toku wrześniowych dni: „[...] To co uformowało się na niebie nad Morzem Bałtyckim wyglądało imponująco. Nagle wściekły ogień przeciwlotniczy na nas? Przelatywaliśmy nad półwyspem Hel, który był jeszcze obsadzony Polakami i uchodził za silną twierdzę. Mogliśmy się też o tym przekonać. Rzadko mieliśmy taki ostrzał artyleryjski. Półwysep ten nie został jeszcze zaatakowany przez niemieckich żołnierzy, ponieważ był bardzo silnie ufortyfikowany” – W. Klause z 3. Staffel w swoich wspomnieniach, przedrukowanych we fragmentach w: M. Emmerling (2005). *Luftwaffe nad Polską 1939, cz. 2, Kampflieger*. Wydawnictwo Armagedon. Gdynia, s. 280.

„Błyskawica” i „Burza”, w celu przedarcia się do portów brytyjskich⁴¹. Operację szczęśliwie rozpoczęto przed wybuchem wojny i polskie niszczyciele znalazły się na wodach Morza Północnego, nim przeciwnik zamknął przejście przez cieśniny duńskie. Nie wdając się w oceny samej koncepcji opuszczenia polskiego wybrzeża w obliczu zagrożenia wybuchem wojny, trzeba wskazać, że to właśnie ta operacja w najlepszy sposób potwierdza, że podstawowe zadanie obrony wybrzeża było w 1939 roku praktycznie niemożliwe do wykonania.

Plan zamknięcia Zatoki Gdańskiej przed wrogimi okrętami, poprzez postawienie na jej wodach dużej zapory minowej, którą dodatkowo mogły osłaniać działa baterii cyplovej, niestety nie został wykonany. Opierał się on o współdziałanie stawiacza min „Gryf” i sześciu polskich trałowców, które to okręty miały pod osłoną nocy, ochraniając przez niszczyciel „Wicher”, postawić pole minowe liczące ponad blisko 500 min morskich. Niestety, w efekcie bitwy powietrzno-morskiej, która rozegrała się w wodach Zatoki Gdańskiej 1 września 1939 roku, pomiędzy zespołem floty polskiej a doborowymi eskadrami Luftwaffe uszkodzony został jeden z trałowców, a także stawiacz min „Gryf”. Uszkodzenia na „Gryfie” nie były poważne, nie ograniczały jego możliwości bojowych⁴². Niestety ciężko ranny został w toku tego starcia dowódca okrętu, komandor podporucznik S. Kwiatkowski. W efekcie odniesionych ran zmarł na pokładzie okrętu. Jego obowiązki przejął zastępca dowódcy kapitan marynarki Wiktor Łomidze (a tak naprawdę oficer kontraktowy PMW, pochodzący z Gruzji Wachtan Łomidze). Była to postać szczególna, której kariera w II RP nie doczekała się dotąd próby pełnego ujęcia. Podobnie jak szczególna rola, jaką odegrał on w kampanii polskiej 1939 roku⁴³.

Przejmując dowodzenie na ORP „Gryf”, podjął decyzję o wyrzuceniu za burtę pełnego ładunku nieuzbrojonych min morskich i to w dodatku nie informując o tym nikogo, żadnego z innych dowódców floty. Nie dość, że rozbroił jeden z najpotężniejszych polskich okrętów wojennych, to jednocześnie storpedował operację, zaplanowaną jako jeden z elementów systemu obrony wybrzeża. To, że dowodzenie utracił chwilę później, niczego już nie zmieniało. Niewiele zmieniał też fakt, że w Gdańsku stał niemiecki szkolny okręt liniowy „Schleswig-Holstein”, który zapewniał stronie niemieckiej zdecydowaną przewagę na morzu. Postawiona zgodnie z planem zapora minowa poważnie ograniczyłaby aktywność niemieckich mniejszych jednostek i najpewniej uniemożliwiłaby wzmocnienie sił Kriegsmarine poprzez wejście do Gdańska

⁴¹ Biblioteka Główna Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni, *Zarys historii i kronika dywizjonu niszczycieli Marynarki Wojennej PRL. Rozpoczęto 20.06.1963. Zakończono 13.04.1971 r.*, k. 15.

⁴² M. Borowiak (2009). *Admirał Unrug 1884–1973*. Wydawnictwo Alma-Press. Warszawa, s. 209–210.

⁴³ Co ciekawe, oficer ten uczestniczył w tajemnej misji do krajów bałtyckich, a następnie trafił do Wielkiej Brytanii, gdzie złożył sprawozdanie na rzecz Szefa Kierownictwa Marynarki Wojennej, kontradmirała Jerzego Świrskiego, Instytut i Muzeum im. Gen. W. Sikorskiego w Londynie, sygn. MAR.A.II.5/1.A, *Sprawozdanie kapitana marynarki Wiktora Łomidze przygotowane na wniosek kontradmirała Jerzego Świrskiego*. Dokument ten w żaden sposób nie rozstrzyga, jaką rolę odgrywał ten oficer w 1939 roku na polskim wybrzeżu.

bliźniaka „Schleswig-Holsteina”, a więc „Schlesiena”⁴⁴. Klęska operacji „Rurka” była efektem ludzkich błędów, słabości, a może nawet czegoś więcej. Jednak na pewno rozkaz ten można było wykonać, ale do tego nie doszło⁴⁵.

O ile plan „Peking” zdołano wykonać, choć obronie wybrzeża on nie pomógł, a plan „Rurka” upadł, choć mógł i powinien zostać wykonany, to trzecia z zaplanowanych dla PMW operacji, a więc plan „Worek”, była w swej istocie klasycznym przykładem rozkazu nie do wykonania. W ramach tego planu pięć polskich okrętów podwodnych miało operować w zaplanowanych sektorach bojowych, w pobliżu wybrzeża, oczekując na pojawienie się wrogich okrętów wojennych. Niestety oznaczało to operowanie na małych akwenach. To narażało polskie okręty na działania lotnictwa niemieckiego i lekkich sił przeciwpodwodnych. ORP „Orzeł”, którego sektor znajdował się wewnątrz Zatoki Gdańskiej, praktycznie na wodach Zatoki Puckiej nie miał warunków do operowania. Było tam dla niego za płytko, a spotkanie wrogich okrętów musiało graniczyć z cudem. Okręt w praktyce leżał całe dni na dnie zatoki, ukrywając się przed wrogim lotnictwem. Załoga ulegała demoralizacji, a jego dowódca, najbardziej doświadczony z polskich podwodników, komandor podporucznik H. Kłoczkowski, nie zdołał unieść ciężaru wojny i zszedł z okrętu pod pretekstem choroby. W momencie podjęcia tej decyzji okręt znajdował się na wodach w rejonie Gotlandii, gdzie przebywał bez zgody Dowództwa Floty, po samowolnym opuszczeniu rejonu patrolowania.

OORP „Sęp”, „Żbik” i „Ryś” szybko znalazły się w obliczu intensywnych działań wrogich jednostek i wrogiego lotnictwa. „Sęp” został poważnie uszkodzony, co w ciągu praktycznie jednego dnia wyłączyło go z walki⁴⁶. Możliwości bojowe „Żbika” zostały poważnie ograniczone, a „Ryś” doznał tak poważnych uszkodzeń, że nie mógł pozostać na morzu⁴⁷. Wbrew woli Dowództwa Floty, przy jednoznacznym wręcz zakazie, okręt ten wszedł do portu na Helu, by dokonać najważniejszych napraw. Jak się miało okazać, był to jedyny polski okręt, który zdołał wejść do własnej bazy, która miała być bezpieczna, jednak nie mogła własnym jednostkom zapewnić nawet podstawowego bezpieczeństwa. Załoga okrętu podwodnego „Ryś” przez jedną dobę mogła odpocząć

⁴⁴ Niemieckie szkolne okręty liniowe podejmowały ostrzał polskich pozycji na Kępie Oksywskiej, walkę z baterią cypłową na Helu, operując z portu w Gdańsku, A. Perepeczko (1999). *Burza nad Atlantykiem*, t. 1. Wydawnictwo Lampart. Warszawa, s. 76–77.

⁴⁵ Dodatkowo należy wspomnieć, że niszczyciel „Wicher” wyszedł w nocy z 1 na 2 września 1939 roku na planowaną pozycję osłonową, bo nikt nie powiadomił jego dowódcy o tym, że operacja „Rurka” nie będzie realizowana. Okręt niepotrzebnie się narażał i wypalał paliwo, którego zapas sięgał w tym czasie w magazynach na Półwyspie Helskim tylko możliwości zabunkrowania jednego dużego polskiego okrętu wojennego, A. Drzewiecki (2005). *Adam, Aleksander i Borys Mohuczowie w służbie Polskiej Marynarki Wojennej*. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń, s. 149.

⁴⁶ Pomimo kolejnych depeesz kierowanych do Dowództwa Floty o wyrażenie zgody na wejście do bazy na Helu w celu wykonania koniecznych napraw dowódca okrętu otrzymywał wyraźne zakazy podejścia na Hel, na co wskazują zapisy w książce depeesz szyfrowanych ORP „Sęp”, Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni, Zasób Archiwalny, sygn. 539 A, *Wyciąg z książki szyfrowanych depeesz ORP „Sęp” na czas od 01–05.09.1939*, k. 1.

⁴⁷ To z tej jednostki nadano dramatyczny radiotelegram: „Jestem osaczony, proszę o pomoc”, B. Karnicki (2011). *Marynarski worek wspomnień*. Wydawnictwo Finna, Gdańsk, s. 80. Też nikt udzielić polskiej jednostce jednak nie mógł.

w bazie, która rozbudowywana za wielkie pieniądze okazała się kompletnie nieprzydatną w toku wojny⁴⁸. Trałowce walczące w obronie wybrzeża do końca chroniły się w małych portach rybackich Półwyspu Helskiego, ponieważ wejście do portu na Helu oznaczałoby wysokie ryzyko ich zatopienia przez niemieckie lotnictwo. Los stawiacza min „Gryf” i niszczyciela „Wicher”, zatopionych przez Luftwaffe 3 września 1939 roku, był aż za bardzo widocznym efektem niemożliwości wykonania zadań, jakie postawionych przez obrońcami polskiego wybrzeża.

Flota przestała efektywnie wspierać obronę. Okręty podwodne zostały uszkodzone i rozproszone. Trzy zostały zmuszone do internowania w Szwecji, ORP „Wilk” po wyczerpaniu możliwości walki na Bałtyku przedarł się przez cieśniny duńskie do Wielkiej Brytanii. ORP „Orzeł”, po szczęśliwej ucieczce z Tallina, gdzie próbowano go internować, przeszedł przez Bałtyk i cieśniny, by także dotrzeć do Wielkiej Brytanii. Okazało się, że największymi sukcesami polskiej floty podwodnej, rozbudowywanej za ogromne pieniądze, były szczęśliwe ucieczki z Morza Bałtyckiego i do szwedzkich portów⁴⁹. Trudno to traktować jako wykonanie niemożliwych do zrealizowania zadań⁵⁰. Poza małymi trałowcami inne okręty poszły na dno, nie licząc tych, które o dziwo uszły z Morza Bałtyckiego przed wybuchem wojny. Nawet próbując spoglądać na powyższe wydarzenia z pewną życzliwością, trzeba dostrzec, że flota nie wykonała realnie żadnego rozkazu, jaki dla niej zaplanowano. Stała wobec zadań niewykonywalnych i pomimo podjęcia wysiłku nie zdołała ich wykonać. Rozmiaru klęski dopełniał fakt, że kapitulacja Rejonu Umocnionego Hel 2 października 1939 roku, niezdobytego przez oddziały niemieckie, przedstawiana jest jako sukces, choć w swej istocie była klęską. Jeszcze jedną z wielu, wynikającą z niemożliwości wykonania rozkazu, by bronić polskiego wybrzeża⁵¹.

Próba podsumowania

W lipcu 1939 roku inspektor Armii „Toruń” przekazał, jak Naczelny Wódz, Marszałek Edward Rydz-Śmigły, postrzega zadania sił polskich Wojska Polskiego i Marynarki Wojennej w obliczu ewentualnej wojny:

⁴⁸ Dowódcy okrętu, komandorowi podporucznikowi Aleksandrowi Grochowskiemu, za podjęcie samodzielnej decyzji o wejściu do własnego portu groził sąd wojenny. Uznał, że to jednak mniejsze zło, niż pozwolić załodze samobójczo pozostać na morzu, M. Sikora (2010). *Czy w 1939 roku Marynarka Wojenna mogła dać więcej?*, „Przegląd Morski”, 9, 60.

⁴⁹ A przecież przed wybuchem wojny doskonale wiadano, że polska flota podwodna na Morzu Bałtyckim musi liczyć tylko na siebie i nie będzie mogła oczekiwać pomocy od kogośkolwiek, J. Stawiczewski (2018). *Anglicy na Bałtyku 1914–1919*. W M. Franz, M. Kardas (red.), *I wojna światowa na morzu w opiniach polskich teoretyków i praktyków*. Wydawnictwo Napoleon V. Oświęcim, s. 122.

⁵⁰ Na minach postawionych przez polskie okręty podwodne zatoniły ostatecznie niemieckie trałowce „M 85” i trawler „Mühlhausen” o wyporności 327 BRT, A.S. Bartelski, R.M. Kaczmarek (2008). *Polskiej wojny podwodnej ciąg dalszy*. „Morze, Statki i Okręty”, 76, s. 30.

⁵¹ Ostatnia polska załoga na wybrzeżu Morza Bałtyckiego liczyła 52 oficerów i około 3000 żołnierzy, i to oni poszli do niemieckiej niewoli, J. Pertek (1972). *Wielkie dni małej floty*. Wydawnictwo Poznańskie. Poznań, s. 164.

- a) bronić Helu jako zasadniczej bazy marynarki wojennej,
- b) bronić rejonu Gdyni w ten sposób, by nie dopuścić do jego zaskoczenia, umożliwić mobilizację floty i przesunięcie wyposażenia znajdującego się w Gdyni na Hel, jak najdłużej uniemożliwić nieprzyjacielowi swobodne korzystanie z szosy i linii kolejowej Wejherowo–Gdynia oraz nie dopuścić do umieszczenia artylerii dalekonośnej w rejonie Oksywia do ostrzeliwania Helu,
- c) na pozostałej części przedpola przy pomocy zniszczeń utrudnić nieprzyjacielowi posuwanie się⁵². Jednocześnie flocie wojennej Wódz Naczelny nakazywał formalnie operować na morskich liniach komunikacyjnych pomiędzy portami Niemiec i Prus Wschodnich z zadaniem atakowania okrętów wojennych i konwojów z zaopatrzeniem⁵³, choć w żadnym z przygotowanych dla niej na wypadek wojny planów ten rozkaz nie został formalnie wyartykułowany. To właśnie te zadania miały okazać się niewykonywalne⁵⁴.

Kampania polska 1939 roku jak w soczewce pokazała wszystkie słabości państwa polskiego⁵⁵. II Rzeczypospolita nie miała dość czasu, by zbudować system obrony gotowy odeprzeć atak każdego z możliwych przeciwników. Można oczywiście zadać pytanie, czy w latach 1919–1939 mogła zrobić cokolwiek więcej. Czy elity polityczne i wojskowe państwa polskiego mogły przygotować je lepiej do wojny, która realnie była nieunikniona. Uznając, że prawie na wszystkich swoich granicach Polska posiada wrogów, rozwijano armię, inwestowano siły i środki w jej rozwój. Podejmowano działania mające przygotować społeczeństwo, które faktycznie zmilitaryzowano. Takie organizacje jak Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej czy Liga Morska i Kolonialna⁵⁶, podobnie jak akcje pod postacią Funduszu Obrony Narodowej, miały skupiać całe społeczeństwo wobec tej jednej i najważniejszej idei – by to pokolenie, które wywalczyło niepodległość, nie musiało walczyć ponownie, tym razem w jej obronie. I to zadanie także okazało się niemożliwe do wykonania. Pokolenie, które odbudowało Polskę po latach rozbiorów, chwyciło za broń raz jeszcze, nie dlatego, że rozkazy były

⁵² W. Tym (1959). *Obrona wybrzeża morskiego we wrześniu 1939 r.* „Przegląd Zachodni”, 5, 48.

⁵³ J. Pilżys (2014). *Op. cit.*, s. 53.

⁵⁴ W praktyce taki wniosek także wypływa ze sprawozdania kontradmirała Józefa Unruga, które złożył w 1945 roku, już po uwolnieniu z obozu jenieckiego, Instytut Polski i Muzeum Gen. W. Sikorskiego, sygn. MAR.A.II.2.1, *Konradmiral Józef Unrug, Sprawozdanie z walk o polskie wybrzeże w 1939 r.*

⁵⁵ Można się w tym względzie zgodzić z opinią jednego z historyków wojen morskich: „Polskie wybrzeże nie było przygotowane na odparcie potężnej ofensywy wojsk niemieckich. Nie było umocnień żelbetowych, fortyfikacji, występowały poważne braki uzbrojenia i wyposażenia wojsk polskich, były braki organizacyjne. Nie było zorganizowanej służby zdrowia, nie było dostatecznej liczby leków i opatrunków”, E. Kosiarz (1988). *Wojna na Bałtyku 1939*. Krajowa Agencja Wydawnicza. Gdańsk, s. 409.

⁵⁶ Przy wszystkich innych działaniach, organizacja ta starała się za wszelką cenę propagować sprawy morskie wśród szerokich kręgów społecznych. Przykładem takich działań były kolejne publikacje, takie jak np. A. Ryle (1926). *Co każdy Polak o morzu swem wiedzieć powinien?* Wydawnictwo Ligi Morskiej i Rzecznej. Warszawa.

do wykonania, ale by ponad wszystko pokazać, że nawet te niewykonywalne trzeba podjąć⁵⁷. I tak oto należy postrzegać to, co wydarzyło się we wrześniu–październiku 1939 roku i później, gdy jeszcze wiele razy pojawiały się rozkazy nie do wykonania.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Poznaniu, sygn. 65, *Okręgowa Izba Kontroli Państwowej w Poznaniu*. Biblioteka Główna Akademii Marynarki Wojennej W Gdyni, *Zarys historii i kronika dywizjonu niszczycieli Marynarki Wojennej PRL. Rozpoczęto 20.06.1963. Zakończono 13.04.1971 r.* (maszynopis).

Instytut i Muzeum im. Gen. W. Sikorskiego w Londynie, sygn. MAR.A.II.2.1, *Kontradmiral Józef Unrug, Sprawozdanie z walk o polskie wybrzeże w 1939 r.*

Instytut i Muzeum im. Gen. W. Sikorskiego w Londynie, sygn. MAR.A.II.5/1.A, *Sprawozdanie kapitana marynarki Wiktora Łomidze przygotowane na wniosek kontradmirala Jerzego Świerkiego.*

Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni, zasób archiwalny, sygn. 539 A, *Wyciąg z książki szyfrowanych depesz ORP „Sęp” na czas od 01–05.09.1939.*

Державний Архів Івано-Франківської Облaсті, Стaніслaвський округний комітет товариства „Лігa морська і колоніальна”, м. Стaніслaв Стaніслaвського повіту Стaніслaвського воєводствa, Лігa Морскa і Колоніaлнa. Округ Стaніслaвський, фонд 414, opis 1, sprawa 4.

Źródła drukowane

Franz M., Kardas M. (2018). *I wojna światowa na morzu w opiniach polskich teoretyków i praktyków*. Wydawnictwo Napoleon V. Oświęcim.

Karnicki B. (2011). *Marynarski worek wspomnień*. Wydawnictwo Finna. Gdańsk.

Krasucki W. (2018). *Sportowy Pontiac na Helu – wspomnienia Eugeniusza Maciejewskiego z obrony wybrzeża we wrześniu 1939 r.* „Scripta Historia”, 24, 257–280.

Lewandowski J. (1939). *Morze źródłem potęgi*. Wydawnictwo Ligi Morskiej i Kolonialnej. Warszawa.

Ryle A. (1926). *Co każdy Polak o morzu swem wiedzieć powinien?* Wydawnictwo Ligi Morskiej i Rzecznej. Warszawa.

Flisowski Z. (1959). *Westerplatte. Wspomnienia, relacje, dokumenty*. Wydawnictwo MON. Warszawa.

Drzycimski A., Górnikiewicz S. (1979). *Wojna zaczęła się na Westerplatte*. Wydawnictwo Krajowa Agencja Wydawnicza. Gdańsk.

⁵⁷ Można oczywiście polemizować, czy aby na pewno opór polski na wybrzeżu w 1939 roku „przeraził” stronę niemiecką, jak próbuje to przedstawiać część badaczy, zob. P. Derdej (2009). *Westerplatte – Oksywie – Hel 1939*. Wydawnictwo Bellona. Warszawa, s. 20. Można jednak z dużą dozą pewności stwierdzić, że opór ten był dla przeciwnika problemem i że właśnie tu, na polskim wybrzeżu, najdłużej musiał prowadzić regularną walkę z dobrze zorganizowaną polską obroną. Nie licząc działań Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” i bitwy pod Kockiem, to właśnie na Pomorzu, w rejonie Półwyspu Helskiego, walki trwały najdłużej.

Literatura

- Andrychowski J., Konarski M., Olejko A. (2020). *Polskie lotnictwo morskie 1920–1946*. Książęcy Młyn Dom Wydawniczy. Łódź.
- Bartelski A.S., Kaczmarek R.M. (2008). *Polskiej wojny podwodnej ciąg dalszy*. „Morze, Statki i Okręty”, 76, 30–37.
- Borowiak M. (2009). *Admirał Unrug 1884–1973*. Wydawnictwo Alma-Press. Warszawa.
- Derdej P. (2009). *Westerplatte – Oksywie – Hel 1939*. Wydawnictwo Bellona. Warszawa.
- Drzewiecki A. (2005). *Adam, Aleksander i Borys Mohuczkowie w służbie Polskiej Marynarki Wojennej*. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń.
- Drzewiecki A., Kardas M. (2009). *Półwysep Helski. Historia orężem pisana*. Wydawnictwo Adam Marszałek. Gdynia–Hel–Jastarnia–Władysławowo–Puck.
- Dyskant J.W. (2000). *Polska Marynarka Wojenna w 1939 roku, cz. 1, W przededniu wojny*. Wydawnictwo AJ-Press. Gdańsk.
- Dyskant J.W. (2009). *19 września 1939 roku – ostatni dzień obrony Oksywia*. W P. Kurlend, J. Romanowicz, A. Ross, B. Zalewski (red.), *Siły zbrojne polityka. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Przybylskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin* (s. 91–102). Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń.
- Emmerling M. (2005). *Luftwaffe nad Polską 1939, cz. 2, Kampflieger*. Wydawnictwo Armagedon. Gdynia.
- Flisowski Z. (1969). *Tu na Westerplatte*. Książka i Wiedza. Warszawa.
- Franz M. (2022). *Bohater wybrzeża z Kresów Wschodnich. Ocena roli płk. Stanisława Dąbka w przygotowaniu i realizacji obrony Kępy Oksywskiej we wrześniu 1939*. „Niepodległość i Pamięć”, 29(4), 51–82.
- Franz M. (2019). *Kazimierz Porębski – organizator administracji morskiej II Rzeczypospolitej*. W D. Nawrot (red.), *450 lat polskiej administracji morskiej* (s. 111–126). Wydawnictwo Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego. Pelplin–Gdynia.
- Franz M. (2023). *Polską flotę widzę wielką. Między koniecznością a marzeniami. Koncepcje rozwoju Polskiej Marynarki Wojennej w latach 1918–1939*. W T. Skrzyński, J. Jastrzębski (red.), *Polityka, wojskowość i bezpieczeństwo. Księga Jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy naukowej Profesora Romana Kochanowskiego* (s. 229–254). Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogiczne im. KEN. Kraków.
- Franz M. (2019). *Zapomniane zwycięstwo na wodach Prypeci*. W S. Januszewski (red.), *Zapomniane bandery. Flotylla rzeczne II Rzeczypospolitej* (s. 357–367). Wydawnictwo Fundacji Otwartego Muzeum Techniki. Wrocław.
- Franz M. (w druku). *Polski sprzęt wojskowy jako przebój eksportowy II Rzeczypospolitej (Ocena zewnętrzna)*.
- Graczyk M. (2007). *Admirał Świrski*. Wydawnictwo Finna. Gdańsk.
- Hubert M., Pavala K. (1999). *Vojenské lodě Československa 1918–1959*. Ares. Praha–Děčín.
- Hubert W. (1938). *Wojny bałtyckie*. Wydawnictwo Ligi Morskiej i Kolonialnej. Warszawa.
- Kardas M. (2013). *Gdynia i jej władze w latach 1926–1950. Główne problemy polskiej administracji publicznej miasta*. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń.
- Kardas M. (2002). *Stefan Franciszek Sokół. Komisarz Rządu w Gdyni*. Wydawnictwo Bernardinum. Pelplin.
- Kochański H. (2013). *Orzeł niezłomny. Polska i Polacy podczas II wojny światowej*. Wydawnictwo Rebis. Poznań.
- Kosiarz E. (1976). *Obrona Gdyni 1939*. Krajowa Agencja Wydawnicza. Warszawa.

- Kosiarz E. (1979). *Obrona Helu 1939*. Krajowa Agencja Wydawnicza. Warszawa.
- Kosiarz E. (1973). *Obrona Kępy Oksywskiej 1939*. Krajowa Agencja Wydawnicza. Warszawa.
- Kosiarz E. (1988). *Wojna na Bałtyku 1939*. Krajowa Agencja Wydawnicza. Gdańsk.
- Marek A., Marszałek Ł. (2018). *Obiekty militarne jako element krajobrazu kulturowego Półwyspu Helskiego*. „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, 7, 233–249.
- Perepeczko A. (1999). *Burza nad Atlantykiem*, t. 1. Wydawnictwo Lampart. Warszawa.
- Pertek J. (1972). *Wielkie dni małej floty*. Wydawnictwo Poznańskie. Poznań.
- Piłżys J. (2014). *Proces budowania marynarki wojennej i obrony wybrzeża w niepodległej Polsce*. „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego”, R. VIII, 39–56.
- Przybylski J. (1999). *Marynarze w walce o niepodległość Polski 1918–1920*. Wydawnictwo Bellona, Warszawa.
- Rzepniewski A. (1970). *Obrona wybrzeża w 1939 r.* Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Warszawa.
- Sikora M. (2010). *Czy w 1939 roku Marynarka Wojenna mogła dać więcej?* „Przegląd Morski”, 9, 58–62.
- Kurlenda P., Romanowicz J, Rossa A., Zalewski B. (red.) (2009). *Siły zbrojne polityka. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Przybylskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń.
- Tuliszka J. (2004). *Baterie nadbrzeżne w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*. „Przegląd Morski”, 6, 37.
- Tym W. (1959). *Obrona wybrzeża morskiego we wrześniu 1939 r.* „Przegląd Zachodni”, 5, 38–74.
- Wojciechowski Z. (2010). *Obiekty militarne Półwyspu Helskiego w latach 1920–1926*. „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej”, R. LI, 4, 247–271.

Jarosław Jastrzębski

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID 0000-0003-4722-547X

Krażownik ciężki – problemy klasyfikacyjne. Część 3. Krażowniki ciężkie w służbie Stanów Zjednoczonych, Japonii i Wielkiej Brytanii

Heavy cruiser – classification problems. Part Three**Abstrakt**

Artykuł ten jest trzecim z serii sześciu tekstów poświęconych problemom klasyfikacyjnym w grupie okrętów artyleryjskich, jakimi są ciężkie krażowniki. W pierwszej zajęliśmy się genezą ciężkiego krażownika i sformułowaliśmy jego definicję, niezbędną do dokonywania rzetelnych analiz naukowych. W drugim z nich skonfrontowaliśmy tę definicję z okrętami o spornej klasyfikacji. W tej części przedstawiono floty ciężkich krażowników trzech największych właścicieli. W kolejnych częściach zostaną omówione floty tego typu okrętów pod innymi banderami oraz ich globalna charakterystyka.

Trzej najliczniejsi właściciele ciężkich krażowników: Stany Zjednoczone, Japonia i Wielka Brytania posiadali 70% ich ogólnej liczby. Wartości te wyraźnie odzwierciedlają, dla kogo była to najbardziej pożądana broń. Potwierdzają to działania wojenne lat 1937–1945, zwłaszcza wojna na Pacyfiku. Największą flotą liczącą 38 jednostek dysponowały Stany Zjednoczone, następnie Japonia z 18 okrętami, a trzecia Wielka Brytania z 13 okrętami tej klasy. W wyniku II wojny światowej flota ciężkich krażowników japońskiej marynarki wojennej została całkowicie unicestwiona, Amerykanie stracili 7, Brytyjczycy – 4 a 1 kolejny przekazali Australii. Pozostałe ciężkie krażowniki obu mocarstw anglosaskich były stopniowo wycofywane ze służby podczas zimnej wojny. Jednocześnie Royal Navy zakończyła ten proces do końca lat czterdziestych XX wieku ze względów ekonomicznych. Używała ich także Marynarka Wojenna Stanów Zjednoczonych, m.in. w wojnach koreańskich 1950–1953 i wojnach w Wietnamie 1964–1973. Ostatni amerykański ciężki krażownik został wycofany ze służby w 1975 roku, był to *Newport*

News. Natomiast ostatniego skreślenia z ewidencji Marynarki Wojennej USA dokonano w 1991 roku, kiedy dotknięto to *Salem*.

Słowa kluczowe: krążownik ciężki, nauka wojskowości, okręty, krążowniki, marynarka wojenna

Abstract

This article is the third in a series of six texts devoted to classification problems in the group of artillery ships, such as heavy cruisers. In the first text, we dealt with the genesis of the heavy cruiser and formulated its definition, necessary for making reliable scientific analyses. In the second text, we confronted this definition with ships with a disputed classification. This section presents the heavy cruiser fleets of the three largest owners. The following will discuss the fleets of these types of ships under the other flags and their global characteristics.

The three most numerous owners of heavy cruisers: the United States, Japan, and Great Britain, had 70% of their total number. These values clearly reflect for whom they were the most desirable weapons. This is confirmed by the hostilities of 1937-1945, especially the Pacific War. The U.S.A. had the largest fleet of 38 ships, followed by Japan with 18 ships, and the third with Great Britain with 13 ships of this type. As a result of World War II, the Japanese Navy's heavy cruiser fleet was completely wiped out, the Americans lost 7, the British 4, and they also handed over 1 to Australia. The Anglo-Saxon powers' remaining heavy cruisers were gradually decommissioned during the Cold War. At the same time, the Royal Navy completed this process by the end of the 1940s, for reasons of economy. U.S. Navy also used them, among others in the Korean Wars 1950-1953 and Vietnam Wars 1964-1973. The last American heavy cruiser, Newport News, was decommissioned in 1975. On the other hand, the last deletion from the records of the U.S. Navy was made in 1991 when it happened to reserve Salem.

Keywords: heavy cruiser, military science, ships, cruisers, navy

Wprowadzenie

Na wstępie przypomnijmy omówione szczegółowo w pierwszej części niniejszej pracy pytania badawcze, na które odpowiada jej sześcioczęściowa całość:

1. Czy niemiecki krążownik pancerny *Blücher*, pozostający w służbie w latach 1909–1915, można uznać za pierwszy krążownik ciężki, ze względu na rozmieszczenie jednolitej artylerii głównej kalibru 210 mm, zgodne ze standardami narzuconymi wprowadzeniem do służby słynnego pancernika *Dreadnought* czy też jest to kryterium niewystarczające?
2. Czy 5 brytyjskich krążowników typu *Hawkins*, mających w poszczególnych okresach na swych pokładach armaty kalibru 190 mm, w różnej liczbie i częściowo anachronicznie rozmieszczone, w wieżach umieszczonych po bokach kadłuba, powinny figurować na liście krążowników ciężkich, czy też nie?
3. Czy 8 japońskich krążowników typów: *Furutaka*, *Aoba* i *Myōkō*, w okresie posiadania przez nie uzbrojenia głównego w postaci armat kalibru 200 mm, należy już zaliczać do grona krążowników ciężkich?
4. Czy 2 argentyńskie okręty typu *Veinticinco de Mayo*, posiadające na uzbrojeniu armaty średnicy 190 mm, należy włączyć do zbioru krążowników ciężkich?

5. Czy 6 sowieckich jednostek typu *Kirow* (transkrypcja: „*Kirow*”) i jego udoskonalone wersje, wszystkie zbrojne w działa średnicy 180 mm, winny być klasyfikowane jako krążowniki lekkie, czy może jednak ciężkie?
6. Czy sowiecki krążownik *Krasnyj Kawkaz* (transkrypcja: „*Krasnyj Kawkaz*”), uzbrojony jedynie w 4 armaty kalibru 180 mm, zasługuje na status krążownika ciężkiego, czy raczej nie?
7. Czy 3 niemieckie tzw. pancerniki kieszonkowe typu *Deutschland* należy zaliczyć do krążowników, a jeśli tak, to do ciężkich, czy może liniowych?
8. Jakie cechy jednoznacznie odróżniają krążowniki ciężkie od krążowników lekkich, pancernych i liniowych?
9. Jak liczne były floty krążowników ciężkich poszczególnych marynarek wojennych i jakie były ich cechy szczególne?
10. Jak kształtowała się światowa flota krążowników ciężkich w całym okresie pozostawania w służbie tej klasy okrętów i czy da się wyróżnić jakieś prawidłowości w jej rozwoju?

Celem niniejszej pracy jest zatem ostateczne rozstrzygnięcie, przynajmniej na poziomie nauki polskiej, wyżej zarysowanych dylematów i sporów, poprzez sformułowanie jednoznacznych kryteriów klasyfikacyjnych dla klasy krążowników ciężkich oraz przedstawienie konsekwencji osiągniętych wyników dla kształtu światowej floty okrętów tej klasy. Na całość niniejszej pracy składa się sześć artykułów, poruszających pewną zamkniętą część zagadnień wchodzących w zakres wyżej przedstawionego tematu badań:

Część 1. Geneza i definicja krążownika ciężkiego;

Część 2. Okręty o klasyfikacji spornej;

Część 3. Krążowniki ciężkie w służbie Stanów Zjednoczonych, Japonii i Wielkiej Brytanii;

Część 4. Krążowniki ciężkie w służbie Włoch, Francji i Związku Sowieckiego;

Część 5. Krążowniki ciężkie w służbie Niemiec, Australii, Hiszpanii i Argentyny;

Część 6. Światowa flota krążowników ciężkich.

W pierwszej części niniejszej pracy, zatytułowanej *Geneza i definicja krążownika ciężkiego*, zajęliśmy się kwestiami klasyfikacyjnymi dotyczącymi krążowników ciężkich i przeanalizowaliśmy kryteria przyporządkowania do tej grupy okrętów artyleryjskich na poziomie teoretycznym i ogólnym. W drugiej jej części, zatytułowanej *Okręty o klasyfikacji spornej*, omówiliśmy okręty, których prawidłowe zaszeregowanie do konkretnej klasy krążowników jest w nauce kontrowersyjne, konfrontując je z ustaloną definicją i uzasadniając ich zakwalifikowanie albo odrzucenie ze zbioru krążowników ciężkich. W obecnej, trzeciej części artykułu rozpoczniemy przegląd stanu światowej floty tych ostatnich, jaki rysuje się po rozstrzygnięciu spornych dylematów w zakresie klasyfikacji, odnosząc się do trzech marynarek wojennych – posiadaczy najliczniejszego zasobu krążowników ciężkich, mianowicie: Stanów Zjednoczonych, Japonii i Wielkiej Brytanii. Natomiast w kolejnych częściach omówimy stan tej klasy jednostek w innych krajach, jak też przedstawimy globalny stan liczbowy krążowników ciężkich dla całego okresu ich pozostawania w służbie operacyjnej, z uwzględnieniem ich przynależności do konkretnej bandery, zwracając także uwagę na szczególne cechy tych okrętów

w poszczególnych marynarkach wojennych i ewentualnie specyficzne oczekiwania taktyczne związane z ich eksploatacją w czasie działań wojennych.

Spełniających kryteria definicyjne krążowników ciężkich powstało w sumie 98 i to one składają się na światową flotę okrętów tej klasy. Największą ich liczbą szczyci się Marynarka Wojenna Stanów Zjednoczonych (ang. United States Navy, skr. U.S. Navy) – 38 jednostek. Drugą lokatę zajmuje Japońska Cesarska Marynarka Wojenna (jap. Dai Nippon Teikoku Kaigun, skr. Nippon Kaigun) – 18 jednostek. Na podium mieści się jeszcze Brytyjska Królewska Marynarka Wojenna (ang. Royal Navy) – 13 jednostek. Gdyby Brytyjską Wspólnotę Narodów (ang. Commonwealth of Nations) potraktować nawet jako całość i tym samym dodać do jednostek brytyjskich także australijskie, bo inni członkowie tej struktury politycznej krążowników ciężkich nie posiadali, to co prawda podniosłoby to ogólną ich liczbę do 15, lecz nie zmieniłoby pozycjonowania na miejscu trzecim wszystkich sił morski podległych królom Anglii. Na kolejnej pozycji lokują się *ex aequo* Włoska Królewska Marynarka Wojenna (wł. Regia Marina) i Francuska Narodowa Marynarka Wojenna (fr. Marine Nationale) dysponujące każda 7 jednostkami, aczkolwiek tonaż okrętów tej pierwszej był w ostatecznym rozrachunku nieznacznie większy. Dalej na liście znajduje się Sowiecka Robotniczo-Chłopska Czerwona Flota (ros. Рабоче-Крест'анский Красный Флот; transkrypcja: „Rabocze-Krestjanskij Krasnyj Fłot”; skr. pol. Czerwona Flota, skr. ros. Krasnyj Fłot) z 6 krążownikami ciężkimi. Za nimi mieszczą się Niemiecka Marynarka Wojenna (niem. Kriegsmarine) z 3 jednostkami oraz Australijska Królewska Marynarka Wojenna (ang. Royal Australian Navy), co prawda z tą samą liczbą krążowników ciężkich, lecz z mniejszym ich tonażem. I wreszcie w ogonie tej stawki pojawia się jeszcze Marynarka Wojenna Republiki Hiszpańskiej (hiszp. Marina de Guerra de la República Española) dysponująca 2 jednostkami. I z tą samą liczbą mniejszych okrętów Marynarka Wojenna Republiki Argentyny (hiszp. Armada de la República Argentina).

Marynarka Wojenna Stanów Zjednoczonych

Przez szeregi U.S. Navy przeszło ogółem 38 krążowników ciężkich, aczkolwiek nigdy nie posiadała ona jednocześnie więcej niż 24 takie okręty. Przy czym ów maksymalny stan osiągnięto jedynie w latach 1945–1946. Tabela 1 prezentuje metryki krążowników ciężkich Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych.

Tabela 1. Metryki krążowników ciężkich Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych

Lp.	Nazwa	Rozpoczęcie budowy	Rozpoczęcie służby	Zakończenie służby	Uwagi
1	<i>Salt Lake City</i>	09.06.1927	11.12.1929	01.07.1947	Przekształcony w okręt-cel
2	<i>Pensacola</i>	27.10.1926	06.02.1930	01.07.1947	Przekształcony w okręt-cel
3	<i>Northampton</i>	12.04.1928	17.05.1930	30.11.1942	Zniszczony przez Japończyków

4	<i>Houston</i>	01.05.1928	17.06.1930	01.03.1942	Zniszczony przez Japończyków
5	<i>Chester</i>	06.03.1928	24.06.1930	10.06.1946	W rezerwie do 01.03.1959
6	<i>Louisville</i>	04.07.1928	15.01.1931	17.06.1946	W rezerwie do 01.03.1959
7	<i>Augusta</i>	02.07.1928	30.01.1931	16.07.1946	W rezerwie do 01.03.1959
8	<i>Chicago</i>	10.09.1928	09.03.1931	30.01.1943	Zniszczony przez Japończyków
9	<i>Indianapolis</i>	31.03.1930	15.11.1932	30.07.1945	Zniszczony przez Japończyków
10	<i>Portland</i>	17.02.1930	23.02.1933	12.07.1946	W rezerwie do 01.03.1959
11	<i>San Francisco</i>	09.09.1931	10.02.1934	10.02.1946	W rezerwie do 01.03.1959
12	<i>New Orleans</i>	14.03.1931	15.02.1934	10.02.1947	W rezerwie do 01.03.1959
13	<i>Astoria</i>	01.09.1930	28.04.1934	09.08.1942	Zniszczony przez Japończyków
14	<i>Minneapolis</i>	27.06.1931	19.05.1934	10.02.1947	W rezerwie do 01.03.1959
15	<i>Tuscaloosa</i>	03.09.1931	17.08.1934	13.02.1946	W rezerwie do 01.03.1959
16	<i>Quincy</i>	15.11.1933	09.06.1936	09.08.1942	Zniszczony przez Japończyków
17	<i>Vincennes</i>	02.01.1934	24.02.1937	09.08.1942	Zniszczony przez Japończyków
18	<i>Wichita</i>	28.10.1935	16.02.1939	03.02.1947	W rezerwie do 01.03.1959
19	<i>Baltimore</i>	26.05.1941	15.04.1943	31.05.1956	W rezerwie do 15.02.1971
20	<i>Boston</i>	30.06.1941	30.06.1943	29.10.1946	Przebudowany na krążownik rakietowy
21	<i>Canberra</i>	03.09.1941	14.10.1943	07.03.1947	Przebudowany na krążownik rakietowy
22	<i>Quincy</i>	09.10.1941	15.12.1943	02.07.1954	W rezerwie do 01.10.1973
23	<i>Pittsburgh</i>	03.02.1943	10.10.1944	28.08.1956	W rezerwie do 01.07.1973
24	<i>Chicago</i>	28.07.1943	10.01.1945	06.06.1947	Przebudowany na krążownik rakietowy

25	<i>Saint Paul</i>	03.02.1943	17.02.1945	30.04.1971	W rezerwie do 31.07.1978
26	<i>Bremerton</i>	01.02.1943	29.04.1945	29.07.1960	W rezerwie do 01.10.1973
27	<i>Columbus</i>	28.06.1943	08.06.1945	08.05.1959	Przebudowany na krążownik raketowy
28	<i>Fall River</i>	12.04.1943	01.07.1945	31.10.1947	W rezerwie do 19.02.1971
29	<i>Los Angeles</i>	28.07.1943	22.07.1945	15.11.1963	W rezerwie do 01.01.1974
30	<i>Macon</i>	14.06.1943	26.08.1945	10.03.1961	W rezerwie do 01.11.1969
31	<i>Helena</i>	09.09.1943	04.09.1945	29.06.1963	W rezerwie do 01.01.1974
32	<i>Toledo</i>	13.09.1943	27.10.1946	21.05.1960	W rezerwie do 01.01.1974
33	<i>Oregon City</i>	08.04.1944	16.02.1946	15.12.1947	W rezerwie do 01.11.1970
34	<i>Albany</i>	06.03.1944	15.06.1946	30.06.1958	Przebudowany na krążownik raketowy
35	<i>Rochester</i>	29.05.1944	20.12.1946	15.08.1961	W rezerwie do 01.10.1973
36	<i>Des Moines</i>	28.05.1945	16.11.1948	06.07.1961	W rezerwie do 09.07.1991
37	<i>Newport News</i>	01.10.1945	29.01.1949	27.06.1975	W rezerwie do 31.07.1978
38	<i>Salem</i>	04.07.1945	14.05.1949	30.01.1959	W rezerwie do 12.07.1991

Źródło: oprac. własne na podstawie: S. Brzeziński (1999). *Amerykański ciężki krążownik Indianapolis*. Wyszaków, *passim*; *idem* (1995). *Amerykański ciężki krążownik USS San Francisco*, Wyszaków, *passim*; W. Holicki (2008). *Krążowniki typu New Orleans – pechowe „miasta”*. „Morze, Statki i Okręty”, spec. 1(1), s. 60–65; *idem* (2011). *Amerykański krążownik ciężki Wichita*. „Morze, Statki i Okręty”, 6(113), 26–34; G. Nowak (2019). *Krążowniki waszyngtońskie U.S. Navy*. Oświęcim, s. 127–168; *idem* (2018). *Blaszanki, czyli pierwsze krążowniki waszyngtońskie US Navy*. „Morze” 4(31), 39–52; *idem* (2019). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu Northampton*, cz. 1. „Wojsko i Technika. Historia” spec. 1(20), 56–67; *idem* (2019). Cz. 2. „Wojsko i Technika. Historia”, spec. 2(21), 48–57; J. Palasek (2012). *Krążowniki typu „New Orleans”*, cz. 1, Tarnowskie Góry, *passim*; *idem* (2012). Cz. 2, Tarnowskie Góry, *passim*; *idem* (2007). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*, cz. 1. „Okręty Wojenne”, 6(86), 66–78; *idem* (2008). Cz. 2. „Okręty Wojenne”, 1(87), 58–62; *idem* (2008). Cz. 3. „Okręty Wojenne”, 2(88), 76–89; *idem* (2008). Cz. 4. „Okręty Wojenne”, 3(89), 73–81; *idem* (2008). Cz. 5. „Okręty Wojenne”, 4(90), 74–83; *idem* (2008). Cz. 6. „Okręty Wojenne”, 5(91), 80–87; *idem* (2008). Cz. 7. „Okręty Wojenne”, 6(92), 59–71; *idem* (2009). Cz. 8. „Okręty Wojenne”, 1(93), 49–59; *idem* (2009). Cz. 9. „Okręty Wojenne”, 2(94), 52–64; *idem* (2009). Cz. 10. „Okręty Wojenne”, 3(95), 68–78; *idem* (2009). Cz. 11. „Okręty Wojenne”, 4(96), 61–69; *idem* (2009). Cz. 12. „Okręty Wojenne”, 5(97), 53–64; S. Lipiecki (2017). *Krążowniki ciężkie typu Baltimore*, cz. 1. „Morze, Statki i Okręty”, 7–8(181), 84–96; *idem* (2017). Cz. 2. „Morze, Statki i Okręty”, 9–10(182), 50–68; W. Holicki (2003). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu Des Moines*. „Nowa Technika Wojskowa”, 10, 59–64.

Amerykańskie krażowniki ciężkie reprezentowały 8 typów. W kolejności chronologicznej były to:

1. *Pensacola* – 2 okręty (*Pensacola, Salt Lake City*)¹;
2. *Northampton* – 6 okrętów (*Augusta, Chester, Chicago, Houston, Louisville, Northampton*)²;
3. *Portland* – 2 okręty (*Indianapolis, Portland*)³;
4. *New Orleans* – 7 okrętów (*Astoria, Minneapolis, New Orleans, Quincy, San Francisco, Tuscaloosa, Vincennes*)⁴;
5. *Wichita* – 1 okręt (*Wichita*)⁵;
6. *Baltimore* – 14 okrętów (*Baltimore, Boston, Bremerton, Canberra, Chicago, Columbus, Fall River, Helena, Los Angeles, Macon, Pittsburgh, Quincy, Saint Paul, Toledo*);
7. *Oregon City* – 3 okręty (*Albany, Oregon City, Rochester*);⁶
8. *Des Moines* – 3 okręty (*Des Moines, Newport News, Salem*)⁷.

Poza wyżej wymienionymi jednostkami, Amerykanie zamówili 16 kolejnych krażowników ciężkich (7 typu *Oregon City* i 9 typu *Des Moines*), których budowa została jednak anulowana. Zdążono położyć stępki pod 7 z nich (6 typu *Oregon City* i 1 typu *Des Moines*). Zbliżający się koniec II wojny światowej sprawił, że kontynuowanie programu rozbudowy floty krażowników ciężkich U.S. Navy uznało za niezasadne. Nieco dłużej wahano się co do 2 jednostek najnowszego typu *Des Moines*, lecz i tu ostatecznie zadecydowały względy oszczędnościowe. Natomiast 1 niezrealizowany okręt typu

¹ G. Nowak (2018). *Blaszanki, czyli pierwsze krażowniki waszyngtońskie US Navy*. „Morze”, 4(31), 39–52.

² G. Nowak (2019). *Amerykańskie krażowniki ciężkie typu Northampton*. Cz. 1. „Wojsko i Technika. Historia”, spec. 1(20), 56–67; *idem* (2019). Cz. 2. „Wojsko i Technika. Historia”, spec. 2(21), 48–57.

³ G. Grzegorz (2019). *Krażowniki waszyngtońskie U.S. Navy*, Oświęcim, s. 127–168; S. Brzeziński (1999). *Amerykański ciężki krażownik Indianapolis*, Wyszaków, *passim*.

⁴ J. Palasek (2012). *Krażowniki typu „New Orleans”*. Cz. 1, Tarnowskie Góry, *passim*; *idem* (2012). Cz. 2, Tarnowskie Góry, *passim*; S. Brzeziński (1995). *Amerykański ciężki krażownik USS San Francisco*, Wyszaków, *passim*; W. Holicki (2008). *Krażowniki typu New Orleans – pechowe „miasta”*. „Morze, Statki i Okręty”, spec. 1(1), 60–65; S. Lipiecki (2020). *Ostatnie krażowniki waszyngtońskie US Navy. Krażowniki ciężkie typu NEW ORLEANS*. Cz. 1. „Morze, Statki i Okręty”, 7–8(199), 65–77; *idem* (2020). Cz. 2. „Morze, Statki i Okręty”, 9–10(200), 63–76.

⁵ W. Holicki (2011). *Amerykański krażownik ciężki Wichita*. „Morze, Statki i Okręty”, 6(113), 26–34.

⁶ J. Palasek (2007). *Amerykańskie krażowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*. Cz. 1. „Okręty Wojenne”, 6(86), 66–78; *idem* (2008). Cz. 2. „Okręty Wojenne”, 1(87), 58–62; *idem* (2008). Cz. 3. „Okręty Wojenne”, 2(88), 76–89; *idem* (2008). Cz. 4. „Okręty Wojenne”, 3(89), 73–81; *idem* (2008). Cz. 5. „Okręty Wojenne”, 4(90), 74–83; *idem* (2008). Cz. 6. „Okręty Wojenne”, 5(91), 80–87; *idem* (2008). Cz. 7. „Okręty Wojenne”, 6(92), 59–71; *idem* (2009). Cz. 8. „Okręty Wojenne”, 1(93), 49–59; *idem* (2009). Cz. 9. „Okręty Wojenne”, 2(94), 52–64; *idem* (2009). Cz. 10. „Okręty Wojenne”, 3(95), 68–78; *idem* (2009). Cz. 11. „Okręty Wojenne”, 4(96), 61–69; *idem* (2009). Cz. 12. „Okręty Wojenne”, 5(97), 53–64; S. Lipiecki (2017). *Krażowniki ciężkie typu Baltimore*. Cz. 1. „Morze, Statki i Okręty”, 7–8(181), 84–96; *idem* (2017). Cz. 2. „Morze, Statki i Okręty”, 9–10(182), 50–68.

⁷ W. Holicki (2003). *Amerykańskie krażowniki ciężkie typu Des Moines*. „Nowa Technika Wojskowa”, 10, 59–64.

Oregon City ukończono w 1953 roku jako krążownik lekki *Northampton*. Była to zresztą bardzo specyficzna konstrukcja – krążownik dowodzenia, jednostka hybrydowa, łącząca w sobie cechy krążownika i okrętu dowodzenia⁸. Tabela 2 prezentuje metryki nieukończonych krążowników ciężkich Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych.

Tabela 2. Metryki nieukończonych krążowników ciężkich Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych

Lp.	Okręt	Rozpoczęcie budowy	Wodowanie	Uwagi
1	<i>Northampton</i>	31.08.1944	–	Budowę przerwano 11.08.1945 Ukończony jako krążownik lekki 07.03.1953
2	<i>Cambridge</i>	16.12.1944	–	Anulowany 12.08.1945
3	<i>Norfolk</i>	27.12.1944	–	Anulowany 12.08.1945
4	<i>Scranton</i>	27.12.1944	–	Anulowany 12.08.1945
5	<i>Bridgeport</i>	13.01.1945	–	Anulowany 12.08.1945
6	<i>Kansas City</i>	09.07.1945	–	Anulowany 12.08.1945
7	<i>Tulsa</i>	–	–	Anulowany 12.08.1945
8	<i>Dallas</i>	15.10.1945	–	Anulowany 06.06.1946
9	<i>CA-141</i>	–	–	Anulowany 07.01.1946
10	<i>CA-142</i>	–	–	Anulowany 12.08.1945
11	<i>CA-143</i>	–	–	Anulowany 12.08.1945
12	<i>CA-149</i>	–	–	Anulowany 12.08.1945
13	<i>CA-150</i>	–	–	Anulowany 12.08.1945
14	<i>CA-151</i>	–	–	Anulowany 12.08.1945

⁸ J. Palasek (2007). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*. Cz. 1. *Op. cit.*, 66–78; *idem*. Cz. 2. *Op. cit.*, 58–62; *idem*. Cz. 3. *Op. cit.*, 76–89; *idem*. Cz. 4. *Op. cit.*, 73–81; *idem*. Cz. 5. *Op. cit.*, 74–83; *idem*. Cz. 6. *Op. cit.*, 80–87; *idem*. Cz. 7. *Op. cit.*, 59–71; *idem*. Cz. 8. *Op. cit.*, 49–59; *idem*. Cz. 9. *Op. cit.*, 52–64; *idem*. Cz. 10. *Op. cit.*, 68–78; *idem*. Cz. 11. *Op. cit.*, 61–69; *idem*. Cz. 12. *Op. cit.*, 53–64; W. Holicki (2003). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu Des Moines*. *Op. cit.*, s. 59–64.

15	CA-152	–	–	Anulowany 12.08.1945
16	CA-153	–	–	Anulowany 12.08.1945

Źródło: oprac. własne na podstawie: J. Palasek (2007). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*. Cz. 1. *Op. cit.*, s. 66–78; *idem*. Cz. 2. *Op. cit.*, s. 58–62; *idem*. Cz. 3. *Op. cit.*, s. 76–89; *idem*. Cz. 4. *Op. cit.*, s. 73–81; *idem*. Cz. 5. *Op. cit.*, s. 74–83; *idem*. Cz. 6. *Op. cit.*, s. 80–87; *idem*. Cz. 7. *Op. cit.*, s. 59–71; *idem*. Cz. 8. *Op. cit.*, s. 49–59; *idem*. Cz. 9. *Op. cit.*, s. 52–64; *idem*. Cz. 10. *Op. cit.*, s. 68–78; *idem*. Cz. 11. *Op. cit.*, s. 61–69; *idem*. Cz. 12. *Op. cit.*, s. 53–64; W. Holicki (2003). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu Des Moines*. *Op. cit.*, s. 59–64.

W sumie rzeczywiste ambicje Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych w zakresie posiadania krążowników ciężkich nigdy nie przekraczały 54 sztuk. Kompleksowo kwestię liczebności tej klasy okrętów w amerykańskiej flocie obrazuje Tabela 3.

Tabela 3. Liczebność krążowników ciężkich w Marynarce Wojennej Stanów Zjednoczonych

Typ	Liczba			
	Planowane	Zamówione	Budowane	Ukończone
<i>Pensacola</i>	2	2	2	2
<i>Northampton</i>	6	6	6	6
<i>Portland</i>	5	5	5	2
<i>New Orleans</i>	8	7	7	7
<i>Wichita</i>	1	1	1	1
<i>Baltimore</i>	24	24	14	14
<i>Oregon City</i>	10	10	9	3
<i>Des Moines</i>	12	12	4	3

Uwagi. Pominięto typy jedynie planowane, lecz nigdy niezamówione, gdyż trudno stwierdzić realność takich czysto teoretycznych zamierzeń. Pierwotnie zakładano wprowadzenie do służby po 5 krążowników ciężkich typów *Portland* i *New Orleans*, czyli w sumie 10 jednostek. Położono stępki pod całą piątkę okrętów pierwszego z wspomnianych projektów, lecz 3 z nich, jeszcze we wstępnej fazie budowy, zostały przekonwertowane i ukończone w standardzie drugiego z wymienionych projektów, co teoretycznie oznaczałoby skonstruowanie 2 krążowników ciężkich typu *Portland* i 8 takich typu *New Orleans*. Ostatecznie jednak zrezygnowano z rozpoczęcia prac stoczniowych nad 1 okrętem tego ostatniego typu, na rzecz skonstruowania krążownika ciężkiego *Wichita*, na kadłubie krążownika lekkiego typu *Brooklyn*, co miało przetestować możliwości standardyzacyjne w produkcji tak wielkich okrętów. Z kolei z planowanych 24 okrętów typu *Baltimore*, zbudowano tylko 14, zaś zamówienie na pozostałe 10 przeniesiono na jego ulepszoną wersję – typ *Oregon City*. Liczb w powyższych kolumnach nie powinno się zatem sumować, poza jednostkami ukończonymi. W sumie bowiem U.S. Navy nigdy nie zamierzała wprowadzić do służby więcej niż 54 krążowniki ciężkie.

Źródło: oprac. własne na podstawie: S. Brzeziński (1999). *Amerykański ciężki krążownik Indianapolis*. *Op. cit. passim*; *idem*, *Amerykański ciężki krążownik USS San Francisco*. *Op. cit. passim*; W. Holicki (2008). *Krążowniki typu New Orleans – pechowe „miasta”*. *Op. cit.*, s. 60–65; *idem*, *Amerykański krążownik ciężki Wichita*. *Op. cit.*, s. 26–34; G. Nowak, *Krążowniki waszyngtońskie U.S. Navy*. *Op. cit., passim*; *idem*, *Błaszanki... Op. cit.*, s. 39–52; *idem*, *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu Northampton*. Cz. 1. *Op. cit.*, s. 56–67; *idem*. Cz. 2. *Op. cit.*, s. 48–57; J. Palasek, *Krążowniki typu „New Orleans”*. Cz. 1. *Op. cit., passim*; *idem*. Cz. 2. *Op. cit., passim*; *idem* (2007). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*. Cz. 1. *Op. cit.*, s. 66–78; *idem*. Cz. 2. *Op. cit.*, s. 58–62;

idem. Cz. 3. *Op. cit.*, s. 76–89; *idem*. Cz. 4. *Op. cit.*, s. 73–81; *idem*. Cz. 5. *Op. cit.*, s. 74–83; *idem*. Cz. 6. *Op. cit.*, s. 80–87; *idem*. Cz. 7. *Op. cit.*, s. 59–71; *idem*. Cz. 8. *Op. cit.*, s. 49–59; *idem*. Cz. 9. *Op. cit.*, s. 52–64; *idem*. Cz. 10. *Op. cit.*, s. 68–78; *idem*. Cz. 11. *Op. cit.*, s. 61–69; *idem*. Cz. 12. *Op. cit.*, s. 53–64; S. Lipiecki (2017), *Krążowniki ciężkie typu Baltimore*. Cz. 1. *Op. cit.*, s. 84–96; *idem*. Cz. 2. *Op. cit.*, s. 50–68; W. Holicki (2003). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu Des Moines*. *Op. cit.*, s. 59–64.

Marynarka Wojenna Stanów Zjednoczonych Ameryki była jedyną, która konsekwentnie projektowała swe krążowniki ciężkie jako „czyste” okręty artyleryjskie, dopiero około połowy lat 50. XX wieku zaczęto montować na nich wyrzutnie rakietowe, jako broń przeciwokrętową. Na pokładach jednostek tej klasy nie montowano w ogóle wyrzutni torpedowych. Wynikało to zarówno z przyjętej doktryny działania krążowników ciężkich, jak i posiadanych możliwości technicznych w zakresie broni torpedowej. Amerykańskie torpedy, podobnie zresztą jak te w zdecydowanej większości ówczesnego morskiego świata, miały skuteczny zasięg w granicach 5–6 km, tymczasem zasięg artylerii kalibru 203 mm bywał nawet i pięciokrotnie większy⁹. Uznano zatem, że uzbrajanie krążowników ciężkich w broń torpedową nie jest dobrym pomysłem. Co do zasady zakładano bowiem, że jednostki tej klasy powinny dążyć do wykorzystania przewagi prędkości, by uchylić się od starcia ze znacznie silniejszym przeciwnikiem. Natomiast dzięki przewadze zasięgu ognia artyleryjskiego oczekiwano wyeliminowania z walki słabszego przeciwnika, nim ten zdoła dotrzeć w pobliże krążownika na odległość umożliwiającą oddanie skutecznego strzału pociskiem podwodnym. Przed II wojną światową nie zakładano intensywnych walk nocnych, gdy zaś Japończykom udało się narzucić Amerykanom ten sposób walki w pierwszym roku wojny na Pacyfiku, nie spowodowało to zmiany w myśleniu jankeskich konstruktorów o krążownikach ciężkich, gdyż bardzo szybko trafił na ich uzbrojenie radar artyleryjski, który pozwolił na prowadzenie bardzo precyzyjnego ognia z przewagą dystansu, nawet w warunkach całkowitego braku widoczności celu¹⁰.

U.S. Navy szybko też wyrobiła sobie zdanie na temat idealnej konfiguracji uzbrojenia głównego i pozostała mu wierna do końca. Z wyjątkiem pierwszej pary okrętów tej klasy, pozostałe 36 krążowników ciężkich było uzbrojonych w 9 dział kalibru 203 mm, rozmieszczonych w 3 trzydziałowych wieżach. Przy czym 2 umiejscawiano w superpozycji na przedniej części pokładu, a ostatnią w części tylnej¹¹. Bez wątplenia kwestie standaryzacji, ułatwiające zarówno produkcję wojenną, jak i logistykę wojskową miały na siły zbrojne Stanów Zjednoczonych niezwykle duży wpływ, w skali niespotykanej w innych krajach, nawet tak czułych na tym punkcie jak hitlerowskie Niemcy.

Wyjątek, o którym wspomnieliśmy wyżej, dotyczył najstarszych amerykańskich krążowników ciężkich *Pensacola* i *Salt Lake City*. Jednostki te uzbrojono w 10 armat

⁹ *Ibidem*; G. Nowak (2019). *Krążowniki waszyngtońskie U.S. Navy*. *Op. cit.*, *passim*; J. Dyskant (1983). *Konflikty i zbrojenia morskie 1918–1939*. Gdańsk, *passim*.

¹⁰ Z. Flisowski (1994). *Burza nad Pacyfikiem*, t. 1. Warszawa, *passim*; *idem* (1995). T. 2. Warszawa, *passim*.

¹¹ G. Nowak (2019). *Krążowniki waszyngtońskie U.S. Navy*. *Op. cit.*, *passim*; J. Palasek, *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*. Cz. 1. *Op. cit.*, 66–78; W. Holicki (2003). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu Des Moines*. *Op. cit.*, s. 59–64.

kalibru 203 mm, rozdzielonych równo na dziobową i rufową część okrętu. Nietypowe w skali świata było wszakże nie to, że okręty te miały 4 wieże, po 2 przednie i tyle, lecz to, że miały ich dwa rodzaje: trzylufowe i dwulufowe. Rozmieszono je w superpozycjach, lecz i tu dość ciekawie, gdyż najbardziej wysunięte ku dziobowi i rufie wieże miał po dwie armaty, zaś te spoczywające ku środkowi i nad nimi posiadały po trzy armaty¹². Były to z tego względu naprawdę wyjątkowe czy wręcz ekstrawaganckie okręty w całej historii krążowników ciężkich. Amerykanie odstąpili jednak od tej koncepcji, gdyż przy ograniczonej traktatowo wyporności standardowej 10 160 ton (10 000 ton angielskich)¹³ owa czwarta wieża wraz z całą infrastrukturą pochłaniały zbyt dużą część masy konstrukcji. Rozwiązanie trójwieżowe okazało się zresztą na tyle optymalne, że stosowano je później również przy budowie w okresie II wojny światowej nowych okrętów liniowych. Gwoli sprawiedliwości należy jednak wspomnieć, że krążowniki lekkie, jak i nigdy niezrealizowane, choć zamówione pancerniki typu *Montana*, miały parzystą, równo rozmieszczoną liczbę wież, co świadczy, że koncepcja ta mimo wszystko rywalizowała z trójwieżową, choć było to zapewne pokłosie wyjątkowo dużej liczby dział, jakie na tych jednostkach montowano, względnie miano montować, mianowicie aż 12, a nie jedynie 9¹⁴.

Amerykanie przyjęli też za standard, że ich krążowniki ciężkie posiadały wyposażenie lotnicze w postaci 2 katapult, obsługujących do 4 wodnosamolotów obserwacyjnych. Dopiero po II wojnie światowej zrezygnowano z tego, gdyż nie było to już wyposażenie potrzebne, wobec upowszechnienia się i udoskonalenia radaru, jak też znaczącego wzrostu liczebnego lotniskowców i możliwości lotnictwa morskiego w szczególności. Zaczęły je natomiast zastępować śmigłowce, ale ich głównym przeznaczeniem nie była już kontrola ognia artyleryjskiego, lecz zwalczanie okrętów podwodnych. Prędkość maksymalna wszystkich amerykańskich krążowników ciężkich wahała się w przedziale 32–33 węzły, co przyjęto zresztą w toku wojny na Pacyfiku za wartość optymalną dla wszystkich ciężkich okrętów, wliczając w to także: lotniskowce floty, pancerniki, krążowniki liniowe i krążowniki lekkie¹⁵. Pozostawało to w zgodzie z najważniejszymi sposobami, w jaki U.S. Navy wykorzystywała swe krążowniki ciężkie, które głównie eskortowały lotniskowcowe zespoły uderzeniowe lub tworzyły artyleryjskie zespoły

¹² G. Nowak (2018). *Błaszanki.... Op. cit.*, s. 39–52.

¹³ J. Jastrzębski, J. Polit (2012). *Konferencja Waszyngtońska 12 XI 1921–6 II 1922*, cz. 1. „Okręty Wojenne”, 1(111), 34–42; *idem* (2012). Cz. 2. „Okręty Wojenne”, 2(112), 41–50; *idem* (2012). Cz. 3. „Okręty Wojenne”, 3(113), 55–61.

¹⁴ J. Dunnigan, A. Nofi (2000). *Wojna na Pacyfiku. Encyklopedia*. Warszawa, *passim*; G. Nowak (2013). *Amerykańskie pancerniki typu Montana*. „Technika Wojskowa. Historia”, spec. 6(12), 57–67.

¹⁵ G. Nowak (2019). *Krążowniki waszyngtońskie U.S. Navy. Op. cit.*, *passim*; J. Lipiński (1999). *Druga wojna światowa na morzu*. Warszawa, s. 611–617; J. Palasek, *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*. Cz. 1. *Op. cit.*, 66–78; *idem*. Cz. 2. *Op. cit.*, 58–62; *idem*. Cz. 3. *Op. cit.*, 76–89; *idem*. Cz. 4. *Op. cit.*, 73–81; *idem*. Cz. 5. *Op. cit.*, 74–83; *idem*. Cz. 6. *Op. cit.*, 80–87; *idem*. Cz. 7. *Op. cit.*, 59–71; *idem*. Cz. 8. *Op. cit.*, 49–59; *idem*. Cz. 9. *Op. cit.*, 52–64; *idem*. Cz. 10. *Op. cit.*, 68–78; *idem*. Cz. 11. *Op. cit.*, 61–69; *idem*. Cz. 12. *Op. cit.*, 53–64; W. Holicki (2003). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu Des Moines. Op. cit.*, s. 59–64.

uderzeniowe z okrętami liniowymi i mniejszymi krążownikami¹⁶. Mimo ogromnego postępu technologicznego od 1945 roku ów standard prędkości, w okolicach 30 węzłów, pozostaje w zasadzie aktualny po dziś dzień dla ciężkich okrętów różnych klas, nie tylko w USA, lecz i dla innych wielkich flot, co zapewne jest też i w jakieś części zasługą doświadczeń wyniesionych z eksploatacji interesujących nas tu jednostek. Podstawowe dane techniczne amerykańskich krążowników ciężkich prezentuje Tabela 4.

Tabela 4. Podstawowe dane taktyczne krążowników ciężkich *U.S. Navy*

Typ	Okręty	Warianty uzbrojenia głównego	Prędkość maksymalna
<i>Pensacola</i>	<i>Pensacola</i> <i>Salt Lake City</i>	art. 10 × 203 mm (2 × III, 2 × II)	33 w
<i>Northampton</i>	<i>Augusta</i> <i>Chester</i> <i>Chicago</i> <i>Houston</i> <i>Louisville</i> <i>Northampton</i>	art. 9 × 203 mm (3 × III)	33 w
<i>Portland</i>	<i>Indianapolis</i> <i>Portland</i>	art. 9 × 203 mm (3 × III)	33 w
<i>New Orleans</i>	<i>Astoria</i> <i>Minneapolis</i> <i>New Orleans</i> <i>Quincy</i> <i>San Francisco</i> <i>Tuscaloosa</i> <i>Vincennes</i>	art. 9 × 203 mm (3 × III)	33 w
<i>Wichita</i>	<i>Wichita</i>	art. 9 × 203 mm (3 × III)	33 w

¹⁶ S. Morison (2013). *Aleuty, Wyspy Gilberta i Marshalla. Czerwiec 1942–kwiecień 1944* (tłum. M. Perzyński). Gdańsk, *passim*; *idem* (2004). *Guadalcanal* (tłum. R. Jędrusik). Gdańsk, *passim*; *idem* (2011). *Leyte* (tłum. M. Kryszalowicz). Gdańsk, *passim*; *idem* (2008). *Morze Koralowe, Midway i działania okrętów podwodnych. Maj 1942–sierpień 1942* (tłum. J. Wąsiewicz). Gdańsk, *passim*; *idem* (2014). *Nowa Gwinea i Mariany. Marzec 1944–sierpień 1944* (tłum. M. Perzyński). Gdańsk, *passim*; *idem* (2010). *Przełamanie Bariery Bismarcka. 22 lipca 1942–1 maja 1944* (tłum. A. Pogorzelski). Gdańsk, *passim*; *idem* (2014). *Wschodzące Słońce na Pacyfiku. 1931 – kwiecień 1942* (tłum. M. Perzyński). Gdańsk, *passim*; *idem* (2017). *Wyzwolenie Filipin* (tłum. M. Perzyński). Gdańsk, *passim*; *idem* (2018). *Zwycięstwo na Pacyfiku 1945* (tłum. M. Perzyński). Gdańsk, *passim*.

Baltimore	Baltimore	art. 9 × 203 mm (3 × III)	33 w
	Boston		
	Bremerton		
	Canberra		
	Chicago		
	Columbus		
	Fall River		
	Helena		
	Los Angeles		
	Macon		
Oregon City	Pittsburgh	art. 9 × 203 mm (3 × III)	33 w
	Quincy		
	St. Paul		
Des Moines	Toledo	art. 9 × 203 mm (3 × III)	33 w
	Albany		
	Oregon City		
	Rochester		
Des Moines	Des Moines	art. 9 × 203 mm (3 × III)	33 w
	Newport News		
	Salem		

Źródło: oprac. własne na podstawie: S. Brzeziński, *Amykański ciężki krążownik Indianapolis*. *Op. cit. passim*; *idem*, *Amykański ciężki krążownik USS San Francisco*. *Op. cit. passim*; W. Holicki (2008). *Krążowniki typu New Orleans – pechowe „miasta”*. *Op. cit.*, s. 60–65; *idem*, *Amykański krążownik ciężki Wichita*. *Op. cit.*, s. 26–34; G. Nowak (2019). *Krążowniki waszyngtońskie U.S. Navy*. *Op. cit., passim*; *idem*, *Błaszanki....* *Op. cit.*, s. 39–52; *idem*, *Amykańskie krążowniki ciężkie typu Northampton*. Cz. 1. *Op. cit.*, s. 56–67; *idem*. Cz. 2. *Op. cit.*, s. 48–57; J. Palasek, *Krążowniki typu „New Orleans”*. Cz. 1. *Op. cit., passim*; *idem*. Cz. 2. *Op. cit., passim*; *idem*, *Amykańskie krążowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*. Cz. 1. *Op. cit.*, s. 66–78; *idem*. Cz. 2. *Op. cit.*, s. 58–62; *idem*. Cz. 3. *Op. cit.*, s. 76–89; *idem*. Cz. 4. *Op. cit.*, s. 73–81; *idem*. Cz. 5. *Op. cit.*, s. 74–83; *idem*. Cz. 6. *Op. cit.*, s. 80–87; *idem*. Cz. 7. *Op. cit.*, s. 59–71; *idem*. Cz. 8. *Op. cit.*, s. 49–59; *idem*. Cz. 9. *Op. cit.*, s. 52–64; *idem*. Cz. 10. *Op. cit.*, s. 68–78; *idem*. Cz. 11. *Op. cit.*, s. 61–69; *idem*. Cz. 12. *Op. cit.*, s. 53–64; S. Lipiecki (2017). *Krążowniki ciężkie typu Baltimore*. Cz. 1. *Op. cit.*, s. 84–96; *idem*. Cz. 2. *Op. cit.*, s. 50–68; W. Holicki (2003). *Amykańskie krążowniki ciężkie typu Des Moines*. *Op. cit.*, s. 59–64.

Najstarszym krążownikiem ciężkim Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych był *Salt Lake City*, który wszedł do służby 11 grudnia 1929 roku¹⁷. Najmłodszym zaś był *Salem*, który zasilł flotę 14 maja 1949 roku¹⁸, jako ostatni zbudowany tej klasy okręt na świecie. W działaniach wojennych w latach 1942–1945 amerykańska flota straciła 7 krążowników ciężkich¹⁹, pozostałe zakończyły służbę w sposób niebojowy. Ostatnią jednostką tej klasy – *Newport News*, typu *Des Moines*, wycofano 27 czerwca 1975 roku²⁰, aczkolwiek gwoździem do trumny trzeba nadmienić, że dopiero 29 sierpnia 1980 roku spotkało to *Albany*, typu *New Orleans*, lecz okręt ten po przejściu gruntownej przebudowy od 1962 roku pełnił rolę krążownika raketowego, pozbawionego wszystkich dział kalibru

¹⁷ G. Nowak (2018). *Błaszanki....* *Op. cit.*, s. 39–52.

¹⁸ W. Holicki (2003). *Amykańskie krążowniki ciężkie typu Des Moines*. *Op. cit.*, s. 59–64.

¹⁹ J. Lipiecki (1999). *Druga wojna....* *Op. cit.*, s. 615–616.

²⁰ W. Holicki (2003). *Amykańskie krążowniki ciężkie typu Des Moines*. *Op. cit.*, s. 59–64.

203 mm. U.S. Navy stworzyła jednakże unikatowy w swej skali system floty rezerwowej. Przenoszono do niej wartościowe okręty wycofane ze służby, lecz do niej wciąż zdolne. Ściągano z nich zapasy oraz ruchome wyposażenie, a mechanizmy konserwowano. W razie potrzeby można było je reaktywować do służby i działało się to również w przypadku krążowników ciężkich, w czasie wojny koreańskiej i wojny wietnamskiej²¹. Choć jednostki rezerwowe nie były w służbie, pozostawały wciąż w dyspozycji marynarki wojennej, która w każdej chwili mogła je przywrócić do aktywności. Ostatnim krążownikiem ciężkim we flocie rezerwowej był *Salem*, typu *Des Moines*. Wykreślono go z rejestru Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych dopiero 12 lipca 1991 roku!²² I to ten dzień należałoby uznać za ostateczny koniec historii krążowników ciężkich, nie tylko w dziejach Ameryki, lecz i świata.

Japońska Cesarska Marynarka Wojenna

Przez szeregi *Nippon Kaigun* przeszło ogółem 18 krążowników ciężkich i była to też maksymalna liczba tych jednostek jaką posiadała ona w jednym momencie. Przy czym ów najwyższy stan utrzymywał się jedynie w latach 1940–1942. Tabela 5 prezentuje metryki krążowników ciężkich Japońskiej Marynarki Wojennej.

Tabela 5. Metryki krążowników ciężkich Japońskiej Cesarskiej Marynarki Wojennej

Lp.	Nazwa	Rozpoczęcie budowy	Rozpoczęcie służby	Zakończenie służby	Uwagi
1	<i>Furutaka</i>	05.12.1922	31.03.1926	11.10.1942	Zniszczony przez Amerykanów
2	<i>Kako</i>	17.11.1922	20.07.1926	10.08.1942	Zniszczony przez Amerykanów
3	<i>Aoba</i>	04.02.1924	20.09.1927	28.07.1945	Zniszczony przez Amerykanów
4	<i>Kinugasa</i>	23.01.1924	30.09.1927	14.11.1942	Zniszczony przez Amerykanów

²¹ J. Palasek, *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*. Cz. 1. *Op. cit.*, s. 66–78; *idem*. Cz. 2. *Op. cit.*, 58–62; *idem*. Cz. 3. *Op. cit.*, 76–89; *idem*. Cz. 4. *Op. cit.*, 73–81; *idem*. Cz. 5. *Op. cit.*, 74–83; *idem*. Cz. 6. *Op. cit.*, 80–87; *idem*. Cz. 7. *Op. cit.*, 59–71; *idem*. Cz. 8. *Op. cit.*, 49–59; *idem*. Cz. 9. *Op. cit.*, 5264; *idem*. Cz. 10. *Op. cit.*, 68–78; *idem*. Cz. 11. *Op. cit.*, 61–69; *idem*. Cz. 12. *Op. cit.*, 53–64; W. Holicki (2003). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu Des Moines*. *Op. cit.*, s. 59–64.

²² *Salem III (CA-139)*, <https://www.history.navy.mil/research/histories/ship-histories/danfs/s/salem-iii.html> [dostęp 08.09.2021].

5	<i>Nachi</i>	26.11.1924	26.11.1928	05.11.1944	Zniszczony przez Amerykanów
6	<i>Haguro</i>	16.03.1925	25.04.1929	16.05.1945	Zniszczony przez Brytyjczyków
7	<i>Myōkō</i>	25.10.1924	31.07.1929	21.09.1945	Poddanie się Brytyjczykom
8	<i>Ashigara</i>	11.04.1925	20.08.1929	08.06.1945	Zniszczony przez Brytyjczyków
9	<i>Atago</i>	28.04.1927	30.03.1932	23.10.1944	Zniszczony przez Amerykanów
10	<i>Takao</i>	28.04.1927	31.05.1932	21.09.1945	Poddanie się Brytyjczykom
11	<i>Chōkai</i>	26.03.1928	30.06.1932	25.10.1944	Zniszczony przez Amerykanów
12	<i>Maya</i>	04.12.1928	30.06.1932	23.10.1944	Zniszczony przez Amerykanów
13	<i>Tone</i>	01.12.1934	20.11.1938	24.07.1945	Zniszczony przez Amerykanów
14	<i>Chikuma</i>	01.10.1935	20.05.1939	25.10.1944	Zniszczony przez Amerykanów
15	<i>Suzuya</i>	11.12.1933	15.11.1939	25.10.1944	Zniszczony przez Amerykanów
16	<i>Kumano</i>	05.04.1934	15.11.1939	25.11.1944	Zniszczony przez Amerykanów
17	<i>Mogami</i>	27.10.1931	01.05.1940	25.10.1944	Zniszczony przez Amerykanów
18	<i>Mikuma</i>	24.12.1931	01.05.1940	06.06.1942	Zniszczony przez Amerykanów

Uwaga: dla krążowników *Mogami*, *Mikuma*, *Suzuya*, *Kumano* podano daty wejścia do służby po przebudowie z krążowników lekkich.

Źródło: oprac. własne na podstawie: J. Dyskant (1983). *Konflikty i zbrojenia morskie 1918–1939*. Gdańsk; O. Myszor (2014). *Cesarstwo Japonii*, t. 1: *Pancerniki, lotniskowce i krążowniki*. Tarnowskie Góry, s. 202–228; Z. Flisowski (1995). *Burza nad Pacyfikiem*, t. 2. Warszawa; A. Szewczyk, W. Trojca (1994). *Japońskie krążowniki ciężkie*. Warszawa, *passim*; M. Szopa (2013). *Japońskie krążowniki ciężkie*. „Technika Wojskowa. Historia”, 4(22), 78–85.

Japońskie krążowniki ciężkie reprezentowały 6 typów. W kolejności chronologicznej były to:

1. *Furutaka* – 2 okręty (*Furutaka, Kako*)²³,
2. *Aoba* – 2 okręty (*Aoba, Kinugasa*)²⁴,
3. *Myōkō* – 4 okręty (*Ashigara, Haguro, Myōkō, Nachi*)²⁵,
4. *Takao* – 4 okręty (*Atago, Chōkai, Maya, Takao*),
5. *Mogami* – 4 okręty (*Kumano, Mogami, Mikuma, Suzuya*)²⁶,
6. *Tone* – 2 okręty (*Chikuma, Tone*)²⁷.

Poza wyżej wymienionymi jednostkami Japończycy zamówili 2 kolejne krążowniki ciężkie (typu *Ibuki*), których budowa została jednak anulowana. Położono stępki pod oba z nich. Przebieg wojny na Pacyfiku, a w szczególności wyniki przełomowej bitwy powietrzno-morskiej o Midway zadecydowały o losach tych jednostek. Japonia potrzebowała przede wszystkim lotniskowców, niszczycieli i okrętów podwodnych. Czas świetności okrętów artyleryjskich minął już bezpowrotnie. Początkowo zrezygnowano z budowy drugiej jednostki, nad którą prace stoczniowe znajdowały się w początkowym stadium zaawansowania. Natomiast kontynuowano wnoszenie pierwszej jednostki, doprowadzając ją do stanu wodowania. Dopiero 25 sierpnia 1943 roku uznano, że z kolejnego krążownika ciężkiego japońska flota będzie miała już niewielkie korzyści i zdecydowano przekonstruować okręt na lotniskowiec. Nie udało się wszakże zakończyć budowy, mimo że *Ibuki* był bliski finalizacji (stan zaawansowania szacowano na około 80%), pracę przerwano 16 marca 1945 roku (zakładano, że przy zachowaniu tempa budowy lotniskowiec byłby gotowy na okolice sierpnia tegoż roku)²⁸. Tabela 6 prezentuje metryki nieukończonych krążowników ciężkich Japońskiej Marynarki Wojennej.

²³ M. Sobański (2005). *Japońskie krążowniki ciężkie typu „Furutaka” i „Aoba”*. Cz. 1. „Okręty Wojenne”, 4(72), 20–32, *idem* (2005). Cz. 2. „Okręty Wojenne”, 5(73), 17–24; *idem* (2005). Cz. 3. „Okręty Wojenne”, 6(74), 21–32; S. Brzeziński, P. Wiśniewski (2002). *Japoński ciężki krążownik Furutaka*. Wyszaków, *passim*.

²⁴ M. Sobański (2005). *Japońskie krążowniki ciężkie typu „Furutaka” i „Aoba”*. Cz. 1. *Op. cit.*, 20–32; *idem*. Cz. 2. *Op. cit.*, 17–24; *idem*. Cz. 3. *Op. cit.*, 21–32; M. Skwiot (2009). *Ciężki krążownik „Aoba”*. „Militaria XX Wieku”, spec. 2(9), 28–43; M. Kopacz (2014). *Protoplaści krążowników waszyngtońskich – Japońskie krążowniki ciężkie typu Aoba*. „Morze, Statki i Okręty”, spec. 5(150), 65–80.

²⁵ G. Bukała (2007). *Krążowniki typu „Myōkō”*. Tarnowskie Góry, *passim*; Ł. Pacholski (2011). *Ciężkie krążowniki typu „Myōkō”*. „Technika Wojskowa. Historia”, 2(8), 91–92; G. Bukała (2002). *Japońskie krążowniki ciężkie typu „Myōkō”*. Tarnowskie Góry, *passim*; S. Brzeziński (2005). *Japoński ciężki krążownik Nachi*, Wyszaków. *passim*.

²⁶ J. Malinowski (1997). *Japońskie krążowniki typu „Mogami”*, Tarnowskie Góry, *passim*; G. Bukała (1996). *Krążowniki, które zmieniły kły*. Cz. 1. „Okręty Wojenne”, 3, 25–34; *idem* (1997). Cz. 2. „Okręty Wojenne”, 1, 30–34; R. Wołkowicz (1994). *Ciężkie krążowniki typu Mogami*. „Nowa Technika Wojskowa”, 5, *passim*.

²⁷ S. Brzeziński (1998). *Japoński ciężki krążownik Tone*. Wyszaków, *passim*; W. Góralski, G. Nowak (2011). *Japoński ciężki krążownik Tone*. „Okręty”, 6(7), 34–49.

²⁸ K. Zalewski (2013). *Ibuki. Z krążownika lotniskowiec*. „Morze, Statki i Okręty”, 4(133), 41–49.

Tabela 6. Metryki nieukończonych krążowników ciężkich Japońskiej Marynarki Wojennej

Lp.	Okręt	Rozpoczęcie budowy	Wodowanie	Uwagi
1	<i>Ibuki</i>	24.04.1942	21.05.1943	Budowę przerwano ??.07.1943 Przeklasyfikowano na lotniskowiec 25.08.1943 Budowę wznowiono 22.11.1943 Budowę przerwano 16.03.1945
2	<i>Kurama</i>	01.06.1942	–	Anulowany 30.06.1942

Źródło: oprac. własne na podstawie: K. Zalewski (1994). *Lotniskowce II wojny światowej*. Warszawa, s. 183–184; *idem* (2013). *Ibuki. Z krążownika lotniskowiec. „Morze, Statki i Okręty”*, 4(133), 41–49.

W sumie ambicje Japońskiej Marynarki Wojennej w zakresie posiadania krążowników ciężkich nigdy nie przekraczały 20 sztuk. Kompleksowo kwestię liczebności tej klasy okrętów w japońskiej flocie obrazuje Tabela 7.

Tabela 7. Liczebność krążowników ciężkich w Japońskiej Marynarce Wojennej

Typ	Liczba			
	Planowane	Zamówione	Budowane	Ukończone
<i>Furutaka</i>	4	4	4	2
<i>Aoba</i>	2	2	2	2
<i>Myōkō</i>	4	4	4	4
<i>Takao</i>	4	4	4	4
<i>Mogami</i>	4	4	4	4
<i>Tone</i>	2	2	2	2
<i>Ibuki</i>	2	2	2	–

Uwagi: pominięto typy jedynie planowane, lecz nigdy niezamówione, gdyż trudno stwierdzić realność takich czysto teoretycznych zamierzeń. Pierwotnie zakładano wprowadzenie do służby 4 krążowników ciężkich typu *Furutaka*. Położono stępki pod całą czwórkę okrętów, lecz 2 z nich, jeszcze we wstępnej fazie budowy, zostały przekonwertowane i ukończone w standardzie typu *Aoba*, który był ulepszoną wersją poprzednika. Krążowniki typów *Mogami* i *Tone* zostały zamówione, rozpoczęte i zwodowane jako krążowniki lekkie, lecz od początku zakładano ich przebrojenie w działa 203 mm w dogodnym do tego momencie. Jednostki typu *Mogami* weszły do służby uzbrojone w 15 dział kalibru 155 mm i przebrojono je dopiero w latach 1939–1940. Natomiast decyzja o przebrojeniu okrętów typu *Tone* zapadła jeszcze w czasie ich budowy, stąd weszły do służby uzbrojone w 8 dział kalibru 203 mm (zamiast pierwotnie planowanych 12 armat 155 mm). W sumie zatem Nippon Kaigun nigdy nie zamierzała wprowadzić do służby więcej niż 20 krążowników ciężkich.

Źródło: oprac. własne na podstawie: M. Sobański (2005). *Japońskie krążowniki ciężkie typu „Furutaka” i „Aoba”*, cz. 1. „Okręty Wojenne”, 4(72), 20–32, *idem* (2005). Cz. 2. „Okręty Wojenne”, 5(73), 17–24; *idem*. (2005). Cz. 3. „Okręty Wojenne”, 6(74), 21–32; G. Buwała (2007). *Krążowniki typu „Myōkō”*. Tarnowskie Góry, *passim*; J. Malinow-

ski (1997). *Japońskie krążowniki typu „Mogami”*. Tarnowskie Góry, *passim*; M. Szopa (2018). *Japońskie krążowniki ciężkie*, cz. 1. „Morze”, 12(38), 42–53; *idem* (2019). *Japońskie krążowniki ciężkie*, cz. 2. „Morze”, 1(39), 55–65.

Japońska Marynarka Wojenna w przeciwieństwie do swej głównej przeciwniczki po drugiej stronie Pacyfiku, projektowała swe krążowniki ciężkie jako okręty niemal hybrydowe – artyleryjsko-torpedowe. Stwierdzenie to, na pozór zaskakujące, jest w istocie oparte na mocnej podstawie, jaką daje nam charakterystyka bojowa cesarskich jednostek tej klasy. Zwykle o krążownikach torpedowych mówimy, gdy liczba rur torpedowych na danym okręcie ponad dwukrotnie przekracza liczbę luf artylerii głównej. Wszystkie japońskie krążowniki ciężkie miały co prawda na pokładzie więcej rur torpedowych (8–16) niż luf artylerii głównej (6–10), lecz mimo to daleko im było do wspomnianej dwukrotności. Niemniej Nippon Kaigun dzierżyła swego rodzaju rekord świata, jeśli idzie o liczbę tych pierwszych na krążownikach ciężkich, na 8 jej okrętach tej klasy znajdowało się ich aż 16, w innych flotach wartość ta nie przekraczała 12 a i to stanowiło rzadkość. Nie w tym jednak rzecz. Japończycy wynaleźli bowiem proste urządzenie wózkowe, które pozwalało na szybkie ponowne załadowanie torped do wyrzutni, w ciągu około 20 minut. Był to czas na tyle krótki, że pozwalał na ponowne ich użycie w jednym i tym samym starciu, podczas gdy w pozostałych flotach, po wystrzeleniu torped ich wyrzutnie przestawały odgrywać rolę w walce i można je było ponownie załadować dopiero w czasie wizyty w bazie, a ich ewentualna reaktywacja na pełnym morzu, na tych okrętach, które w ogóle miały taką możliwość, trwać musiała wiele godzin.

Ten atut japońskich krążowników ciężkich stanowił pochodną zarówno przyjętej w cesarskiej flocie taktyki działania tego rodzaju okrętów, jak i posiadanych możliwości technicznych w zakresie broni torpedowej, dodajmy wyjątkowych w skali światowej i to aż do bezwarunkowej kapitulacji Japonii 2 września 1945 roku. Japońskie torpedy miały skuteczny zasięg w granicach 8–12 km, a zatem mniej więcej dwukrotnie większy niż amerykańskie odpowiedniki. Teoretycznie miały zresztą zasięg przekraczający donośność własnych dział 203 mm, bo aż do 50 km, choć akurat realnych korzyści z tego faktu nie odnotowano. Były nie tylko znacznie szybsze i długodystansowe, ale także legitymowały się największym na świecie kalibrem 610 mm, z odpowiednio potężną głowicą bojową. Najdoskonalsze jej typy, zwane „długimi lancami”, charakteryzowały się też napędem, który nie pozostawiał widocznego śladu na powierzchni wody, gdy pędziły w kierunku celu. Były zatem niezwykle trudne do wykrycia i wymanewrowania²⁹. Były na głowę najlepsze konstrukcje podwodnych pocisków reszty świata i to pomimo że stosowano do nich wyłącznie zapalniki kontaktowe, podczas gdy Niemcy i alianci stosowali także zapalniki magnetyczne i akustyczne³⁰. Uznano zatem, że uzbrajanie krążowników ciężkich w tak doskonałą broń torpedową jest dobrym pomysłem!

²⁹ T. Borówka (2013). *Długa Lanca – tajna broń Cesarskiej Floty*. „Okręty Wojenne”, spec. 43, 37–47; Z. Flisowski (1994). *Burza nad Pacyfikiem*, t. 1. *Op. cit., passim*; P. Dull (1978). *A Battle History of the Imperial Japanese Navy (1941–1945)*. Annapolis, *passim*.

³⁰ C. Symonds (2020). *II wojna światowa na morzu. Historia globalna* (tłum. F. Tryl). Kraków, *passim*; E. Kosiarz (1989). *Działania flot w drugiej wojnie światowej*. Gdańsk, *passim*.

Co do zasady zakładano bowiem, że jednostki tej klasy powinny dążyć do wykorzystania przewagi prędkości, by jak najszybciej skrócić dystans i zbliżyć się do silniejszego, czy przynajmniej porównywalnego przeciwnika, i zadać mu decydujące ciosy właśnie torpedami. Ogień artyleryjski miał głównie odwracać uwagę ciężkich okrętów wroga, jeśli zaskoczenie zawiodło, wiążąc je walką i skłaniając, by płynęły możliwie równoległym kursem, dzięki czemu mogły co prawda korzystać z całej mocy swych dział, ale jednocześnie stawały się większym celem dla pocisków podwodnych, a jedynie wobec słabszego przeciwnika miał odgrywać rolę rozstrzygającą. Ponadto zakładano, że krążowniki ciężkie będą kierowane do walki z potencjalnie silniejszym przeciwnikiem głównie nocą lub w trudnych warunkach pogodowych, gdy dystans skutecznej walki artyleryjskiej malał gwałtownie, *de facto* zrównując się z możliwościami broni torpedowej. Temu służył ogromny nacisk na ćwiczenia nocne w Japońskiej Marynarce Wojennej, ku temu opracowywano doskonały sprzęt optyczny, silne reflektory oraz wyjątkowo jasne i długo dające blask flary oświetlające. W pierwszym roku wojny na Pacyfiku Japończykom udało się rzeczywiście narzucić Amerykanom ten sposób walki i zadać im spore straty (np. bitwa na Morzu Jawajskim, czy bitwa koło wyspy Savo), niemniej w pozostałych latach trwania tego konfliktu zbrojnego pojawienie się na wrogich okrętach radarów artyleryjskich zniwelowało tę japońską przewagę praktycznie do zera³¹.

Nippon Kaigun miała też ekstrawaganckie zdanie temat idealnej konfiguracji artyleryjskiego uzbrojenia głównego. Zostało ono podporządkowane uzyskaniu jak największej prędkości maksymalnej, co wymagało konstrukcji długich i smukłych kadłubów. Musiało to oczywiście wpłynąć na rozmieszczenie artylerii. Pierwszy typ okrętów tej klasy – *Furutaka* – został pierwotnie uzbrojony w 6 dział kalibru 200 mm, lecz wyjątkowo nietypowo rozmieszczonych w aż 6 wieżach jednolufowych, po połowie w strefie dziobowej i rufowej pokładu. Ustawione w piramidę, środkowa wieża znajdowała się powyżej ulokowanej przed nią i za nią. Okazało się to jednak rozwiązaniem mocno chybionym, zarówno ze względu na trudności z koordynacją i koncentracją ognia, jak i na fakt, że bardzo blisko rozmieszczone trójkami wieże mogły zostać dość łatwo wyeliminowane z walki nawet pojedynczym pociskiem większego kalibru. Ostatecznie kolejna para jednostek została przeprojektowana na uzbrojenie co prawda w identyczną liczbę dział, lecz rozmieszczonych w 3 dwulufowych wieżach, dwóch przednich w superpozycji i jednej tylnej. Stały się one typem *Aoba*, zresztą do tego samego standardu zmodernizowano również pierwszą parę japońskich krążowników ciężkich przy okazji przezbrajania na działa kalibru 203 mm³².

Projekty kadłubów pozostałych krążowników ciężkich podporządkowano jednak w dalszym ciągu uzyskaniu ekstremalnych dla tak ciężkich okrętów prędkości. 12 z nich zostało uzbrojony w 10 dział kalibru 203 mm, lecz rozmieszczonych w aż 5 wieżach³³.

³¹ Z. Flisowski (1994). *Burza nad Pacyfikiem*, t. 1. *Op. cit., passim*; *idem*, t. 2. *Op. cit., passim*.

³² M. Sobański (2005). *Japońskie krążowniki ciężkie typu „Furutaka” i „Aoba”*, cz. 1. *Op. cit.*, 20–32, *idem*. Cz. 2. *Op. cit.*, 17–24; *idem*. Cz. 3. *Op. cit.*, 21–32.

³³ M. Stille (2015). *Marynarka Wojenna Cesarstwa Japonii w wojnie na Pacyfiku* (tłum. T. Szlagor). Poznań, s. 142–189.

W przypadku typów *Myōkō* i *Takao* – trzech w części dziobowej w tzw. piramidę i dwóch w części rufowej w superpozycji³⁴. W przypadku typu *Mogami*, tak samo liczbowo rozłożonych, jeśli idzie o przód i tył, lecz w innym ustawieniu, rozwiązano dziobową wzajemną konstelację wież, umieszczając pierwszą i drugą jedna za drugą, a dopiero trzecią w superpozycji, co zapewniało większą siłę ognia przy strzelaniach do celów znajdujących się w przedniej półsferze krążownika³⁵. Jeszcze bardziej nietypowe rozwiązanie w zakresie rozmieszczenia artylerii głównej zastosowano na 2 jednostkach typu *Tone*. Mianowicie wszystkie 8 dział kalibru 203 mm zamontowano w przedniej części okrętu, na dodatek w 4 dwulufowych wieżach. Przy czym pierwsza i druga znajdowały się w superpozycji, a trzecia i czwarta na poziomie pierwszej, jedna za drugą. Rozwiązanie to podyktowane było jednak okolicznością, w której okręty te były w istocie jednostkami hybrydowymi – krążownikami lotniczymi, i aby mogła z niego swobodnie operować dość liczna grupa 6 wodnosamolotów, musiano wygospodarować na rufie miejsce na pokład lotniczy, tym bardziej było to konieczne, że część maszyn miała być stosunkowo dużymi samolotami rozpoznawczymi średniego zasięgu³⁶. Mimo to takie uzbrojenie ciężkich okrętów artyleryjskich nie było najlepszym rozwiązaniem, choć z rzadka stosowano je w świecie. Brytyjczycy spróbowali tego przy pancernikach typu *Nelson*, uzbrojonych w 9 dział kalibru 406 mm, przy czym wszystkie 3 trzylufowe wieże rozmieszczono przed nadbudówką³⁷. Nie byli jednak z tego zadowoleni i więcej już z tego pomysłu nie wracali, ani przy budowie okrętów liniowych, ani krążowników. Bardziej przekonani do analogicznego pomysłu byli Francuzi, którzy w ten sposób uzbroili swoje krążowniki liniowe typu *Dunkerque*, zbrojne w 8 dział kalibru 330 mm³⁸, oraz pancerniki typu *Richelieu*, zbrojne w 8 dział kalibru 380 mm³⁹. W obu przypadkach jednak armaty rozlokowano jedynie w 2 wieżach, tyle że aż czterolufowych⁴⁰. O małej praktyczności takiej lokalizacji Francuzi przekonali się boleśnie w bitwie o bazę w Mers El-Kébir 3 lipca 1940 roku, gdy oba zacumowane rufami w stronę morza krążowniki liniowe były niezdolne do odpowiedzi na ogień ostrzeliwujących je okrętów brytyjskich⁴¹.

Dla swych pierwszych i najmniejszych krążowników ciężkich typów *Furutaka* i *Aoba*, Japończycy przyjęli wyposażenie lotnicze złożone z 1 katapulty obsługującej

³⁴ Ł. Pacholski (2011). *Ciężkie krążowniki typu „Myōkō”*. *Op. cit.*, 91–92; J. Skulski. „*Takao*”, cz. 1. *Op. cit.*, 20–29; *idem*. Cz. 2. *Op. cit.*, 38–48.

³⁵ J. Malinowski (1997). *Japońskie krążowniki typu „Mogami”*. *Op. cit.*, *passim*.

³⁶ W. Góralski, G. Nowak (2011). *Japoński ciężki krążownik Tone*. *Op. cit.*, s. 34–49; M. Stille (2015). *Marynarka Wojenna Cesarstwa....* *Op. cit.*, s. 181–189.

³⁷ M. Gajzler (2010). *Pancerniki typu Nelson*, cz. 1. „Morze, Statki i Okręty”, 1(97), 18–29; *idem* (2010). Cz. 2. „Morze, Statki i Okręty”, 2(98), 38–42.

³⁸ S. Lipiecki (2019). *Francuskie pancerniki ostatniej generacji Dunkerque i Strasbourg*, cz. 1. „Morze, Statki i Okręty”, 1–2(190), 58–67; *idem* (2019). Cz. 2. „Morze, Statki i Okręty”, 3–4(191), 56–73.

³⁹ M. Sobański (2011). *Pancerniki typu „Richelieu”*. Tarnowskie Góry, *passim*; A. Perepeczko (1979). *Od Mers El-Kebir do Tulonu*. Gdańsk, s. 46–85.

⁴⁰ C. Szoszkiewicz (1993). *Pancerniki II wojny światowej*, t. 1. Warszawa, s. 75–91.

⁴¹ A. Perepeczko (1979). *Od Mers El-Kebir do Tulonu*. *Op. cit.*, s. 46–85.

do 2 wodnosamolotów⁴². Jednak dla wszystkich późniejszych i większych okrętów tej klasy, z wyjątkiem wspomnianego typu *Tone*, przyjęli za standard 2 katapulty i do 3-4 wodnosamolotów⁴³. A o tym, że byli to tego pomysłu mocno przekonani, niech świadczy fakt, że identyczne wyposażenie miały mieć także nigdy nieukończony krążownik ciężki typu *Ibuki*⁴⁴.

Prędkość maksymalna wszystkich japońskich krążowników ciężkich była mocno wyśrubowana i wahała się od 34 do 36 węzłów⁴⁵. Czyniło to z wielu z nich najszybsze okręty tej klasy na świecie⁴⁶. Wiązało się to z omawianymi wyżej założeniami taktycznymi, a w szczególności stawianiem na nocny atak torpedowy w ich wykonaniu na ciężkie okręty pancerne przeciwnika – pancerniki i krążowniki. Chodziło o to, żeby jak najszybciej móc zbliżyć się do nich na odległość umożliwiającą skuteczne użycie pocisków podwodnych i jak najspieszniej wyrwać się poza zasięg jego artylerii głównej, gdy tylko zostaną one wystrzelone z wyrzutni. Taktyka ta była zbliżona do stosowanej przez typowe okręty torpedowe, nie dziwi zatem, że japońskie krążowniki ciężkie miały prędkości maksymalne, których nie powstydziliby się większość niszczycieli ówczesnego świata. Aby jednak wypierające po kilkanaście tysięcy ton okręty mogły rozwijać tak gigantyczne szybkości, japońscy konstruktorzy krążowników ciężkich musieli postawić nie tylko na moc siłowni, lecz także na smukłość kadłuba, która sprawiała, że woda stawiała mu mniejszy opór. Konsekwencją musiało być tak nietypowe rozmieszczenie artylerii głównej, w dużej liczbie wież. Chodziło o to, aby pozostawić między burtami a komorami amunicyjnymi stosowną przestrzeń bezpieczeństwa w przypadku trafienia torpedą lub wpadnięcia na minę, choć oczywiście mogło to mieć także pewne znaczenie dla trafień pociskami artyleryjskimi. Dodajmy, że koncepcja uzyskania wysokich prędkości poprzez odpowiednie ukształtowanie kadłuba była na dłuższą metę znacznie efektywniejsza niż praktykowane głównie przez Włochów i Rosjan stawianie na lekkość opancerzenia i moc siłowni. W trakcie bowiem eksploatacji słabe opancerzenie okazywało się raczej wadą, a starzejące się okręty z czasem coraz mniej mogły wyciągnąć węzłów ze swoich „koni mechanicznych”. Podstawowe dane taktyczne japońskich krążowników ciężkich prezentuje Tabela 8.

⁴² O. Myszor (2014). *Cesarstwo Japonii*, t. 1: *Pancerniki, lotniskowce i krążowniki*. Tarnowskie Góry, s. 202–208.

⁴³ A. Szewczyk, W. Trojca (1994). *Japońskie krążowniki ciężkie*, Warszawa, *passim*; M. Szopa (2013). *Japońskie krążowniki ciężkie*. „Technika Wojskowa. Historia”, 4(22), 78–85.

⁴⁴ K. Zalewski (2013). *Ibuki.... Op. cit.*, s. 41–49.

⁴⁵ M. Stille (2015). *Marynarka Wojenna Cesarstwa.... Op. cit.*, s. 142–189.

⁴⁶ J. Dyskant (1983). *Konflikty.... Op. cit.*, s. 498–598; J. Lipiński (1999). *Druga wojna.... Op. cit.*, s. 496–659.

Tabela 8. Podstawowe dane taktyczne krążowników ciężkich Nippon Kaigun

Typ	Okręty	Warianty uzbrojenia głównego	Prędkość maksymalna
<i>Furutaka</i>	<i>Furutaka Kako</i>	art. 6 × 200 mm (6 × I) tor. 12 × 610 mm (6 × II)	35 w
		art. 6 × 203 mm (3 × II) tor. 8 × 610 mm (2 × IV)	
<i>Aoba</i>	<i>Aoba Kinugasa</i>	art. 6 × 200 mm (3 × II) tor. 12 × 610 mm (6 × II)	34 w
		art. 6 × 203 mm (3 × II) tor. 8 × 610 mm (2 × IV)	
<i>Myōkō</i>	<i>Ashigara Haguro Myōkō Nachi</i>	art. 10 × 200 mm (5 × II) tor. 12 × 610 mm (4 × III)	34 w
		art. 10 × 203 mm (5 × II) tor. 16 × 610 mm (4 × IV)	
<i>Takao</i>	<i>Atago Chōkai Maya Takao</i>	art. 10 × 203 mm (5 × II) tor. 8 × 610 mm (4 × II)	36 w
	<i>Atago Maya Takao</i>	art. 10 × 203 mm (5 × II) tor. 16 × 610 mm (4 × IV)	34 w
<i>Mogami</i>	<i>Kumano Mikuma Mogami Suzuya</i>	art. 10 × 203 mm (5 × II) tor. 12 × 610 mm (4 × III)	35 w
	<i>Mogami</i>	art. 6 × 203 mm (3 × II) tor. 12 × 610 mm (4 × III)	

<i>Tone</i>	<i>Chikuma</i> <i>Tone</i>	art. 8 × 203 mm (4 × II) tor. 12 × 610 mm (4 × III)	35 w
-------------	-------------------------------	--	------

Uwagi: warianty uzbrojenia prezentowane są w kolejności chronologicznej. Poszczególne okręty przezbrajane były oczywiście w różnym czasie.

Źródło: oprac. własne na podstawie: M. Sobański, *Japońskie krążowniki ciężkie typu „Furutaka” i „Aoba”*, cz. 1. *Op. cit.*, s. 20–32; *idem*. Cz. 2. *Op. cit.*, s. 17–24; *idem*. Cz. 3. *Op. cit.*, s. 21–32; G. Bukała, *Krążowniki typu „Myōkō”*. *Op. cit.*, *passim*; J. Malinowski, *Japońskie krążowniki typu „Mogami”*. *Op. cit.*, *passim*; M. Szopa, *Japońskie krążowniki ciężkie*. Cz. 1. *Op. cit.*, s. 42–53. *idem*, *Japońskie krążowniki ciężkie*, cz. 2. *Op. cit.*, s. 55–65.

Najstarszym krążownikiem ciężkim Japońskiej Cesarskiej Marynarki Wojennej był *Furutaka*, który wszedł do służby 31 marca 1926 roku⁴⁷. Był on jednocześnie pierwszym tej klasy okrętem na świecie. Najmłodszym konstrukcyjnie był *Chikuma*, który zasilił flotę 20 maja 1939 roku⁴⁸. Niemniej jeszcze po jego przyjęciu do służby cesarska flota krążowników ciężkich się rozrastała, gdyż przezbrajano do ich standardu krążowniki lekkie typu *Mikuma* i to one jako ostatnie ją powiększyły. *Mogami* i *Mikuma* weszły do służby w nowych charakterze dopiero 1 maja 1940 roku⁴⁹. W działaniach wojennych w latach 1942–1945 japońska flota straciła wszystkie krążowniki ciężkie, w tym 16 zostało zniszczonych, a 2 zostały przejęte przez Brytyjczyków 21 września 1945 roku po kapitulacji Cesarstwa Japońskiego (*Myōkō* i *Takao*)⁵⁰.

Brytyjska Królewska Marynarka Wojenna

Przez szereg Royal Navy przeszło ogółem 13 krążowników ciężkich i była to też maksymalna liczba tych jednostek jaką posiadała ona w jednym momencie. Przy czym ów najwyższy stan utrzymywał się w latach 1931–1941. Tabela 9 prezentuje metryki krążowników ciężkich Brytyjskiej Marynarki Wojennej.

Tabela 9. Metryki krążowników ciężkich Brytyjskiej Królewskiej Marynarki Wojennej

Lp.	Okręt	Rozpoczęcie budowy	Rozpoczęcie służby	Zakończenie służby	Uwagi
1	<i>Cumberland</i>	18.10.1924	21.01.1928	??.06.1946	W rezerwie do 1949 Przebudowany na okręt testowy
2	<i>Berwick</i>	15.09.1924	15.02.1928	10.02.1946	W rezerwie do 15.06.1948

⁴⁷ M. Stille (2015). *Marynarka Wojenna Cesarstwa.... Op. cit.*, s. 152.

⁴⁸ O. Myszor (2014). *Cesarstwo Japonii.... Op. cit.*, s. 227.

⁴⁹ J. Malinowski (1997). *Japońskie krążowniki typu „Mogami”*. *Op. cit.*, *passim*; G. Bukała, *Krążowniki, które zmieniły kły*, cz. 1. *Op. cit.*, 25–34; *idem*. Cz. 2. *Op. cit.*, 30–34.

⁵⁰ J. Jastrzębski, Z. Rzepka (2011). *Flota japońskich krążowników ciężkich*. „Okręty Wojenne”, spec. 37, 53–66.

3	<i>Cornwall</i>	09.10.1924	10.05.1928	05.04.1942	Zniszczony przez Japończyków
4	<i>Suffolk</i>	30.09.1924	31.05.1928	??.07.1946	W rezerwie do 25.03.1948
5	<i>Kent</i>	15.11.1924	22.06.1928	04.11.1946	W rezerwie do 22.01.1948
6	<i>London</i>	23.02.1926	31.01.1929	08.09.1949	W rezerwie do 03.01.1950
7	<i>Devonshire</i>	16.03.1926	18.03.1929	01.01.1946	W rezerwie do 1947 Przebudowany na okręt szkolny
8	<i>Sussex</i>	01.02.1927	19.03.1929	02.02.1949	W rezerwie do 03.01.1950
9	<i>Shropshire</i>	24.02.1927	12.09.1929	17.04.1943	przekazany Australijczykom
10	<i>Norfolk</i>	08.07.1927	01.05.1930	??.05.1949	W rezerwie do 03.01.1950
11	<i>York</i>	16.05.1927	06.06.1930	22.05.1941	Zniszczony przez Niemców
12	<i>Dorsetshire</i>	21.09.1927	30.09.1930	05.04.1942	Zniszczony przez Japończyków
13	<i>Exeter</i>	01.08.1928	31.07.1931	01.03.1942	Zniszczony przez Japończyków

Źródło: oprac. własne na podstawie: J. Jarosz (1995). *Brytyjskie krążowniki ciężkie typu „County”*, t. 1. Tarnowskie Góry, *passim*; *idem* (1999). T. 2. Tarnowskie Góry, *passim*; M. Sobański (2014). *Krążowniki typu „Kent”*. Tarnowskie Góry, *passim*; M. Kopacz (2009). *Krążowniki ciężki Kent*. „Morze, Statki i Okręty”, 12(96), s. 22–33; S. Brzeziński (2006). *Brytyjski ciężki krążownik HMS Kent*. Wyszaków, *passim*; M. Sobański (2015). *Krążowniki typu „London” i „Dorsetshire”*. Tarnowskie Góry, *passim*; S. Brzeziński (2002). *Brytyjski ciężki krążownik HMS York*. Wyszaków, *passim*; Ł. Pacholski (2010). *Ciężki krążownik HMS Exeter*, „Technika Wojskowa. Historia”, 6(6), 53–54; *County-class cruiser*, https://en.wikipedia.org/wiki/County-class_cruiser [dostęp 09.09.2021]; N. Friedman (2012). *British cruisers. Two world wars and after*. Barnsley, *passim*.

Brytyjskie krążowniki ciężkie reprezentowały 5 typów. W kolejności chronologicznej były to:

1. *Kent (County I)* – 5 okrętów (*Berwick, Cornwall, Cumberland, Kent, Suffolk*)⁵¹,
2. *London (County II)* – 4 okręty (*Devonshire, London, Shropshire, Sussex*),

⁵¹ M. Sobański (2014). *Krążowniki typu „Kent”*. Tarnowskie Góry, *passim*; M. Kopacz (2009). *Krążowniki ciężki Kent*. „Morze, Statki i Okręty”, 12(96), 22–33; S. Brzeziński (2006). *Brytyjski ciężki krążownik HMS Kent*. Wyszaków, *passim*. Tego samego typu były australijskie krążowniki ciężkie Australia i Canberra.

3. *Norfolk (County III)* – 2 okręty (*Dorsetshire, Norfolk*),⁵²

4. *York (York I)* – 1 okręt (*York*)⁵³,

5. *Exeter (York II)* – 1 okręt (*Exeter*)⁵⁴.

Pierwsze trzy typy wywodziły się ze wspólnej rodziny typów zwanej *County*⁵⁵, zaś kolejne dwa ze wspólnej rodziny typów zwanej *York*. Poza wyżej wymienionymi jednostkami Brytyjczycy zamówili jeszcze 2 kolejne krążowniki ciężkie typu *Norfolk*, których budowa została jednak anulowana, podobnie jak trzeciego okrętu tego typu, którego nawet nie zamówiono. Nie zdążono położyć stępki pod żaden z nich. Brytyjski rząd postanowił potraktować rezygnację z ich budowy jako gest dobrej woli wobec pozostałych uczestników zbliżającej się konferencji morskiej w Londynie, która odbyła się między 21 stycznia a 22 kwietnia 1930 roku, aczkolwiek w rzeczywistości miano przede wszystkim na uwadze względy oszczędnościowe w obliczu zbliżającego się kryzysu gospodarczego. W 1941 roku brytyjska admiralicja rozważała jeszcze budowę kolejnych 4 krążowników ciężkich, lecz ostatecznie nigdy nie wyszły one poza fazę koncepcyjną⁵⁶. Tabela 10 prezentuje metryki nieukończonych krążowników ciężkich Brytyjskiej Marynarki Wojennej.

Tabela 10. Metryki nieukończonych krążowników ciężkich Brytyjskiej Królewskiej Marynarki Wojennej

Lp.	Okręt	Rozpoczęcie budowy	Wodowanie	Uwagi
1	<i>Surrey</i>	–	–	Anulowany 14.01.1930
2	<i>Northumberland</i>	–	–	Anulowany 14.01.1930

Źródło: oprac. własne na podstawie: *County-class cruiser*, https://en.wikipedia.org/wiki/County-class_cruiser [dostęp 09.09.2021].

W sumie realne ambicje Brytyjskiej Królewskiej Marynarki Wojennej w zakresie posiadania krążowników ciężkich nigdy nie przekraczały 16 sztuk. Kompleksowo kwestię liczebności okrętów tej klasy w brytyjskiej flocie obrazuje Tabela 11.

⁵² M. Sobański (2015). *Krążowniki typu „London” i „Dorsetshire”*. Tarnowskie Góry, *passim*.

⁵³ S. Brzeziński (2002). *Brytyjski ciężki krążownik HMS York*. Wyszków, *passim*.

⁵⁴ Ł. Pacholski (2010). *Ciężki krążownik HMS Exeter*. „Technika Wojskowa. Historia”, 6(6), 53–54.

⁵⁵ J. Jarosz (1995). *Brytyjskie krążowniki ciężkie typu „County”*, t. 1. Tarnowskie Góry, *passim*; *idem* (1999). T. 2. Tarnowskie Góry, *passim*.

⁵⁶ G. Bukała (2002). *Wojenne programy rozbudowy floty krążowników Royal Navy*, cz. 1. „Okręty Wojenne”, 4(54), 42–50; *idem* (2002). Cz. 2. „Okręty Wojenne”, 6(56), 31–40.

Tabela 11. Liczebność krążowników ciężkich w Brytyjskiej Królewskiej Marynarce Wojennej

Typ	Liczba			
	Planowane	Zamówione	Budowane	Ukończone
<i>Kent (County I)</i>	8	5	5	5
<i>London (County II)</i>	4	4	4	4
<i>Norfolk (County III)</i>	5	2	2	2
<i>York (York I)</i>	7	1	1	1
<i>Exeter (York II)</i>	1	1	1	1

Uwagi: pominięto typy jedynie planowane, lecz nigdy niezamówione, gdyż trudno stwierdzić realność takich czysto teoretycznych zamierzeń. Pierwotnie zakładano wprowadzenie do służby 8 krążowników ciężkich typu *Kent (County I)*, lecz z 3 musiano zrezygnować ze względów budżetowych i ostatecznie powstało tylko 5. Ponadto 2 okręty tego typu zbudowano dla Australii, co, gdyby zrealizowano pierwotny program, dałoby aż 10 jednostek tego typu w świecie. Po zbudowaniu 4 kolejnych krążowników typu *London (County II)*, będącego zmodyfikowaną wersją poprzednika, zaplanowano skonstruowanie kolejnych 5 okrętów ulepszonych typu *Norfolk (County III)* oraz 7 mniejszych jednostek typu *York*. Z 3 jednostek typu *Norfolk* i 5 typu *York* zrezygnowano ze względów budżetowych. Przy czym anulowanie przedstawiono publicznie jako gest dobrej woli ze strony gospodarza przed zbliżającą się Londyńską Konferencją Morską w 1930 roku. Podpisanie zaś londyńskiego traktatu morskiego pięciu mocarstw z 22 kwietnia 1930 roku oznaczało konieczność utrzymania się w limitach traktatowych dotyczących tonażu krążowników ciężkich i lekkich. Brytyjska Admiralicja doszła do wniosku, że bardziej potrzebuje większej liczby tych ostatnich i odtąd tych pierwszych już nie konstruowano.

Źródło: oprac. własne na podstawie: J. Jarosz, *Brytyjskie krążowniki...*, t. 1. *Op. cit., passim*; *idem*, t. 2. *Op. cit., passim*; M. Sobański, *Krążowniki typu „Kent”*. *Op. cit., passim*; M. Kopacz, *Krążowniki ciężki Kent*. *Op. cit.*, s. 22–33; S. Brzeziński, *Brytyjski ciężki krążownik HMS Kent*. *Op. cit., passim*; M. Sobański, *Krążowniki typu „London” i „Dorsetshire”*. *Op. cit., passim*; S. Brzeziński, *Brytyjski ciężki krążownik HMS York*. *Op. cit., passim*; Ł. Pacholski, *Ciężki krążownik HMS Exeter*. *Op. cit.*, s. 53–54; *County-class cruiser*, https://en.wikipedia.org/wiki/County-class_cruiser [dostęp: 09.09.2021].

Wielka Brytania rozpoczęła program budowy krążowników ciężkich w 1924 roku, mając na widoku potencjalny konflikt morski z jednym z trzech mocarstw: Francją, Japonią lub Włochami. Po I wojnie światowej stało się oczywiste, że do walnego starcia zbrojnego ze Stanami Zjednoczonymi już nie dojdzie, gdyż trudno było mówić o jakichś istotnych zapalnych punktach w relacjach między tymi państwami⁵⁷. W zasadzie to samo można by powiedzieć o Związku Sowieckim, którego flota znajdowała się ponadto w stanie opłakanym, po okresie dewastującej wojny domowej w Rosji w latach 1917–1924⁵⁸. Główny morski przeciwnik Zjednoczonego Królestwa aż do 1918 roku włącznie – Niemcy – były poważnie ograniczone w rozbudowie sił morskich klauzulami traktatu wersalskiego z 1919 roku⁵⁹ i w przewidywalnym horyzoncie czasowym nie wydawało się możliwe, by mogły ponownie rzucić wyzwanie potędze Royal Navy. Żaden ze wspomnianych trzech przeciwników samodzielnie nie dysponował marynarką

⁵⁷ J. Polit (1999). *Odwrót znad Pacyfiku? Wielka Brytania wobec Dalekiego Wschodu (1914–1922)*. Kraków, *passim*.

⁵⁸ J. Dyskant (1983). *Konflikty...* *Op. cit.*, s. 30–101, 596–605; M. McCauley (2010). *Narodziny i upadek związku Radzieckiego* (tłum. Z. Landowski). Warszawa, *passim*; D. Marples (2006). *Historia ZSRR. Od rewolucji do rozpadu* (tłum. I. Scharoch). Wrocław, s. 53–93.

⁵⁹ H. Batowski (2001). *Między dwiema wojnami 1919–1939*. Kraków, *passim*.

wojenną potężniejszą od brytyjskiej, a dysproporcja była wyraźna⁶⁰. W latach 20. XX stulecia nie bardzo też było widać, w oparciu o jakie wspólne interesy kraje te mogłyby zjednoczyć się przeciw Imperium Brytyjskiemu. Stąd Albion nie obawiał się walnego starcia na morzu z flotą żadnego z nich, a jedynie martwił się o bezpieczeństwo swych linii komunikacyjnych, opasujących wszystkie oceany Ziemi i łączących wszystkie jej kontynenty, od których zależało samo istnienie metropolii oraz jej potencjał militarny. Krażowniki ciężkie zostały zatem pomyślane przez brytyjską admiralicję jako środek zaradczy na wypadek ich zagrożenia przez akcje korsarskie przeciwnika⁶¹. Ponieważ okręty liniowe Francji, Japonii i Włoch były zbyt cenne dla tych państw oraz nie posiadały wystarczającego zasięgu, by podjąć się takich zadań⁶², obawiano się przede wszystkim krażowników pomocniczych i ewentualnie krażowników lekkich. I właśnie głównie przeciw tym ostatnim konstruowano krażowniki ciężkie Royal Navy. Wyraźnie większy kaliber dział, przy podobnej prędkości, miał im zapewnić wystarczającą przewagę ogniową, by takiego korsarza nie tylko przegonić, lecz po prostu zniszczyć.

Jednak pod koniec lat 20. XX wieku sytuacja zaczęła się wyraźnie zmieniać. Francja po okresie ofensywnej polityki zagranicznej, idącej na fali głównego militarnego triumfatora I wojny światowej, zaczęła przechodzić do wyraźnej defensywy. Oczywistym się stało, że nie rzuci wyzwania Brytyjskiej Wspólnocie Narodów, a co więcej raczej będzie się koncentrować na zachowaniu *status quo*. To zmieniało istotnie obraz zagrożenia szlaków żeglugowych Albionu. Francja miała otwarty dostęp do Atlantyku oraz liczne bazy morskie na wszystkich oceanach, stąd miała znaczne możliwości stworzenia korsarskiego zagrożenia dla statków Commonwealthu. Japonia, a tym bardziej Włochy nie miały aż takich możliwości. Nippon Kaigun mogła teoretycznie pokusić się o takie akcje na zachodnim Pacyfiku, lecz jej krażowniki lekkie (a tak naprawdę koncepcyjnie przestarzałe lekkie krażowniki pancerne), zbrojne w zdecydowanej większości jedynie w działa 140 mm⁶³, były naprawdę dość marnym przeciwnikiem dla krażowników ciężkich. Ocean Indyjski był zaś dla nich wręcz nieosiągalny. Japońska flota nie zdecydowałaby się na wysłanie jakiegokolwiek cennego okrętu przez wąskie gardła cieśnin Wysp Sundajskich. Mogłaby co najwyżej zdecydować się wyekspediować nań zakamuflowane krażowniki pomocnicze, lecz do zwalczania tych nieopancerzonych, powolnych i na ogół dość słabo uzbrojonych jednostek wystarczały w zupełności krażowniki lekkie. Natomiast Włochy były w zasadzie zamknięte na Morzu Śródziemnym brytyjskimi bazami w Gibraltarze i Aleksandrii oraz szachowane takowymi na Malcie i Cyprze. Nie mogły zatem zagrozić okrętami wojennymi innym drogom morskimi niż śródziemnomorskie. I znów co najwyżej jakieś przebudowane ze statków handlowych rajdery mogły siać postrach na Atlantyku lub Oceanie Indyjskim. A i to raczej nieliczne jednostki, gdyż musiałby się tam znaleźć przed ewentualnym wybuchem konfliktu

⁶⁰ J. Dyskant (1983). *Konflikty...* Op. cit., s. 491–605.

⁶¹ J. Jarosz (1995). *Brytyjskie krażowniki ciężkie typu „County”*, t. 1. Op. cit., *passim*; *idem*, t. 2. Op. cit., *passim*; J. Dyskant (1983). *Konflikty...* Op. cit., *passim*.

⁶² M. Skwiot (2009). *Pancerniki II wojny światowej*, t. 1. Lublin, *passim*; *idem* (2007). *Japońskie pancerniki*, t. 1. Lublin, *passim*; *idem* (2011). T. 2. Lublin, *passim*; C. Szoszkiewicz, *Pancerniki II wojny światowej*, t. 1. Op. cit., 62–99, 103–139; *idem* (1993). T. 2. Warszawa, s. 92–119.

⁶³ O. Myszor (2014). *Cesarstwo Japonii...* Op. cit., s. 220–254.

zbrojnego brytyjsko-włoskiego, bowiem później pokonanie Cieśniny Gibraltarskiej czy Kanału Sueskiego nie byłoby już możliwe. Wobec tej zmiany w sytuacji strategicznej Imperium Brytyjskiego jego admiralicja postanowiła nie kontynuować dalszej rozbudowy swej floty krążowników ciężkich, poprzestając na 13 jednostkach plus 2 australijskich, i skoncentrować się na rozbudowie zasobu krążowników lekkich, które lepiej nadawały się do eskorty konwojów przy tak szacownym zagrożeniu globalnym. Pomysł budowy krążowników ciężkich miał jeszcze na chwilę wrócić w 1940 roku, w świetle rosnącego zagrożenia oceanicznego ze strony niemieckich korsarzy nawodnych, lecz szybko odstąpiono odeń, gdy stało się jasne, że nie będą one właściwym remedium na to wyzwanie⁶⁴.

Jeśli idzie o uzbrojenie, koncepcja krążownika ciężkiego Brytyjskiej Marynarki Wojennej stanowiła początkowo rozwiązanie pośrednie między poglądami amerykańskiej i japońskiej floty. Polegało to na tym, że decydowano się na umieszczanie na okrętach tej klasy wyrzutni torpedowych, lecz liczba prowadnic dla tych pocisków nie przekraczała liczby luf artylerii kalibru 203 mm. Przy czym Brytyjczycy byli nad wyraz konsekwentni, umieszczając na 11 z 13 swych krążowników ciężkich po 8 dział największej mocy i początkowo identyczną liczbę rur torpedowych kalibru 533 mm, a na pozostałych 2 jednostkach tej klasy po 6 dział 8-calowych i taką ilość owych prowadnic 21-calowych. Niemniej jeszcze na początku II wojny światowej Royal Navy doszła do podobnych wniosków co U.S. Navy i zaczęto sukcesywnie demontować wyrzutnie torpedowe z krążowników ciężkich, co czyniono przy okazji pospiesznych, bo wojennych modernizacji jednostek. Proces ten jednak przeciągnął się mocno w czasie, choć objął ostatecznie wszystkie pozostające w brytyjskiej służbie okręty, omijając tylko te, które ją opuściły, czy to w wyniku działań wojennych (*Cornwall, Dorsetshire, Exeter, York*), czy przekazania marynarce australijskiej (*Shropshire*). Jedynym krążownikiem spod bandery Świętego Jerzego, który posiadał wyrzutnie torpedowe do końca był *Devonshire*⁶⁵.

Royal Navy budowała krążowniki ciężkie przede wszystkim z myślą o ochronie morskich szlaków komunikacyjnych Imperium Brytyjskiego przed wrogimi korsarzami, głównie krążownikami lekkimi, ewentualnie krążownikami pomocniczymi. Przy takim podstawowym zastosowaniu, uzbrojenie torpedowe nie wydawało się złym pomysłem, gdyż mogło przyspieszyć zatopienie słabszego przeciwnika, który i tak miał ograniczone możliwości wyrządzenia poważniejszej szkody takiemu krążownikowi. Kазus australijskiego krążownika lekkiego *Sydney*, który został zatopiony 19 listopada 1941 roku przez niemiecki krążownik pomocniczy *Kormoran*, był przypadkiem odosobnionym, ewidentnie wynikającym z błędu dowódcy alianckiego okrętu⁶⁶. Stąd też Royal Navy stawiała na jednostki statystycznie nieco mniejsze niż floty amerykańska, francuska

⁶⁴ G. Bukała (2002). *Wojenne programy...*, cz. 1. *Op. cit.*, s. 42–50; *idem*. Cz. 2. *Op. cit.*, s. 31–40.

⁶⁵ J. Jarosz (1995). *Brytyjskie krążowniki ciężkie typu „County”*, t. 1. *Op. cit., passim*; *idem*, t. 2. *Op. cit., passim*; J. Lipiński (1999). *Druga wojna...* *Op. cit.*, s. 496–497; N. Friedman (2012). *British cruisers. Two world wars and after*. Barnsley, *passim*.

⁶⁶ R. Kochnowski (2015). *Niemieckie działania krążownicze w latach 1939–1942*. Zabrze, s. 262–289.

czy włoska, nie mówiąc już o niemieckiej i japońskiej⁶⁷. W latach 30. XX wieku okazało się wszakże, że większość krążowników lekkich potencjalnych przeciwników nie stanowi poważniejszego zagrożenia dla linii żeglugowych Albionu, a ani Japończycy, ani Niemcy, ani szczerze mówiąc nawet Włosi nie szykowali swych jednostek tej klasy do podobnych działań. Co więcej, ich krążowniki lekkie należały na ogół do reprezentantów małych albo średnich⁶⁸. Z krążownikami pomocniczymi mogły sobie bez większych problemów poradzić brytyjskie krążowniki lekkie. Skłoniło to brytyjską Admiralicję do przemyśleń nad zastosowaniem dla swych krążowników ciężkich, które w coraz większym stopniu widziano jako uzupełnienie artyleryjskich zespołów uderzeniowych, których trzonem były pancerniki. I tak często z nich korzystano w latach II wojny światowej⁶⁹, np. na akwenie śródziemnomorskim⁷⁰ czy Atlantyku⁷¹. W tej sytuacji uznano, podobnie jak Amerykanie, że torpedy na ich pokładach w niczym w walce nie pomogą, a mogą stanowić jedynie potencjalne źródło problemów w przypadku trafienia pocisku w wyrzutnię torpedową lub jej bezpośrednie okolice. Głowica bojowa każdej torpedy miała nieporównywalną z pociskiem artyleryjskim siłę niszczącą, co mogło się wówczas przełożyć na losy zranionej jednostki. W okresie II wojny światowej stanowisko to uległo tylko umocnieniu, zarówno wobec doświadczeń z działań krążowników ciężkich, jak i pod wpływem pojawienia się i upowszechnienia radaru artyleryjskiego, pozwalającego przy braku widoczności na skuteczny ostrzał wrogich okrętów nawet w pobliżu granicy zasięgu własnej artylerii ciężkiej⁷².

Brytyjska Królewska Marynarka Wojenna trzymała się też, choć nie zawsze konsekwentnie, wypracowanego jeszcze przed I wojną światową dla pancerników i krążowników liniowych, zdania na temat optymalnej konfiguracji artyleryjskiego uzbrojenia głównego⁷³. Uznawano mianowicie, że aby zapewnić maksymalne możliwości wy-

⁶⁷ J. Lipiński (1999). *Druga wojna.... Op. cit.*, s. 496–659.

⁶⁸ J. Dyskant (1983). *Konflikty.... Op. cit.*, s. 548–549, 560, 584–585.

⁶⁹ C. Symonds (2020). *II wojna światowa.... Op. cit., passim*.

⁷⁰ M. Franz (2016). *Burza nad Morzem Śródziemnym*, t. 1: *Wojna się rozpoczyna*. Oświęcim, *passim*; *idem* (2016). t. 2: *Zmagania o panowanie na morzu*. Oświęcim; *passim*, *idem* (2017). T. 3: *Do ostatniej kropli paliwa*. Oświęcim; *passim*, *idem* (2017). T. 4: *Aliancka ofensywa*. Oświęcim, *passim*; *idem* (2018). T. 5: *Gdy Włochów już w tej wojnie nie było*. Oświęcim, *passim*.

⁷¹ A. Perepeczko (1999). *Burza nad Atlantykiem*, t. 1. Warszawa, *passim*; *idem* (2000). T. 2. Warszawa, *passim*, *idem* (2001). T. 3, Warszawa, *passim*; *idem* (2002). T. 4. Warszawa, *passim*.

⁷² E. Kosiarz (1994). *Bitwy morskie*. Warszawa, s. 339–370; J. Pertek (1996). *Morze w ogniu*. Warszawa, s. 409–438; J. Piekałkiewicz (2002). *Wojna na morzu 1939–1945*. Janki, *passim*; S. Piereslegin, E. Piereslegin (2006). *Premiera na Pacyfiku*, t. 1 (tłum. J. Wąsiewski). Gdańsk, *passim*; *idem* (2006). T. 2 (tłum. J. Wąsiewski). Gdańsk, *passim*.

⁷³ M. Gajzler (2011). *Brytyjskie pancerniki typu „Royal Sovereign”*, cz. 1. „Morze, Statki i Okręty”, 7–8(114), 28–33; *idem* (2011). Cz. 2. „Morze, Statki i Okręty”, 9(115), 28–33, *idem* (2011). Cz. 3. „Morze, Statki i Okręty”, 10(116), 32–42; M. Chodnicki (2013). *Największy okręt okresu międzywojennego HMS „Hood”*, cz. 1. „Okręty”, 7–8(27), 42–55, *idem* (2013). Cz. 2. „Okręty”, 9(28), 32–42; *idem* (2013). Cz. 3. „Okręty”, 10(29), 38–49; *idem* (2017). *Szybkie skrzydło floty, czyli początki pancerników typu Queen Elizabeth*. Cz. 1. „Morze”, 6(21), 62–72; *idem* (2017). Cz. 2. „Morze”, 7(22), 53–59; M. Sobański (2019). *Vanguard – koniec pewnej epoki*. „Okręty Wojenne”, 1(153), 76–87.

korzystania 8 dział 203 mm w każdym kierunku, najkorzystniej będzie rozdzielić je równo po połowie przed i za nadbudówką, rozmieszczając je w dwulufowych wieżach w superpozycji⁷⁴. Wyjątek musiano uczynić dla okrętów mniejszych York i Exeter, które dysponowały jedynie 6 armatami 203 mm, rozmieszczonych w 3 wieżach dwulufowych. Przyjęto tu rozwiązanie bardziej ofensywne, dając przewagę strefie dziobowej. Dwie wieże znalazły się zatem z przodu w superpozycji, a ostatnia z tyłu⁷⁵.

Jeśli idzie o wyposażenie lotnicze, Brytyjczycy byli bardziej sceptyczni od swych amerykańskich i japońskich konkurentów. Na wszystkich swoich krążownikach ciężkich montowali tylko 1 katapultę, która obsługiwała, zależnie od typu, od 1 do 3 hydroplanów. Przy czym pod koniec II wojny światowej zaczęto z wyposażenia lotniczego rezygnować, stopniowo zdejmując je ze wszystkich wciąż pozostających w służbie okrętów tej klasy⁷⁶. Był to z jednej strony efekt upowszechnienia się radaru artyleryjskiego, a z drugiej wyraźniej przewagi w powietrzu, którą zdołały wypracować samoloty z lotniskowców i baz lądowych zarówno na wodach europejskich, jak i na Dalekim Wschodzie⁷⁷.

W odróżnieniu od Japończyków, Francuzów czy Włochów, Brytyjczycy nie podzielali zachwytu dla gigantycznych szybkości krążowników ciężkich. Prędkość maksymalna wszystkich ich jednostek tej klasy wahała się od 31 do 32 węzłów, co było wartością dość niską jak na światową średnią w tym względzie⁷⁸. Było to generalnie pokłosie przyjętych założeń taktycznych, w których ani pościg, ani uciezka nie miały najwyższego priorytetu. Przy osłonie konwojów krążownik musiał trzymać się stosunkowo blisko i nie mógł pozwolić sobie na nadmierne oddalenie od eskortowanych statków. W ramach artyleryjskich zespołów uderzeniowych, złożonych głównie z wolniejszych pancerników lub krążowników o podobnej prędkości, nie było specjalnej potrzeby, by śrubować prędkość, tym bardziej że nie przewidywano szarż torpedowych przy użyciu krążowników ciężkich. Trzeba zresztą przyznać, że jak wykazały doświadczenia II wojny światowej rola prędkości maksymalnej w rozstrzygnięciu starć na morzu była mocno przeceniana⁷⁹, a najlepszym tego dowodem jest to, że ciężkie okręty XXI wieku, mimo ogromnego postępu technicznego, wciąż oscylują z nią w granicach 30 węzłów⁸⁰. Podstawowe dane taktyczne brytyjskich krążowników ciężkich prezentuje Tabela 12.

⁷⁴ J. Jarosz (1995). *Brytyjskie krążowniki ciężkie typu „County”*, t. 1. *Op. cit., passim; idem*, t. 2. *Op. cit., passim*.

⁷⁵ S. Brzeziński (2002). *Brytyjski ciężki krążownik HMS York*. *Op. cit., passim*; Ł. Pacholski (2010). *Ciężki krążownik HMS Exeter*. *Op. cit.*, 53–54.

⁷⁶ J. Dyskant (1983). *Konflikty.... Op. cit.*, s. 498; J. Lipiński (1999). *Druga wojna.... Op. cit.*, s. 496–497.

⁷⁷ C. Symonds (2020). *II wojna światowa.... Op. cit., passim*.

⁷⁸ J. Dyskant (1983). *Konflikty.... Op. cit.*, s. 498.

⁷⁹ C. Symonds (2020). *II wojna światowa.... Op. cit., passim*; J. Lipiński (1999). *Druga wojna.... Op. cit., passim*.

⁸⁰ K. Kubiak (2007). *Działania sił morskich po drugiej wojnie światowej*. Warszawa, *passim*.

Tabela 12. Podstawowe dane taktyczne krążowników ciężkich Royal Navy

Typ	Okręty	Warianty uzbrojenia głównego	Prędkość maksymalna
Kent (County I)	<i>Berwick</i> <i>Cornwall</i> <i>Cumberland</i> <i>Kent</i> <i>Suffolk</i>	art. 8 × 203 mm (4 × II) tor. 8 × 533 mm (2 × IV)	31 w
	<i>Berwick</i> <i>Cumberland</i> <i>Kent</i> <i>Suffolk</i>	art. 8 × 203 mm (4 × II)	
London (County II)	<i>Devonshire</i> <i>London</i> <i>Shropshire</i> <i>Sussex</i>	art. 8 × 203 mm (4 × II) tor. 8 × 533 mm (2 × IV)	32 w
	<i>London</i> <i>Sussex</i>	art. 8 × 203 mm (4 × II)	
Norfolk (County III)	<i>Devonshire</i>	art. 6 × 203 mm (3 × II) tor. 8 × 533 mm (2 × IV)	32 w
	<i>Dorsetshire</i> <i>Norfolk</i>	art. 8 × 203 mm (4 × II) tor. 8 × 533 mm (2 × IV)	
York (York I)	<i>Norfolk</i>	art. 6 × 203 mm (3 × II)	32 w
	York	tor. 6 × 533 mm (2 × III)	
Exeter (York II)	Exeter	art. 6 × 203 mm (3 × II) tor. 6 × 533 mm (2 × III)	32 w

Uwagi: warianty uzbrojenia prezentowane są w kolejności chronologicznej. Poszczególne okręty przeobrażane były oczywiście w różnym czasie.

Źródło: oprac. własne na podstawie: J. Jarosz, *Brytyjskie krążowniki...*, t. 1. *Op. cit., passim*; *idem*, t. 2. *Op. cit., passim*; M. Sobański, *Krążowniki typu „Kent”*. *Op. cit., passim*; M. Kopacz, *Krążowniki ciężki Kent*. *Op. cit.*, 22–33; S. Brzeziński, *Brytyjski ciężki krążownik HMS Kent*. *Op. cit., passim*; M. Sobański, *Krążowniki typu „London” i „Dorsetshire”*. *Op. cit., passim*; S. Brzeziński, *Brytyjski ciężki krążownik HMS York*. *Op. cit., passim*; Ł. Pacholski, *Ciężki krążownik HMS Exeter*. *Op. cit.*, 53–54.

Najstarszym krążownikiem ciężkim Brytyjskiej Marynarki Wojennej był *Cumberland*, który wszedł do służby 21 stycznia 1928 roku⁸¹. Najmłodszym był *Exeter*, który zasilł flotę 31 lipca 1931 roku⁸². Jak zatem widać, Brytyjczycy zbudowali całą swoją flotę krążowników ciężkich w stosunkowo krótkim czasie, między 1924 a 1931 rokiem, licząc od położenia stępki pod pierwszy z nich – *Berwick* – 15 września 1924 roku⁸³. W działaniach wojennych w latach 1941–1942 brytyjska flota straciła 4 krążowniki ciężkie (*Cornwall*, *Dorsetshire*, *Exeter*, *York*)⁸⁴, ale w 1943 roku odstąpiła też 1 okręt tej klasy Australii (*Shropshire*). Częściowo miało to zrekompensować Australijczykom utratę ich krążownika *Canberra* w bitwie koło wyspy Savo w 1942 roku⁸⁵, a częściowo stanowiło wyraz dość małego już zapotrzebowania na tego rodzaju krążowniki na Oceanach Atlantycznym i Indyjskim. Pozostałe 8 krążowników ciężkich przetrwało II wojnę światową, lecz wszystkie wycofano ze służby bojowej i przeniesiono do rezerwy w ciągu czterech lat od jej zakończenia. Ostatnim aktywnym okrętem tej klasy był *London*, wycofany z niej 8 września 1949 roku. W rezerwie nie pozostawały jednak długo, uznawano je za przestarzałe. Sześć z nich sprzedano na złom, ostatnie 3 stycznia 1950 roku, co można uznać za koniec historii krążowników ciężkich w Brytyjskiej Królewskiej Marynarce Wojennej. Dwa pozostałe, zanim też je to spotkało, służyły jeszcze przez kilka lat jako okręty pomocnicze, m.in. po demontażu artylerii głównej. *Devonshire* przebudowano na okręt szkolny, w tej roli dotrwał do 1954 roku, a *Cumberland* na okręt testowy, który zakończył swój żywot w 1959 roku⁸⁶.

Wnioski

Trzech najliczniejszych posiadaczy krążowników ciężkich: Stany Zjednoczone, Japonia i Wielka Brytania, dysponowało w sumie 69 okrętami tej klasy. Stanowi to 70% ogólnej ich liczby. Wartości te oddają jednoznacznie dla kogo stanowiły one broń najbardziej pożądaną. Potwierdzają to zresztą działania wojenne w latach 1937–1945, zwłaszcza zaś wojna na Pacyfiku. W wyniku tej ostatniej, flota krążowników ciężkich Japońskiej Marynarki Wojennej została w całości unicestwiona. Brytyjska Królewska Marynarka Wojenna poniosła co prawda poważne straty w toku II wojny światowej, tracąc w sumie 4 jednostki tego rodzaju w działaniach bojowych oraz 1 przekazując Australii, co w sumie oznaczało ubytek przekraczający trzecią część sił pierwotnych, lecz prawdziwym ciosem dla jej krążowników ciężkich stały się gwałtowne oszczędności

⁸¹ N. Friedman (2012). *British cruisers.... Op. cit.*, s. 416.

⁸² Ł. Pacholski (2010). *Ciężki krążownik HMS Exeter. Op. cit.*, s. 53–54.

⁸³ N. Friedman (2012). *British cruisers.... Op. cit.*, s. 416.

⁸⁴ M. Piegzik (2019). *Ocean Indyjski 1942*, Warszawa, s. 198–215; W. Holicki (2012). *Japońska matnia. „Morze, Statki i Okręty”*, 3(121), 58–65; J. Lipiński (1999). *Druga wojna.... Op. cit.*, s. 497.

⁸⁵ M. Kopacz (2009). *Tajemnica bitwy pod Savo. HMAS Canberra ofiarą amerykańskiej torpedy?*, cz. 1. „Morze, Statki i Okręty”, 1(85), 30–39; *idem* (2009). Cz. 2. „Morze, Statki i Okręty”, 2(86), 42–51.

⁸⁶ *County-class cruiser*, https://en.wikipedia.org/wiki/County-class_cruiser [dostęp 09.09.2021]; N. Friedman (2012). *British cruisers.... Op. cit.*, *passim*.

powojenne. Spowodowały one, że nawet sprawne i znajdujące się jeszcze w niezłym stanie okręty zostały nie tylko przeniesione do rezerwy, lecz i szybko sprzedane na złom. Inaczej kształtowały się losy krążowników ciężkich w Stanach Zjednoczonych. U.S. Navy również poniosła znaczne straty w interesującej nas klasie okrętów, wyniosły one w sumie 7 jednostek. Choć w skali całej jej floty krążowników ciężkich stanowiło to tylko nieco ponad 18%. Aktywna polityka zagraniczna tego supermocarstwa w czasach zimnej wojny, a zwłaszcza udział w wojnach koreańskiej i wietnamskiej spowodowały, że zapotrzebowanie na tego rodzaju okręty wciąż istniało. Także sytuacja ekonomiczna USA po II wojnie światowej była bardzo dobra i nie wymagała aż tak restrykcyjnej polityki budżetowej, choć i tu często kierowano do rezerwy jednostki nie tylko dalej sprawne, ale i nowe, a przy tym bardzo nowoczesne. W razie potrzeby przywracano je do służby, lecz na ogół długo nie decydowano się na ich całkowite zbycie. W końcu jednak los ten musiał dotknąć nawet najmłodsze z krążowników ciężkich. Czas wielkich okrętów artyleryjskich bezpowrotnie mijał, choć był to proces rozciągający się niemal do końca XX wieku, jeśli uwzględnić także pancerniki. Ostatni amerykański krążownik ciężki został wycofany ze służby w 1975 roku, był to Newport News. Natomiast ostatniego wykreślenia z ewidencji U.S. Navy dokonano w 1991 roku, gdy spotkało to przebywający w rezerwie *Salem*. Działa jako główny środek walki między okrętami zastąpiły wyrzutnie rakietowe, a okręty artyleryjskie zostały wyparte przez okręty rakietowe. Niemniej i tak prymat na oceanach zaczęły sprawować okręty lotnicze, a kluczowym narzędziem w starciach morskich stał się samolot. Ów przełom w technice wojennomorskiej mocno wszakże rozciągnął się w czasie. Jego początków szukać można już w toku I wojny światowej, gdy pojawiły się lotniskowce i samoloty bojowe. Dalej przyspieszał on w toku II wojny światowej, gdy pojawiło się uzbrojenie rakietowe, mocno jeszcze niedoskonałe i prymitywne, oraz radary. Był zaś on kontynuowany w czasie zimnej wojny, gdy pojawił się napęd atomowy, pociski rakietowe osiągnęły pełną niezawodność i zdolność pokonywania niezwykle odległości oraz projekcji swej niszczącej mocy w praktycznie każdy punkt na naszej planecie, a systemy rozpoznawania i naprowadzania na cel osiągnęły niespotykane wcześniej możliwości.

Bibliografia

- Batowski H. (2001). *Między dwiema wojnami 1919–1939*. Kraków.
- Borówka T. (2013). *Długa Lanca – tajna broń Cesarskiej Floty*. „Okręty Wojenne”, spec. 43.
- Brzeziński S. (1999). *Amerykański ciężki krążownik Indianapolis*. Wyszaków.
- Brzeziński S. (1995). *Amerykański ciężki krążownik USS San Francisco*. Wyszaków.
- Brzeziński S. (2006). *Brytyjski ciężki krążownik HMS Kent*. Wyszaków.
- Brzeziński S. (2002). *Brytyjski ciężki krążownik HMS York*. Wyszaków.
- Brzeziński S. (1997). *Japoński ciężki krążownik Chokai*. Wyszaków.
- Brzeziński S. (2005). *Japoński ciężki krążownik Nachi*. Wyszaków.
- Brzeziński S. (1998). *Japoński ciężki krążownik Tone*. Wyszaków.
- Brzeziński S., Nowak G. (1999). *Japoński ciężki krążownik Maya*. Wyszaków.
- Brzeziński S., Wiśniewski P. (2002). *Japoński ciężki krążownik Furutaka*. Wyszaków.

- Bukała G. (2002). *Japońskie krążowniki ciężkie typu „Myōkō”*. Tarnowskie Góry.
- Bukała G. (1996). *Krążowniki, które zmieniły kły*. Cz. 1. „Okręty Wojenne”, 3.
- Bukała G. (1997). *Krążowniki, które zmieniły kły*. Cz. 2. „Okręty Wojenne”, 1.
- Bukała G. (2007). *Krążowniki typu „Myōkō”*. Tarnowskie Góry.
- Bukała G. (2002). *Wojenne programy rozbudowy floty krążowników Royal Navy*. Cz. 1. „Okręty Wojenne”, 4(54).
- Bukała G. (2002). *Wojenne programy rozbudowy floty krążowników Royal Navy*. Cz. 2. „Okręty Wojenne”, 6(56).
- Chodnicki M. (2013). *Największy okręt okresu międzywojennego HMS „Hood”*. Cz. 1. „Okręty”, 7–8(27).
- Chodnicki M. (2013). *Największy okręt okresu międzywojennego HMS „Hood”*. Cz. 2. „Okręty”, 9(28).
- Chodnicki M. (2013). *Największy okręt okresu międzywojennego HMS „Hood”*. Cz. 3. „Okręty”, 10(29).
- Chodnicki M. (2017). *Szybkie skrzydło floty, czyli początki pancerników typu Queen Elizabeth*. Cz. 1. „Morze”, 6(21).
- Chodnicki M. (2017). *Szybkie skrzydło floty, czyli początki pancerników typu Queen Elizabeth*. Cz. 2. „Morze”, 7(22).
- Dunnigan J., Nofi A. (2000). *Wojna na Pacyfiku*. Encyklopedia. Warszawa.
- Dull P. (1978). *A Battle History of the Imperial Japanese Navy (1941–1945)*. Annapolis.
- Dyskant J. (1983). *Konflikty i zbrojenia morskie 1918–1939*. Gdańsk.
- Flisowski Z. (1994). *Burza nad Pacyfikiem*, t. 1. Warszawa.
- Flisowski Z. (1995). *Burza nad Pacyfikiem*, t. 2. Warszawa.
- Franz M. (2016). *Burza nad Morzem Śródziemnym*, t. 1: *Wojna się rozpoczyna*. Oświęcim.
- Franz M. (2016). *Burza nad Morzem Śródziemnym*, t. 2: *Zmagania o panowanie na morzu*, Oświęcim.
- Franz M. (2017). *Burza nad Morzem Śródziemnym*, t. 3: *Do ostatniej kropli paliwa*. Oświęcim.
- Franz M. (2017). *Burza nad Morzem Śródziemnym*, t. 4: *Aliancka ofensywa*. Oświęcim.
- Franz M. (2018). *Burza nad Morzem Śródziemnym*, t. 5 *Gdy Włochów już w tej wojnie nie było*. Oświęcim.
- Friedman N. (2012). *British cruisers. Two world wars and after*. Barnsley.
- Gajzler M. (2011). *Brytyjskie pancerniki typu „Royal Sovereign”*. Cz. 1. „Morze, Statki i Okręty”, 7–8(114).
- Gajzler M. (2011). *Brytyjskie pancerniki typu „Royal Sovereign”*. Cz. 2. „Morze, Statki i Okręty”, 9(115).
- Gajzler M. (2011). *Brytyjskie pancerniki typu „Royal Sovereign”*. Cz. 3. „Morze, Statki i Okręty”, 10(116).
- Gajzler M. (2010). *Pancerniki typu Nelson*. Cz. 1. „Morze, Statki i Okręty”, 1(97).
- Gajzler M. (2010). *Pancerniki typu Nelson*. Cz. 2. „Morze, Statki i Okręty”, 2(98).
- Góralski W., Nowak G. (2011). *Japoński ciężki krążownik Tone*. „Okręty”, 6(7).
- Holicki W. (2011). *Amerykański krążownik ciężki Wichita*. „Morze, Statki i Okręty”, 6(113).
- Holicki W. (2003). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu Des Moines*. „Nowa Technika Wojskowa”, 10.
- Holicki W. (2012). *Jawajska matnia*. „Morze, Statki i Okręty”, 3(121).

- Holicki W. (2008). *Krążowniki typu New Orleans – pechowe „miasta”*. „Morze, Statki i Okręty”, spec. 1(1).
- Jarosz J. (1995). *Brytyjskie krążowniki ciężkie typu „County”*, t. 1. Tarnowskie Góry.
- Jarosz J. (1999). *Brytyjskie krążowniki ciężkie typu „County”*, t. 2. Tarnowskie Góry.
- Jastrzębski J., Polit J. (2012). *Konferencja Waszyngtońska 12 XI 1921–6 II 1922*. Cz. 1. „Okręty Wojenne”, 1(111).
- Jastrzębski J., Polit J. (2012). *Konferencja Waszyngtońska 12 XI 1921–6 II 1922*. Cz. 2. „Okręty Wojenne”, 2(112).
- Jastrzębski J., Polit J. (2012). *Konferencja Waszyngtońska 12 XI 1921–6 II 1922*. Cz. 3. „Okręty Wojenne”, 3(113).
- Jastrzębski J., Rzepka Z. (2011). *Flota japońskich krążowników ciężkich*. „Okręty Wojenne”, spec. 37.
- Kochnowski R. (2015). *Niemieckie działania krążownicze w latach 1939–1942*. Zabrze.
- Kopacz M. (2009). *Krążowniki ciężkie Kent*. „Morze, Statki i Okręty”, 12(96).
- Kopacz M. (2014). *Protoplaści krążowników waszyngtońskich – Japońskie krążowniki ciężkie typu Aoba*. „Morze, Statki i Okręty”, spec. 5(150).
- Kopacz M. (2009). *Tajemnica bitwy pod Savo. HMAS Canberra ofiarą amerykańskiej torpedy?*. Cz. 1. „Morze, Statki i Okręty”, 1(85).
- Kopacz M. (2009). *Tajemnica bitwy pod Savo. HMAS Canberra ofiarą amerykańskiej torpedy?*. Cz. 2. „Morze, Statki i Okręty”, 2(86).
- Kosiarz E. (1994). *Bitwy morskie*. Warszawa.
- Kosiarz E. (1989). *Działania flot w drugiej wojnie światowej*. Gdańsk.
- Kubiak K. (2007). *Działania sił morskich po drugiej wojnie światowej*. Warszawa.
- Lipiecki S. (2019). *Francuskie pancerniki ostatniej generacji Dunkerque i Strasbourg*. Cz. 1. „Morze, Statki i Okręty”, 1–2(190).
- Lipiecki S. (2019). *Francuskie pancerniki ostatniej generacji Dunkerque i Strasbourg*. Cz. 2. „Morze, Statki i Okręty”, 3–4(191).
- Lipiecki S. (2017). *Krążowniki ciężkie typu Baltimore*. Cz. 1. „Morze, Statki i Okręty”, 7–8(181).
- Lipiecki S. (2017). *Krążowniki ciężkie typu Baltimore*. Cz. 2. „Morze, Statki i Okręty”, 9–10(182).
- Lipiecki S. (2020). *Ostatnie krążowniki waszyngtońskie US Navy. Krążowniki ciężkie typu NEW ORLEANS*. Cz. 1. „Morze, Statki i Okręty”, 7–8(199).
- Lipiecki S. (2020). *Ostatnie krążowniki waszyngtońskie US Navy. Krążowniki ciężkie typu NEW ORLEANS*. Cz. 2. „Morze, Statki i Okręty”, 9–10(200).
- Lipiński J. (1999). *Druga wojna światowa na morzu*. Warszawa.
- Malinowski J. (1997). *Japońskie krążowniki typu „Mogami”*. Tarnowskie Góry.
- Marples D. (2006). *Historia ZSRR. Od rewolucji do rozpadu* (tłum. Scharoch I.). Wrocław.
- McCauley M. (2010). *Narodziny i upadek związku Radzieckiego* (tłum. Landowski Z.). Warszawa.
- Morison S. (2013). *Aleuty, Wyspy Gilberta i Marshalla. Czerwiec 1942–kwiecień 1944* (tłum. Perzyński M.). Gdańsk.
- Morison S. (2004). *Guadalcanal* (tłum. Jędrusik R.). Gdańsk.
- Morison S. (2011). *Leyte* (tłum. Kryształowicz M.). Gdańsk.
- Morison S. (2008). *Morze Koralowe, Midway i działania okrętów podwodnych. Maj 1942–sierpień 1942* (tłum. Wąsiewicz J.). Gdańsk.

- Morison S. (2014). *Nowa Gwinea i Mariany. Marzec 1944–sierpień 1944* (tłum. Perzyński M.). Gdańsk.
- Morison S. (2010). *Przełamanie Bariery Bismarcka. 22 lipca 1942–1 maja 1944* (tłum. Pogorzelski A.). Gdańsk.
- Morison S. (2014). *Wschodzące Słońce na Pacyfiku. 1931–kwiecień 1942* (tłum. Perzyński M.). Gdańsk.
- Morison S. (2017). *Wyzwolenie Filipin* (tłum. Perzyński M.). Gdańsk.
- Morison S. (2018). *Zwycięstwo na Pacyfiku 1945* (tłum. Perzyński M.). Gdańsk.
- Myszor O. (2014). *Cesarstwo Japonii, t. 1: Pancerniki, lotniskowce i krążowniki*. Tarnowskie Góry.
- Nowak G. (2019). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu Northampton*. Cz. 1. „Wojsko i Technika. Historia”, spec. 1(20).
- Nowak G. (2019). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu Northampton*. Cz. 2. „Wojsko i Technika. Historia”, spec. 2(21).
- Nowak G. (2013). *Amerykańskie pancerniki typu Montana*. „Technika Wojskowa. Historia”, spec. 6(12).
- Nowak G. (2018). *Błaszanki, czyli pierwsze krążowniki waszyngtońskie US Navy*. „Morze”, 4(31).
- Nowak G. (2019). *Krążowniki waszyngtońskie U.S. Navy*. Oświęcim.
- Pacholski Ł. (2010). *Ciężki krążownik HMS Exeter*. „Technika Wojskowa. Historia”, 6(6).
- Pacholski Ł. (2011). *Ciężki krążownik typu „Myōkō”*. „Technika Wojskowa. Historia”, 2(8).
- Palasek J. (2007). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*. Cz. 1. „Okręty Wojenne”, 6(86).
- Palasek J. (2008). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*. Cz. 2. „Okręty Wojenne”, 1(87).
- Palasek J. (2008). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*. Cz. 3. „Okręty Wojenne”, 2(88).
- Palasek J. (2008). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*. Cz. 4. „Okręty Wojenne”, 3(89).
- Palasek J. (2008). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*. Cz. 5. „Okręty Wojenne”, 4(90).
- Palasek J. (2008). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*. Cz. 6. „Okręty Wojenne”, 5(91).
- Palasek J. (2008). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*. Cz. 7. „Okręty Wojenne”, 6(92).
- Palasek J. (2009). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*. Cz. 8. „Okręty Wojenne”, 1(93).
- Palasek J. (2009). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*. Cz. 9. „Okręty Wojenne”, 2(94).
- Palasek J. (2009). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*. Cz. 10. „Okręty Wojenne”, 3(95).
- Palasek J. (2009). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*. Cz. 11. „Okręty Wojenne”, 4(96).
- Palasek J. (2009). *Amerykańskie krążowniki ciężkie typu „Baltimore” i „Oregon City”*. Cz. 12. „Okręty Wojenne”, 5(97).

- Palasek J. (2012). *Krążowniki typu „New Orleans”*. Cz. 1. Tarnowskie Góry.
- Palasek J. (2012). *Krążowniki typu „New Orleans”*. Cz. 2. Tarnowskie Góry.
- Perepeczko A. (1999). *Burza nad Atlantykiem*, t. 1. Warszawa.
- Perepeczko A. (2000). *Burza nad Atlantykiem*, t. 2. Warszawa.
- Perepeczko A. (2001). *Burza nad Atlantykiem*, t. 3. Warszawa.
- Perepeczko A. (2002). *Burza nad Atlantykiem*, t. 4. Warszawa.
- Perepeczko A. (1979). *Od Mers El-Kebir do Tulonu*. Gdańsk.
- Pertek J. (1996). *Morze w ogniu*. Warszawa.
- Piegiż M. (2019). *Ocean Indyjski 1942*. Warszawa.
- Piekałkiewicz J. (2002). *Wojna na morzu 1939–1945*. Janki.
- Piereslegin S., Piereslegin E. (2006). *Premiera na Pacyfiku*, t. 1 (tłum. Wąsiewski J.). Gdańsk.
- Piereslegin S., Piereslegin E. (2006). *Premiera na Pacyfiku*, t. 2 (tłum. Wąsiewski J.). Gdańsk.
- Polit J. (1999). *Odwrót znad Pacyfiku? Wielka Brytania wobec Dalekiego Wschodu (1914–1922)*. Kraków.
- Skulski J. (2013). „*Takao*”. Cz. 1. „Okrety”, 2(22).
- Skulski J. (2013). „*Takao*”. Cz. 2. „Okrety”, 4(24).
- Skwiot M. (2009). *Ciężki krążownik „Aoba”*. „Militaria XX Wieku”, spec. 2(9).
- Skwiot M. (2008). *Ciężki krążownik „Takao”*. „Militaria XX Wieku”, spec. 3(7).
- Skwiot M. (2007). *Japońskie pancerniki*, t. 1. Lublin.
- Skwiot M. (2011). *Japońskie pancerniki*, t. 2. Lublin.
- Skwiot M. (2009). *Pancerniki II wojny światowej*, t. 1. Lublin.
- Sobański M. (2005). *Japońskie krążowniki ciężkie typu „Furutaka” i „Aoba”*. Cz. 1. „Okrety Wojenne”, 4(72).
- Sobański M. (2005). *Japońskie krążowniki ciężkie typu „Furutaka” i „Aoba”*. Cz. 2. „Okrety Wojenne”, 5(73).
- Sobański M. (2005). *Japońskie krążowniki ciężkie typu „Furutaka” i „Aoba”*. Cz. 3. „Okrety Wojenne”, 6(74).
- Sobański M. (2019). *Vanguard – koniec pewnej epoki*. „Okrety Wojenne”, 1(153).
- Sobański M. (2014). *Krążowniki typu „Kent”*. Tarnowskie Góry.
- Sobański M. (2015). *Krążowniki typu „London” i „Dorsetshire”*. Tarnowskie Góry.
- Sobański M. (2011). *Pancerniki typu „Richelieu”*. Tarnowskie Góry.
- Stille M. (2015). *Marynarka Wojenna Cesarstwa Japonii w wojnie na Pacyfiku* (tłum. Szlagor T.). Poznań.
- Symonds C. (2020). *II wojna światowa na morzu. Historia globalna* (tłum. Tryl F.). Kraków.
- Szewczyk A., Trojca, W. (1994). *Japońskie krążowniki ciężkie*. Warszawa.
- Szopa M. (2013). *Japońskie krążowniki ciężkie*. „Technika Wojskowa. Historia”, 4(22).
- Szopa M. (2018). *Japońskie krążowniki ciężkie*. Cz. 1. „Morze”, 12(38).
- Szopa M. (2019). *Japońskie krążowniki ciężkie*. Cz. 2. „Morze”, 1(39).
- Szoszkiewicz C. (1993). *Pancerniki II wojny światowej*, t. 1. Warszawa.
- Szoszkiewicz C. (1993). *Pancerniki II wojny światowej*, t. 2. Warszawa.
- Wołkowicz R. (1994). *Ciężkie krążowniki typu Mogami*. „Nowa Technika Wojskowa”, 5.
- Zalewski K. (2013). *Ibuki. Z krążownika lotniskowiec*. „Morze, Statki i Okrety”, 4(133).
- Zalewski K. (1994). *Lotniskowce II wojny światowej*. Warszawa.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 13(2) 2023

ISSN 2657-8549

DOI 10.24917/26578549.13.2.4

ARTYKUŁY

Tetyana Yelova

Lesya Ukrainka Volyn National University

ORCID 0000-0002-1059-5795

Geopolitical and foreign policy concepts of Poland: The search for a projection for today

Abstract

This article analyzes the concepts of Polish foreign policy that originate from the historically proven Piast and Jagiellonian concepts formulated by the Polish political elite in previous centuries. These were named after the dominant royal dynasties of the Polish state in the Middle Ages – the Piast and Jagiellonian dynasties. The oldest doctrines, which go back to the heyday of the Polish state, serve as models for imitation and are projected by contemporaries onto reality. The Piast concept aims at intensified cooperation with Germany and a parallel passive or even confrontational attitude to relations with Poland's eastern neighbors. The Jagiellonian, in contrast, focuses on active expansion in the direction of Belarus, Lithuania, Ukraine, and Russia; it professes the idea of "conquering the East" and the formation of a multinational state with its center in Warsaw. These two doctrines formed the basis of the foreign policy concepts of the Second and Third Polish-Lithuanian Commonwealth. In the 20th and early 21st centuries, the traditions of the implementation of Poland's policy towards Ukrainians, formed in previous centuries, were consolidated and supplemented with a new vision. They were adapted to new geopolitical realities and acquired new features of manifestation.

Keywords: Poland, concepts of foreign policy, traditions, modernity, Jagiellonian concept, Piast concept

Introduction

Among the oldest foreign policy doctrines developed and implemented by the Polish political elite are the Piast and Jagiellonian concepts. Both have their roots long before the 20th century, but the postulates that underlie them have become popular in Polish society and go back to the traditions on which modern Polish foreign policy is based. The main ideas of the Jagiellonian and Piast concepts formed the grounds for the latest doctrines of foreign policy and received a new lease of life in the implementation of policy in the 20th and early 21st centuries. The Russian researcher O. Nemensky, having considered the work of Polish scientists, determined that the first concept aims to intensify cooperation with Germany and develop a parallel passive or even confrontational attitude to relations with Poland's eastern neighbors. The second, in contrast, focuses on active expansion in the direction of Belarus, Lithuania, Ukraine, and Russia; it promotes the idea of "subjugating the East" and the formation of a multinational state with Warsaw as its center.¹

The Piast concept and the mononational state: intensifying cooperation between Poland and Germany

The Piast concept is based on the doctrine of "Sarmatism," which traces the origin of the Polish gentry to the Sarmatians. It glorifies the role of the Piast Dynasty, which opened Poland's doors to the Western civilization of the Carolingians, bringing Christianity in 966. The framework of the concept distinguishes the "theory of the platform and the foreshore," where the country acts as an outpost of Western Christianity – the last bastion of Latin culture in the east of Europe. In this, the anti-German idea of R. Dmowski² can be distinguished, which emphasizes that between Russia and Germany, there is no place for a weak Poland; the country should possess all the lands dominated by Polish populations.³

The Piasts saw Poland as a mononational state; that is, national minorities had to be either assimilated or evicted. The interwar Polish politician R. Dmowski, one of the developers of this concept, believed that Poland's main task was to seize as much territory as possible, in particular Ukraine, Belarus, and Lithuania, and assimilate their inhabitants. The confrontation between the Jagiellonian and Piast concepts continued throughout the 20th century.⁴ We will analyze Dmowski's ideas regarding the implementation of Poland's foreign policy in more detail in the following sections, but for

¹ O. Nemensky (2007). *Spaces and ideologies of Poland's eastern policy. Europe old and new*. http://www.perspektivy.info/oykumena/europe/prostranstva_i_ideologii_vostochnoiy_politiki_polshi_2007-8-13-16-8.htm [accessed 20.03.2022].

² R. Wapinski (1989). *Roman Dmowski*. Wydawnictwo Lubelskie. Lublin, p. 185.

³ W. Roszkowski (2009). *Najnowsza historia Polski (1914–1945)*. Świat Książki. Warszawa, p. 688.

⁴ *Ethnopolitical context of sociocultural transformations in modern Ukraine*. (2017). I.F. Kuras IPIEND of the National Academy of Sciences of Ukraine. Kyiv, p. 512.

now we will dwell more specifically on the idea of “Sarmatism” as one of the defining postulates of the Piast concept.

Referring to ancient authors, who believed that the Sarmatians (Sauromatians), like the Scythians, were barbarian warlike tribes inhabiting Sarmatia, Polish historians asserted: “We are the Sarmatians, and therefore what was written about the Sarmatians should be correctly considered written about our ancestors.”⁵ The basis for defining the common ancestors of the Polish, Czech, and Russian peoples was outlined in the story of the three brothers – Lech, Czech, and Russ – the mythical progenitors of the three Slavic tribes. The Polish versions attested to Lech’s seniority and his initiative to found the city of Gniezno, the ancient capital of the Polish state. This myth not only performed a genealogical function; it also emphasized the hierarchy and structure of relations within a single community, which was united by both blood kinship and common “character.”

However, the Piast legend did not become part of the Sarmatian myth, because the former aimed to consolidate the rights of the royal dynasty, which by the 16th century no longer occupied the throne; the state system had also undergone significant changes by that time. A new myth was needed; the legend of the Piasts remained in the chronicles as proof of the antiquity of the Polish state. Therefore, at the initial stage of the formation of the Sarmatian theory of the origin of the Polish people and the formation of policy towards Poland’s neighbors, the authors’ conscious construction of the myth stands out. The biblical version of the origin of the Slavs requires a logical connection of ethnic commonality with ancient peoples, and the “migration” theory hardly fits with the legend of the three brothers. The “migration” theory emphasizes the connection of the Polish people with the ancient peoples of European civilization; the legend of the three brothers primarily emphasizes the All-Slavic genetic community.⁶

The analysis of the sources proves that it was more important for Polish chroniclers to fit Polish history into that of the world (that is, Europe) than to emphasize Slavic unity. They were also more interested in the search for roots and first foundations than in the genealogy of the rulers, because since the beginning of the 16th century the king had been less powerful than the gentry. Therefore, the first version did not develop by chance. The Polish sociologist and researcher S. Ossowski, assessing the role of ethnic myths in the formation of Polish self-consciousness, wrote that the legend of Lech, Czech, and Russ testified that the relevant nations traced their descent from conquering warriors rather than the blood kinship of the three Slavic peoples.⁷

Summarizing, we can say that at the initial stage, when the Sarmatian origin of the Poles united them with other Slavs, the unity or belonging of the Polish people to

⁵ M. Bielski (1597). *Kronika Polska*, vol. I. <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/doccontent?id=230623> [accessed 20.03.2024], k. 2, s. 6.

⁶ M. Leskinen (2002). *Myths and Images of Sarmatism: The Origins of the National Ideology of the Polish-Lithuanian Commonwealth*. Moscow, p. 178; Leskinen M. (1998). *The national ideal of the Pole in history: The image of the Sarmatian gentry*. In M. Robinson (ed.), *Slavic almanac*. Indrik. Moscow, pp. 256–280.

⁷ S. Ossowski (1948). *Więź społeczna i dziedzictwo krwi*. Spółdzielnia Wydawnicza «Książka». Warszawa, p. 287.

the Slavic European community was the main idea. Simultaneously with the search for common features, one can find the idea of glorifying the Polish people through their historical past, because ethnic self-identification, like national self-identification, is based on two foundations: the image of the “alien” and the image of one’s “own.”

The Jagiellonian concept and the idea of “subjugation of the East”: the role of Poland as a defender of Western values

In parallel with the formation of the Sarmatian myth and the Piast concept among the Polish political elite, the Jagiellonian concept also developed. The latter is based on memories of the mighty Polish-Lithuanian Commonwealth, which emerged during the Jagiellonian era and was the result of a series of successful unions and alliances, in turn leading to the formation of a multinational state body. The Jagiellonian concept is characterized by an anti-Russian orientation (the Russian Empire arose later and expanded mainly through a policy of conquest) and differs from the Russian doctrine in that it is based on a peaceful political, economic, cultural, and religious expansion to the east.⁸

The main postulate of the “Jagiellonian heritage” is the recognition of Poland’s belonging to the Western Christian civilization; however, its historical path differs from that of Western Europe due to Poland’s location on the border between the West and the East and its role of a representative and defender of Western values. In addition to the geopolitically induced differences in Poland’s historical fate, the doctrine emphasizes the peculiarities of its political culture and the practice of political life, which has developed since the 16th-century Polish-Lithuanian Commonwealth according to the model of a noble republic. According to the theory, the Polish-Lithuanian Commonwealth, carrying out its colonization of Eastern Europe in relation to the West and the East, was politically and spiritually self-sufficient and had the potential to create a special intermediate civilization. This concept served the need to connect the Polish historical heritage with the Slavic and Western European worlds for the further revival of an independent Polish state.⁹ The most radical supporters of this concept defended the thesis that Poland’s rights to Russian and Lithuanian lands arose from its civilizational merits.¹⁰

Ukrainian historians claim that the policy of the ruling Jagiellonian dynasty, with which the Polish-Lithuanian period of Ukrainian history is associated, was negative towards Ukrainians and Orthodox Christians. However, this statement is not always correct. In particular, at least in relation to the affairs of the Orthodox Church, there was the restoration of the Galician Orthodox Metropolitanate in 1371 (the Catholic

⁸ A. Koniuszewski (2012). *Meandry geopolityki. Wpływ gry mocarstw na położenie Polski*. Wydawnictwo Prasy Lokalnej, Warszawa, p. 194.

⁹ N. Shevchenko (n.d.). “Jagiellonian heritage” in *the light of modern Ukrainian historical studies*. <http://dspace.nbuv.gov.ua> [accessed 20.03.2022].

¹⁰ Y. Sinkevych (2008). *The problem of the civilizing mission of the Polish-Lithuanian Commonwealth in the historiographic work of representatives of the Krakow historical school*. “Scientific works of the P. Mohyla ChMNU”, 88(75), 112–115.

Metropolitanate was not created until 1375),¹¹ the privilege of Vladyslav III on equalizing the rights of the Orthodox clergy with the Catholic in 1443,¹² the formation of the Galician Orthodox diocese in 1539,¹³ and so on. Similar examples can be found in other spheres of life.

In contrast to the “Jagiellonian myth,” 19th-century Ukrainian historiography put forward its own Cossack myth, which was probably the most suitable for affirming and substantiating the uniqueness of Ukrainians and their identity. Equally, in the Cossack epic, it was possible to find at least some “elements of a separate state organization that connected history and built the strength of the so-called Ukrainian statehood.”¹⁴

Created in the 19th century, the “Jagiellonian myth” and the concept of the “civilizing mission of the Polish-Lithuanian Commonwealth in the East” have now received a “second wind” in view of the real mission of Poland as an “advocate” of the former peoples of the Polish-Lithuanian Commonwealth, especially Ukraine, in terms of their integration into the European Union. The English researcher T. Snyder emphasizes that from the Jagiellonian historical heritage, Lithuanians idealized the pagan period (up to 1386) and the anti-Polish policy of Vytautas (1392–1430), while Belarusians considered the era before the Union of Lublin in 1569 to be the “golden age” of their statehood. For Poles, the Commonwealth (1569–1795) was the embodiment of their lost greatness.¹⁵

Within the framework of the Jagiellonian concept, there developed the doctrines of Intermarium and Prometheism. Intermarium (Międzymorze) is a project that envisages the formation of a continental federation of states between the Adriatic, Baltic, and Black Seas based on the heritage of the First Polish-Lithuanian Commonwealth. This concept is actively supported by the modern nationalist parties of the Republic of Poland, which express fears of the national identity of Poles being lost in European structures; in the 1990s, they even strongly opposed integration into the European Economic Community (EEC).¹⁶

November 11, 1918, became a landmark date for Poland, because on that day the independent Polish Republic was revived. The emergence of an independent Poland

¹¹ T. Hoshko (ed.) (2011). *Guide on the history of Ukraine of the Lithuanian-Polish era*. Lviv, p. 727.

¹² T. Hoshko (2015). *Another era of our history: interpretations of the Lithuanian-Polish era in Ukrainian historiography*. Integration of Science and Education. https://er.ucu.edu.ua/bitstream/handle/1/389/Hoshko_Чужа%20доба%20.pdf?sequence=1&isAllowed=y [accessed 20.03.2022].

¹³ T. Hoshko (ed.) (2011). *Op. cit.*, p. 727.

¹⁴ T. Hoshko (2015). *Op. cit.*

¹⁵ T. Snyder (2019, February 29). *Nikt nie uwierzy w niewinność Polski*. <https://magazyn.wp.pl/artukul/timothy-snyder-nikt-nie-uwierzy-w-niewinnosc-polski> [accessed 20.03.2022]; Osipyan O. (2004). *The long-awaited reconstruction of “unexpected nations” / Timothy Snyder. The Reconstruction of Nations: Poland, Ukraine, Lithuania, Belarus, 1569–1999*. New Haven and London: Yale University Press, 2003. 367 p. “Ukrainian Humanitarian Review”, 10, 160–168.

¹⁶ O. Mikhaliev (2009). *The issue of joining NATO in Polish political discourse (1989–1993)*. “Slovenian Studies”, 5, 52.

was marked by the intensification of its foreign policy, especially in the eastern direction. Already on November 22, 1918, J. Piłsudski became the Temporary Chief (head) of the state, while retaining the title of Supreme Commander-in-Chief of the Armed Forces of Poland. That is, he simultaneously headed both the civil and military authorities in the Polish state and exerted a decisive influence on its foreign policy.¹⁷ In his eastern policy, he tried to implement the concept of federalism, which came down to solving the twofold issue of “weakening Russia, which threatened the independence of Poland, and involving in the implementation of this goal the peoples who, along with the Polish people, felt threatened by Russian imperialism.”¹⁸ His priority was the east; he hoped to dismember Bolshevik Russia along “national lines, which should lead not only to the decline of the latter, but also to the formation of a block of states allied to Poland in the territory between the Baltic and Black seas.”¹⁹

The political project that Piłsudski implemented between the two world wars was called Prometheism. The idea of peaceful state-building inspired the federal concept he embodied, the purpose of which was not just to revive Poland after the First World War, but, above all, to create a federation of Poland, Lithuania, Ukraine, and Belarus. In the predominantly eastern direction of expansion declared by the Polish leader, the Ukrainian issue played a dominant role; the aim was to weaken Russia.²⁰

After the Second World War, the traditions formed in previous historical periods by the Polish political elite were preserved in the views of Polish political émigrés from the Parisian “Culture,” particularly J. Giedroyc and J. Meroszewski. Giedroyc gathered intellectuals who formed the institution of Polish oppositional thought, offering a completely new vision of postwar international relations, which envisaged the independence of Ukraine, Belarus, and Lithuania²¹. At a time when Polish society was still not ready to abandon the idea of reviving the Polish state within the borders of the First Polish-Lithuanian Commonwealth, a Polish public intellectual claimed that “there will be no truly free Poles, Czechs or Hungarians without free Ukrainians, Belarusians or Lithuanians.”²² Therefore, a free Ukraine personified the inevitability of the collapse of the USSR, which in the 1970s and 1980s seemed to be a fantasy.²³

Meroszewski, a London correspondent of the magazine *Culture* and a close friend of Giedroyc, was a supporter of the reconciliation of Poland with the nations on its eastern border; therefore, the “Doctrine of Giedroyc-Meroszewski” was also called the “ULB” from the names of the countries (Ukraine, Lithuania, and Belarus). The essence of this doctrine was that it was necessary to recognize the irreversibility of the territorial

¹⁷ V. Komar (2011). *The concept of Prometheanism in the politics of Poland (1921–1939)*. Misto. Ivano-Frankivsk, p. 74.

¹⁸ J. Piłsudski (1939). *Pisma zbiorowe*, vol. V. Warszawa, p. 512.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ V. Suelya (2018). *Jozef Piłsudski*. Dukh i Litera. Kyiv, p. 618.

²¹ J. Piłsudski (1939). *Op. cit.*, p. 512.

²² L. Strilchuk (2019). *Modern Polish nationalism and Ukrainian-Polish contradictions – new faces of old problems*. “Historical and political studies. Scientific journal”, 64(1), 192–200.

²³ *Deklaracja w sprawie ukraińskiej*. (1977). “Kultura”, 5, 66–67.

changes that had occurred due to the Second World War.²⁴ Polish acceptance of the loss of Vilnius and Lviv was considered the main condition for reconciliation with its eastern neighbors and, in the future, for the independence of the Central and Eastern European countries controlled by the Soviet Union.²⁵

Conclusions

Geopolitical changes in Central and Eastern Europe, associated with the crisis and collapse of the socialist system and the decline of the Eastern bloc, coincided with the rapid development of democratic processes in the countries of the region. For Poland, the fall of the Berlin Wall and the unification of Germany, and the crisis and subsequent collapse of the Soviet Union, brought to the fore the issue of finding a new niche in world politics and the need to develop new foreign policy doctrines with a clear definition of national priorities. The policy of “two ways,” formulated and implemented by the first Solidarity government, became one such new doctrine.²⁶ Over the next decade, the Republic of Poland successfully implemented an Eastern policy in which Ukraine occupied an important place. In the western direction, in the 1990s and early 2000s, Poland actively and successfully paved its own way into European and Euro-Atlantic structures.

Two political doctrines – the Piast and the Jagiellonian – formed the basis of the formation of the foreign policy concepts of the Second and Third Polish-Lithuanian Commonwealth. In the 20th and early 21st centuries, the traditions of the implementation of Poland’s foreign policy towards Ukrainians, developed in previous centuries, were consolidated and supplemented with new visions. They were adapted to new geopolitical realities and acquired new features of manifestation.

Bibliography

- Bielski M. (1597). *Kronika Polska*, vol. I. <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/doccontent?id=230623> [accessed 20.03.2024], k. 2, s. 6.
- Deklaracja w sprawie ukraińskiej*. (1977). “Kultura”, 5, 66–67.
- Ethnopolitical context of sociocultural transformations in modern Ukraine*. (2017). I.F. Kuras IPiEND of the National Academy of Sciences of Ukraine. Kyiv.
- Hoshko T. (ed.). (2011). *Guide on the history of Ukraine of the Lithuanian-Polish era*. Lviv.
- Hoshko T. (2015). *Another era of our history: interpretations of the Lithuanian-Polish era in Ukrainian historiography*. Integration of Science and Education. https://er.ucu.edu.ua/bitstream/handle/1/389/Hoschko_Чужа%20доба%20.pdf?sequence=1&isAllowed=y [accessed 20.03.2022].

²⁴ L. Strilchuk, Pasichnyk]. (2020). *Presidential dimansion of contemporary Ukrainian-Polish relations*. Terezy. Lutsk, p. 360.

²⁵ J. Meroszewski (2005). *Russian “Polish complex” and the ULB space. Space of freedom. Ukraine on the pages of the Parisian “Culture”*. Krytyka. Kyiv, pp. 195–209.

²⁶ L. Strilchuk (2013). *Ukraine – Poland: from good-natured relations to strategic partnership (the end of the XXth – the beginning of the XXIst century)*. Volynski Starozhytnosti. Lutsk, p. 608.

- Komar V. (2011). *The concept of Prometheanism in the politics of Poland (1921–1939)*. Misto. Ivano-Frankivsk.
- Koniuszewski A. (2012). *Meandry geopolityki. Wpływ gry mocarstw na położenie Polski*. Wydawnictwo Prasy Lokalnej. Warszawa.
- Leskinen M. (1998). *The national ideal of the Pole in history: The image of the Sarmatian gentry*. In M. Robinson (ed.), *Slavic almanac* (pp. 256–280). Indrik. Moscow.
- Leskinen M. (2002). *Myths and Images of Sarmatism: The Origins of the National Ideology of the Polish-Lithuanian Commonwealth*. Moscow.
- Meroszewski J. (2005). *Russian “Polish complex” and the ULB space. Space of freedom. Ukraine on the pages of the Parisian “Culture”*. Krytyka. Kyiv.
- Mikhailiev O. (2009). *The issue of joining NATO in Polish political discourse (1989–1993)*. “Slovenian Studies”, 5, 52.
- Nemensky O. (2007). *Spaces and ideologies of Poland’s eastern policy. Europe old and new*. http://www.perspektivy.info/oikumena/europe/prostranstva_i_ideologii_vostochnoiy_politiki_polshi_2007-8-13-16-8.htm [accessed 20.03.2022].
- Osipyan O. (2004). *The long-awaited reconstruction of “unexpected nations”/Timothy Snyder. The Reconstruction of Nations: Poland, Ukraine, Lithuania, Belarus, 1569–1999*. New Haven and London: Yale University Press, 2003. 367 p. “Ukrainian Humanitarian Review”, 10, 160–168.
- Ossowski S. (1948). *Więź społeczna i dziedzictwo krwi*. Spółdzielnia Wydawnicza «Książka». Warszawa.
- Piłsudski J. (1939). *Pisma zbiorowe*, vol. V. Warszawa.
- Roszkowski W. (2009). *Najnowsza historia Polski (1914–1945)*. Świat Książki. Warszawa.
- Shevchenko N. (n.d.). *“Jagiellonian heritage” in the light of modern Ukrainian historical studies*, <http://dspace.nbuv.gov.ua> [accessed 20.03.2022].
- Sinkevych Y. (2008). *The problem of the civilizing mission of the Polish-Lithuanian Commonwealth in the historiographic work of representatives of the Krakow historical school*. “Scientific works of the P. Mohyla ChMNU”, 88(75), 112–115.
- Snyder T. (2019, February 27) *Nikt nie uwierzy w niewinność Polski*, <https://magazyn.wp.pl/artukul/timothy-snyder-nikt-nie-uwierzy-w-niewinnosc-polski> [accessed 20.03.2022].
- Strilchuk L. (2013). *Ukraine – Poland: From good-natured relations to strategic partnership (the end of the XXth – the beginning of the XXIst century)*. Volynski Starozhytnosti. Lutsk.
- Strilchuk L. (2019). *Modern Polish nationalism and Ukrainian-Polish contradictions – new faces of old problems*. “Historical and political studies. Scientific journal”, 64(1), 192–200.
- Strilchuk L., Pasichnyk J. (2020). *Presidential dimansion of contemporary Ukrainian-Polish relations*. Terezy. Lutsk.
- Suelya V. (2018). *Jozef Pilsudski*. Dukh i Litera. Kyiv.
- Wapinski R. (1989). *Roman Dmowski*. Wydawnictwo Lubelskie. Lublin.

Andrzej Drzewiecki

Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte

ORCID 0000-0002-07284259

Modernizacja Sił Zbrojnych RP w kontekście doświadczeń z wojny w Ukrainie

Modernisation of the Polish Armed Forces in the context of the experience of the war in Ukraine

Abstrakt

Zakrojone na wielką skalę przedsięwzięcia modernizacyjne polskiej armii skłaniają do poważnego zastanowienia się nad ich, z jednej strony koniecznością, z drugiej zaś nad ich skutecznością. Nie podzielam poglądu licznego grona zwolenników forsownych zbrojeń, że już albo wkrótce uczynią one z Polski jeśli nie mocarstwo to przynajmniej państwo odporne na zagrożenia zewnętrzne, zwłaszcza ze strony Federacji Rosyjskiej i w dużej mierze samodzielne w zakresie bezpieczeństwa. Wydaje się, że problem nie zawiera się w statystykach nowego uzbrojenia, chociaż są one imponujące. Kluczowa jest tu inna kwestia zawarta w pytaniu, na ile usprawniamy w ten sposób system obrony państwa? Bo jeśli taka prawidłowość nie zachodzi, to by oznaczało, że czynnikiem sprawczym owego procesu jest wojna za naszą wschodnią granicą, a nie racjonalność głęboko osadzona w strukturach NATO i UE.

Słowa kluczowe: siły zbrojne, modernizacja, potencjał, system obronny

Abstract

The large-scale modernisation undertakings of the Polish army call for serious reflection regarding their necessity, on the one hand, and their effectiveness, on the other. I do not share the view of the many supporters of excessive armaments that they have already or will soon make Poland, if not a superpower, then at least a state immune to external threats, especially from the Russian Federation, and largely independent in terms of security. It seems that the problem is not about the statistics of new armaments, although they are impressive. The key issue here is another one contained in the question: to what extent are we improving the state defence

system in this way? Because if this is not the case, it would mean that this process is driven by the war beyond our eastern border rather than by the rationality deeply embedded in the structures of NATO and the EU.

Keywords: armed forces, modernisation, potential, defence system

*Dzisiejsze pole bitwy nie ma granic, z wyjątkiem tych,
które sami narzucamy z naszej własnej ograniczonej perspektywy.
R. Spalding, Wojna bez zasad. Chiński plan dominacji nad światem*

Sen o potędze i przekleństwo geopolityki

Niezwykle trafną okazała się diagnoza Roberta Kagana, który pisał: „żyjemy w świecie złudzeń, który tylko przez chwilę wydawał się normalny. Pierwsze lata po zakończeniu zimnej wojny dawały złudny posmak nowego międzynarodowego ładu, w którym państwa narodowe rozwijają się, współpracując ze sobą, lub znikają, konflikty ideologiczne się rozplątują, kultury mieszają, rozkwita wolny handel i komunikacja. Współczesny demokratyczny świat pragnął uwierzyć, że koniec zimnej wojny położył kres nie tylko jednemu strategicznemu i ideologicznemu konfliktowi, lecz strategicznym i ideologicznym konfliktom w ogóle”¹. To czystej postaci idealizm, gdyż niepodległość, jak podkreślał to Edmund Osmańczyk, „wyraża się jedynie współzależnością silnych. Tam, gdzie nie ma siły, tam niepodległość jest tylko na papierze, choćby ozdobionym podpisami wszystkich możliwych tego świata. W systemie naczyń połączonych, jakim stał się globalny świat, tam, gdzie wytworzy się próżnia słabości, tam wpływa nieubłagane cudza siła”².

Podzielałam ten pogląd i dlatego pod tak sformułowanym tytułem artykułu staram się dociec rzeczywistych powodów zakrojonego na wielką skalę procesu modernizacji polskich sił zbrojnych. A co z modernizacją państwa, co z jego kapitałem społecznym? Nie możemy tracić z pola widzenia faktu, że do NATO przyjęto Polskę, a nie tylko jej siły zbrojne. One są ważne i należy je modernizować według standardów sojusznicznych, ale w moim podejściu ten proces nie może odbywać się kosztem innych obszarów życia społecznego i gospodarczego. Prowokacją intelektualną jest pytanie: czy Polska będzie nowoczesnym państwem, które dysponuje równie nowoczesną armią, czy może państwem, w którym armia będzie „wyspą nowoczesności”? 62 dolary w przeliczeniu na jednego mieszkańca, które w Polsce wydajemy na badania naukowe sytuują nas w „ogonie” UE. Przewodzące pod tym względem państwa unijne wydają 7–10 krotnie więcej. To jest pole rażenia, o które należy zadbać, by nie stać się obiektem wpływów sił obcych. Wojna w Ukrainie to swoiste „laboratorium polityczno-militarne”, które dostarcza olbrzymiej ilości informacji dotyczących podejmowanych lub planowanych działań modernizacyjnych w siłach zbrojnych. Brytyjskie i amerykańskie ośrodki studyjne zajmujące się tą wojną wymownie świadczą o tym, że politycy i wojskowi tych

¹ R. Kagan (2009). *Powrót historii i koniec marzeń* (tłum. G. Sałuda). Rebis. Poznań, s. 7.

² E. Osmańczyk (1982). *Sprawy Polaków*. Wydawnictwo „Śląsk”. Katowice, s. 77.

państw, w oparciu o przedkładane wnioski, starają się na bieżąco korygować narodowe i sojusznicze poczynania obronne. Takiej rzeczowej analizy brakuje mi po naszej stronie, a jeśli już ma ona miejsce, to dominują w niej akcenty polityczne, zamiast rzeczowo-specjalistycznych. A jest ona niezbędna, jeśli chcemy, by proces modernizacji polskiej armii miał realne odniesienie do wymogów współczesnego teatru działań wojennych. Pragnę podkreślić, że proces modernizacyjny ma już swoją bogatą bazę źródłową. Jego tematyka jest obecna w różnych raportach, opracowaniach, publicystyce i co ważne – w dokumentach rangi doktrynalnej. To bogactwo pozwala nam śledzić ów proces z różnych perspektyw politycznych i merytorycznych, ale rozbieżność ocen jest tak duża, że trudno o jakieś uogólniające spójne konkluzje. Podstawową metodą badawczą była analiza dokumentów i opracowań, opatrzone przymiotnikiem „porównawcza”, bo tylko w ten sposób dane mi było formułować pewne wnioski, które z uwagi na trwający proces modernizacyjny, w żaden sposób nie można uznać za wiążące. Jeśli już, to są one sygnałem, że w samym procesie modernizacyjnym o wokół niego nagromadziło się zbyt wiele polityki, która niekoniecznie służy jego efektywności.

Realizm polityczny w pełni uzasadnia dążenie do bycia państwem silnym, suwerennym, demokratycznym i praworządnym. W roku wyborczym, gdy nie da się uciec od sytuacji za naszą wschodnią granicą, te postulaty nabierają szczególnego znaczenia. Problem nie jest zawarty w pytaniu, czy Polska powinna być państwem silnym, tylko: w jaki sposób chcemy ten stan osiągnąć? Czy poprzez forsowną rozbudowę potencjału militarnego, czy może mniej spektakularnie, stawiając na wzmacnianie i rozwój kapitału społecznego. Zdecydowanie opowiadam się za tym drugim rozwiązaniem, co nie oznacza, że nie dostrzegam powagi i pilności spraw związanych z modernizacją sił zbrojnych. Jesteśmy częścią ważnych struktur międzynarodowych, NATO i Unii Europejskiej i to z nimi powinniśmy budować pewność narodowego bezpieczeństwa. Wszelkie „urojenia mocarstwowe” doprowadzą do sytuacji, w której kilka następnych pokoleń Polaków będzie spłacało długi zaciągnięte na poczet odrealnionych ambicji grupy polityków.

A warunki są rzeczywiście nadzwyczajne, bowiem tocząca się w Ukrainie wojna wymaga nie tylko szybkich, ale przede wszystkim racjonalnych decyzji i działań. Sił zbrojnych nie da się zbudować, nie da się też zmodernizować natychmiast. Przez ostatnie trzydzieści lat nie zdołano wypracować politycznego konsensusu, by z „postso-cjalistycznej masy upadłościowej” stworzyć nowoczesną armię, rzeczywiście na miarę XXI wieku. Ileż to już razy w naszej historii dopiero realne zagrożenie bezpieczeństwa państwa wymuszało reformę wojska, na ogół spóźnioną i niemożliwą do przeprowadzenia. Wszystkie kolejne rządy po 1989 roku miały w tym swój udział, z PiS-em włącznie, który w latach 2005–2007 sprawował rządy, tworząc koalicję z Ligą Polskich Rodzin i Samoobroną. Potęga, jak podkreśla to Pierre Buhler, „podobnie jak władza, potrzebuje zarówno zasobów, jak i organizacji politycznej”³. Wojna „za miedzą” z uwagi na swoją bliskość, a przede wszystkim nieprzewidywalność Rosji i jej przywódców stała się tym czynnikiem, który wręcz narzuca potrzebę głębokiej refleksji politycznej

³ P. Buhler (2014). *O potędze w XXI wieku* (tłum. G. Majcher). Wydawnictwo Akademickie DIALOG. Warszawa, s. 227.

i strategiczno-operacyjnej. Nie chcę przez to powiedzieć, że wymusza również zbrojeniowy „zakupoholizm”. Im większe zagrożenie, tym bardziej od polityków należałoby oczekiwać, a wręcz wymagać racjonalności i przewidywalności. Trafna jest sugestia doradcy prezydenta Ukrainy, Mychajło Podolaka, który mówi, że nie ma większego sensu „magazynowanie broni w krajach ościennych”, bo powinna ona jak najszybciej trafić na Ukrainę, by ta pokonała Rosję. A gdy już się to stanie, to przez dziesięciolecia w Europie nie będzie zagrożenia wojną, bo jedynym jego źródłem jest Rosja. Zastanawiać musi, czy taka kalkulacja jest obecna w polskim rachunku politycznym. Nie jest nadzwyczajnym wysiłkiem politycznym zakup uzbrojenia, bo koncerny tej branży widzą w tym dobry biznes (nie każdego dnia dokonują miliardowych transakcji), problem zacznie się wówczas, gdy ten arsenał trzeba będzie logistycznie zabezpieczyć.

Jest jeszcze kontekst geopolityczny, zawarty w pytaniu ukraińskiego politologa Iwana Krastewa: „Jak zamierzamy się pozycjonować w świecie, który nadejdzie? Ta wojna określi naszą geopolityczną tożsamość. I to będzie bolesne. Bo kiedy przyjdzie czas na podsumowanie, Rosja okaże się przegrana. Ukraina pewnie zwycięży, ale nie będzie zdolna do samodzielnego funkcjonowania. Straciliśmy wszelką szansę na strategiczną autonomię względem USA. To Waszyngton jest gwarantem naszego bezpieczeństwa – co pokazuje ta wojna. Ale co się stanie, jeśli amerykańska polityka się zmieni, jeśli do władzy dojdzie ktoś, kogo poglądy na Europę i NATO będą znacznie bliżej Trumpa? A przecież to możliwe. [...] Jednym słowem czeka nas coraz więcej niepewności przez naprawdę długi czas. I z dużym prawdopodobieństwem przechodzimy do epoki, w której będzie znacznie więcej przemocy niż dzisiaj. Jak to się skończy? Tego nie wiemy. Ale jedno jest pewne: świat, w którym żyliśmy wcześniej, nie istnieje”⁴. W opinii Francisa Fukuyamy: „Stany Zjednoczone są tak podzielone, że trudno osiągnąć zgodę w jakiegokolwiek kwestii. I to ma ogromne znaczenie dla polityki zagranicznej. Biden wykonał wielki wysiłek, aby odzyskać zaufanie sprzymierzeńców. Ale jeśli w przyszłym roku republikanie zdobędą obie izby Kongresu [w Izbie Reprezentantów większość uzyskali republikanie, natomiast w Senacie demokraci – A.D.], a dwa lata później jakiś trumpopodobny kandydat przejmie Biały Dom, USA znowu odwrócą się od swych sojuszników i porzucą promowanie demokracji jako globalnego standardu. I dlatego każdy, kto liczy na amerykańską potęgę, jest dziś nerwowo, bo wszystko, co powie lub obieca Biden, może zostać zakwestionowane, gdy go zabraknie”⁵.

W rocznicę Konstytucji 3-go maja prezydent Andrzej Duda dziękował tym, którzy zgłaszają się do służb mundurowych, w tym do wojska, „po to, by wtedy, kiedy będzie potrzeba, stanąć w obronie ojczyzny”. Dziękował też za to, że Polacy godzą się na modernizację polskich sił zbrojnych i na olbrzymie zakupy wyposażenia dla armii. Jak przyznał, te pieniądze można by przeznaczyć na inny cel, ale dzisiaj muszą być one przeznaczone na obronność, „by nikt nie przyszedł tu zagarnąć naszej ziemi. [...] Po to, by nie trzeba było walczyć. Po to, by to uzbrojenie było dostateczne, by odstraszyć

⁴ *Nawet Putin nie wierzy w Rosję* (z ukraińskim politologiem I. Krastewem rozmawiał M. Nowicki). (2023). „Newsweek Polska”, 3, 50–51.

⁵ *Jeszcze Ameryka nie upadła* (z amerykańskim politologiem F. Fukuyamą rozmawiał M. Nowicki). (2021). „Newsweek Polska”, 36, 11–14.

każdego potencjalnego przeciwnika. [...] Polska dzisiaj potrzebuje siły, bezpieczeństwa militarnego i Polska dzisiaj potrzebuje tak ogromnie siły polskich rąk, naszej pracy dla Rzeczypospolitej”⁶. Niewątpliwie to jest polska racja stanu, ale przecież nikt nie pytał o zdanie. A szkoda, bo planowane miliardy na zbrojenia można by z lepszym pożytkiem wydać na zdrowie, edukację, ograniczenie ubóstwa i gigantycznego zadłużenia wewnętrznego. Mówiąc inaczej, należałoby je zainwestować w kapitał społeczny, z niewątpliwą korzyścią dla bezpieczeństwa. Wydatki zbrojeniowe każdego państwa stanowią swoisty barometr społecznych nastrojów obronnych. A ponieważ kształtują się one pod wpływem wojny w Ukrainie i rosyjskiego zagrożenia, stąd władza korzysta z dywidendy przyzwolenia społecznego i realizuje program zbrojeń, nie mający swojego odpowiednika w historii sił zbrojnych RP. Sztuką jest „poszukiwanie balansu między zawsze dużymi potrzebami i określonymi z góry ograniczonymi możliwościami”⁷. Niedawna korekta budżetu na 2023 rok jest wyraźnym sygnałem, że nie bilansują się przychody i wydatki. Mateusz Morawiecki, jeszcze jako prezes BZ WBK, pytany, jak „wygasić” oczekiwania społeczne, odpowiedział: „wojna wszystko zmienia. No i PiS dostało wojnę”⁸. Jest ona niezwykle kosztowna dla Ukraińców, byłoby źle, gdyby podobną cenę w wymiarze ekonomicznym i społecznym zapłacili Polacy. Z powyższego nie należy wnioskować, że jedynym skutecznym antidotum są zbrojenia. Dla państwa o średnim potencjale społecznym i ekonomicznym, a takim jest Polska, zbrojenia w myśl prawa „rosnących kosztów wojny” mogą prowadzić do „narastania konfliktu w kwestii priorytetów budżetowych odnoszących się do konsumpcji, inwestycji oraz ochrony”, i w konsekwencji do poważnego kryzysu fiskalnego⁹. Nie można wykluczyć, że już mamy z nim do czynienia, skoro eksperci twierdzą, że „co godzinę zadłużamy się o 12 mln zł”¹⁰. O jakiej skali wydatków jest mowa? Analitycy banku, którzy „wykonali benedyktyńską pracę i podsumowali wartość najważniejszych już realizowanych umów, ale też przygotowanych inwestycji, pokonując przy tym liczne ograniczenia w dostępie do twardych danych – obliczyli, że suma wszystkich wydatków na obronę narodową do 2035 roku może sięgnąć astronomicznej kwoty 1,7 bln zł”¹¹. To, co szczególnie niepokoi, to wręcz znikomy udział krajowego przemysłu obronnego w modernizacji

⁶ Prezydent Duda: Wierzę, że Polska będzie trwała, tutaj w Europie, suwerenna i niepodległa. (2023). <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8709314,prezydent-polska-europa-suwerenna-niepodlegla.html> [dostęp 04.05.2023].

⁷ M. Gręzicki, J. Płaczek (2019). *Statystyczna korelacja wydatków obronnych i PKB w Polsce w latach 2010–2019*. „Gospodarka Materiałowa i Logistyka”, 5, 610.

⁸ *Morawiecki musi pożyczyć bilion* (z byłym dyrektorem Departamentu Polityki Makroekonomicznej w Ministerstwie Finansów S. Dudkiem rozmawia K. Sadurski). (2023). „Newsweek Polska”, 5, 53–56.

⁹ R. Gilpin (2019). *Wojna i zmiana w polityce światowej* (tłum. Al. Jaraczewska). W H. Schreiber, A. Wojciuk (red.), *Stosunki międzynarodowe. Antologia tekstów źródłowych. Korzenie dyscypliny do 1989 roku*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, s. 346–347.

¹⁰ *Morawiecki musi pożyczyć...* (2023). Dz. cyt., 53.

¹¹ Z. Lentowicz (2022). *Polsce zabraknie pieniędzy na zbrojenia. „Trzeba będzie zaciągnąć hamulec”*. <https://www.rp.pl/biznes/art37403061-polsce-zabraknie-pieniedzy-na-zbrojenia-trzeba-bedzie-zaciagnac-hamulec> [dostęp 10.01.2023].

polskiej armii, „70% środków wydanych na nowy sprzęt trafi za granicę – głównie do USA. Zaorana w latach 90. zbrojeniówka nie jest w stanie stworzyć i wyprodukować bardziej zaawansowanych rodzajów uzbrojenia. Kupujemy więc za oceanem, czyniąc z budżetu MON coś na kształt Funduszu Aktywizacji Amerykańskiej Gospodarki”¹². Cóż tam wydatki, skoro „obecność zewnętrznego wroga łagodzi także konflikt wewnętrzny kraju”¹³. Niestety, taką cechą ma „wojna polsko-polska”, która w perspektywie ubiegłorocznych wyborów parlamentarnych czerpała paliwo z różnych źródeł. Nie można wykluczyć i takiej sytuacji, że poprzednia władza, lansując program forsownych zbrojeń, starała się zmobilizować jak najliczniejszy przychylny sobie elektorat. W tym kontekście trafna jest diagnoza Marka Budzisz, że „wojna na wschodzie jest z polskiej perspektywy zarówno zagrożeniem, wyzwaniem, jak i szansą”¹⁴. Bliski jest mi pogląd, że: „Nasze bezpieczeństwo może znacznie bardziej zależeć od jakości publicznej edukacji czy mocy w energetyce odnawialnej niż od liczby zakupionych czołgów”¹⁵.

Modernizację sił zbrojnych Polska wpisała w „strategiczny” sojusz z USA, by, jak to ujął Robert Cialdini: „pławić się w odbitym blasku” ich potęgi. Cudzystów jest tu uzasadniony, gdyż różnica potencjałów i interesów jest tak olbrzymia, że naiwnością byłoby mówienie o równości stron. Nie należy lekceważyć głosu Krastewa i Fukuyamy, gdyż każde tąpnięcie na amerykańskiej scenie politycznej może mieć poważne konsekwencje. A przecież znany jest nam przypadek zarwania kontraktu z Francją na Caracale, co pokazuje, że nawet ważne umowy przegrywają z polityką. Czy rzeczywiście jest to decyzja zwiększająca nasze bezpieczeństwo? Występujemy tu w roli klienta, a wzajemne relacje „sygnalizują istnienie militarnej, politycznej, gospodarczej albo jeszcze innej nierówności stron. [...] Rząd, ubiegający się o gwarancje lub je przyjmujący uzależnia się od tego rządu, który ich udziela na podstawie umowy albo jednostronnego oświadczenia gwaranta”¹⁶. Amerykański politolog George Friedman, wieszczący „mocarstwo nad Wisłą”, nie pozostawia wątpliwości, że USA sukcesywnie zmierzają do „uwolnienia się od całego pozimnowojennego systemu przymierzy oraz instytucji międzynarodowych, w tym od NATO, Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Organizacji Narodów Zjednoczonych. Te przestarzałe relikty zimnej wojny są niedostatecznie elastyczne, by w pełni sobie radziły z podziałami dzisiejszego świata. [...] Trzeba powołać nowe instytucje, które muszą być regionalne i służyć strategicznym interesom Stanów Zjednoczonych”¹⁷. Zdaniem cytowanego tu politologa „Amerykanie nie mogą

¹² M. Ogdowski (2021). *Polska wzmacnia potęgę amerykańskiego przemysłu*. „Przegląd”, 44, 14–15.

¹³ S.P. Huntington (2004). *Zderzenie cywilizacji* (tłum. H. Jankowska). Muza SA. Warszawa, s. 436.

¹⁴ M. Budzisz (2022). *Samotność strategiczna Polski*. Zona Zero. Warszawa, s. 7.

¹⁵ M. Kędziński (2022). *Czy nasze bezpieczeństwo zależy od ilości czołgów? Co się kryje za zbrojowym wzmożeniem*. <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8460913,bezpieczenstwo-zbrojenia-edukacja-energetyka.html> [dostęp 20.06.2022].

¹⁶ R. Stemplowski (2021). *Wprowadzenie do analizy polskiej polityki zagranicznej*. Polski Instytut Spraw Międzynarodowych. Warszawa, s. 220.

¹⁷ G. Friedman (2012). *Następna dekada. Czyli gdzie byliśmy i dokąd zmierzamy* (tłum. M. Wyrwas-Wiśniewska). Wydawnictwo Literackie. Kraków, s. 42.

dopuścić do zacieśnienia współpracy między Niemcami a Rosją. Taką „warownią” ich interesów w tej części Europy uczynili Polskę¹⁸. Ten sam politolog idzie dalej i mówi: „Polska musi zrozumieć, że nikt jej nie będzie bronił tak jak w czasach zimnej wojny, gdy obrona kolektywna oznaczała stacjonowanie w zagranicznych bazach 10 tys. czołgów i 40 tys. żołnierzy. Proszę zwrócić uwagę, jak broni się Izrael. Robi to poprzez rozwój różnego rodzaju technologii. Polska mogłaby działać w podobny sposób, przecież macie znakomitych naukowców, zawsze ich mieliście. Problem w tym, że Polska woli szukać swojego zbawiciela zamiast myśleć, jak sobie radzić samodzielnie. Dziś wojen nie wygrywają wielkie armie. Dziś wygrywają je naukowcy, którzy są zdolni stworzyć nowe typy broni i wprowadzić je do użytku”. I dodaje: „Tylko trzeba pamiętać, że dziś czołgów nie zatrzymuje się czołgami. Bo dziś wielkość armii nie przesądza o tym, jak silne militarnie jest państwo. W tym wszystkim nie chodzi o liczbę czołgów”¹⁹.

Sojusze zawsze były, są i będą obciążone pewnym ryzykiem, a Polska ma w tej mierze dość osobliwe doświadczenia. Ze zrozumieniem przyjmują obawy Artura Bilskiego, który pisząc o „polskiej armii na posyłki”, zauważa, że Waszyngton wobec Warszawy „gra na polskich lękach i mitomańskich wyobrażeniach o sobie jako regionalnym mocarstwem. Amerykanie podsycają nasze obawy i dmą w narodowe kompleksy, wywołując w elitach przekonanie, że wobec sojuszu z USA nie ma innej rozsądnej alternatywy”²⁰. Z całą pewnością nie chcemy być ani armią, ani tym bardziej narodem do „zadań specjalnych”, ale realizm polityczny nie pozostawia złudzeń: „sprzymierzenie się z mocarstwem oznacza, że dane państwo zdaje się na jego dalszą życzliwość”²¹. Spointuję tych kilka refleksji uwagą Noama Chomskiego, który podkreślał, że „pole bitwy jest między twoimi uszami”, a najniebezpieczniejszą wadą narodu jest jego obojętność²². Żyjemy w czasach, w których „rozumienie” stało się zdecydowanie ważniejsze niż to, że „ma się rację”²³. Tocząca się za naszą wschodnią granicą wojna, zmysł rozumienia powinna jeszcze bardziej wyostrzyć. Jest on niezbędny także w dziedzinie *stricte* militarnej. Mając powyższe na uwadze, Martin van Creveld napisał: „Tak jak o polityce, o strategii również mówi się jako o sztuce osiągania rzeczy możliwych. Jednakże to, co możliwe do osiągnięcia, definiowane jest nie tylko przez liczebność, doktrynę, uzbrojenie, taktykę i sprawność wywiadu, ale przede wszystkim przez twarde fakty takie jak: potrzeby zaopatrzeniowe, dostępne i przewidywane źródła zaopatrzenia, struktura organizacyjna i administracyjna, dostępność środków transportu oraz stan linii komunikacyjnych. Każdy dowódca, zanim w ogóle zacznie myśleć o manewrach,

¹⁸ Tamże, s. 176.

¹⁹ *Polska ma dziś jedną z najsilniejszych armii w Europie* (G. Friedman w rozmowie z A. Koziańskim). (2021). <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/george-friedman-polska-ma-dzis-jedna-z-najsilniejszych-armii-w-europie/> [dostęp 30.10.2022].

²⁰ Szerzej na ten temat zob. A. Bilski (2010). *Polska armia na posyłki*. Wydawnictwo Nobilis Media. Warszawa.

²¹ S.M. Walt (2019). *Tworzenie sojuszy i równowaga sił na świecie* (tłum. J. Dobkowska). *W Stosunki międzynarodowe...*, dz. cyt., s. 403.

²² W. Osiński (2018). *Ten człowiek nie może milczeć*. „Przegląd”, 50, 32–34.

²³ *Rozważania o wieku XX* (rozmowy Timothy’ego Snydera z Tony Judtem). (2013). Rebis. Poznań, s. 230.

wydawaniu bitew, maszerowaniu tu czy tam, rozbijaniu, oskrzydłaniu, okrążaniu czy niszczeniu wojsk przeciwnika – czyli o kwestiach operacyjnych – musi (a przynajmniej powinien) przede wszystkim upewnić się, że będzie w stanie dostarczyć każdemu ze swych żołnierzy dziennie 3 tys. kalorii. Jeśli ich nie dostarczy, w krótkim czasie jego żołnierze staną się beużyteczni. Musi pomyśleć, czy istnieją drogi, po których w odpowiednim czasie dotrą oni w wyznaczone miejsce, i czy poruszanie się tymi drogami nie zostanie utrudnione wskutek niedoboru lub nadmiaru środków transportu. Być może do tego nie jest potrzebny żaden geniusz strategii, ale żmudna praca i chłodna kalkulacja”²⁴.

Stoimy u progu rewolucji, która już zmieniła nasz świat nie do poznania, również na teatrze działań wojennych. A perspektywa jej dalszego rozwoju z jednej strony budzi uzasadnioną ciekawość, z drugiej zaś poważny niepokój. „Trzy wcześniejsze rewolucje przemysłowe wywróciły produkcję do góry nogami, ale ta czwarta, dotycząca sztucznej inteligencji przewartościuje życie każdego z nas. Wywoła wstrząs, który będzie większy niż ten spowodowany rewolucją przemysłową czy upowszechnieniem elektryczności”²⁵. Autorzy cytowanego tu raportu celowo przywołują słowa Władimira Putina, który użył mocnego argumentu wyrażonego słowami: „kto zostanie liderem w dziedzinie sztucznej inteligencji, będzie rządził światem”²⁶. Jak ostrzeżenie wybrzmiał komentarz Fukuyamy: „nowoczesna technologia stworzyła coś w rodzaju potwora. Doszło do potężnej deregulacji, zagrażającej demokratycznemu porządkowi i blokującej obywatelom dostęp do rzetelnej wiedzy”²⁷. Czas najwyższy, byśmy zrozumieli, a zwłaszcza by zrozumieli to polityczni decydenci, że miejsce w światowej czołówce nie zapewnią nam tysiące czołgów, setki armatohaubic i samoloty piątej generacji – to może nam zapewnić nauka, badania i rozwój, innowacje, zaawansowane technologie i produkowanie wyrobów o dużej wartości dodanej. Kilka krajów spośród najwyżej rozwiniętych oparło „swoją strategię rozwoju na inwestycjach w dwa filary »gospodarki opartej na wiedzy«, to znaczy w szkolnictwo wyższe i instytucje naukowo-badawcze. Do tego bardzo wąskiego klubu należą państwa przeznaczające na ten cel 5–7% PKB: Stany Zjednoczone, Izrael, Japonia, Korea, Szwecja i Finlandia”²⁸. Nas w tej grupie nie ma, a przecież niemal codziennie słyszymy, że gospodarka ma się dobrze, budżet jeszcze lepiej i sukcesywnie zmniejszamy dystans do grupy państw wysoko rozwiniętych. Fakty mówią co innego.

Modernizacja, czyli polityczny spór o zakres i koszty reformy Sił Zbrojnych RP

„Tożsamość organizacji buduje **misja** (czym i po co jesteśmy), **wizja** (w jakim kierunku zmierzamy) oraz **strategia** (jak ułożyć procesy, wdrożyć je i nimi zarządzać, żeby

²⁴ M. van Creveld (2020). *Żyjąc wojnę. Logistyka od Wallensteina do Pattona* (tłum. J. Szkudliński). Tetragon. Warszawa, s. 11.

²⁵ *Przegląd Strategii Rozwoju Sztucznej Inteligencji na Świecie*. (2018). Fundacja Digital-Poland, Warszawa, s. 5.

²⁶ Tamże, s. 6.

²⁷ F. Fukuyama (2022). *Awaria świata*. <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/prof-francis-fukuyama-awaria-swiata/> [dostęp 20.04.2022].

²⁸ P. Buhler (2014). Dz. cyt., s. 457.

wszyscy wiedzieli, po co są i w jakim kierunku zmierzają). Istotnym elementem jest również **kultura**, tzw. DNA organizacji²⁹. Absolutna zgoda co do tego, że według tych kryteriów należałoby analizować i oceniać modernizację Sił Zbrojnych RP. Należałoby widzieć ją jako proces, odpowiednio zaplanowany, rozłożony w czasie, z wyraźnie wskazanymi priorytetami i sposobami ich osiągnięcia. Ważna jest również kwestia jego finansowania. To teoria, bowiem w praktyce mamy do czynienia z olbrzymim nasileniem działań politycznych, i to podejmowanych w gremiach partyjnych, których następstwem są decyzje o kierunku i zakresie modernizacji. Już to powoduje, że postulowany przez liczne grono generałów (rezerwy lub w stanie spoczynku) „głos ekspercki” nie ma żadnego zastosowania. Wiele wskazuje na to, że rządzący nie zamierzają z nikim „dzielić się odpowiedzialnością za państwo”, i warto przypomnieć, że już to „przerabialiśmy”.

Należałoby zacząć od pytania: jaką mamy dziś armię? Wbrew pozorom, nie jest łatwo na nie odpowiedzieć, bo wszystko zależy od tego, na jakie źródła się powołujemy. Według wizji Ministerstwa Obrony Narodowej ma to być armia nowoczesna, znakomicie zmotywowana, uzbrojona i wyposażona oraz docelowo licząca 300 tys. żołnierzy. I w tym kierunku idą wszelkie podejmowane działania, od personalnych i szkoleniowych, aż po zakupy uzbrojenia. Nie podzielają tego optymizmu byli generałowie, zwłaszcza ci, którzy zajmowali w siłach zbrojnych najważniejsze stanowiska służbowe. Ich sprzeciw i odmienne zdanie, wbrew temu, co mówią rządzący, nie bierze się z motywacji politycznych, tylko z przekonania, że zakres proponowanych i już wdrożonych działań modernizacyjnych jest nie do udźwignięcia przez państwo polskie. Gen. Mieczysław Gocuł (zakończył służbę na stanowisko szefa SG w 2017 roku) uważa, że: „Jest to mocarstwowy koncert życzeń. Już teraz niedobory w wyposażeniu Wojska Polskiego widać gołym okiem, a zwiększenie stanów osobowych tylko pogłębi tę zapaść³⁰. Jest też trzecia grupa „ekspertów”, którzy na wiele sposobów starają się dowieść, że strategia to ich druga natura i mnożą przeróżne koncepcje, od „samotności strategicznej Polski” aż po „amię nowego wzoru”. W tym drugim przypadku podzielam pogląd autorów raportu, że: „stawianie nierealistycznych celów, nawet jeśli w przyпыływie patriotycznego uniesienia intuicyjnie wszyscy w Polsce są skłonni tego rodzaju ideę poprzec, w istocie oznacza wystawienie na szwank koncepcji wzmocnienia wojskowego w Polsce”³¹.

O pozorowanych reformach w minionym 30-leciu już wspominałem, a tu dodam komentarz gen. w st. spocz. Marka Ojrzanowskiego, który napisał: „siły zbrojne znajdują się w stanie ciągłej restrukturyzacji prowadzonej bez dalekosiężnego planu, prześladowane kryzysami politycznymi, budżetowymi, personalnymi oraz nieprzemyślanyymi decyzjami i w końcu uderzone bolesnymi stratami spowodowanymi tragicznymi

²⁹ D. Kaźmierczak (2018). *Edukacja w zakresie bezpieczeństwa i obronności w ujęciu procesowym*. Wydawnictwo Uniwersytetu Pedagogicznego. Kraków, s. 96.

³⁰ M. Gocuł (2021). *O reformie armii: zmiany mogą budzić przerażenie*. <https://www.o2.pl/informacje/gen-gocul-o-reformie-armii-zmiany-moga-budzic-przerazenie-6698317611039360a> [dostęp 30.10.2021].

³¹ *Armia Nowego Wzoru*. (2022). Fundacja Strategy and Future. Warszawa, s. 14.

katastrofami lotniczymi”³². Problemem wszystkich zmian, uważa były dowódca sił powietrznych gen. Tomasz Drewniak, „nigdy niedokończonych, po drodze dostosowywanych do doraźnych potrzeb – jest sposób ich realizacji. Finalnie nigdy nie osiągnięto zakładanych celów. Mało tego, nikt nigdy nie wyciągał wniosków z poprzednich rozwiązań, tylko wdrażano kolejne, z równie opłakanym skutkiem. Samo to jest wystarczającym powodem, aby kondycja polskich sił zbrojnych była nie najlepsza. Ostatnie lata jedynie pogłębiły ten chaos poprzez gwałtowne zmiany kadrowe bez precedensu w historii”³³. Liczny zastęp ludzi związanych z wojskowością trwał w przekonaniu, że ten nihilizm skończy się wraz z wejściem Polski do NATO i UE. Rzeczywistość jest inna, bowiem nadal w naszym kraju „brak wyraźnej, dojrzałej i w pełni ukształtowanej wizji zarówno bezpieczeństwa, jak i obronności”³⁴. Truizmem stało się przypomnienie, że „**na przeciwstawienie się agresji muszą być gotowe wszystkie struktury państwa, a nie tylko siły zbrojne** [podkreśl. autora]”³⁵. Państwo musi prowadzić „jasną, długofalową, ponadpartyjną politykę pozyskiwania uzbrojenia”, w przeciwnym razie „wojsko zawsze będzie żyło w niepewności”³⁶. Myślenie systemowe jest niezbędne, gdyż pozwala zrozumieć, że: „dzisiejszymi polami bitew jest Internet, energetyka, dostęp do wody i żywności, bezpieczeństwo bankowe, a także sytuacja klimatyczna oraz świadomość społeczna”³⁷.

W polemicznym dyskursie o modernizacji sił zbrojnych są poglądy niekolidujące ze sobą. Nawet oponenti zgadzają się co do tego, że armia ma być nowoczesna i dobrze uzbrojona. Według gen. Waldemara Skrzypczaka taka armia powinna mieć: „struktury dostosowane do wymogów współczesnego i przyszłego pola walki. Po drugie, te struktury są bardzo elastyczne, można je różnie konfigurować. Po trzecie, nowoczesna armia jest wyposażona w najnowsze technologie wojskowe. To jest kluczowa sprawa, żeby wojsko dysponowało sprzętem, którego rozwiązania są oparte o najnowsze technologie

³² M.K. Ojrzanowski (2015). *Dokąd zmierza bezpieczeństwo w narodowym wydaniu: czy strategiczne przeglądy stymulują transformację w polskich siłach zbrojnych?* „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego”, 2, 117.

³³ *Wojnę prowadzi państwo, wojsko jest tylko narzędziem* (z gen. bryg. pil. Tomaszem Drewniakiem rozmawiała M. Szefer-Niechaj). (2019). <https://magazynvip.pl/wojne-prowadzi-panstwo-wojsko-jest-tylko-narzedziem/> [dostęp 15.09.2019].

³⁴ A. Dawidczyk (2020). *Przegląd strategiczny jako narzędzie planowania strategii RP – członka NATO*. W A. Zasuń, J. Zuziak (red.), *Bezpieczeństwo Polskie w XX i XXI wieku. 20 lat Polski w NATO. Oczekiwania i rzeczywistość*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego. Częstochowa, s. 59–60.

³⁵ J. Zemke, M. Tomczyk (2018). *Wpływ polityki obronnej Unii Europejskiej na bezpieczeństwo Polski*. W *Reindustrializacja. Polska w Europie. Europa w Polsce* (mat. pokonferencyjne). Wydawnictwo – Druk – Reklama. Warszawa, s. 80.

³⁶ *Wojnę prowadzi....* (2019). Dz. cyt.

³⁷ *Wojsko nagrywa filmiki dla ministra. Z zalem na to patrzę* (z gen. M. Różańskim rozmawia B. Breczko). (2021), <https://www.wprost.pl/kraj/10446219/gen-rozanski-o-wojsku-z-zalem-patrze-jak-poddalo-sie-politykom.html> [dostęp 30.05.2020].

militarne³⁸. I na tym w zasadzie kończy się konsensus, cała reszta jest przedmiotem sporu, z którego niewiele wynika, bowiem władza głęboko zaufała przekonaniu, że „wojna zmienia wszystko”. Upewnił ją w tym sposób procedowania Ustawy o Obronie Ojczyzny, która najpierw budziła liczne zastrzeżenia, po czym, w kilka dni po wybuchu wojny w Ukrainie, została w iście ekspresowym tempie przeprowadzona w sejmie³⁹. Kwestionuję użyty w jej tytule zwrot „ojczyzna”, bowiem w konstytucji zapisano, że tym państwem wymagającym obrony jest Rzeczpospolita Polska⁴⁰. Staram się zrozumieć motywacje autorów, podkreślam jednak, że mamy do czynienia z aktem prawnym o szczególnym charakterze i dlatego powinien być on w pełni zgodny z konstytucją. Gen. Różański nazwał tę ustawę „zlepkiem istniejących wcześniej regulacji różnych poziomów, ustaw i rozporządzeń⁴¹. Ustawowe, reorganizacyjne i modernizacyjne działania rządu trafnie skomentował gen. Gocuł: „Nie jest to z pewnością czas kopania studni, kiedy szaleje pożar u naszych wschodnich granic. Zakres zmian ingeruje w poważnym stopniu w architekturę systemu obronnego państwa, co wymaga szczególnej uwagi oraz koordynacji działań w państwie. Naruszenie struktury systemu mobilizacyjnego państwa w zaproponowanym zakresie spowoduje demontaż systemu strategicznego rozwinięcia Sił Zbrojnych RP. Proponujemy zmiany systemu obronnego, a co z systemem bezpieczeństwa narodowego? Przecież oba te systemy winny być spójne i komplementarne⁴².”

To, co budzi najwięcej kontrowersji, dotyczy kosztowności planowanej modernizacji, kondycji przemysłu zbrojeniowego, a także pozycjonowania się Polski w strukturach NATO i UE. „Polska – pisze ekspertka Klubu Jagiellońskiego – nie posiada wystarczającej politycznej, gospodarczej i militarnej siły przyciągania, by w oderwaniu od NATO i UE budować międzymorskie formaty współpracy, a co dopiero stawiać na własną strategiczną autonomię bez pokrycia w realnych zdolnościach. Zwrot w stronę takiej polityki wystawi nas na wzmożone rosyjskie działania dezinformacyjne, hybrydowe i militarne⁴³. O kosztach już wspominałem wcześniej i powtórzę, że wywołują one uzasadniony niepokój. Trzeba jednak wiedzieć, że „wartość zamawianego nowego sprzętu, konkretnego czołgu, haubic, samolotu czy wyrzutni rakiet, to zaledwie jedna trzecia wszystkich wydatków. Pozostałe dwie trzecie nakładów trzeba przeznaczyć na utrzymanie, modernizację, remonty, konieczność dostosowania infrastruktury do

³⁸ *Nowoczesne, polskie wojsko w deklaracjach polityków. „Nie wolno armii używać do celów politycznych”* (z gen. W. Skrzypczakiem rozmawia K. Kurasiewicz). (2021). <https://www.dziennikwschodni.pl/magazyn/budowa-nowoczesnej-polskiej-armii-na-wspolczesne-pole-bitwy,n,1000297867.html> [dostęp 20.10.2021].

³⁹ Ustawa z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny, Dz.U. 2022 poz. 655.

⁴⁰ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku, Dz.U. 1997 nr 78, poz. 483, s. 2.

⁴¹ M. Różański (2022). *Zdolność czy ilość, co po wojnie w Ukrainie?* Fundacja Stratpoints. Warszawa, s. 4.

⁴² M. Gocuł (2021). Dz. cyt.

⁴³ J. Gotkowska (2021). *Nie ma alternatywy dla struktur euroatlantyckich. W Nowy strategiczny ład. Transformacja Zachodu a bezpieczeństwo Polski* (Raport 06). Klub Jagielloński. Warszawa, s. 15.

eksploatacji sprzętu i stworzenie sieci wsparcia – np. dostaw części, ale też technologii unowocześniania uzbrojenia przez co najmniej trzy dekady tzw. cyklu życia pojazdów, wyrzutni, statków powietrznych czy okrętów”⁴⁴.

Perłą tego uzbrojenia mają być samoloty F-35, i z różnych stron słychać głosy o trafności tej decyzji. Nie podzielają tej fali optymizmu dwaj doświadczeni piloci, gen. Drewniak i gen. Jan Rajchel. Nie z przekory, tylko z przekonania, że nie mamy przygotowanej infrastruktury naziemnej w takim zakresie, aby w pełni wykorzystać możliwości bojowe tych samolotów. MON musi sfinansować m.in.: budowę infrastruktury lotniskowej umożliwiającej efektywne wykorzystanie nowych maszyn, szkolenie pilotów i techników (przeszkolenie jednego pilota F-35 kosztuje około 10 mln dolarów – około 38 mln zł, a według norm NATO na jeden samolot musi przypadać co najmniej 1,5 pilota, a każdy z nich powinien w roku wylatać 160 godzin), budowę zaplecza technicznego i zapasów części zamiennych do F-35A oraz zapasów uzbrojenia. Polska armia będzie też ponosić wysokie koszty bieżącego utrzymania tych samolotów. Godzina lotu F-35 kosztuje około 40 tys. dolarów (około 150 tys. zł). Lockheed Martin przewiduje, że koszty spadną do 25 tys. dolarów (94 tys. zł) dopiero w 2025 roku⁴⁵. Bez inwestycji infrastrukturalnych zdolności wykorzystania potencjału F-35 przez Polskę gen. Rajchel „ocenił na 20–30%”⁴⁶. Wnioski z tej statystyki niech każdy podatnik wyciągnie sam. Kontrowersje budzi także zapowiadana docelowa liczebność sił zbrojnych⁴⁷. Do tej kwestii odniósł się gen. Gocuł, który przewrotnie zapytał: „Dlaczego nie możemy mieć największej armii w Europie? Po prostu nas nie stać na to. Żeby armia była skuteczna, to nie jest istotą liczebność – istotą jest jakość. Nie stać nas na 250 tys. żołnierzy, dobrze opłaconych, dobrze wyszkolonych, dobrze wyposażonych, z dobrą infrastrukturą, ze wsparciem logistycznym, medycznym”⁴⁸. A więc logistyka, która wciąż czeka na swój lepszy czas.

Miało być odpowiedzialnie i sojuszniczko, tak jak zapisano to w koncepcji obronnej RP w 2017 roku. „Polska jest częścią największego sojuszu militarnego, jakim jest Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego, i współtworzy gospodarczą potęgę Unii Europejskiej. **Zakotwiczenie w zachodnich strukturach integracyjnych stanowi podstawę bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polski i tworzy warunki dla zapewnienia jej obywatelom dobrobytu** [podkreśl. autora]”⁴⁹. I stąd moje pytanie, co się stało z polską racją stanu, że zdryfowała ona tak daleko od fundamentalnych założeń?

⁴⁴ Z. Lentowicz (2022). Dz. cyt.

⁴⁵ W. Pawłuszko (2019). *Nowy polski czołg. Rekomendacje dla Polski*. Instytutu Sobieskiego. Warszawa, s. 16.

⁴⁶ *Polsce potrzebne są typowe myśliwce* (wypowiedź gen. J. Rajchela dla Defence24). (2020). <https://defence24.pl/sily-zbrojne/gen-rajchel-polsce-potrzebne-sa-typowe-mysliwce-co-z-wykorzystaniem-f-35-skaner-defence24> [dostęp 20.02.2020].

⁴⁷ Szerzej na ten temat zob. M. Piekarski (2023). *Rozbudowa liczebności Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Możliwości i uwarunkowania* (Opinie i ekspertyzy dla Kancelarii Senatu, OE-447). Warszawa.

⁴⁸ M. Gocuł (2021). Dz. cyt.

⁴⁹ *Koncepcja obronna Rzeczypospolitej Polskiej*. (2017). Warszawa, s. 30.

Bibliografia

- Armia Nowego Wzoru.* (2022). Fundacja Strategy and Future. Warszawa.
- Biel W. (2013). *Stępienie zmysły wielkiego niemowy. Polska armia w latach 1989–2012: wybrane zagadnienia.* „Poliarchia”, 1, 155–170.
- Bilski A. (2010). *Polska armia na posyłki.* Nobilis Media. Warszawa.
- Błaszczak M. (2022). *Wielka armia to nie mit. To konieczność.* <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8536700,mariusz-blaszczak-mon-polska-armia-wojsko.html> [dostęp 15.09.2023].
- Budzisz M. (2022). *Samotność strategiczna Polski.* Zona Zero. Warszawa.
- Buhler P. (2014). *O potęgę w XXI wieku* (tłum. G. Majcher). Wydawnictwo Akademickie DIALOG. Warszawa.
- Crevelde M. van (2020). *Żywiąc wojnę. Logistyka od Wallensteina do Pattona* (tłum. J. Szkułliński). Tetragon. Warszawa.
- Ćwieliuch J. (2015). *Ile jeszcze reform czeka polską armię?* <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1632353,1,ile-jeszcze-reform-czeka-polska-armie.read> [dostęp 30.09.2015].
- Dawidczyk A. (2020). *Przegląd strategiczny jako narzędzie planowania strategii RP – członka NATO.* W A. Zasuń, J. Zuziak (red.), *Bezpieczeństwo Polskie w XX i XXI wieku. 20 lat Polski w NATO. Oczekiwania i rzeczywistość* (s. 59–74). Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego. Częstochowa.
- Friedman G. (2012). *Następna dekada. Czyli gdzie byliśmy i dokąd zmierzamy* (tłum. M. Wyrrwas-Wiśniewska). Wydawnictwo Literackie. Kraków.
- Fukuyama F. (2022). *Awaria świata.* <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/prof-francis-fukuyama-awaria-swiata/> [dostęp 20.04.2022].
- Gocul M. (2021). *O reformie armii: zmiany mogą budzić przerażenie.* <https://www.o2.pl/informacje/gen-gocul-o-reformie-armii-zmiany-moga-budzic-przerazenie-6698317611039360a> (dostęp 30.10.2021)
- Gotkowska J. (2021). *Nie ma alternatywy dla struktur euroatlantyckich. W Nowy strategiczny ład. Transformacja Zachodu a bezpieczeństwo Polski* (Raport 06) (s. 9–20). Klub Jagielloński. Warszawa.
- Gręzicki M., Płaczek J. (2019), *Statystyczna korelacja wydatków obronnych i PKB w Polsce w latach 2010–2019.* „Gospodarka Materiałowa i Logistyka”, 5, 610–626.
- Grossman D. (2010). *O zabijaniu. Psychologiczny koszt kształtowania gotowości do zabijania w czasach pokoju i wojny* (tłum. D. Kownacka). Mayfly. Warszawa.
- Huntington S.P. (2004). *Zderzenie cywilizacji* (tłum. H. Jankowska). Muza. Warszawa.
- Jeszcze Ameryka nie upadła* (z amerykańskim politologiem F. Fukuyamą rozmawiał M. Nowicki). (2021). „Newsweek Polska”, 36, 11–14.
- Kagan R. (2009). *Powrót historii i koniec marzeń* (tłum. G. Sałuda). Rebis. Poznań.
- Każmierczak D. (2018). *Edukacja w zakresie bezpieczeństwa i obronności w ujęciu procesowym.* Wydawnictwo Uniwersytetu Pedagogicznego. Kraków.
- Kędziński M. (2022). *Czy nasze bezpieczeństwo zależy od ilości czołgów? Co się kryje za zbrojeniowym wzmożeniem.* <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8460913,bezpieczenstwo-zbrojenia-edukacja-energetyka.html> [dostęp 20.06.2022].
- Koncepcja obronna Rzeczypospolitej Polskiej.* (2017). Warszawa.

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku, Dz.U. 1997 nr 78, poz. 483.
- Lentowicz Z. (2022). *Polsce zabraknie pieniędzy na zbrojenia. „Trzeba będzie zaciągnąć hamulec”*. <https://www.rp.pl/biznes/art37403061-polsce-zabraknie-pieniedzy-na-zbrojenia-trzeba-bedzie-zaciagnac-hamulec> [dostęp 10.01.2023].
- Morawiecki musi pożyczyć bilion (z byłym dyrektorem Departamentu Polityki Makroekonomicznej w Ministerstwie Finansów S. Dudkiem rozmawia K. Sadurski). (2023). „Newsweek Polska”, 5, 53–56.
- Nawet Putin nie wierzy w Rosję (z ukraińskim politologiem I. Krastewem rozmawiał M. Nowicki). (2023). „Newsweek Polska”, 3, 50–51.
- Nowoczesne, polskie wojsko w deklaracjach polityków. „Nie wolno armii używać do celów politycznych” (z gen. W. Skrzypczakiem rozmawia K. Kurasiewicz). (2021). <https://www.dziennikwschodni.pl/magazyn/budowa-nowoczesnej-polskiej-armii-na-wspolczesne-pole-bitwy,n,1000297867.html> [dostęp 20.10.2021].
- Ogdowski M. (2021). *Polska wzmacnia potęgę amerykańskiego przemysłu*. „Przegląd”, 44, 14–15.
- Ojrzanowski M.K. (2015). *Dokąd zmierza bezpieczeństwo w narodowym wydaniu: czy strategiczne przeglądy stymulują transformację w polskich siłach zbrojnych?* „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego”, 2, 116–132.
- Osiński W. (2018). *Ten człowiek nie może milczeć*. „Przegląd”, 50, 32–34.
- Osmińczyk E. (1982). *Sprawy Polaków*. Wydawnictwo „Śląsk”. Katowice.
- Pawłuszko W. (2019). *Nowy polski czołg. Rekomendacje dla Polski*. Instytut Sobieskiego. Warszawa.
- Piekarski M. (2023). *Rozbudowa liczebności Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Możliwości i uwarunkowania* (Opinie i ekspertyzy dla Kancelarii Senatu, OE-447). Warszawa.
- Polsce potrzebne są typowe myśliwce* (wypowiedź gen. J. Rajchela dla Defence24). (2020). <https://defence24.pl/sily-zbrojne/gen-rajchel-polsce-potrzebne-sa-typowe-mysliwce-co-z-wykorzystaniem-f-35-skaner-defence24> [dostęp 20.02.2020].
- Polska ma dziś jedną z najsilniejszych armii w Europie* (G. Friedman w rozmowie z A. Kozińskim). (2021). <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/george-friedman-polska-ma-dzis-jedna-z-najsilniejszych-armii-w-europie/> [dostęp 30.10.2022].
- Prezydent Duda: Wierzę, że Polska będzie trwała, tutaj w Europie, suwerenna i niepodległa*. (2023). <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8709314,prezydent-polska-europa-suwerenna-niepodlegla.html> [dostęp 04.05.2023].
- Przegląd Strategii Rozwoju Sztucznej Inteligencji na Świecie*. (2018). Fundacja DigitalPoland. Warszawa.
- Rozważania o wieku XX* (rozmowy Timothy’ego Snydera z Tony Judtem). (2013). Rebis. Poznań.
- Różański M. (2022). *Zdolność czy ilość, co po wojnie w Ukrainie?* Fundacja Stratpoints. Warszawa.
- Schreiber H., Wojciuk A. (red.) (2019). *Stosunki międzynarodowe. Antologia tekstów źródłowych. Korzenie dyscypliny do 1989 roku*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa.
- Spalding R. (2022). *Wojna bez zasad. Chiński plan dominacji nad światem* (tłum. H. Shen). Zona Zero. Warszawa.

- Stemplowski R. (2021). *Wprowadzenie do analizy polskiej polityki zagranicznej*. Polski Instytut Spraw Międzynarodowych. Warszawa.
- Stomma L. (2006). *Polskie złudzenia narodowe*. Sesn. Poznań.
- Ustawa z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny, Dz.U. 2022 poz. 655.
- Wojnę prowadzi państwo, wojsko jest tylko narzędziem* (z gen. bryg. pil. Tomaszem Drewniakiem rozmawiała M. Szefer-Niechaj). (2019). <https://magazynvip.pl/wojne-prowadzi-panstwo-wojsko-jest-tylko-narzedziem/> [dostęp 15.09.2019].
- Wojsko nagrywa filmiki dla ministra. Z żalem na to patrzę* (z gen. M. Różańskim rozmawia B. Breczko). (2021). <https://www.wprost.pl/kraj/10446219/gen-rozanski-o-wojsku-z-zalem-patrze-jak-poddalo-sie-politykom.html> [dostęp 30.05.2020].
- Zemke J., Tomczyk M. (2018). *Wpływ polityki obronnej Unii Europejskiej na bezpieczeństwo Polski*. W: *Reindustrializacja. Polska w Europie. Europa w Polsce* (mat. pokonferencyjne) (s. 65–88). Wydawnictwo – Druk – Reklama. Warszawa.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 13(2) 2023

ISSN 2657-8549

DOI 10.24917/26578549.13.2.6

ARTYKUŁY

Urszula Romelczyk

Komeda Rejonowa Policji Warszawa IV

ORCID 0000-0002-9436-3130

Przygotowanie oficerów wychowawczych do przeciwdziałania patologiom społecznym w SZ RP w XXI wieku

Preparation of education officers for counteracting social pathologies in the Armed Forces of the Republic of Poland

Abstrakt

W artykule omówiono przygotowanie oficerów wychowawczych do przeciwdziałania zjawiskom patologii społecznych w środowisku wojskowym. Na podstawie badań własnych i dostępnej literatury przedmiotu podjęto próbę analizy zakresu kompetencji zawodowych i społecznych, w tym szczególnie pożądanych cech, jakimi powinien wyróżniać się żołnierz korpusu wychowawczego, aby skutecznie zapobiegać patologiom w środowisku. Ponadto przeanalizowano kryteria doboru kandydatów na oficerów wychowawczych oraz kierunki przygotowywania ich do przeciwdziałania patologiom społecznym w wojsku XXI wieku.

Słowa kluczowe: wojsko, patologie społeczne, profilaktyka, korpus wychowawczy.

Abstract

The article presents the subject of the preparation of educational officers to counteract the social pathologies behaviour in the military environment.

Based on own research and the available literature on the subject, an attempt was made to analyze the scope of professional and social competences, including the desirable features that a soldier of the educational corps should have in order to effectively prevent pathologies in the environment. In addition, the criteria for the selection of candidates for educational officers were analyzed as well as the directions of preparing them to counteract social pathologies in the 21st century army.

Keywords: army, social pathologies, prevention, educational corps

Wprowadzenie

Zmiany cywilizacyjne i społeczne, jakie zaszły od XIX wieku do pierwszych dekad XXI wieku, znacznie zwiększają wymagania otoczenia społecznego do jednostki w zakresie zarówno kompetencji społecznych, jak i zawodowych. Szczególnie jest to widoczne w wyspecjalizowanych grupach społecznych takich jak wojsko. Na wyzwania te zwrócił uwagę Alvin Toffler: „Nowoczesne wojsko potrzebuje żołnierzy, którzy potrafią posługiwać się swoim umysłem, którzy zdolni są porozumieć się z przedstawicielami różnych narodów i kultur, którzy tolerują dwuznaczność, przyjmują inicjatywę i zadają pytania, nawet wówczas, gdy prowadzą one do kwestionowania autorytetu. Zmieniona natura wojny oraz działania w czasie stanowienia pokoju przypisują coraz większą wartość wykształceniu i znajomości przedmiotu, a coraz mniejszą staromodnemu machismo i brutalnej sile”¹. Wojsko, pomimo hermetyczności środowiskowej, a może również właśnie dlatego, nie jest wolne od zachowań patologicznych. Charakterystyczne czynniki występujące w siłach zbrojnych, jakimi są hermetyczność środowiskowa, hierarchizacja, stres bojowy czy dyscyplina, mogą wywoływać zjawiska dysfunkcyjne w tym środowisku. Do tego dochodzi dynamiczne tempo życia, poszukiwanie i oczekiwanie szybkich rezultatów oraz koncentracja na przyjemności, które atakują powszechnie społeczeństwo z mass mediów, stają się kolejnym elementem stresogennym i pożywką dla różnego rodzaju uzależnień czy innych zachowań patologicznych. Dodatkowo wszelkie pojawiające się patologie społeczne wpływają pośrednio lub bezpośrednio na bezpieczne funkcjonowanie całego środowiska lub grupy społecznej, a w przypadku sił zbrojnych również na zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa, ponieważ o sile militarnej kraju nie świadczą już tylko czynniki ekonomiczne i gospodarcze, ale również społeczne, wychowawcze i kulturowe. Praca oficerów wychowawczych jest kluczowym czynnikiem zapobiegawczym i wpływającym znacząco na przeciwdziałanie zjawisk patologii w wojsku.

Na podstawie zatem własnych badań oraz analizy dostępnej literatury można wysnuć wniosek, że właściwe przygotowanie oficerów wychowawczych do realizacji zadań związanych z zapobieganiem i przeciwdziałaniem patologiom społecznym warunkuje prawidłową realizację obowiązków wynikających z toku służby w SZ RP. Przygotowanie to winno być ukierunkowane na kształtowanie odpowiednich kompetencji społecznych i zawodowych, właściwy dobór form i metod pracy z żołnierzami zawodowymi, optymalną współpracę z podmiotami wojskowymi i cywilnymi w tym zakresie.

Metoda badań i opis grupy badawczej

Uwzględniając tryb przygotowania oficerów wychowawczych w systemie instytucjonalnym oraz indywidualnym, w rozważaniach badawczych podjęto się próby odpowiedzi na poniższe pytania. Jak przygotować oficerów wychowawczych w Siłach Zbrojnych RP do przeciwdziałania patologiom społecznym, aby skutecznie zapobiegać i reagować

¹ Toffler A., Toffler H. (1997). *Wojna i antywojna* (tłum. B. Budrecka, L. Budrecki). Muza SA. Warszawa, s. 108.

na zachowania patologiczne w środowisku żołnierzy zawodowych? Jakie kompetencje zawodowe i społeczne, w tym rodzaj wykształcenia, mają wpływ na oddziaływania profilaktyczne? Jakie są uwarunkowania, wymogi i potrzeby przygotowania oficerów wychowawczych do przeciwdziałania patologiom społecznym? Aby uzyskać odpowiedzi na powyższe pytania, zastosowane zostały dwie podstawowe grupy metod badawczych²:

1. Metody teoretyczne, w tym: analiza i synteza, porównanie i uogólnienie, indukcja i dedukcja.
2. Metody empiryczne, w tym sondażu diagnostycznego, który zrealizowany został w 2012 roku przy pomocy kwestionariusza wywiadu w środowisku oficerów wychowawczych będących przedstawicielami wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych RP. Odpowiedzi uzyskane w ramach badania zostały poddane analizie jakościowej i ilościowej w zależności od rodzaju uzyskanych danych empirycznych.

Wywiad skierowano do oficerów i podoficerów wychowawczych z różnych rodzajów wojsk i jednostek organizacyjnych Sił Zbrojnych RP (Żandarmeria Wojskowa, Dowództwo Garnizonu, Inspektorat Wsparcia Sił Zbrojnych, Wojska Specjalne, Marynarka Wojenna, Siły Powietrzne, Wojska Lądowe).

Badani służyli w Siłach Zbrojnych RP od 3 do 30 lat. Średni czas służby wyniósł 17 lat i 3 miesiące. Na stanowisku oficera wychowawczego najkrócej pełniono służbę 2 miesiące, a najdłużej 23 lata. Średni staż służby na stanowisku oficera wychowawczego wyniósł 6 lat. W sondażu wzięło udział 38 oficerów wychowawczych, w tym 7 kobiet. Najwięcej respondentów ukończyło szkołę oficerską, następnie kurs oficerski i inne, wśród których wymieniono szkołę chorążych (4 osoby), szkołę podoficerską (1 osoba), policyjną (1 osoba), SPR (Szkoła Podchorążych Rezerwy) (1 osoba). Oprócz wykształcenia wojskowego oficerowie wychowawczy posiadają także wykształcenie zdobyte na uczelniach cywilnych.

Największą część wśród oficerów wychowawczych ukończyła pedagogikę, następnie zarządzanie i historię. Wśród badanych były także osoby z wykształceniem licencjackim i średnim, stąd kategoria „nie ukończyło studiów magisterskich”.

Zastosowanie powyższych metod badawczych pozwoliło na podjęcie rozważań w kwestii pożądanych kompetencji społecznych, zawodowych oraz kryteriów doboru żołnierzy do korpusu wychowawczego.

² Por. M. Łobocki (1984). *Metody badań pedagogicznych*. WNiS. Warszawa, s. 117; T. Mendel (1995). *Metodyka pisania prac doktorskich*. Wydawnictwo AE. Poznań, s. 56; W. Pytkowski (1985). *Organizacja badań naukowych i ocena prac naukowych*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, s. 114–115, 129, 205; Z. Stachowiak (2000). *Metodyka i metodologia pisania prac kwalifikacyjnych*. Akademia Obrony Narodowej, Wydział Strategiczno-Obroenny, Instytut Nauk Ekonomicznych. Warszawa, s. 30–31, 34, 37, 44; E. Wiśniewski (1998). *Metodyka wojskowych badań naukowych*, część I, zeszyt I: *Wprowadzenie do metodyki i wojskowe badania naukowe*. Akademia Obrony Narodowej. Warszawa, s. 76–77.

Ryc.1. Rozkład kierunków studiów cywilnych ukończonych przez oficerów wychowawczych



Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych z 2012 roku).

Wymogi kompetencyjne oficerów wychowawczych

Obecnie zadania oficerów wychowawczych można sprowadzić do pięciu głównych obszarów:

- edukacji obywatelskiej i upowszechniania ceremoniału wojskowego (m.in. upowszechnianie tradycji oręża polskiego, doskonalenie w środowisku żołnierskim międzynarodowego prawa humanitarnego);
- komunikacji społecznej i współpracy z otoczeniem zewnętrznym;
- kultury i oświaty poprzez promowanie m.in. polskiej kultury narodowej;
- społecznych problemów służby w tym zapobieganiu zjawiskom nieakceptowanym społecznie (relacje interpersonalne, zapobieganie uzależnieniom);
- dyscypliny wojskowej m.in. kształtowanie wysokiego morale.

Złożoność działalności społeczno-wychowawczej w siłach zbrojnych wymaga długofalowych oddziaływań profilaktycznych oraz przygotowania oficerów w tym zakresie.

Według wczesnych teorii pojęcie kompetencji wywodzi się z doświadczenia³. Ówczesne zrozumienie kompetencji związane było z obowiązującymi w danym okresie nurtami filozoficznymi oraz religijnymi. Pierwsze wzmianki w zakresie kompetencji pojawiły się w *Zasadach zarządzania* w 1911 roku, książce autorstwa Frederica W. Taylora, uważanej za fundamentalną dla teorii zarządzania. Dotyczyły one rozwiązań

³ J. Locke (1955). *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Warszawa.

w zakresie umiejętności menedżerskich, będących w dzisiejszym znaczeniu jednym z podstawowych filarów kompetencji. Generalnie termin „kompetencje” obejmuje dwa znaczenia. Pierwsze oznacza wiedzę i umiejętności niezbędne do realizacji określonych zadań. Drugie znaczenie to zakres uprawnień formalno-prawnych do sprawowania władzy oraz działania⁴. Psychologowie podkreślają nierozzerwalny związek pomiędzy kwalifikacjami a kompetencjami. Właśnie kompetencje charakteryzują kwalifikacje ludzi w poszczególnych zawodach, stają się kluczem do osiągnięcia sukcesów. Kompetencje dotyczą kluczowych obszarów ludzkiej aktywności⁵. Kwalifikacje posiadają cechy ilościowe, zaś kompetencje wyróżniają cechy jakościowe. Ponadto bez kwalifikacji nie można być kompetentnym, ale równocześnie bez kompetencji nie można zastosować posiadanych kwalifikacji⁶.

Podsumowując, nie ma jednoznacznej definicji pojęcia kompetencji. Mają one zróżnicowany zakres pojęciowy i znaczeniowy. Do najczęściej wymienianych obszarów kompetencji należą: wiedza, umiejętności, postawy, zachowania, cechy osobowości, odpowiedzialność, motywacja, zdolności oraz formalne uprawnienia⁷. Kompetencje nie mają charakteru statycznego, ich rozwój polega na zmianie i dopełnianiu się, a nie na zastępowaniu starych przez nowe. Podnoszenie poziomu jednych kompetencji wpływa na zasadzie wspomaganie na rozwój innych, najczęściej zbliżonych do siebie⁸. Pojęcie kompetencji społecznych do praktyki psychologicznej wprowadził w 1959 roku Robert White. Obszarem jego badań stała się problematyka wywierania wpływu na otoczenie. Kompetencje definiował jako specyficzną pojmowaną umiejętność, która wpływa na skuteczną interakcję z otoczeniem, wskazując na nią jako na umiejętność społeczną⁹. Kompetencje społeczne oficera stanowią część wojskowych kwalifikacji zawodowych zapewniających sprawne i skuteczne pełnienie funkcji kierowniczych (dowódczych), a także administracyjnych w warunkach pokojowego szkolenia wojska oraz w działaniach w czasie wojny¹⁰.

⁴ D. Turek, A. Wojtczuk-Turek (2006). *Kompetencje człowieka – tradycja i współczesność*. Szkoła Główna Handlowa. Warszawa, s. 41.

⁵ K. Sikora (2016). *Kompetencje społeczne dowódców pododdziałów wojskowych*. Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej. Warszawa, s. 97.

⁶ E. Ozga (2004). *Kompetencje obywatelskie młodzieży akademickiej oraz ich środowiskowe uwarunkowanie*. Nieopublikowana praca doktorska. Uniwersytet Jagielloński. Kraków, s. 13.

⁷ E. Chmielewska (2009). *Od Europejskich do Krajowych Ram Kwalifikacji*. Fundacja „Fundusz Współpracy”. Warszawa, s. 25.

⁸ M. Dudzikowa (1994). *Kompetencje autokreacyjne – czy i jak są możliwe do nabycia w toku studiów pedagogicznych*. W H. Kwiatkowska (red.), *Ewolucja tożsamości pedagogiki*. Wydawnictwo Naukowe Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego. Warszawa, s. 205.

⁹ E. Starostka (2007, 1 stycznia). *Kompetencje społeczne a możliwości interpersonalne*. <http://www.psychologia.net.pl/artukul.php?level=254> [dostęp 13.07.2018].

¹⁰ J.A.F. Stoner, R. Freeman, D.R. Gilbert (1998). *Kierowanie* (tłum. A. Ehrlich). Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne. Warszawa, s. 26.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie literatury przedmiotu¹¹ oraz przeprowadzonych badań empirycznych proponuje się, aby do podstawowych kompetencji społecznych niezbędnych przyszłemu oficerowi zaliczyć:

- umiejętności przywódcze, a zwłaszcza wywieranie wpływu na innych oraz zdolność motywowania;
- umiejętność pracy z grupą, w tym ustalanie norm, formułowanie celów i rozwiązywanie współpracy;
- umiejętność analizy sytuacji społecznej, czyli empatia;
- umiejętności komunikacyjne;
- umiejętność niesienia pomocy;
- umiejętność rozwiązywania konfliktów;
- umiejętności negocjacyjne;
- umiejętność odnajdowania się w różnych sytuacjach społecznych, w tym również w sytuacjach na styku ze środowiskiem cywilnym.

Podstawą kompetencji społecznych powinna być wiedza z zakresu socjologii, psychologii społecznej, pedagogiki, teorii i organizacji zarządzania oraz praktyka społeczna¹².

Powyżej opisane elementy można zatem sprowadzić do pięciu głównych kompetencji społecznych:

- przywództwo;
- współpraca;
- komunikowanie się;
- wpływ i negocjowanie;
- postępowanie w sytuacjach trudnych.

Przywództwo jest pojęciem trudnym do jednoznacznego zdefiniowania. Zazwyczaj oznacza kierowanie dążeniem do realizacji wspólnych celów dla obu stron relacji. Relacja przywództwa nie opiera się na narzucaniu własnych rozwiązań, jak to jest w przypadku władzy. Relacja pomiędzy przywódcą a jego zwolennikami zwykle opiera się na dobrowolności uznania jednostki za przywódcę. Przywódcą można zostać poprzez wpływ autorytetu osobistego lub instytucjonalnego. W imieniu tej grupy, która go uczyniła swoim wodzem, podejmuje decyzje. Przywódca to również dla tej grupy źródło energii potrzebnej do działania, wsparcie, a także jednostka wzbudzająca inicjatywę¹³.

Do właściwie traktowanego przywództwa nieodzownie przypisane są również takie pojęcia jak: współpraca, komunikowanie się, wpływanie i negocjowanie. Zasadniczo można je określić jako narzędzia kompetencyjne, które w sposób ciągły należy rozwijać, by przywódca był właściwie rozumiany i postrzegany przez podwładnych.

Współpraca to zdolność tworzenia więzi i współdziałania z innymi, umiejętność pracy w grupie na rzecz osiągnięcia wspólnych celów, umiejętność zespołowego wykonywania zadań i wspólnego rozwiązywania problemów. Współpraca i współdziałanie

¹¹ L. Konarski (1997). *Dowódca w sytuacjach społecznych*. Ministerstwo Obrony Narodowej. Warszawa, s. 10.

¹² M. Sikorski, T. Kantz (2009). *Teoretyczne podstawy kształtowania kompetencji społecznych podchorążych AWM*. „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej”, R. XLX, 179(4) 188.

¹³ M. Herman (1998). *Elementy przywództwa*. WJ. Szczupaczyński (red.), *Władza i społeczeństwo*. Wydawnictwo Naukowe Scholar. Warszawa, s. 297.

prowadzą do tworzenia wewnętrznych więzi wśród członków grupy, jak i tworzenia poczucia tożsamości z zespołem, co zapewnia sprawne funkcjonowanie tego zespołu na rzecz osiągania wspólnych celów jego członków¹⁴.

Komunikowanie się to proces wytwarzania, przekształcania i przekazywania informacji pomiędzy jednostkami, grupami i organizacjami społecznymi, mający na celu dynamiczne kształtowanie, modyfikację bądź zmianę wiedzy, postaw i zachowań w kierunku zgodnym z wartościami i interesami oddziałujących na nie podmiotów. W procesach komunikacyjnych nadawca często wykorzystuje znane mu środki perswazji lub manipulacji celem wywołania pożądanego dla siebie zachowania odbiorcy¹⁵.

Z kolei wpływ to proces, podczas którego dochodzi do zmiany zachowania, uczuć, emocji lub opinii jednostki na skutek tego, co myślą, mają bądź tego, co robią inni ludzie, jak również na skutek celowego wpływu i manipulacji. Wpływ społeczny przybiera różne formy i może być przyjmowany za porozumieniem społecznym, może mieć formę presji lub być wynikiem oddziaływania przywódczego, perswazji bądź marketingu¹⁶.

Negocjowanie jest dwustronnym procesem komunikowania się, którego celem jest osiągnięcie porozumienia, gdy przynajmniej jedna strona nie zgadza się z daną opinią lub rozwiązaniem sytuacji. Negocjowanie to sposób porozumienia w celu rozwiązania konfliktu oraz proces formułowania rozwiązania satysfakcjonującego zaangażowane w konflikt strony¹⁷.

Oficer jako dowódca odgrywa najważniejszą rolę w kształtowaniu postaw i zachowań podległych mu żołnierzy. To on jest odpowiedzialny za nadanie właściwych ram pracy szkoleniowo-wychowawczej. Kultura funkcjonowania Sił Zbrojnych WP nakłada na dowódcę jednoosobową odpowiedzialność za efekty pracy¹⁸. Kompetencje społeczne oficera, bowiem bardzo często decydują o skuteczności dowodzenia i wypełniania zadań stawianych przed pododdziałem wojskowym. „Dowództwo to mądrość, rzetelność i człowieczeństwo, mięstwo i surowość”¹⁹.

Mając na uwadze powyższe rozważania, a w szczególności to, że to na komórkach wychowawczych w głównej mierze ciąży obowiązek kształtowania właściwych postaw żołnierzy oraz zapobiegania nieakceptowanym społecznie zachowaniom w wojsku, ale przede wszystkim to, że służba w komórce wychowawczej koncentruje się na pracy z drugim człowiekiem, respondenci w wypowiedziach odnośnie do kompetencji społecznych, jakie powinien posiadać żołnierz korpusu osobowo wychowawczego, zwracali uwagę na takie cechy jak zdolności komunikacyjne przejawiające się w umiejętnym wyrażaniu myśli, właściwym wysławianiu się z zachowaniem kultury języka ojczystego oraz mediacji i negocjacji. Respondenci w wypowiedziach podkreślali istotność kultury

¹⁴ E. Mikołajewska, D. Mikołajewski (2018). *Informatyka afektywna w zastosowaniach cywilnych i wojskowych*. „Zeszyty Naukowe WSOWL”, 168(2), 3.

¹⁵ P. Rogaliński (2002, 12 października). *Perswazja werbalna i programowanie neurolingwistyczne*. <http://www.rogalinski.com.pl/marketing-2/perswazja-werbalna-i-programowanie-neurolingwistyczne/> [dostęp 12.03.2018].

¹⁶ B. Wojciszke (2017). *Psychologia społeczna*. Wydawnictwo Naukowe Scholar. Warszawa.

¹⁷ A. Horzyk (2012). *Negocjowanie. Sprawdzone strategie*. Edgard. Warszawa, s. 192.

¹⁸ K. Sikora (2016). Dz. cyt. s. 43.

¹⁹ Sun Tzu (2012). *Sztuka wojny* (tłum. D. Bakałarz). Helion. Gliwice.

osobistej. Charakterystyczne w wypowiedziach były takie elementy jak empatia, a wraz z nią cierpliwość i umiejętność rozwiązywania „żołnierskich” problemów, a także asertywność. Charakterystyczna jest wielość wypowiedzi, gdzie respondenci podkreślali istotę takich cech jak umiejętność współpracy w grupie oraz indywidualnym kontakcie z drugim człowiekiem. Ponad połowa badanych wskazała zdolności pedagogiczne jako istotny element w zakresie kompetencji społecznych oficera wychowawczego. Przy tym zwrócono również uwagę, że fundamentem tych zdolności jest posiadana wszechstronna wiedza, w szczególności z zakresu dyscypliny wojskowej oraz przepisów prawnych i relacji interpersonalnych, co wiąże się z nieustającym samokształceniem.

Były też wypowiedzi, w których podkreślano jako istotne cechy: elastyczność w działaniu, fachową wiedzę, umiejętność radzenia sobie w sytuacjach trudnych i stresowych. W kilku wypowiedziach zwrócono uwagę na umiejętność współpracy ze środowiskiem tak wojskowym, jak i tym z jego otoczenia. Na ważny element z zakresu kompetencji społecznej zwrócił uwagę jeden z respondentów, którego wypowiedź zostanie przytoczona w całości jako swego rodzaju podsumowanie powyższych odpowiedzi: „oficer wychowawczy to dobry obserwator i słuchacz; nie może oceniać – może tylko sugerować i podpowiadać kompetentnym osobom – np. psychologowi w jednostce, który z żołnierzy może przejawiać problemy natury wychowawczej bądź dyscyplinarnej”. Inny respondent wskazał na: „odpowiedni system wartości i cech osobistych, które są niezbędne do osiągnięcia celów wychowawczych, jak również poczucie własnej wartości”. Charakterystyczna jest wypowiedź wskazująca na istotę cech i zdolności przywódczych, umiejętności z zakresu działalności wychowawczej oraz sztuki motywowania podwładnych, jak również umiejętność kierowania grupą – organizator, analityk, planista, co jednocześnie jest charakterystyczne dla dowodzenia.

Uogólniając, można powiedzieć, że istotnymi elementami z zakresu kompetencji społecznych są: elastyczność w działaniu, fachowa wiedza, umiejętność radzenia sobie w sytuacjach trudnych i stresowych oraz umiejętność współpracy ze środowiskiem tak wojskowym, jak i tym z jego otoczenia. Oficer wychowawczy ma być dobrym obserwatorem i słuchaczem; nie może oceniać – może tylko sugerować i podpowiadać kompetentnym osobom – np. psychologowi w jednostce, który z żołnierzy może przejawiać problemy natury wychowawczej bądź dyscyplinarnej. Cechować go musi odpowiedni system wartości i cech osobistych, które są niezbędne do osiągnięcia celów wychowawczych, jak również poczucie własnej wartości.

Jako bardzo istotne wyłaniają się w badaniach cechy i zdolności przywódcze oficera wychowawczego, jego umiejętności w zakresie działalności wychowawczej oraz sztuki motywowania podwładnych, jak również umiejętność kierowania grupą; powinien być on dobrym organizatorem, analitykiem, planistą, co jednocześnie jest charakterystyczne dla dowodzenia.

Biorąc pod uwagę to, że wykonywanie funkcji oficerskich polega na współdziałaniu z innymi osobami, współczesny oficer powinien być specjalistą w kierowaniu ludźmi, co nie zawsze jest oczywiste w ściśle zhierarchizowanym środowisku Sił Zbrojnych RP.

Ponadto dowódca powinien być przygotowany do pełnienia obowiązków w zmiennych warunkach oraz ciągle zmieniającym się otoczeniu społecznym²⁰.

Podsumowując rozważania teoretyczne, uznać należy, że obecny model kwalifikacji zawodowych oficera powinien iść w kierunku humanizacji, odchodząc od typowego technokratycznego modelu, który w obecnym otoczeniu społecznym jest mało efektywny. Oficera specjalistę powinien zastąpić przywódca o wyrazistej osobowości. Styl jego pracy powinien zależeć od stawianych celów i być na tyle elastyczny, aby w przypadku ich zmiany bądź zmiany otoczenia, w jakim działa, mógł samodzielnie się przystosować. Oficer taki ma inspirować, motywować do wzorowej służby, rozbudzać intelektualnie oraz kreować osobowość podwładnych²¹.

W związku z tym, że pytanie o kwalifikacje zawodowe, tak jak i społeczne, miało charakter pytania otwartego, przedstawione zostaną najczęściej powtarzające się wypowiedzi respondentów, co po przeanalizowaniu pozwoli udzielić odpowiedzi na pytanie, o to jakie kompetencje społeczne i zawodowe powinien posiadać oficer wychowawczy, żeby skutecznie przeciwdziałać zjawiskom nieakceptowanym społecznie.

Wśród wypowiedzi najliczniejszą stanowiła grupa wskazująca takie cechy zawodowe jak wiedza z dziedziny nauk humanistycznych i społecznych (sytuacje kryzysowe, konsekwencje stresu, wypalenie zawodowe). Zwracano również uwagę na to, że osoby te powinna cechować otwartość i konsekwencja oparta na dobrym przygotowaniu merytorycznym do wykonywania powierzonych mu zadań. Spośród nauk humanistycznych wskazywano na wykształcenie kierunkowe pedagogiczne oraz kwalifikacje do zarządzania zasobami ludzkimi i pracy kulturalno-oświatowej. Część respondentów zwróciła uwagę na przygotowanie fizyczne jako pożądaną cechę w obszarze kompetencji zawodowych. Duża liczba wypowiedzi wskazywała jako jeden z elementów kompetencji zawodowych umiejętność szybkiego uczenia się i przekazywania wiedzy oraz wykształcenie i doświadczenie związane z dogłębnym poznaniem warunków życia wojskowego. Były też wypowiedzi wskazujące, że nie można oddzielić kompetencji społecznych od zawodowych, wręcz powinny się one uzupełniać.

Warto powtórzyć i podkreślić, że ważnymi dla oficera wychowawczego kompetencjami społecznymi są: rzetelność, prawość, empatia, umiejętności z zakresu komunikacji społecznej, kultura osobista i kultura języka, umiejętność słuchania oraz wiedza z zakresu nauk humanistycznych. Natomiast zawodowymi: otwartość i konsekwencja oparta na merytorycznym przygotowaniu, w tym ukończenie szkoły wojskowej, doświadczenie w dowodzeniu na szczeblu plutonu czy kompanii.

Kryteria doboru kandydatów na oficerów wychowawczych

W obrębie kwalifikacji zawodowych warto odpowiedzieć na pytanie o kwalifikacje, jakie powinien posiadać oficer wychowawczy. Na podstawie analizy wypowiedzi, badań oraz wskazań z historycznych źródeł wyłania się zdecydowane preferowanie studiów

²⁰ S. Tokarski (1994). *Psychologia organizacji*. Uniwersytet Gdański. Gdańsk.

²¹ M. Sikorski (2004). *Kwalifikacje zawodowe dowódcy*. „Zeszyty Naukowe Marynarki Wojennej”, R. XLV, 156(1), 129.

humanistycznych, szczególnie takich kierunków jak: pedagogika, psychologia, socjologia oraz historia, które są najbardziej pożądane z racji zadań, jakie stoją przed kadrą korpusu wychowawczego. Jednocześnie wraz z wykształceniem humanistycznym niezbędnym elementem jest doświadczenie dowódcze zdobyte w „jednostce liniowej” jako dowódca plutonu czy kompanii.

W przypadku posiadania tylko wykształcenia wojskowego zdobycie doświadczenia na stanowisku dowódczym w jednostce liniowej warunkiem koniecznym przed wyznaczeniem na stanowisko w korpusie osobowym wychowawczym jest podniesienie kwalifikacji zawodowych w obszarze nauk społecznych i pedagogicznych w ramach kształcenia podyplomowego, ewentualnie na rocznym kursie organizowanym przez MON, który obejmuje zagadnienia z psychologii, pedagogiki, historii, socjologii oraz komunikacji społecznej. Warto zauważyć, że nie można ograniczać się tylko do jednelementu predysponującego do służby wychowawczej w wojsku. Powinny to być minimum trzy składowe: kierunek studiów (humanistyczny), kursy lub szkolenia z zakresu działalności wychowawczej oraz doświadczenie w dowodzeniu.

Oficer wychowawczy powinien posiadać wiedzę nie tylko z zakresu wychowania, ale także znajomości życia codziennego, relacji międzyludzkich i problemów natury służbowej. Pożądane jest również posiadanie umiejętności diagnozowania zagrożeń patologicznych w środowisku wojskowym. W związku z powierzaniem często tym oficerom również funkcji reprezentacyjnej, zwłaszcza w obszarze współpracy ze środowiskiem pozawojskowym, wskazana jest znajomość języka obcego oraz takie umiejętności jak: komunikatywność, łatwość nawiązywania współpracy, dyspozycyjność, wiedza z zakresu patologii społecznych, sposobów radzenia sobie ze stresem oraz znajomość gospodarki finansowej. Ważna również w pracy wychowawczej jest znajomość sytuacji rodzinnej żołnierza.

W wyznaczaniu na stanowiska wychowawcze nie powinno być przypadkowości. Nie może ono służyć tylko do awansu lub być traktowane jako stanowisko przejściowe tak jak do tej pory, co obrazują wypowiedzi respondentów: „obecnie brak jest systemu przygotowania żołnierzy (oficerów i podoficerów do pełnienia funkcji wychowawczych)”, „często są wybierani przypadkowo, bez należytego przygotowania zawodowego”, „obecnie jest wyznaczany w drabinie awansu, jego przygotowanie do roli oficera wychowawczego jest znikome, jest to jedno ze stanowisk tylko po to, żeby awansować”, „nikt nie zrobił kariery zawodowej wśród oficerów wychowawczych”. I inne opinie: „wyznaczanie osób w korpusie oficerów młodszych, którzy nie posiadają stosownych kwalifikacji”, lub „obecnie proces przygotowania do pełnienia funkcji oficera wychowawczych nie istnieje, na stanowiskach umieszczani są ludzie przypadkowi, bez żadnego przygotowania, często, aby się kogoś pozbyć, lub kogoś awansować”.

Praca wychowawcza jest szczególnie wymagająca, ponieważ ukierunkowana jest na żywy organizm. Metod tej pracy nie można przetestować w laboratorium czy przy wykorzystaniu symulacji komputerowych. Dlatego pożądane jest, aby proces przygotowania rozpoczynał się na etapie szkoły oficerskiej. Kursy organizowane dla oficerów wychowawczych przez WCEO już po objęciu stanowiska nie są dobrą praktyką – nie gwarantują uzupełnienia w całości braków z zakresu nauk humanistycznych, tradycji wojskowych i innych zagadnień z zakresu zadań oficerów wychowawczych. Dbając

o komfort pracy tych osób, wyszkolenie wojskowe i ich osobiste kompetencje powinny być wzmacniane na treningach interpersonalnych i szkoleniach wspomagających ich rozwój osobisty (treningi asertywności, komunikacji itp.), a następnie na szkoleniach specjalistycznych prowadzonych przez praktyków z różnych dziedzin, kluczowych dla wypełniania zadań przez oficerów wychowawczych (terapeuci uzależnień, zajęciowi, interwencji kryzysowi, prawnicy, trenerzy umiejętności społecznych itp.). Tematyka kursów powinna być dostosowana do aktualnych problemów. Nie może zatrzymać się w miejscu, musi podążać za zmieniającym się światem, a w kwestii oddziaływań wychowawczych z zakresu zjawisk patologicznych nawet go wyprzedzać.

Kierunki przygotowywania oficerów wychowawczych do przeciwdziałania patologiom społecznym w wojsku XXI wieku

W mniejszym lub większym stopniu przemiany społeczne, jakie zachodzą w świecie współczesnym, modelują środowisko wojskowe. Aby określić, jak przygotować żołnierzy służby wychowawczej do przeciwdziałania niekorzystnym zjawiskom, ważne wydaje się ustalenie, z jakimi zjawiskami spotykają się w codziennej służbie, jak obecnie wygląda proces doskonalenia żołnierzy korpusu osobowo wychowawczego, a także jaki powinien być cel zapewnienia skuteczności w walce z patologiami społecznymi w Siłach Zbrojnych.

Jak wynika z oceny oficerów wychowawczych: 58% żołnierzy ma problem z nazywaniem alkoholu, 10,5% nadużywa narkotyków, a 30% nałogowo pali papierosy. Systematycznie wzrasta spożycie alkoholu, tak zwanych dopalaczy oraz zachowań wynikających z kultury języka i relacji interpersonalnych. Aby móc zaradzić tym zjawiskom, należy określić, jakimi kryteriami powinni się kierować dowódcy przy wyborze żołnierzy do korpusu osobowo wychowawczego.

Z wypowiedzi respondentów wynika, że oficerowie wychowawczy w mniejszym lub większym stopniu są kierowani na kursy, szkolenia i warsztaty z zakresu przeciwdziałania patologiom społecznym. Jednak badania wskazują, że ich udział w tego typu zajęciach często jest niemożliwy ze względu na znaczną liczbę obowiązków, którymi są obarczani, a także z nieznamośności problemów służby wychowawczej wyższych przełożonych, co skutkuje ciągłym brakiem czasu oraz możliwości udziału w tych przedsięwzięciach.

Wydaje się więc zasadne, żeby już w szkołach wojskowych na każdym etapie kształcenia żołnierz mógł otrzymać podstawową wiedzę z zakresu komunikacji interpersonalnej, podstaw nauk pedagogicznych, prawnych, psychologicznych i społecznych. W celu utrwalenia i aktualizowania wiedzy należy wprowadzić obowiązkowe szkolenia w toku dalszej służby. Szkolenia te powinny odbywać się przynajmniej raz w roku z każdego bloku tematycznego i mogą być prowadzone na terenie jednostki. Poprawi to stan wiedzy kadry dowódczej z obszarów wychowania. Przed wyznaczeniem żołnierza na oficera wychowawczego należy uwzględnić posiadane przez niego wykształcenie, przy czym żołnierz musi mieć przygotowanie na stanowisku dowódczym przy jednoczesnym spełnieniu wymogu odnośnie do wiedzy z obszaru nauk humanistycznych. Żołnierz jeszcze przed podjęciem obowiązków powinien przejść minimum miesięczne szkolenie

organizowane przez MON, prowadzone przy współpracy z terapeutami uzależnień, specjalistami w zakresie komunikacji społecznej oraz prawodawstwa. W programie powinna zostać zawarta w szczególności wiedza z zakresu patologii społecznej oraz elementy teorii wychowania, co pozwoli na uzupełnienie wychowania wojskowego skoncentrowanego na systemie kar i nagród (behawioralne) o metody oparte na perswazji (np. mediacji) oraz dydaktyki. W ramach poznawania metod perswazyjnych powinny być prowadzone warsztaty z komunikacji społecznej, a w ramach dydaktyki metody uczenia się i nauczania. Trzeba podkreślić, że program musi być dostosowywany do zmieniającej się rzeczywistości społecznej, a w przypadku zachowań aspołecznych, o czym już wspomniano, wyprzedzać je i opierać się na rzetelnej wiedzy teoretycznej opartej na realnych przykładach. Zadania, jakie stoją przed oficerami wychowawczymi w zapobieganiu zjawiskom aspołecznym, wymagają też przedstawienia optymalnych metod (sposobów) oddziaływań w tym zakresie.

Dużą wartość mają spotkania profilaktyczne z osobami spoza jednostki wojskowej, tj. przedstawicielami policji, prokuratury i żandarmerii wojskowej. Nawiązanie współpracy z instytucjami, które świadczą pomoc osobom będącym w kryzysie, np.: niebieska linia, fundacje, ośrodki interwencji kryzysowej, pozwoli w większym stopniu na zrozumienie problemów drugiej osoby. Ważna przy tym jest regularność oraz konsekwencja w prowadzeniu oddziaływań profilaktycznych. Za efektywne metody oddziaływania uznano izolację, psychoedukację oraz przykład własny. Istotnym czynnikiem jest również oddziaływanie: środowiska (rodzina), dyscyplina, szkolenia wynikające z profilaktyki. Zauważono potrzebę kierowania żołnierzy do specjalistycznych ośrodków, gdzie otrzymają fachową pomoc. Ważnym elementem jest również monitorowanie środowiska chociażby w postaci sondażu diagnostycznego – ankiet. Istotne jest tu edukowanie środowiska żołnierskiego i modelowanie postaw, morale, konsekwentne egzekwowanie przepisów dyscyplinarnych, prawa pracy, a kiedy sytuacja tego wymaga i prawa karnego. Istotne jest również szkolenie żołnierzy z zakresu patologii społecznych, z uwzględnieniem zagrożeń tak dla życia rodzinnego, jak i zawodowego oraz niedopuszczania do ich zaistnienia. Ważne są zajęcia prowadzone w formie kompleksowych warsztatów uwzględniających wiedzę teoretyczną i praktyczne rozwiązania. Istotną rolę w oddziaływaniach profilaktycznych ma włączenie się psychologa oraz kapelana w przedmiotową działalność oraz własny wzór osobisty. Istnieje również potrzeba pełnienia dyżurów konsultacyjnych przez psychologów. Należy jednocześnie mieć świadomość, że nie ma jednej doskonałej metody oddziaływań profilaktycznych.

Profilaktyka musi przybierać formę działań długofalowych przy jednoczesnym jej dostosowaniu do zmieniającego się otoczenia wojska oraz charakteryzować się docieklivością. Znikome efekty profilaktyczne daje traktowanie zagadnień z zakresu patologii społecznych jako tych, których nie ma. Uwzględnianie tematyki z obszaru działań profilaktycznych (podczas zebrań, odpraw, porad, spotkań, zajęć programowych i dodatkowych) powoduje większą świadomość odbiorców oraz skłania do refleksji.

Podsumowując, za skuteczne metody oddziaływań profilaktycznych w środowisku wojskowym uznać należy spotkania, warsztaty i pogadanki prowadzone przez specjalistów spoza jednostki wojskowej. Ważne jest również zacieśnianie współpracy w tym obszarze z prokuraturą, żandarmerią wojskową, policją, sądem oraz terapeutami. Istotny

jest przykład własny oficera wychowawczego jako autorytetu w tym zakresie oraz konieczność prowadzenia długofalowych i systematycznych oddziaływań profilaktycznych.

Korekty wymaga również przyzwolenie i powszechnie panujące przekonanie, że wulgarny język jest językiem nieodzwrotnie wpisanym w życie koszar (armii). Dlatego postulować należy, aby oficer wychowawczy cechował się wysokim stopniem empatii oraz kulturą, tak osobistą, jak i języka. W działaniach mających na celu zapobieganie zjawiskom nieakceptowanym społecznie wykazywać się musi znajomością środowiska żołnierzy i ich otoczenia, jak również przewidywać, w jakim stopniu zmiany z otoczenia zewnętrznego mogą przeniknąć do wojska i jak temu przeciwdziałać. Ważnym elementem z zakresu kompetencji społecznych jest także posiadanie zdolności negocjacyjnych oraz wiedza z zakresu nauk pedagogicznych i społecznych połączona z doświadczeniem w dowodzeniu, jako jednej z podstawowych kompetencji zawodowych oficera wychowawczego. Pożądaną cechą jest umiejętność szybkiego uczenia się i wdrażania zmieniających się przepisów, podejmowania decyzji. Wymagane jest także nieustanne podnoszenie wiedzy na kursach i szkoleniach w zakresie przestrzegania prawa karnego i dyscypliny wojskowej oraz zachowań aspołecznych. Jednocześnie oficer wychowawczy musi dbać o wysokie morale zarówno swoje, jak i stanu osobowego całej jednostki, co przyczyni się do ograniczenia zjawisk patologicznych w wojsku.

Analizując, na przestrzeni dziejów historyczno-politycznych, powinności żołnierzy zajmujących się obszarem wychowawczym, należy zaznaczyć, iż ciągle ważne wydaje się niedopuszczanie do rozdzielności kompetencji oraz – obok szczegółowego wyznaczenia zakresu zadań – przejrzystość strukturalno-organizacyjna. Nie ma możliwości, by zastąpiły one kwalifikacje i kompetencje wyznaczonych żołnierzy, nawet jeżeli będą się szkolić i rozwijać swoje umiejętności w pożądanym zakresie.

Podsumowanie

Najistotniejsze wskazania, które nasuwają się po analizie tematu, dotyczą tego, że warto rozważyć możliwe rozwiązania dla systemowej poprawy działalności i funkcjonowania oficerów wychowawczych w przeciwdziałaniu patologiom społecznym w następujących obszarach:

- aktualizacja stanu wiedzy dotyczącej występowania zagrożeń patologicznych wśród żołnierzy;
- ciągłe podwyższanie kwalifikacji i kompetencji w zakresie zapobiegania patologiom społecznym (obowiązkowe, systematyczne szkolenia i kursy) oraz rozwoju umiejętności interpersonalnych;
- odhermetyzowanie środowiskowe – zwiększenie współpracy w obszarze zapobiegania patologiom z innymi instytucjami zajmującymi się również tą problematyką;
- zwiększone docenianie metodą typu „przykład własny”;
- przeprowadzanie sondaży diagnostycznych w celu uzyskania aktualnej wiedzy nt. występujących zagrożeń;
- opracowanie przejrzystych procedur i zasad postępowania w przypadku wystąpienia zachowań patologicznych;

- wsparcie oficera wychowawczego współpracą psychologa lub kapelana w celu aktualnego monitorowania stanu zagrożeń i uzyskania pomocy;
- utworzenie zakreślonej i monitorowanej przez MON transparentnej struktury organizacyjnej oraz zakresu zadań dla obszarów wychowawczych w jednostkach.

Istotnym elementem wpływającym na skuteczne zapobieganie i przeciwdziałanie zjawiskom patologicznym w środowisku żołnierzy jest właściwe przygotowanie i doświadczenie zawodowe oficerów wychowawczych (podoficerów) w siłach zbrojnych RP. Sam Józef Piłsudski podkreślał, że o sile armii decyduje wychowanie. Uważał, że „[...] podstawą armii jest dusza prostego żołnierza. Dopóki dusza ta jest silna, armia wytrwa dołą i niedołą. Dobrym oficerem jest ten, który umie wpoić hart, by ona nawet w smutnych kolejach wojny, niepowodzeniach i porażkach nie załamała się”²².

Bibliografia

- Chmielewska E. (2009). *Od Europejskich do Krajowych Ram Kwalifikacji*. Fundacja „Fundusz Współpracy”. Warszawa.
- Dudzikowa M. (1994). *Kompetencje autokreacyjne – czy i jak są możliwe do nabycia w toku studiów pedagogicznych*. W H. Kwiatkowska (red.), *Ewolucja tożsamości pedagogiki*. Wydawnictwo Naukowe Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego. Warszawa.
- Fleming M.P. (2001, sierpień). *National security roles for the national guard*. „Journal of Homeland Security”, 190524.
- Herman M.P. (1998). *Elementy przywództwa*. W J. Szczupaczyński (red.), *Władza i społeczeństwo*. Wydawnictwo Naukowe Scholar. Warszawa.
- Horzyk (2012). *Negocjowanie. Sprawdzone strategie*. Edgard. Warszawa.
- Konarski L. (1997). *Dowódca w sytuacjach społecznych*. Ministerstwo Obrony Narodowej. Warszawa.
- Locke J. (1955). *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Warszawa.
- Łobocki M. (1984). *Metody badań pedagogicznych*. WNiS. Warszawa.
- Mendel T. (1995). *Metodyka pisania prac doktorskich*. Wydawnictwo AE. Poznań.
- Mikołajewska E., Mikołajewski D. (2018). *Informatyka afektywna w zastosowaniach cywilnych i wojskowych*. „Zeszyty Naukowe WSOWL”, 168(2), 171–184.
- Ozga E. (2004). *Kompetencje obywatelskie młodzieży akademickiej oraz ich środowiskowe uwarunkowanie*. Nieopublikowana praca doktorska. Uniwersytet Jagielloński. Kraków.
- Piłsudski J. (1937). *Pisma zbiorowe*, t. V. Instytut Józefa Piłsudskiego. Warszawa.
- Pytkowski W. (1985). *Organizacja badań naukowych i ocena prac naukowych*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Warszawa.
- Rogaliński P. (2002, 12 października). *Perswazja werbalna i programowanie neurolingwistyczne*. <http://www.rogalinski.com.pl/marketing-2/perswazja-werbalna-i-programowanie-neurolingwistyczne/> [dostęp 12.03.2018].
- Sikora K. (2016). *Kompetencje społeczne dowódców pododdziałów wojskowych*. Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej. Warszawa.

²² J. Piłsudski (1937). *Pisma zbiorowe*, t. V. Instytut Józefa Piłsudskiego. Warszawa, s. 99.

- Sikorski M. (2004). *Kwalifikacje zawodowe dowódcy*. „Zeszyty Naukowe Marynarki Wojennej”, R. XLV, 156(1), 157–179.
- Sikorski M., Kantz T. (2009). *Teoretyczne podstawy kształtowania kompetencji społecznych podchorążych AWM*. „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej”, R. XLX, 179(4), 185–195.
- Stachowiak Z. (2001). *Metodyka i metodologia pisania prac kwalifikacyjnych*. Akademia Obrony Narodowej, Wydział Strategiczno-Obronny, Instytut Nauk Ekonomicznych. Warszawa.
- Starostka E. (2007, 1 stycznia). *Kompetencje społeczne a możliwości interpersonalne*. <http://www.psychologia.net.pl/artukul.php?level=254> [dostęp 13.07.2018].
- Stoner J.A.F., Freeman R., Gilbert D.R. (1998). *Kierowanie* (tłum. A. Ehrlich). Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne. Warszawa.
- Sun Tzu. (2012). *Sztuka wojny* (tłum. D. Bakałarz). Helion. Gliwice.
- Toffler A. Toffler H. (1997). *Wojna i antywojna* (tłum. B. Budrecka, L. Budrecki). Muza SA. Warszawa.
- Tokarski S. (1994). *Psychologia organizacji*. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego. Gdańsk.
- Turek D., Wojtczuk-Turek A. (2006). *Kompetencje człowieka – tradycja i współczesność*. Szkoła Główna Handlowa. Warszawa.
- Wiśniewski E. (1998). *Metodyka wojskowych badań naukowych, część I, zeszyt I: Wprowadzenie do metodyki i wojskowe badania naukowe*. Akademia Obrony Narodowej. Warszawa.
- Wojciszke B. (2017). *Psychologia społeczna*. Wydawnictwo Naukowe Scholar. Warszawa.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 13(2) 2023

ISSN 2657-8549

DOI 10.24917/26578549.13.2.7

ARTYKUŁY

Adrian Mitęga

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

ORCID 0000-0002-5620-1835

Wojna poznawcza we współczesnym środowisku bezpieczeństwa

Cognitive warfare in the contemporary security environment

Abstrakt

Termin poznanie lub kognitywistyka był pierwotnie używany w psychologii i odnosił się do ludzkich procesów psychologicznych, takich jak: uwaga, używanie języka, pamięć, percepcja, rozwiązywanie problemów, kreatywność i myślenie. Obecnie możemy dostrzec, że państwa oraz organizacje pozapaństwowe stosują coraz nowocześniejsze technologie, a w przestrzeni medialnej toczy się niewypowiedziana wojna o panowanie nad ludzkimi umysłami. Wojna poznawcza (lub kognitywna) nie jest czymś nowym w naukach o bezpieczeństwie, niemniej rozwój cywilizacyjny spowodował nowe spojrzenie na to zagrożenie, gdyż obecnie możemy ją rozpatrywać jako kompleksową taktykę, która łączy wojnę psychologiczną, a także wojnę informacyjną i propagandową prowadzoną za pośrednictwem m.in. mediów społecznościowych w celu ukształtowania poglądów ludzi na takie sprawy jak polityka, gospodarka czy militaria, a ostatecznie prowadzi do przychylnego postrzegania wroga i osiągnięcia „zmiany zachowań”, tj. działania korzystnego dla wroga. Celem artykułu jest przedstawienie ewolucji wojny poznawczej we współczesnym środowisku bezpieczeństwa.

Słowa kluczowe: wojna poznawcza, wojna psychologiczna, wojna informacyjna

Abstract

The term “cognition” or “cognitive science” was originally used in psychology, where it referred to human psychological processes such as attention, language use, memory, perception, problem solving, creativity and thinking. Nowadays, we can see that states and non-government organisations are using more and more modern technologies, and there is an undeclared war for control over human minds in the media. Cognitive warfare is not new to the security sciences,

nevertheless, the development of civilisation has brought about a new perspective on this threat, as we can now consider it to be a comprehensive strategy that combines psychological warfare, as well as information and propaganda warfare carried out through, among others, social media, in order to shape people's views on issues such as politics, economy, or military affairs. The latter ultimately results in a favourable enemy perception and achieves 'behaviour change', i.e. actions in favour of the enemy. The aim of this article is to present the evolution of cognitive warfare in the contemporary security environment.

Keywords: cognitive warfare, psychological warfare, information warfare

Wprowadzenie

Wojna ma długą historię, która sięga początków cywilizacji, a sposób jej prowadzenia podlega nieustannej ewolucji, zgodnie z rozwojem cywilizacyjnym. Na przełomie XX i XXI wieku postęp technologiczny oraz rozwój nauk psychologicznych doprowadziły do powstania środków rażenia, które przed tym okresem funkcjonowały jedynie w wyobraźni twórców literatury science fiction, tym samym ludzkość pod wieloma względami stała się kreatorem wspólnej powieści science fiction, którą wszyscy piszemy.

Profesor Lee Ji-yong z Centrum Badań nad Kulturą Uniwersytetu Konkuk w Seulu stwierdził, że „żyjemy teraz w epoce, w której przywracana jest granica między wyobraźnią a rzeczywistością. Ze względu na szybkie przemiany współczesnego społeczeństwa różne problemy w narracji literatury SF, które w przeszłości były uważane za nierealne, pojawiają się w rzeczywistości, podkreślając, że literatura SF ma kontakt z rzeczywistością”¹. Każdego roku rozwój technologiczny powoduje, że nowe systemy uzbrojenia włączane są do systemów ofensywnych i defensywnych państw. Od precyzyjnych pocisków kierowanych po broń masowego rażenia zrewolucjonizowały one działania wojenne w powietrzu, na lądzie, na morzu, w cyberprzestrzeni, a w przyszłości zrewolucjonizują także w kosmosie. Niemniej ze względu na nowe rodzaje broni pojawiają się nowe rodzaje wojen, a jedną z nich będzie wojna o umysł², gdyż nadszedł czas, kiedy siły psychiczne odgrywają coraz istotniejszą rolę w działaniach militarnych.

Zmieniające się otoczenie społeczno-gospodarcze, rozprzestrzenianie broni jądrowej, międzynarodowy terroryzm i walka w cyberprzestrzeni zagrażają globalnemu bezpieczeństwu. Tym samym można dojść do wniosku, że rzeczywistość, w której żyjemy, okazuje się miejscem niebezpiecznym³. Co więcej, rozwój technologiczny przechodzi różne fazy ewolucji od mechanizacji do automatyzacji, a następnie od automatyzacji do intelektualizacji. Jest to niejako analogiczne odniesienie do ewolucji biologicznej, która postępowała w kierunku zwiększonego „psychizmu”: od najprostszyc odruchów ameby do stosunkowo złożonych zachowań społecznych owadów społecznych; od

¹ Ch. Janghyun (2020). *SF imagination becomes reality*, <https://www.skkuw.com/news/articleView.html?idxno=22115> [dostęp 24.04.2023].

² V. Josi (2023). *Futuristic warfare and cutting edge weapons*. <https://hindivivek.org/14791> [dostęp: 14.04.2023].

³ Psyfactor (2023). *From traditional methods of warfare to non-traditional*. <https://psyfactor.org/psyops/future-war-3.htm> [dostęp 10.03.2023].

prymitywnych wzorców behawioralnych płazów po niezwykle wszechstronne zachowanie człękoksztalnych naczelnych. Koroną ewolucji biologicznej jest *homo sapiens*, który różni się od reszty świata zwierzęcego zdolnością do refleksji, tj. nabytą zdolnością świadomości do panowania nad sobą i bycia świadomym. To już nie jest zwykła zdolność poznawania (mają ją również zwierzęta), ale poznawanie siebie; nie tylko wiedzieć (zwierzęta też to potrafią), ale wiedzieć, że się wie, czyli być przedmiotem własnych myśli. Postęp naukowy pozwala nam lepiej zrozumieć, jak na co dzień działa nasz mózg, a perspektywy poczwórnej bitwy poznawczej (emocji, uwagi, zrozumienia i decyzji) są ogromne. Tak narodziła się nazwa NBIC (nanotechnologie, biotechnologie, informatyka i nauki kognitywne)⁴.

Ewolucja techniczna może doprowadzić do powstania systemów intelektualnych zdolnych do podejmowania racjonalnych decyzji w nieograniczonej liczbie różnych sytuacji, wymykających się wszelkim algorytmom. Takie systemy ewoluowałyby w drodze ciągłych ulepszeń sprzętowej i programowej części sztucznej inteligencji, drobnych dyskretnych zmian opartych na technologiach konwergencji NBIC oraz przeniesienia ludzkiej osobowości i świadomości do mediów niebiologicznych⁵. Wojna, która zbliża się do nas wielkimi krokami, jak się ocenia, jest najbardziej złożona i jest tzw. wojną umysłów, ponieważ polega głównie na bezpośredniej kontroli umysłu, w której informacje przechowywane w mózgu są przekształcane w broń, która atakuje właściciela bez jego świadomości i zmusza go do wykonywania czynności zgodnie z wolą agresora.

Główny problem badawczy został określony w pytaniu: jaką rolę odgrywa wojna poznawcza we współczesnym środowisku bezpieczeństwa? Aby znaleźć odpowiedź na to pytanie, sformułowano następujące problemy szczegółowe:

1. W jaki sposób możemy zdefiniować wojnę poznawczą, a także w jaki sposób ewoluowała?
2. W jaki sposób możemy przedstawić wojnę poznawczą na tle wybranych zagrożeń hybrydowych?

Badania nad podjętą tematyką miały charakter teoretyczny, w związku z powyższym zastosowano takie metody jak: abstrahowanie, analiza, analogia, dedukcja, indukcja, synteza i uogólnienie. Wyniki procesu badawczego dały podstawę do udzielenia odpowiedzi na postawione problemy badawcze i sformułowania wniosków końcowych.

Wojna poznawcza i jej ewolucja

W przyszłości konflikty zbrojne najprawdopodobniej będą napędzane przez te same czynniki, które historycznie wywoływały wojny – od ochrony zasobów, różnic ekonomicznych i różnic ideologicznych po pogoń za władzą i wpływami – ale sposoby prowadzenia wojny będą się zmieniać wraz z pojawianiem się nowych technologii

⁴ O. Pinard Legry (2022). *Neurosciences et sciences cognitives: comment se préparer à la guerre des cerveaux?* „Revue Défense Nationale”, HS3, s. 61.

⁵ R. Durnev, K. Kryukov (2019). *Analysis of future warfare*. <https://russiancouncil.ru/analytics-and-comments/analytics/futurologicheskii-analiz-voyn-budushchego/> [dostęp 18.04.2023].

oraz metod⁶. Ponad dwa tysiące lat temu chiński generał Sun Tzu w słynnej książce *Sztuka wojny* zauważył: „Poznaj wroga i poznaj siebie; w stu bitwach nigdy nie będziesz w niebezpieczeństwie. Jeśli nie znasz zarówno swojego wroga, jak i siebie, jesteś pewien, że w każdej bitwie znajdziesz się w niebezpieczeństwie”⁷. Zatem ten, kto wie, jak prowadzić wojnę, podbija obcą armię bez walki. Przejmuje obce fortece bez oblężenia, ale i uderza w obce państwo, nie angażując długo swojej armii. Można to natomiast zinterpretować w następujący sposób: bardziej wskazane jest prowadzenie wojny za pomocą środków mentalnych, np. dyplomatycznych, informacyjno-psychologicznych, niż fizycznych. Tym samym duchowe (mentalne) przygotowanie człowieka ma najwyższe znaczenie, co wyraża się następująco: „Jeśli agresor ma przewagę pod względem liczby sił zbrojnych, sprzętu wojskowego, potęgi ekonomicznej, a nawet przejmie terytorium, ale nie złamie ducha ludu, to wówczas jego system kontroli i panowania tam nie potrwa długo, o czym uczy historia”⁸. Z kolei C. Clausewitz naucza, że na wojnie staramy się zmusić przeciwnika do poddania się naszej woli. Po co próbować to osiągnąć wyłącznie środkami fizycznymi? Czy nie możemy wpłynąć na wroga, aby zmienił zdanie, poddał się i zrezygnował z konfrontacji? W siłach zbrojnych ten wpływ można zdefiniować jako zdolność do wpływania na postawy i zachowania poprzez działanie na percepcję⁹. W 1960 roku w zachodnioniemieckim czasopiśmie „Wiedza o Obronie Narodowej” zostało wskazane, iż: „współczesne działania wojenne toczą się nie tylko w trzech płaszczyznach, a więc w płaszczyźnie: powietrznej, lądowej i morskiej, ale obejmuje także czwartą dziedzinę, czyli świat duchowy ludzi. W tym świecie trzecia wojna światowa już się rozpoczęła”¹⁰.

W 1995 roku François Mitterrand zwierzył się Georgesowi-Marcowi Benamou ze swojej opinii na temat przyszłości Francji: „Tak, Amerykanie są bardzo twardzi, są żarłocznymi, chcą absolutnej władzy nad światem. To wojna nieznana, wojna permanentna, pozornie bez śmierci, a jednak wojna na śmierć”. Czy francuski prezydent mówił o wojnie gospodarczej, czy też przewidywał, że wraz z nadejściem przyszłych technologii i wydarzeń politycznych, wykorzystanie wiedzy do sprzecznych lub przymusowych celów, z którymi nieustannie się stykamy, będziemy nazywać wojną poznawczą?¹¹

Dziś, wraz z rozwojem technologii internetowej i pomieszaniem dużej ilości informacji, panuje niepewność i nowa „mgła wojny”. Thierry Burkhard w 2021 roku przedstawił strategię „wygrania wojny przed wojną”. To stosunkowo niejasne sformułowanie, regularnie pojawiające się w mediach i artykułach geopolitycznych, znajduje

⁶ National Intelligence Council’s Strategic Futures Group (2021). *The Future of the Battlefield*. Waszyngton.

⁷ Sun Tzu (2023). *Sztuka wojny, czyli trzynaście rozdziałów*. <https://trybun.org.pl/wp-content/uploads/2020/04/Sztuka-wojny-Sun-Tzu.pdf> [dostęp 22.04.2023], s. 27..

⁸ Tamże, s. 29.

⁹ T. Burkhard (2023). *No strategy without influence, no influence without strategy*. „Revue Défense Nationale”, 856(1), 9–10.

¹⁰ Baidu Encyclopedia (2023). *Taktyki psychologiczne*. <https://baike.baidu.com/item/%E5%BF%83%E7%90%86%E6%88%98%E6%9C%AF/2932371> [dostęp 10.04.2023].

¹¹ Ecole de Guerre Economique (2022). *Guerre dans la sphère cognitive*. <https://www.ege.fr/infoguerre/guerre-dans-la-sphere-cognitive> [dostęp 14.04.2023].

ważne echo w świecie obronności¹². Wygranie wojny przed wojną polega na złamaniu woli przeciwnika przed przekroczeniem progu kinetycznej i morderczej konfrontacji. Chodzi o przeniesienie walki na pole, o którym coraz częściej mówi się w literaturze wojskowej. To pole, a właściwie obszar oddziaływania, to ludzki umysł będący nową przestrzenią konfliktu¹³. Mózg jest przedmiotem zainteresowania i fascynacji naukowców od wielu stuleci i do tej pory wiemy o nim mniej niż więcej, choć przeszliśmy od sfery „niezrozumiałego” do sfery odkrywania jego tajemnic, a w ciągu ostatniej dekady dowiedzieliśmy się o nim więcej niż w jakimkolwiek poprzednim stuleciu. Dzieje się tak dzięki przyspieszającemu tempu badań w naukach ogólnych, naukach behawioralnych oraz dzięki rozwojowi nowych technik badawczych. Dlatego zrozumienie mózgu jest głównym wyzwaniem również w naukach o bezpieczeństwie¹⁴.

Na pierwszy rzut oka wojna zawsze angażowała serce i umysł. W świetle historii wojskowości i myślenia strategicznego twierdzenie Jamesa Giordano, że „ludzki mózg stał się polem bitwy XXI wieku”, jest w tym sensie dyskusyjne, ponieważ działanie na mózg w dyalektyce strategicznej zawsze stanowiło element strukturyzujący¹⁵. Niemniej ludzki umysł jest obecnie postrzegany jako nowe pole wojny. A wraz z rosnącą rolą technologii i przeciążenia informacyjnego indywidualne zdolności poznawcze nie są wystarczające do zapewnienia świadomego i terminowego podejmowania decyzji, co doprowadziło do powstania nowej koncepcji wojny poznawczej, która w ostatnich latach zaczęła być utożsamiana z środkiem militarnym. W tej wojnie wiedzy stosowane są metody dezinformacyjne i propagandowe, których celem jest wyczerpanie psychiczne odbiorców informacji. Każdy przyczynia się do tego, w mniejszym lub większym stopniu, świadomie lub podświadomie, a to dostarcza bezcennej wiedzy o społeczeństwie. Wiedza ta może być następnie łatwo użyta jako broń, co wskazuje, że pole poznawcze stanie się jednym z pól bitewnych jutra¹⁶.

Wojna poznawcza, w pierwszym przybliżeniu, odnosi się do działań mających na celu kontrolowanie stanów psychicznych i zachowań innych osób. Chociaż nie jest to nowe zjawisko, stała się ona elementem znanej nam rzeczywistości wraz z szybkim rozwojem technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Przykładowo Rosja ingerowała w wybory prezydenckie w USA i głosowanie w sprawie brexitu w Wielkiej Brytanii. Chiny z kolei ingerowały w proces wyborczy w Australii i Nowej Zelandii oraz dyskredytowały tajwańskie zarządzanie pandemią COVID-19. Tym samym wojna

¹² La Revue D'histoire Militaire (2022). *Brain attack: what is cognitive warfare?* <https://larevedhistoiremilitaire.fr/2022/11/03/lattaque-des-cerveaux-quest-ce-que-la-guerre-cognitive/> [dostęp: 07.04.2023].

¹³ O. Pinard Legry (2022). Dz. cyt., s. 58

¹⁴ A.M. Jabera (2023). *Wojna poznawcza: niszczenie zaufania i zawładnięcie ludzkim umysłem*. <https://hadfnews.ps/post/98500/> [dostęp: 06.04.2023].

¹⁵ D. Pappalardo (2021). *La guerre cognitive: agir sur le cerveau de l'adversaire*. <https://lerubicon.org/publication/la-guerre-cognitive/> [dostęp 03.04.2023].

¹⁶ L. Savin (2021). *NATO develops methods of „cognitive warfare” and „cyber psychology”*. <https://kassioun.org/reports-and-opinions/item/70965-2021-11-03-17-28-27> [dostęp 25.03.2023].

poznawcza jest szczególnym zagrożeniem dla demokracji, gdyż wolność wypowiedzi jest nadużywana i podważana przez dezinformację¹⁷.

Definicja wojny poznawczej w środowisku akademickim nie osiągnęła jeszcze pełnego konsensusu. Oliver Backes i Andrew Swab z Belfer Center, Harvard University, definiują wojnę poznawczą jako „strategię mającą na celu zmianę sposobu myślenia populacji docelowej, a tym samym zmianę jej zachowania”¹⁸. Lin Zhengrong, profesor na Uniwersytecie Obrony Narodowej, stwierdził, że termin wojna poznawcza pochodzi z raportu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO), który definiuje wojnę poznawczą jako nową dziedzinę konkurencji, przewyższającą tradycyjny ląd, morze, przestrzeń kosmiczną i należy do „niekonwencjonalnej metody walki, która wykorzystuje psychologiczne uprzedzenia każdego człowieka i refleksyjne myślenie, za pośrednictwem sieci technologicznej, do manipulowania ludzkim myśleniem, wyzwalania zmian w myśleniu, a tym samym do wywierania negatywnych skutków”¹⁹. Były generał dywizji Stanów Zjednoczonych Robert H. Scales podsumował filozofię operacyjną NATO, stwierdzając, że: „zwycięstwo będzie bardziej definiowane przez opanowanie kultury duchowej niż zajmowanie geograficznych wyżyn dowodzenia”²⁰. Chiński uczyony Liang Xiaobo z Narodowego Uniwersytetu Technologii Obronnych Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej uważa, że wojna poznawcza jest ważną formą propagandy wśród opinii publicznej, perswazji psychologicznej i walki ideologicznej opartej na współczesnych teoriach i nauce, w celu zdobycia przychylności ludzi w zakresie idei, przekonań i wartości²¹.

Wojna poznawcza to miejsce, w którym wszystkie elementy wojny informacyjnej – w tym operacyjne aspekty psychologii i neuronauki, oparte na systemowości i złożoności – służą do działań militarnych. Znajduje się na przecięciu dwóch obszarów operacyjnych, które dotychczas były zarządzane oddzielnie: operacji PsyOps i wywierania wpływu (*soft power*) z jednej strony oraz operacji cybernetycznych mających na celu degradację lub zniszczenie fizycznych zasobów informacyjnych z drugiej. To skrzyżowanie umożliwi łączyć koncepcji i punktów widzenia różnych społeczności naukowych, wojskowych lub wywiadowczych, tworząc interdyscyplinarne podejście do wpływu

¹⁷ T.-C. Hung, T.-W. Hung (2022). *How China's cognitive warfare works: A frontline perspective of Taiwan's anti-disinformation wars*. „Journal of Global Security Studies”, 7(4), 2.

¹⁸ O. Backes, Swab A. (2019). *Cognitive Warfare: The Russian Threat to Election Integrity in the Baltic States*. Belfer Center for Science and International Affairs. Harvard Kennedy School. Cambridge, s. 31.

¹⁹ L. Zhengrong (2022). *CCP's escalation of cognitive warfare-disintegrating Taiwanese national will and identity*. https://www.upmedia.mg/news_info.php?Type=2&SerialNo=154266 [dostęp 25.03.2023].

²⁰ B. Norton (2021). *Behind NATO's „cognitive warfare”: „Battle for your brain” waged by Western militaries*. <https://thegrayzone.com/2021/10/08/nato-cognitive-warfare-brain/> [dostęp 14.04.2023].

²¹ L. Xiaobo (2022). *Cognitive domain warfare is the new main battlefield of language confrontation*. <http://military.people.com.cn/BIG5/n1/2022/0517/c1011-32423539.html> [dostęp: 25.04.2023].

nowych technologii na ludzkość²². Rola operacji psychologicznych (PsyOps) w kształtowaniu moralnego i intelektualnego środowiska pola bitwy oraz ich wykorzystanie jako broni wpływu na poziomie taktycznym, strategicznym i operacyjnym w wojnie jest znana, ale nie jest dobrze rozumiana i wdrażana. Wojna poznawcza działa na poziomie strategicznym, mając na celu osłabienie i podzielenie docelowych społeczeństw w czasie pokoju za pomocą środków niekinetycznych. Na poziomie operacyjnym strategia wojny poznawczej opiera się na operacjach informacyjnych lub gromadzeniu i rozpowszechnianiu dezinformacji, propagandy i informacji wrażliwych politycznie (zarówno fałszywych, jak i autentycznych). Na poziomie taktycznym obejmuje stosowanie propagandy i powiązanych działań dywersji politycznej, rozpowszechnianych zarówno w mediach tradycyjnych, jak i społecznościowych²³.

Penetracja ludzkiego umysłu środkami technicznymi poprzez hakowanie kognitywne może wprowadzić wroga w stan nieskuteczności, powodując paraliż informacyjny, zakłócenie i zniekształcenie percepcji²⁴. Operacje domeny poznawczej mają na celu uchwycenie umysłu wrogów, zmianę myśli i postrzegania przeciwnika w celu ukształtowania jego decyzji i działań. Jak opisuje placówka Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, atak poznawczy ma na celu „użycie niewidzialnej ręki”, aby kontrolować wolę przeciwnika, sprawiając, że przeciwnik poczuje „nie mogę” i „nie śmiem”, a następnie osiągnąć efekt „nie chcę”²⁵. Z kolei zdefiniowana przez amerykańskiego geopolityka Josepha Nye w 1990 roku *soft power* jako „zdolność uwodzenia i przyciągania” umieszcza pojęcie władzy w niekonwencjonalnych ramach. W obrębie stosunków międzypaństwowych tradycja geopolityczna wyróżnia dwa rodzaje relacji między narodami. Te pierwsze opierają się na tradycyjnej sile, czyli na symetrycznej relacji rywalizacji i negocjacji (*hard power*). Drugie opierają się na wpływie (*soft power*). Są zatem częścią asymetrycznej relacji, która dzięki swojemu prestiżowi, dzięki powiązaniom, które stworzyła poza swoimi granicami, dzięki atrakcyjności swojego modelu kulturowego lub politycznego, którymi się cieszy, ma zdolność wpływania na inne narody i uzyskanie strategicznych rezultatów na swoją korzyść²⁶.

W porównaniu z wojną informacyjną wojna poznawcza rozciąga się od skupiania się na kontroli mediów do kontroli mózgu. Zależy bardziej od zasobów neurologicznych niż tylko od technik komunikacji masowej. Na przykład skupia się nie tylko na samych danych wejściowych (przepływie informacji), ale także na systemie poznawczym i jego wynikach (zachowaniach), takich jak manipulowanie w celu sterowania percepcją i zachowaniem wrogów. Co więcej, można ją zintegrować z innymi środkami

²² B. Claverie, F. du Cluzel (2022). *The cognitive warfare concept*. https://www.innovation-hub-act.org/sites/default/files/2022-02/CW%20article%20Claverie%20du%20Cluzel%20final_0.pdf [dostęp 25.04.2023].

²³ O. Backes, A. Swab (2019). Dz. cyt., s. 9.

²⁴ N. Maheshwari, V.V. Kumar (2016). *Military Psychology: Concepts, Trends and Interventions*. SAGE Publications. New Delhi.

²⁵ J. Baughman, P.W. Singer (2023). *China gears up for cognitive warfare*. <https://www.defenseone.com/ideas/2023/04/china-gears-cognitive-warfare/384876/> [dostęp 12.04.2023].

²⁶ N. Rouiai (2018). *Soft power (puissance douce)*. <http://geoconfluences.ens-lyon.fr/glossaire/soft-power> [dostęp 11.04.2023].

(np. dyplomacją, wojną gospodarczą, operacjami wojskowymi), aby rozwinąć pełne spektrum wojny hybrydowej. Wojna poznawcza w swoich skutkach również przypomina wojnę wpływów. Dlatego, chociaż wszystkie z nich – cyberwojna, wojna informacyjna, wojna poznawcza i wojna hybrydowa – zawierają element operacji wywierania wpływu i mogą wpływać na ludzkie funkcje poznawcze, tylko wojna poznawcza jest specjalnie poświęcona kontroli mózgu poprzez włączenie uzbrojonej neuronauki do różnych praktyk²⁷.

Cele wojny poznawczej mogą być ograniczone, z krótkimi horyzontami czasowymi. Mogą też mieć charakter strategiczny, z kampaniami rozpoczętymi na przestrzeni dziesięcioleci. Pojedyncza kampania może koncentrować się na ograniczonym celu, jakim jest zapobieżenie zaplanowanemu manewrowi wojskowemu lub wymuszenie zmiany określonej polityki publicznej. Można rozpocząć kilka kolejnych kampanii, których długoterminowym celem jest rozbięcie całych społeczeństw lub sojuszy, poprzez zasianie wątpliwości co do sprawowania rządów, obalenie procesów demokratycznych, wywołanie niepokoїв społecznych lub podżeganie do ruchów separatystycznych²⁸.

Obecnie instrumenty wojny i rywalizacji w czasie pokoju są tak wymieszane, że nakładają się na siebie. A zakres zagrożeń i metod międzypaństwowej konfrontacji zmienia się tak radykalnie, że czas mówić o pojawieniu się nowego typu wojny. W klasycznej wojnie celem jest pokonanie sił zbrojnych wroga i zajęcie jego terytorium. We współczesnej wojnie informacyjnej i cybernetycznej jest nieco inaczej – zniszczenie krytycznej infrastruktury przeciwnika, dezorganizacja jego państwowych i wojskowych systemów kontroli, spowodowanie chaosu, zachwianie równowagi i ostatecznie likwidacja państwa. Zadaniem wojny poznawczej, jak każdej innej, jest pozbawienie podmiotu wpływu suwerenności i poddanie go zewnętrznej kontroli. Jeśli wcześniej, w klasycznej wojnie, konieczne było pokonanie sił zbrojnych wroga i zajęcie jego terytorium, teraz nie jest to wcale konieczne. Można zniszczyć państwo i zniszczyć kraj poprzez zmianę samoświadomości, światopoglądu, celów, wartości i priorytetów społeczeństwa. Co więcej, o ile siły zbrojne i infrastrukturę można odbudować, to ewolucji światopoglądowej odwrócić się nie da. W rezultacie przyszły sukces wojenny będzie w coraz większym stopniu opierał się na czynniku ludzkim, a nie na przewadze technologicznej. Elementy neuronauki w połączeniu z odpowiednią mieszanką innowacji taktycznych, organizacyjnych, doktrynalnych i technologicznych mogą potencjalnie ukształtować podstawy nowego konceptualnego podejścia do działań wojennych. Dzięki umiejętnym zastosowaniom neuronauki z ludzką domeną poznawczą i szeroko rozpowszechnionymi zastosowaniami wojskowymi może to wywołać nową rewolucję w sprawach wojskowych²⁹.

²⁷ T.-C. Hung, T.-W. Hung (2022). Dz. cyt., s. 3

²⁸ NATO (2021). *Countering cognitive warfare: Awareness and resilience*. <https://www.nato.int/docu/review/articles/2021/05/20/countering-cognitive-warfare-awareness-and-resilience/index.html> [dostęp 10.04.2023].

²⁹ M.J. Cheatham (2018). *Wars of cognition. How Clausewitz and neuroscience influence future war-fighter readiness*. „Air & Space Power Journal”, Winter, s. 18

Wojna poznawcza tle zagrożeń wojny hybrydowej

Wykorzystywanie ludzkiego poznania stało się zjawiskiem masowym i oczekuje się, że nowe narzędzia sztucznej inteligencji wkrótce zapewnią możliwości manipulowania ludzkim umysłem i zmianę ludzkich zachowań³⁰. Innym interesującym aspektem, na który zwrócono uwagę, jest cyberpsychologia, która leży na przecięciu dwóch głównych dziedzin: psychologii i cybernetyki. Cyberpsychologia koncentruje się na wyjaśnianiu mechanizmów myślenia oraz koncepcji, zastosowań i ograniczeń systemów cybernetycznych. Jest głównym zagadnieniem w szerokiej dziedzinie kognitywistyki. Cyberpsychologia to złożona dziedzina nauki, która obejmuje wszystkie zjawiska psychologiczne związane z odpowiednimi najnowocześniejszymi technologiami lub na które mają one wpływ. Cyberpsychologia bada, w jaki sposób ludzie i maszyny wpływają na siebie nawzajem oraz w jaki sposób związek między ludźmi a sztuczną inteligencją zmienia interakcje między ludźmi i komunikację³¹.

Strach przed nowym rodzajem „wojny mózgów” przerażał i fascynował amerykańską opinią publiczną już w latach pięćdziesiątych XX wieku, pobudzany operacjami CIA, jak i opowieściami o „wypranych mózgach” powracających zakładników z Chin, Korei i Związku Radzieckiego. Nagłówki gazet, takie jak „Nowe zło widoczne w praniu mózgu” i „Pranie mózgu a zachodnia psychiatria”, zawierały sensacyjne opisy nowych technik i technologii kontroli umysłu, którym żaden człowiek nie byłby w stanie całkowicie się oprzeć. Paranoja zaczęła przenikać do kultury amerykańskiej, a książki takie jak *The Manchurian Candidate*³² dotyczyły tematy rozległych spisków politycznych. Pomysł prania mózgu dostarczył wielu Amerykanom przekonującego wyjaśnienia szybkiego wzrostu znaczenia komunizmu, mówiącego o tym, że Sowieci użyli narzędzi do prania mózgu nie tylko wobec wrogich bojowników, ale także wobec własnego narodu³³.

Sama w sobie tematyka oddziaływania na świadomość zarówno jednostek, jak i siły zbrojnej przeciwnika, a także świadomości ludności cywilnej nie jest nowa. Zwróćmy uwagę na dzieło *Filozofia wojny* rosyjskiego teoretyka wojskowości Antona Kiersnowskiego. Wprowadził on pojęcie „wojny umysłów” lub „wojny o umysły”. W tej wojnie autor identyfikuje dwa czynniki – wiedzę i wolę. Pierwsza z nich wpływa na lewą półkulę mózgu, odpowiedzialną za logikę i percepcję, a druga – emocjonalna – na prawą półkulę (intuicja, emocje, wyobraźnia). W ogólnym mniemaniu wiedza to raczej informacja, a wola to duch, idea, która nadaje tej wiedzy energię tworzenia lub niszczenia. Anton Kiersnowski uważał, że wola jest znacznie ważniejsza – i należy się

³⁰ Savin L. (2021). Dz. cyt.

³¹ B. Claverie, B. Kowalczyk (2018). *Proposal of topics to be considered in relation to the scientific theme „Cyberpsychology”*. <https://www.innovationhub-act.org/sites/default/files/uploads/Cyberpsychology%20-%20Innovation%20Hub.pdf> [dostęp 08.04.2023].

³² *The Manchurian Candidate* to powieść Richarda Condon, opublikowana po raz pierwszy w 1959 roku. Jest to thriller polityczny o synu znanej amerykańskiej rodziny politycznej, którego poddano praniu mózgu, by był nieświadomym zabójcą komunistycznego spisku.

³³ B. Nofil (2023). *The CIA's appalling human experiments with mind control*. <https://www.history.com/mkultra-operation-midnight-climax-cia-ld-experiments> [dostęp 15.04.2023].

z tym zgodzić³⁴. W wojnie poznawczej czynniki i technologie psycho-emocjonalne są niezwykle ważne. Umysł pozostawiony sam sobie może ugrzęznąć w myślach o przeszłości. Nazywa się to „przeżuwaniami”. Zamiast pozwolić, by przeszłość informowała, niektórzy ludzie pozwalają, by ich definiowała. Robert Greene mówi o tym w *33 Strategies of War*: „To, co najczęściej cię przytłacza i przynosi nieszczęścia, to przeszłość, w postaci zbędnych przywiązań, powtarzania zmęczonych formuł, pamięci o dawnych zwycięstwach i porażkach. Musisz świadomie toczyć wojnę z przeszłością i zmusić się do reagowania na teraźniejszość [...] Czasami musisz zmusić się do obrania nowych kierunków, nawet jeśli wiąże się to z ryzykiem [...] Prowadź wojnę partyzancką w swoim umyśle, nie dopuszczając żadnych statycznych linii obrony”³⁵.

W przeciwieństwie do cyberwojny i bezpośrednich operacji informacyjnych wojna poznawcza jest kierowana i realizowana z uwzględnieniem faktycznie powstającego „świata postprawdy”, kiedy ludzie są odzwyczajani od krytycznego myślenia, od chęci poznania prawdy³⁶. Koncepcja wojny poznawczej nie odpowiada niczemu, co wcześniej istniało w realnym świecie. We wszystkich kulturach poznanie i wojna zawsze należały do dwóch przeciwstawnych sfer. Jedną była domeną klasy duchownej, drugą klasą wojowników. Przeciętny człowiek może naiwnie sądzić, że idea wojny poznawczej opisuje rodzaj intelektualnych bitew, które zawsze toczyły się w dyscyplinach akademickich, takich jak filozofia, psychologia czy historia. Realizm kontra idealizm lub teoria Wielkiego Wybuchu a teoria stanu stabilnego mogą być przykładami wojny poznawczej³⁷. W wojnie poznawczej polem bitwy staje się ludzki umysł. Celem jest zmiana nie tylko tego, co ludzie myślą, ale także sposobu, w jaki myślą i działają. Zamiast zaczynać od rzeczywistości ludzkiego poznania i badać, w jaki sposób wiedza może wywołać konflikt, jako punkt wyjścia wybierają wojnę (ekstremalną przemoc konfliktową). Tradycyjnie poznanie odnosi się do ludzkiej zdolności do pojmowania rzeczywistości. Poznanie jest wynikiem kogoś, kto może „przejąć kontrolę” nad myśleniem innych ludzi. Słusznie można to nazwać „wielkim zastąpieniem” (rzeczywistości)³⁸.

Wojna poznawcza toczy się obecnie również na Ukrainie. Chociaż w wojnie poznawczej na Ukrainie nie mówi się o futurystycznych koncepcjach bezpośredniego oddziaływania na mózg za pomocą najnowszych technologii, nie byłoby nie na miejscu przeanalizowanie wpływu ludzkiej percepcji na wynik wojny. W szczególności obecna wojna jest przykładem tradycyjnych chińskich koncepcji związanych z ludzką świadomością: wpływania na krajową i międzynarodową opinię publiczną w celu zdobycia poparcia, a także oddziaływania psychologicznego, szokującego i demoralizującego wojskową i cywilną ludność wroga. Rosja nie ma koncepcji wojny poznawczej, zamiast tego używa koncepcji konfrontacji informacyjno-psychologicznej. Jednak jej metoda

³⁴ A. Kersnovsky (2019). *Filozofia wojny*. Abris/OLMA. Moskwa.

³⁵ R. Greene, J. Elffers (2007). *The 33 Strategies of War*. Joost Elffers Books. Nowy Jork.

³⁶ A.M. Ilnitsky (2021). *Russia's mental war*. <https://vm.ric.mil.ru/Stati/item/336904/> [dostęp 19.04.2023].

³⁷ P. Isackson (2021). *NATO's innovation of mind control*. <https://www.fairobserver.com/region/europe/peter-isackson-daily-devils-dictionary-nato-cybersecurity-defense-innovation-news-12881/> [dostęp 26.04.2023].

³⁸ Tamże.

wykorzystywania mediów cyfrowych do wpływania na myśli i wartości ludzi jest podobna do tego, co Chiny nazywają wojną poznawczą. Ale w obecnej wojnie Rosja nie osiąga swoich celów, nie tylko w sferze materialnej i technicznej, ale także w dziedzinie ludzkiej świadomości. Twierdzenia o „specjalnej operacji wojskowej” w celu ratowania uciskanej ludności rosyjskiej są podobne do strategicznej narracji, której użyli w 2014 roku, co mogło mieć na celu potwierdzenie legitymizacji społeczności międzynarodowej. Jednak chociaż ta strategiczna narracja sprawdziła się w Rosji, nie wpłynęła na międzynarodową opinię publiczną tak jak w 2014 roku. Wsparcie USA odegrało kluczową rolę w tej wojnie poznawczej. Stany Zjednoczone zastosowały strategię wyprzedzającą, szybko ujawniając informacje niejawne, aby nagłośnić decyzję Putina o inwazji na Ukrainę przed wojną. Strategia ta była chwalona w wielu artykułach: z góry obniżała wiarygodność rosyjskiej narracji strategicznej i przyczyniała się do tworzenia atmosfery większej spójności między państwami demokratycznymi, co przełożyło się na wsparcie materialne dla Ukrainy. Ponadto ochrona przed rosyjskimi wojskami cybernetycznymi i wsparcie firm high-tech odegrały ważną rolę w utrzymaniu ukraińskiej infrastruktury informacyjno-komunikacyjnej, co pozwoliło jej na szybkie rozpowszechnianie informacji w świecie³⁹.

Podsumowanie

Wojna poznawcza to tylko jeden ze sposobów na zdobycie strategicznej przewagi i należy ją postrzegać jako jedno z wielu narzędzi. Przykładowo, cyberwojna rzadko sama w sobie zapewnia przytłaczającą przewagę strategiczną. Została jednak włączona do operacji lądowych, morskich i powietrznych i stała się integralną częścią nowoczesnych działań wojennych. Podobnie wojna poznawcza musi być skutecznie zintegrowana z operacjami na lądzie, morzu, w powietrzu, w kosmosie i w cyberprzestrzeni. Koordynacja między wojną poznawczą a innymi obszarami jest niezbędna, ponieważ środki oddziaływania na percepcję wroga obejmują nie tylko przekazywanie i ujawnianie informacji, ale także zastraszanie i odstraszenie poprzez działania fizyczne, a także cyfrowe rozpowszechnianie informacji. Aby włączyć wojnę poznawczą do istniejących operacji, przydatne mogą być procedury wyznaczania celów, pozwalające zidentyfikować kilka sposobów wpływania na umysł wroga⁴⁰.

Wojna poznawcza osłabia zdolność do poznania i wytwarzania wiedzy. Kognitywistyka obejmuje wszystkie nauki, które dotyczą wiedzy i jej procesów (psychologia, językoznawstwo, neurobiologia, logika i inne). Wojna poznawcza jest zatem sposobem wykorzystania wiedzy do sprzecznych celów. W najszerszym znaczeniu wojna poznawcza nie ogranicza się do świata militarnego czy instytucjonalnego. Od początku lat 90. zdolność ta była zwykle stosowana w dziedzinach politycznych, gospodarczych, kulturowych i społecznych⁴¹. Wojna poznawcza jest metodycznie wykorzystywana jako element globalnej strategii przez przeciwników, których celem jest osłabienie,

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ F. du Cluzel (2021). *Cognitive warfare, cognitive warfare*. „Innovation Hub”, Jan, 45(1), 6.

ingerencja i destabilizacja docelowych populacji, instytucji i państw, aby wpłynąć na ich wybory, podważyć autonomię ich decyzji i suwerenność ich instytucji. Takie kampanie łączą zarówno prawdziwe, jak i zniekształcone informacje, przesadzone fakty i sfabrykowane wiadomości⁴². Opanowanie sfery poznawczej jest nowym i ważnym zadaniem, bez którego nie da się obejść w tworzeniu siły bojowej nowoczesnego państwa. Wojna w sferze poznawczej mobilizuje szeroki wachlarz różnych strategii, narzędzi i technik i jest swego rodzaju lokomotywą *soft power* państwa. Operacje poznawcze wpływają na postrzeganie rzeczywistości i podejmowanie decyzji przez ludzi, kierując grupy ludzi i docelowych odbiorców ku warunkom pożądanym przez przeciwnika geopolitycznego. Operacje poznawcze mogą być również skutecznymi narzędziami działań prewencyjnych zmniejszających ryzyko i zagrożenia wojen konwencjonalnych. Jednocześnie operacje poznawcze mogą być narzędziami ekspansji, a nawet swoistej kolonizacji poprzez przemiany światopoglądowe, wartości i interesów grup docelowych⁴³. Tym samym operacje w domenie kognitywnej stanowią realne zagrożenie dla każdego kraju i jego narodowej woli walki. Po pierwsze, ze względu na wrażliwość i złożoność sfery poznawczej i psychicznej człowieka, czyli sposób definiowania przez niego wartości narodowych i chęć ich obrony. Po drugie, niezrozumienie dotyczące zatartej granicy między wojną a pokojem, która w rzeczywistości jest szara, przyczynia się do jej powstania. Po trzecie, może demotywować, zniechęcać ludność do walki z wrogiem i skłonić grupę docelową jednego zaatakowanego państwa do przeciwstawienia się legalnemu rządowi i spowodować destabilizację sprzyjającą strategicznym celom agresora. Po czwarte, wojna poznawcza „działa w podziemiu”, w związku z czym niezauważenie zagrożenia może w sposób negatywny wpłynąć na gotowość obywateli do obrony ojczyzny⁴⁴.

Domena kognitywna od dawna napędza powieści i filmy science fiction. Możliwe, że w stosunkowo niedalekiej przyszłości to, co wyobrażone, stanie się – przynajmniej częściowo – rzeczywiste. W tej perspektywie armie, a szerzej państwa, muszą aktywnie przygotowywać się, aby nie być biernymi ofiarami tej rewolucji, której początki można już zauważyć. Przygotowanie opiera się w dużej mierze na innowacjach, które są ustrukturyzowane przez odwagę stawienia czoła „strachowi przed odwróceniem się od starych sposobów postrzegania, strachowi przed działaniem poza granicami, strachowi przed podążaniem za wyborem kierowanym nową myślą, ostatecznie strachowi przed narażaniem się na niezrozumienie ustalonego konsensusu, tworzenie opozycji i wymuszanie konfrontacji przeciwstawnych wizji”⁴⁵. Wojna poznawcza może wpływać na każdy aspekt funkcjonowania społeczeństw. Co więcej, działania w domenie poznawczej kojarzą się zwykle z długotrwałą, nieograniczoną wojną w „szarej strefie” (tj. poniżej progu konfliktu zbrojnego). W tym kontekście takie działania atakują kapitał

⁴² Tamże, s. 9.

⁴³ Y. Danyk, C.M. Briggs (2023). *Modern cognitive operations and hybrid warfare*. „Journal of Strategic Security”, 16(1), 36.

⁴⁴ N. Tsikhelashvili (2022). *Influence of cognitive warfare on national will to fight*. „The Defence Horizon Journal”, 6 May, 1.

⁴⁵ C. Emmanuel, J.B. Colas (2022). *Défendre notre souveraineté: innover ou périr*. „Revue Défense Nationale”, 847, 17–22.

społeczny narodu, co skutkuje kwestionowaniem działań obronnych oraz wpływa na postawy i reakcje na prowokacje agresora. Należy podkreślić, że wojna poznawcza nie może ograniczać się do operacji informacyjnych, inżynierii społecznej czy walki o „serca i umysły”, ale powinna obejmować wszystkie obszary aktywności jednostek i społeczeństw, w których możliwe są ataki ideologiczne⁴⁶.

Bibliografia

- Backes O., Swab A. (2019). *Cognitive Warfare: The Russian Threat to Election Integrity in the Baltic States*. Belfer Center for Science and International Affairs. Harvard Kennedy School. Cambridge.
- Baidu Encyclopedia (2023). *Taktyki psychologiczne*. <https://baike.baidu.com/item/%E5%BF%83%E7%90%86%E6%88%98%E6%9C%AF/2932371> [dostęp 10.04.2023].
- Baughman J., Singer P.W. (2023). *China gears up for cognitive warfare*. <https://www.defenseone.com/ideas/2023/04/china-gears-cognitive-warfare/384876/> [dostęp 12.04.2023].
- Burkhard T. (2023). *No strategy without influence, no influence without strategy*. „Revue Défense Nationale”, 856(1), 9–15.
- Cheatham M.J. (2018). *Wars of cognition. How Clausewitz and neuroscience influence future war-fighter readiness*. „Air & Space Power Journal”, Winter, 16–30.
- Cho J. (2020). *SF imagination becomes reality*. <https://www.skkuw.com/news/articleView.html?idxno=22115> [dostęp 24.04.2023].
- Clavierie B., du Cluzel F. (2022). *The cognitive warfare concept*. https://www.innovationhub-act.org/sites/default/files/2022-02/CW%20article%20Clavierie%20du%20Cluzel%20final_0.pdf [dostęp 25.04.2023].
- Clavierie B., Kowalczyk B. (2018). *Proposal of topics to be considered in relation to the scientific theme „Cyberpsychology”*. <https://www.innovationhub-act.org/sites/default/files/uploads/Cyberpsychology%20-%20Innovation%20Hub.pdf> [dostęp 08.04.2023].
- Coutau-Bégarie H. (1999). *Traité de stratégie*. Economica. Paris.
- du Cluzel F. (2021). *Cognitive warfare, cognitive warfare*. „Innovation Hub”, Jan, 1–45.
- Danyk Y., Briggs C.M. (2023). *Modern cognitive operations and hybrid warfare*. „Journal of Strategic Security”, 16(1), 35–50.
- Durnev R., Kryukov K. (2019). *Analysis of future warfare*. <https://russiancouncil.ru/analytics-and-comments/analytics/futurologicheskij-analiz-voyn-budushchego/> [dostęp 18.04.2023].
- Ecole de Guerre Economique (2022). *Guerre dans la sphère cognitive*. <https://www.ege.fr/infoguerre/guerre-dans-la-sphere-cognitive> [dostęp 14.04.2023].
- Emmanuel C., Colas J.B. (2022). *Défendre notre souveraineté: innover ou périr*. „Revue Défense Nationale”, 847, 17–22.
- Greene R., Elffers J. (2007). *The 33 Strategies of War*. Joost Elffers Books. Nowy Jork.
- Hung T.-C., Hung T.-W. (2022). *How China's cognitive warfare works: A frontline perspective of Taiwan's anti-disinformation wars*. „Journal of Global Security Studies”, 7(4), 1–18.
- Ilnitsky A.M. (2021). *Russia's mental war*. <https://vm.ric.mil.ru/Stati/item/336904/> [dostęp 19.04.2023].

⁴⁶ R. Reczkowski, A. Lis (2022). *Cognitive warfare: What is our actual knowledge and how to build state resilience?* „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka”, XLVIII (3), s. 56.

- Isackson P. (2021). *NATO's innovation of mind control*. <https://www.fairobserver.com/region/europe/peter-isackson-daily-devils-dictionary-nato-cybersecurity-defense-innovation-news-12881/> [dostęp 26.04.2023].
- Jabera A.M. (2023). *Wojna poznawcza: niszczenie zaufania i zawładnięcie ludzkim umysłem*. <https://hadfnews.ps/post/98500/> [dostęp: 06.04.2023].
- Janghyun Ch. (2020). *SF imagination becomes reality*, <https://www.skkuw.com/news/articleView.html?idxno=22115> [dostęp 24.04.2023].
- Josi V., (2023). *Futuristic warfare and cutting edge weapons*. <https://hindivivek.org/14791> [dostęp: 14.04.2023].
- Kersnovsky A. (2019). *Filozofia wojny*. Abris/OLMA. Moskwa.
- La Revue D'histoire Militaire (2022). *Brain attack: what is cognitive warfare?* <https://larevuedhistoiremilitaire.fr/2022/11/03/lattaque-des-cerveaux-quest-ce-que-la-guerre-cognitive/> [dostęp: 07.04.2023]
- Maheshwari N., Kumar V.V. (2016). *Military Psychology: Concepts, Trends and Interventions*, SAGE Publications. New Delhi.
- National Intelligence Council's Strategic Futures Group (2021). *The Future of the Battlefield*. Waszyngton.
- NATO (2021). *Countering cognitive warfare: awareness and resilience*. <https://www.nato.int/docu/review/articles/2021/05/20/countering-cognitive-warfare-awareness-and-resilience/index.html> [dostęp 10.04.2023].
- Nofil B. (2023). *The CIA's appalling human experiments with mind control*. <https://www.history.com/mkultra-operation-midnight-climax-cia-ld-experiments> [dostęp 15.04.2023].
- Norton B. (2021). *Behind NATO's „cognitive warfare”: „Battle for your brain” waged by Western militaries*. <https://thegrayzone.com/2021/10/08/nato-cognitive-warfare-brain/> [dostęp 14.04.2023].
- Pappalardo D. (2021). *La guerre cognitive: agir sur le cerveau de l'adversaire*. <https://lerubicon.org/publication/la-guerre-cognitive/> [dostęp 03.04.2023].
- Pinard Legry O. (2022). *Neurosciences et sciences cognitives: comment se préparer à la guerre des cerveaux?* „Revue Défense Nationale”, HS3, 58–76.
- Psyfactor (2023). *From traditional methods of warfare to non-traditional*. <https://psyfactor.org/psyops/future-war-3.htm> [dostęp 10.03.2023].
- Reczkowski R., Lis A. (2022). *Cognitive warfare: what is our actual knowledge and how to build state resilience?* „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka”, XLVIII(3), 51–61.
- Rossa-Kilian D. (2009). *Analiza wpływu rewolucji militarnej na kształt przyszłych działań zbrojnych w rejonie odpowiedzialności Sojuszu Północnoatlantyckiego*. „COLLOQUIUM”, 1, 193–201.
- Rouiaï N. (2018). *Soft power (puissance douce)*. <http://geoconfluences.ens-lyon.fr/glossaire/soft-power> [dostęp 11.04.2023].
- Savin L. (2021). *NATO develops methods of „cognitive warfare” and „cyber psychology”*. <https://kassioun.org/reports-and-opinions/item/70965-2021-11-03-17-28-27> [dostęp 25.03.2023].
- Sun Tzu (2023). *Sztuka wojny, czyli trzydzieści rozdziałów*. <https://trybun.org.pl/wp-content/uploads/2020/04/Sztuka-wojny-Sun-Tzu.pdf> [dostęp 22.04.2023].
- Tsikhelashvili N. (2022). *Influence of cognitive warfare on national will to fight*. „The Defence Horizon Journal”, 6 May, 1–5.

Xiaobo L. (2022). *Cognitive domain warfare is the new main battlefield of language confrontation*. <http://military.people.com.cn/BIG5/n1/2022/0517/c1011-32423539.html> [dostęp: 25.04.2023].

Zhengrong L., (2022). *CCP's escalation of cognitive warfare-disintegrating Taiwanese national will and identity*. https://www.upmedia.mg/news_info.php?Type=2&SerialNo=154266 [dostęp 25.03.2023].

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 13(2) 2023

ISSN 2657-8549

DOI 10.24917/26578549.13.2.8

ARTYKUŁY

Małgorzata Świder

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID 0000-0002-4354-3641

Ukraińscy uchodźcy wojenni na niemieckim rynku pracy

Ukrainian war refugees on the German labour market

Abstrakt

Republika Federalna Niemiec, obok Polski, przyjęła największą liczbę uchodźców wojennych z Ukrainy (ponad 1 mln), przyznając im ułatwiony dostęp do szerokiego wachlarza świadczeń socjalnych, równych ze świadczeniami, do których mają prawo osoby zamieszkujące na stałe RFN. Celem tej polityki jest integracja uchodźców zarówno w społeczeństwie niemieckim, jak i na niemieckim rynku pracy, wynikająca zarówno z deklaracji znacznej części uchodźców do pozostania w RFN na zawsze (ok. 27% wszystkich uchodźców) lub na dłużej (12% na kilka lat), jak i z zapotrzebowania Niemiec na wykwalifikowaną siłę roboczą. Stosunkowo niski wiek uchodźców, ich struktura płci (przewaga młodych kobiet), wykształcenie (70% osób z wykształceniem wyższym), a także deklarowana duża gotowość do pracy mogą być szansą dla niemieckiego rynku pracy w zniwelowaniu permanentnych braków wynikających ze starzenia się społeczeństwa. Federalne Ministerstwo Pracy i Spraw Socjalnych zakłada, że tylko w latach 2022–2026 w Niemczech zabraknie pracowników na 240 tys. wykwalifikowanych miejsc pracy. Niemiecka gospodarka, aby móc przezwyciężyć zagrożenie utraty dobrobytu i chcąc utrzymać swój potencjał, korzysta od lat z obcej siły roboczej pochodzącej z imigracji, stąd też napływ dużej liczby osób w wieku produkcyjnym może być szansą dla niemieckiego rynku pracy, ale tylko pod warunkiem, że osoby te będą bardziej aktywne zawodowo. Jest to również ważne z uwagi na opinie publiczną, która od lat krytycznie obserwuje politykę migracyjną rządu RFN.

Słowa kluczowe: uchodźcy wojenni z Ukrainy; Republika Federalna Niemiec; wsparcie humanitarne, opieka socjalna, rynek pracy, obca siła robocza

Abstract

The Federal Republic of Germany, next to Poland, accepted the largest number of war refugees from Ukraine (over 1 million people), granting them easier access to a wide range of social benefits equal to those available to people permanently residing in Germany. The aim of this policy encompasses the integration of refugees into German society and within the German labour market. It stems from the declarations of a significant number of refugees to remain in Germany forever (approx. 27% of all refugees) or longer (12% may stay for several years), as well as Germany's need for skilled labour. The relatively low age of refugees, their gender structure – predominance of young women, and education – 70 percent have university degrees, as well as the declared high readiness to work, may be an opportunity for the German labour market to compensate for the permanent shortages in its ageing society. The Federal Ministry of Labour and Social Affairs assumes that in the years 2022-2026 alone, Germany will be in need of 240,000 workers able to handle high-skill jobs. To overcome the threat of losing prosperity and to maintain its potential, the German economy has been using labour forces of immigrants for years. This is why the inflow of a large number of people in their productive age may be an opportunity for the German labour market, but only if these people are professionally active to a larger extent. This is also important for public opinion, critically observing the German government's migration policy for years.

Keywords: war refugees from Ukraine; Federal Republic of Germany; humanitarian support, welfare, labour market, foreign labour

Wstęp – niemiecka pomoc dla Ukrainy

Od czasu agresji Rosji na Ukrainę zapewnienie udzielenia pomocy dla Ukrainy „tak długo, jak będzie to konieczne”, jest stałym elementem w wystąpieniach kanclerza Republiki Federalnej Niemiec, jak również wszystkich liczących się polityków. Kanclerz Olaf Scholz, deklarując pomoc, używa tego sformułowania w wystąpieniach o znaczeniu priorytetowym¹.

Pierwszy raz Scholz mówił o wsparciu dla uchodźców, przekazaniu broni Ukrainie, a także przyjęciu uchodźców w lutym 2022 roku Na nadzwyczajnym posiedzeniu Bundestagu zwołanym na niedzielę 27 lutego 2022 roku zdecydowanie potępił rosyjski atak na Ukrainę, nazywając go punktem zwrotnym dla Niemiec². Deklaracja kanclerza wpisywała się w ówczesne nastroje społeczne. Jak wynika z analizy wyników reprezentatywnego badania wykonanego przez Infratest dimap na zlecenie ARD-Arbeitsgemeinschaft der öffentlich-rechtlichen Rundfunkanstalten der Bundesrepublik Deutschland w dniach 28 lutego–2 marca 2022 roku poparcie dla udzielenia pomocy Ukrainie było niemalże powszechne. Niemcy zgodzili się na działania pomimo możliwych kosztów

¹ *Pressekonferenz von Bundeskanzler Olaf Scholz gemeinsam mit dem Präsidenten der Ukraine, Wolodymyr Selensky.* (2023, 14 maja). <https://www.bundeskanzler.de/bk-de/aktuelles/pressekonferenz-von-bundeskanzler-olaf-scholz-gemeinsam-mit-dem-praesidenten-der-ukraine-wolodymyr-selensky-2190292> [dostęp 22.05.2023].

² *Bundeskanzler Olaf Scholz: Wir erleben eine Zeitenwende.* (2022). Bundestag. <https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2022/kw08-sondersitzung-882198> [dostęp 05.04.2023].

i niedogodności³: 68% ankietowanych chciało przyjąć uchodźców, nawet gdyby doprowadziło to do braków w dostawach energii; 66% gdyby skutkowało to podniesieniem ceny energii i kosztów życia w Niemczech; 65% gdyby niemieckie firmy i przedsiębiorstwa poniosły z tego powodu straty; 91% odpowiedziało twierdząco na pytanie: „czy uważasz, że przyjmowanie uchodźców z Ukrainy przez Niemcy jest słuszne?”⁴.

Gotowość niesienia pomocy dla Ukrainy i uchodźców z tego kraju powiązana była z koniecznością uruchomienia przez Niemcy znacznych środków finansowych. Pomoc była i jest udzielana w formie: pomocy humanitarnej, płatności bezpośrednich i dostaw broni. Jak wynika z oficjalnych danych rządu federalnego, od końca lutego 2022 roku do maja 2023 roku Niemcy udzieliły Ukrainie pomocy o łącznej wartości około 16,8 mld euro⁵. Ta kwota obejmuje tylko wsparcie dwustronne. Niemieckie działania, które wspierają Ukrainę w ramach programów Unii Europejskiej, nie zostały w tej kwocie uwzględnione.

Szczególnie istotne, ale niepozabawione kontrowersji w RFN jest dozbrojenie wojsk ukraińskich niemieckim sprzętem wojskowym, w tym także z zasobów Bundeswehry, przy czym szczególnie problematyczne było uzyskanie zgody na wysłanie do Ukrainy czołgów Leopard⁶. Łączna wartość indywidualnych zezwoleń wydanych przez rząd federalny na wywóz sprzętu wojskowego w okresie od 1 stycznia 2022 roku do 24 kwietnia 2023 roku wynosi 2 751 982 374 euro⁷. Ważnym wsparciem Ukrainy są inne dostawy niemieckiego przemysłu zbrojeniowego, które są finansowane ze środków pomocy modernizacyjnej rządu federalnego, wynoszące łącznie 4,2 mld euro (2 mld w 2022 roku i 2,2 mld euro na 2023 roku). Mają one zostać wykorzystane przede wszystkim na wsparcie militarne Ukrainy, a także do sfinansowania zwiększonych obowiązkowych składek Niemiec na Europejski Instrument na rzecz Pokoju (EPF), który z kolei może zostać wykorzystany do zwrotu państwom członkowskim UE kosztów poniesionych w związku z udzieleniem wsparcia Ukrainie.

Niemcy zapewniają Ukrainie również kompleksowe wsparcie cywilne i humanitarne, które odgrywa ważną rolę w kształtowaniu wizerunku Niemiec poza granicami. W tym wypadku pierwszoplanową rolę odgrywa Federalna Służba Ratownictwa Technicznego (THW – Bundesanstalt Technisches Hilfswerk). Jak podało Federalne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, misja pomocowa dla Ukrainy jest największą misją logistyczną w dotychczasowej historii THW. Niemcy przeprowadziły od lutego 2022 do maja 2023 roku łącznie 419 transportów pomocy – 348 bezpośrednio na Ukrainę,

³ *ARD-DeutschlandTREND* März 2022. *Eine repräsentative Studie im Auftrag der tagesthemmen.* (2022). Infratest dimap. <https://www.tagesschau.de/dtrend-747.pdf> [dostęp 04.08.2023].

⁴ Tamże.

⁵ *Deutsche Unterstützung für die Ukraine, Deutsche Botschaft Stockholm.* (2023, 15 maja). <https://stockholm.diplo.de/se-de/aktuelles/-/2515980> [dostęp 05.06.2023].

⁶ *Verteidigungsminister in Ukraine. Pistorius verspricht in Kiew Leopard-1-Panzer.* <https://www.zdf.de/nachrichten/politik/pistorius-kiew-ukraine-leopard-1-krieg-russland-100.html> [dostęp 22.06.2023].

⁷ *Liste der militärischen Unterstützungsleistungen.* Die Bundesregierung. <https://www.bundesregierung.de/breg-de/themen/krieg-in-der-ukraine/lieferungen-ukraine-2054514> [dostęp 22.07.2023].

pozostałe do krajów sąsiednich⁸. Wartość pomocy udzielonej do tej pory przez THW wynosi około 206 milionów euro (stan na maj 2023 roku). Pomoc rzeczowa składa się głównie ze środków medycznych (58%), leków, pojazdów gaśniczych, pojazdów czyszczących i maszyn budowlanych, aparatów oddechowych i innego sprzętu przeciwpożarowego, sprzętu ochronnego na wypadek zagrożenia chemicznego, biologicznego, radiologicznego lub nuklearnego oraz urządzeń wspierających sektor energetyczny, co jest szczególnie ważne od czasu wzmożonych rosyjskich ataków na ukraińską infrastrukturę energetyczną. Obecnie nacisk położono na zakup generatorów prądu o wyższych klasach mocy⁹.

Najważniejszym jednak elementem pomocy Ukrainie jest objęcie opieką ponad miliona uchodźców, którzy znaleźli się w Niemczech. Właśnie tematyce niemieckiego wsparcia dla uchodźców z Ukrainy poświęcony jest niniejszy tekst, przy czym głównym problemem badawczym będzie przybliżenie świadczeń związanych z aktywizacją i integracją uchodźców na niemieckim rynku pracy, a także określenie ich znaczenia dla gospodarki niemieckiej. W tym celu należało odpowiedzieć w pierwszej kolejności na następujące pytania badawcze. Ilu uchodźców znalazło do lata 2023 roku schronienie na terytorium Niemiec? Jaka jest struktura wieku, płci i wykształcenia uchodźców? A także jakie środki wsparcia państwa niemieckiego mają do dyspozycji uchodźcy wojenni z Ukrainy i ile one kosztują? W tym wypadku akcent położony zostanie na kwestie wsparcia socjalnego państwa. W kontekście aktywizacji uchodźców na niemieckim rynku pracy istotne jest ustalenie popytu na pracę w określonych gałęziach gospodarki, a także działań podejmowanych w celu podniesienia ich kompetencji zawodowych. Przy czym istotnym pytaniem jest pytanie o plany uchodźców, a przede wszystkim o to, ilu z nich zamierza pozostać na stałe i zintegrować się na niemieckim rynku pracy? Zagadnieniem uzupełniającym jest określenie ich długoterminowego wpływu na niemiecką gospodarkę.

W opracowaniu wykorzystano metodę *desk research*, a także metodę analityczną. Analizą przyczynową, ilościową i jakościową objęte zostały dane dotyczące zarówno aktualnej liczby uchodźców, ich sytuacji życiowej i planów na przyszłość, a także możliwości wykorzystania środków finansowych przeznaczonych na podniesienie ich kwalifikacji. Z racji tematyki, a także jej aktualności podstawą opracowania tekstu były dane udostępnione przez urzędy federalne, a także najnowsze wyniki badań opinii społecznej, w tym przede wszystkim raporty z projektu „Geflüchtete aus der Ukraine in Deutschland” („Uchodźcy z Ukrainy w Niemczech”). Jego realizację rozpoczęto

⁸ *Weiter umfassende zivile Hilfe für die Ukraine. Größter Logistikeinsatz in der Geschichte des THW.* https://www.bmi.bund.de/SharedDocs/pressemitteilungen/DE/2023/05/THW-Hilfen_Ukraine.html [dostęp 21.04.2023].

⁹ Do maja 2023 roku Ukrainie dostarczono: 660 agregatów prądotwórczych i 15 jednostek magazynowania baterii (wartość: 22,9 mln euro). 5 kolejnych jednostek magazynowania baterii jest przygotowywanych do transportu, a 41 generatorów jest nadal zamawianych. Ponadto na Ukrainę stopniowo dostarczane są agregaty prądotwórcze pochodzące z darowizn i od Fundacji THW (150 jednostek); Zapewniane jest dalsze wsparcie w postaci grzejników olejowych, generatorów ciepła, kontenerów mieszkalnych i sanitarnych, kuchni polowych, łóżek obozowych, namiotów zespołowych, koców i śpiworów. *Weiter umfassende zivile....* Dz. cyt.

1 lipca 2022 – zakończenie planowane jest na 30 czerwca 2024. Projekt badający sytuację uchodźców z Ukrainy finansowany jest przez Federalne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Spraw Wewnętrznych (BMI – Bundesministerium des Innern und für Heimat); Federalne Ministerstwo Pracy i Spraw Społecznych (BMAS – Bundesministerium für Arbeit und Soziales); Federalne Ministerstwo Edukacji i Badań Naukowych (BMBF – Bundesministerium für Bildung und Forschung); Federalny Urząd ds. Migracji i Uchodźców (BAMF – Bundesamt für Migration und Flüchtlinge) przy współpracy z Instytutem Badań nad Zatrudnieniem Federalnej Agencji Pracy (Institut für Arbeitsmarkt- und Berufsforschung – IAB der Bundesagentur für Arbeit – BA); Federalnym Instytutem Badań nad Ludnością (BiB – Bundesinstitut für Bevölkerungsforschung); Centrum Badawczym Federalnego Urzędu ds. Migracji i Uchodźców (BAMF-FZ – Forschungszentrum des Bundesamts für Migration und Flüchtlinge). Do tej pory ukazały się dwa cząstkowe raporty z tych badań. Uzupełnieniem są analizy wytworzone przez instytut badawcze zajmujące się sprawami gospodarki niemieckiej.

Uchodźcy wojenni z Ukrainy

Najbardziej widocznym skutkiem agresji Rosji na Ukrainę jest milionowa fala uchodźców z którą mierzy się zarówno Ukraina, jak i państwa oraz społeczeństwa europejskie. Jak wynika z szacunkowych danych opublikowanych przez Wysokiego komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw uchodźców (UNHCR – United Nations High Commissioner for Refugees), w pierwszym roku wojny na Ukrainie (od lutego 2022 roku do połowy maja 2023 roku) niemalże 22 mln uchodźców przekroczyło granicę z Ukrainy do jednego z sąsiednich krajów. Zaś nieco ponad 13 milionów osób przekroczyło granicę z Ukrainą, powracając do kraju. Łącznie w Europie zarejestrowanych jest obecnie nieco ponad 5880 tys. uchodźców wojennych – stan na 8 sierpnia 2023 roku¹⁰. Wśród państw UE najwięcej uchodźców przyjęły Polska i Niemcy. Przyjazd uchodźców do Niemiec nastąpił na podstawie uproszczonej procedury udzielania ochrony Ukraińcom w krajach Unii Europejskiej, która została uzgodniona 3 marca 2022 roku. W rezultacie tych regulacji możliwe jest uzyskanie zezwolenia na pobyt w celu ochrony czasowej w Niemczech zgodnie z § 24 Ustawy o pobycie – Gesetz über den Aufenthalt, die Erwerbstätigkeit und die Integration von Ausländern im Bundesgebiet – Aufenthaltsgesetz, które może zostać udzielone przez właściwe organy ds. cudzoziemców. Specjalną regulacją Niemcy objęły uchodźców wojennych wyznania mojżeszowego. Jak podaje Centralna Rada Żydów, uzgodnione zostały z Federalnym Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, Federalnym Urzędem ds. Migracji i Uchodźców oraz krajami związkowymi uproszczone przepisy imigracyjne dla żydowskich przesiedleńców z Ukrainy, które umożliwiają postawienie wniosku o imigrację do Niemiec z terytorium Niemiec. Ma

¹⁰ *Refugees from Ukraine recorded in Europe*. <https://data.unhcr.org/en/situations/ukraine> [dostęp 8.08.2023].

to zapewnić, że żydowska imigracja z Ukrainy będzie nadal możliwa pomimo wojny. Zmienione rozporządzenie zostało wydane 18 marca 2022 roku¹¹.

W oparciu o regulacje unijne Niemcy przyjęły 1 074 864 osób – dane z 9 lipca 2023 roku¹². Spośród zarejestrowanych w Centralnym Rejestrze Uchodźców około 96,5% to obywatele Ukrainy. Znaczna część dorosłych uchodźców to kobiety (67%). Wśród uchodźców jest 346 tys. dzieci i młodzieży (w wieku poniżej 18 lat) z tego około 38% to dzieci w wieku szkolnopodstawowym (6–11 lat)¹³.

Większość uchodźców przybywających do Niemiec pochodzi z regionów, które zostały poważnie dotknięte wojną. Dotyczy to w szczególności wschodniej Ukrainy (32%), miasta Kijowa (19%) i jego okolic (7%) oraz południowej Ukrainy (14%)¹⁴. Według badania *Uchodźcy z Ukrainy w Niemczech* średni wiek ukraińskich uchodźców wynosi około 28 lat (średnia wieku mieszkańców Ukrainy to 41 lat), natomiast średnia wieku dorosłych uchodźców to 40 lat (według wyników drugiego badania uchodźców przeprowadzonego w okresie styczeń–marzec 2023 roku). Wielu z nich przybyło do Niemiec bez partnera (77%). Prawie połowa dorosłych uchodźców przybyła z dziećmi (48%)¹⁵.

Prawie 80% wszystkich uchodźców z Ukrainy mieszka obecnie w prywatnych mieszkaniach i domach, co wynika z drugiego raportu *Uchodźcy z Ukrainy w Niemczech*. W porównaniu z późną jesienią ich udział wzrósł o pięć punktów procentowych – wówczas wynosił 74%. W „innym zakwaterowaniu”, np. hotelach, mieszka 13% uchodźców, a tylko 8% w tzw. wspólnym zakwaterowaniu (stan na lipiec 2023 roku)¹⁶.

Badania, jakie prowadzone są wśród uchodźców, dały ciekawy ogląd powodów, dla których trafili oni akurat do Niemiec. Wynika z nich, że głównym powodem było posiadanie w tym kraju znajomych lub członków rodziny (60%); respektowanie przez Niemcy praw człowieka (29%); dobrobyt (22%); w 12% zdecydował niemiecki system oświatowy, a także niemiecka *Willkommenskultur*; sytuacja gospodarcza Niemiec – 10%; procedura azylowa – 8%; obecność innych uchodźców ukraińskich – 7%. Dla 18% uchodźców przypadek zdecydował o RFN jako miejscu schronienia¹⁷.

¹¹ *Zuwanderungsregelung für Juden aus der Ukraine*. (2022, 25 maja). <https://www.zentralratderjuden.de/aktuelle-meldung/artikel/news/zuwanderungsregelung-fuer-juden-aus-der-ukraine/> [dostęp 22.07.2023].

¹² *Flüchtlinge aus der Ukraine in Deutschland*. (2023, lipiec). <https://mediendienst-integration.de/migration/flucht-asyl/ukrainische-fluechtlinge.html>.

¹³ Tamże.

¹⁴ *Geflüchtete aus der Ukraine in Deutschland: Ergebnisse der ersten Welle der IAB-BiB/FReDA-BAMF-SOEP-Befragung*. (2023). Forschungsbericht 41, Bundesamt für Migration und Flüchtlinge. <https://www.bamf.de/SharedDocs/Anlagen/DE/Forschung/Forschungsberichte/fb41-ukr-gefluechtete.pdf> [dostęp 05.06.2023].

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże, s. 25.

¹⁷ Tamże, s. 27.

Niemieckie wsparcie dla uchodźców

Zgodnie z decyzją Federalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ojczyzny Ukraińcy muszą w ciągu pierwszych 90 dni złożyć wnioski o zezwolenie na pobyt. Tylko osoby zarejestrowane biometrycznie (zdjęcie, odciski palców) w urzędzie ds. cudzoziemców (Ausländeramt) mogą korzystać ze świadczeń socjalnych i opieki medycznej zgodnie z kodeksem socjalnym, a także otrzymać zezwolenie na pracę.

Uchodźcy z Ukrainy mogą od 1 czerwca 2022 roku otrzymać pomoc socjalną (Hartz IV), zgodnie z drugą księgą kodeksu socjalnego (SGB II – Grundsicherung für Arbeitsuchende) lub dwunastą księgą kodeksu socjalnego (SGB XII – Sozialhilfe). Oznacza to, że osoby takie otrzymują świadczenia równe świadczeniom, które otrzymują niemieccy obywatele korzystające z pomocy lokalnych biur pomocy socjalnej, a w przypadku, gdy są zdolni do pracy, z lokalnego urzędu pracy.

Od stycznia 2023 roku osoba samotna otrzymuje 502 euro na standardowe potrzeby, a para we wspólnocie życiowej 902 euro. W przypadku dzieci, nastolatków i młodych dorosłych świadczenia mogą być również przyznawane na edukację i uczestnictwo w życiu społecznym i kulturalnym (na przykład na pozaszkolną pomoc w nauce, zajęcia w zakresie sportu, gier, kultury lub na lekcje muzyki). Rodzice pobierają na dzieci *Kindergeld* w wysokości 250 euro (od 1 stycznia 2023 roku), a także mogą ubiegać się o dodatek na dziecko, czyli jednorazową wypłatę w wysokości 100 euro na dziecko¹⁸. Ma ona na celu zapewnienie dodatkowego wsparcia dla rodzin w czasach wyjątkowego obciążenia i złagodzenie gwałtownego wzrostu cen. Ponadto uchodźcy otrzymują środki na pokrycie czynszu i ogrzewania. Możliwe jest również otrzymanie jednorazowej pomocy na specjalne potrzeby (np. pierwsze wyposażenie domu lub mieszkania). Do 2024 roku koszty wynajmu lub posiadania domu lub mieszkania były pokrywane bez sprawdzania, czy były uzasadnione. Ponadto uchodźcy z Ukrainy zostali objęci ustawowym ubezpieczeniem zdrowotnym. Jak wynika ze sprawozdania Federalnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (Bundesamtes für Soziale Sicherung – BAS), ustawowe ubezpieczenie zdrowotne wydało od czerwca do sierpnia ubiegłego roku prawie 29,3 mln euro na leczenie uchodźców z Ukrainy. Kwota ta nie jest ostateczna, bowiem tego typu rozliczenia napływają ze znacznym opóźnieniem. BAS poinformowało również, że do końca 2022 roku rozpatrzono 5 542 wnioski szpitali o zwrot kosztów leczenia uchodźców z Ukrainy na kwotę około 2,85 mld euro¹⁹.

Część działań i pomocy dla uchodźców z Ukrainy udzielana jest z zasobów poszczególnych gmin i miast. Niestety, sposób rozliczenia tych kosztów jest dla samorządów terytorialnych nie do końca satysfakcjonujący, przede wszystkim chodzi o zwrot poniesionych przez samorządy kosztów przyjęcia uchodźców. Według obecnych danych w 2022 roku rząd federalny przeznaczył dwa miliardy euro na pomoc krajom

¹⁸ *Höheres Kindergeld und weitere Verbesserungen für Kinder*. Die Bundesregierung. <https://www.bundesregierung.de/breg-de/themen/entlastung-fuer-deutschland/unterstuetzung-fuer-familien-2125014> [dostęp 22.03.2023].

¹⁹ *Versorgung von Ukraine-Geflüchteten erhöht Ausgaben der Krankenkassen*. (2023, 27 lipca). „Ärzteblatt”. <https://www.aerzteblatt.de/nachrichten/144881/Versorgung-von-Ukraine-Gefluechteten-erhoeht-Ausgaben-der-Krankenkassen> [dostęp 22.07.2023].

związkowym i gminom w przyjmowaniu i zakwaterowaniu ukraińskich uchodźców. W 2023 roku rząd federalny wesprze kraje związkowe i gminy kwotą 2,75 mld euro. Środki te są jednak dalece niewystarczające. W połowie maja 2023 roku miało miejsce spotkanie kanclerza z przedstawicielami samorządu terytorialnego na poziomie gminy i powiatu. W jego trakcie mówiono między innymi o konieczności wprowadzenia sprawnych mechanizmów zwrotu kosztów poniesionych na rzecz uchodźców z Ukrainy.

Uchodźcy z Ukrainy na niemieckim rynku pracy

Ważnym elementem pomocy dla uchodźców ukraińskich jest udzielenie im zgody na pracę i ich aktywizacja na niemieckim rynku pracy. W tym kontekście należy podkreślić nie tylko wiek, o czym mowa była już wcześniej, ale również fakt, że większość dorosłych uchodźców przebywających w Niemczech ma wykształcenie wyższe (72%). Przy czym tylko nieliczni uchodźcy dobrze znają język niemiecki (4%). Dlatego też ważnym czynnikiem integracyjnym jest nauka języka niemieckiego. Ze względu na specyfikę tej grupy (przewaga kobiet z dziećmi) organizowane są kursy języka dla kobiet połączone z opieką nad nieletnimi dziećmi. Według najnowszych danych z badań w ramach projektu „Geflüchtete aus der Ukraine in Deutschland”, zaprezentowanych 12 lipca 2023 roku, pod koniec 2022 roku 51% ukraińskich uchodźców uczęszczało na kurs języka niemieckiego lub ukończyło już co najmniej jeden kurs. Na początku 2023 roku odsetek ten wzrósł do 75%. Latem 2023 roku 65% Ukraińców uczęszczało na kurs językowy, a kolejne 10% ukończyło już taki kurs. Wielu uchodźców (11%) ukończyło już dwa kursy językowe, 5% ukończyło nawet trzy lub więcej kursów językowych. Ponadto 87% uchodźców brało udział w kursach integracyjnych²⁰.

Kwestia nauki języka niemieckiego przez uchodźców wojennych jest istotna, bowiem wielu z nich deklaruje chęć pozostania w Niemczech na dłużej. Tendencja ta utrzymuje się na niezmiennie wysokim poziomie. W badaniach przeprowadzonych w okresie sierpień–październik 2022 roku ok. 27% wszystkich uchodźców nosiło się z zamiarem pozostania w RFN na stałe lub na dłużej, 12% na kilka lat, 33% chciałoby mieszkać w Niemczech do końca wojny, a 26% było niezdecydowanych. Jedynie 2% osób zarejestrowanych jako uchodźcy planowało opuścić Niemcy w ciągu roku²¹. 29% osób deklarowało na wiosnę 2023 roku chęć pozostania w RFN na stałe, 15% na kilka lat, 31% do końca wojny. Podobnie jak wcześniej, tylko 2% osób zarejestrowanych planowało opuścić Niemcy w ciągu roku. Spadła także liczba osób niezdecydowanych – do 23%²².

²⁰ *Geflüchtete aus der Ukraine entlasten laut Bundesagentur Arbeitsmarkt*. (2023, 19 lutego). Zeit-Online. <https://www.zeit.de/wirtschaft/2023-02/bundesagentur-fuer-arbeit-ukraine-fluechtlinge-arbeitsmarkt> [dostęp 05.06.2023].

²¹ *Geflüchtete aus der Ukraine in Deutschland. Flucht, Ankunft und Leben* (2022, grudzień). https://www.diw.de/documents/dokumentenarchiv/17/diw_01.c.862306.de/221214-gesamt-brosch%C3%BCre-ukraine_barrierearm.pdf [dostęp 05.06.2023].

²² *Geflüchtete aus der Ukraine entlasten laut Bundesagentur Arbeitsmarkt*. (2023, 19 lutego). Dz. cyt.

Mając na uwadze zarówno liczbę uchodźców, jak i ich wiek, kompetencje, a także potrzeby niemieckiego rynku pracy, rząd RFN musi wziąć pod uwagę możliwości zintegrowania tej masy potencjalnych pracowników z niemieckim systemem zatrudnienia. Jest to o tyle ważne, że jak wskazywały wcześniejsze badania, stopa bezrobocia wśród obcokrajowców jest około dwa razy wyższa niż wśród Niemców – pseudobezrobocie obejmuje ok. 40% osób pochodzących z krajów objętych wojną i kryzysem. Wyższe stopy bezrobocia odnotowywane są również wśród wysoko wykwalifikowanych obcokrajowców²³. W tym miejscu należy wskazać na ponadprzeciętne wykształcenie uchodźców w stosunku do poziomu wykształcenia zarówno w Ukrainie, jak i w Niemczech. 72% uchodźców deklaroowało wykształcenie wyższe, w Ukrainie 50% społeczeństwa posiadało wyższe wykształcenie, przy 33% w Niemczech. Odpowiednio wykształcenie zawodowe deklaroowało 11% uchodźców przy 26% wykształconych zawodowo w Ukrainie i 53% w RFN (dane odnoszą się do osób w wieku 20–70 lat)²⁴. Badania przeprowadzone przez Federalny Urząd ds. Migracji i Uchodźców wskazują, że imigracja osób wykwalifikowanych może działać stymulująco na dynamikę wzrostu gospodarczego. Warunkiem zadziałania tego mechanizmu jest zintegrowanie uchodźców na rynku pracy państwa przyjmującego²⁵.

Trudnym tematem jest kwestia podjęcia pracy przez uchodźców wojennych. W Niemczech podejmują oni rzadziej pracę niż w innych krajach przyjmujących UE. W listopadzie 2022 roku pracowało w RFN około 125 tys. osób. W połowie lutego 2023 roku, według oceny Komisji Europejskiej, około jeden na ośmiu ukraińskich uchodźców w Niemczech ma zarejestrowaną pracę. Dla porównania: w najważniejszym kraju przyjmującym, Polsce, pracuje ok. 20% – stan na 31 stycznia 2023 roku²⁶. Natomiast Republika Czeska, która zajmuje trzecie miejsce wśród krajów schronienia dla Ukraińców, z prawie 440 tys. ukraińskimi uchodźcami, ma wskaźnik zatrudnienia

²³ Można jedynie spekulować na temat przyczyn takiego stanu rzeczy. Po pierwsze można sobie wyobrazić, że kwalifikacje zdobyte za granicą nie zawsze są przydatne w kraju; po drugie istnieje większa niepewność co do wartości kwalifikacji zdobytych za granicą; i po trzecie dyskryminacja może odgrywać pewną rolę. Jednak nawet wśród obcokrajowców, którzy posiadają niemiecki stopień naukowy lub uznane wykształcenie, prawdopodobieństwo formalnego przekroczenia kwalifikacji w zatrudnieniu jest około dwukrotnie wyższe niż wśród Niemców. Garloff A. (2016). *Flüchtlinge auf dem deutschen Arbeitsmarkt*. „Wirtschaftsdienst”, 96(9), 690–695.

²⁴ *Bildungs- und Berufsqualifikationen der Geflüchteten aus der Ukraine in Deutschland im Vergleich zur Bevölkerung in der Ukraine und in Deutschland. Anteile der 20- bis 70-Jährigen in %*. (2022, grudzień). W *Geflüchtete aus der Ukraine in Deutschland Flucht, Ankunft und Leben*. https://www.diw.de/documents/dokumentenarchiv/17/diw_01.c.862306.de/221214-gesamt-brosch%C3%BCre-ukraine_barrierearm.pdf [dostęp 05.08.2023], s. 7.

²⁵ *Der Einfluss von Zuwanderung auf die deutsche Gesellschaft. Deutscher Beitrag zur Pilotforschungsstudie „The Impact of Immigration on Europe's Societies” im Rahmen des europäischen Migrationsnetzwerks*. (2005). Forschungsbericht 1, Bundesamt für Migration und Flüchtlinge. Nürnberg. https://www.bamf.de/SharedDocs/Anlagen/DE/Forschung/Forschungsberichte/fb01-einfluss-zuwanderung.pdf?__blob=publicationFile&v=12 [dostęp 5.04.2023], s. 26.

²⁶ *Ukraine-Flüchtlinge in Deutschland seltener mit Job als anderswo*. (2023, 19 lutego). <https://regionalheute.de/ukraine-fluechtlinge-in-deutschland-seltener-mit-job-als-ander-swo-1676786465/> [dostęp 2.03.2023].

wynoszący niemalże jedną czwartą (prawie 100 tys. zarejestrowanych pracowników). Szczególnie dobrze radzi sobie Holandia – pracuje tam 59 tys. z niemalże 95 tys. ukraińskich uchodźców (dane ze stycznia 2023 roku)²⁷. Te stosunkowo niskie wskaźniki zatrudnienia uchodźców w RFN mogą być wypadkową kilku czynników: nadal słabego poziomu znajomości języka, nieprzystosowania do niemieckiego runku pracy i poszukiwań pracy, nieodpowiednich kwalifikacji, a także wysokiego poziomu świadczeń socjalnych, który nie motywuje do aktywnego poszukiwania pracy.

Na pewno kwestia językowa wpływa na poziom zatrudnienia uchodźców. Jednakże, jak wynika z informacji udostępnionych przez niemiecki Jobcenter, większość ukraińskich uchodźców chce najpierw nauczyć się języka niemieckiego, a następnie znaleźć pracę w swojej dziedzinie. Dlatego też odnotowano niespotykane w latach poprzednich zainteresowanie kursami językowymi i integracyjnymi. Ta strategia jest przyjęta również przez rząd federalny, który, jak mówił Daniel Terzenbach, członek zarządu Federalnej Agencji Pracy w Norymberdze, zamiarem nie było natychmiastowe zatrudnienie uchodźców na stanowiskach pomocniczych, ale znalezienie dla nich pracy zgodnie z ich możliwościami²⁸.

Wśród uchodźców odnotowano znaczną gotowość do podjęcia pracy. Latem 2022 roku aż 85% uchodźców deklarowało, że chce podjąć pracę zarobkową w Niemczech. Przy okazji ostatnich badań nad uchodźcami ukraińskimi pojawiło się ciekawe zjawisko, otóż znaczna część pracujących pracuje na stanowiskach samodzielnych, czyli prowadzi swoją firmę²⁹.

Niski poziom zatrudnienia może wynikać również z niechęci pracodawców do zatrudnienia uchodźców. Jak wynika z badań przeprowadzonych przez Instytut Gospodarki Niemieckiej (Institut der deutschen Wirtschaft), wśród pracodawców problemem związanym z zatrudnieniem Ukraińców jest niepewność co do długości ich pobytu w Niemczech (problem zgłaszało 48% pytanych), a także niepewność odnośnie do możliwych zmian prawnych ich statusu (aż 64% ankietowanych). Nie wszyscy pracodawcy chcą inwestować w „niepewnych” pracowników³⁰.

Zarówno duża gotowość do pracy, jak i struktura wykształcenia uchodźców są dla niemieckiego rynku pracy bardzo korzystne. W Niemczech rośnie zapotrzebowanie zarówno na wykwalifikowanych pracowników, tj. osoby z kwalifikacjami zawodowymi, dyplomem uniwersyteckim lub porównywalnymi wieloletnimi kwalifikacjami, jak i na mniej wykwalifikowanych pracowników. Podczas gdy istnieje szeroki konsensus naukowy i polityczny co do zapotrzebowania na tych pierwszych, zapotrzebowanie

²⁷ Tamże.

²⁸ *Geflüchtete aus der Ukraine entlasten laut Bundesagentur Arbeitsmarkt.* (2023, 19 lutego). Dz. cyt.

²⁹ Pallokat J. (2023, 20 lutego). *Ukrainische Geflüchtete arbeiten außergewöhnlich oft selbständig.* RBB. <https://www.rbb24.de/wirtschaft/beitrag/2023/02/ukraine-arbeitsmarkt-gefluechtete-selbstaendigkeit-interview-integration.html> [dostęp 18.03.2023].

³⁰ *Ergebnisse der Umfrage zur Beschäftigung von ukrainischen Geflüchteten unter Personalverantwortlichen.* NETZWERK Unternehmen integrieren Flüchtlinge. <https://www.unternehmen-integrieren-fluechtlinge.de/news/befragung-ukraine-auswertung/> [dostęp 22.07.2023].

na tych drugich jest kontrowersyjne³¹. Bezsprzecznie Niemcy potrzebują stałego dopływu siły roboczej. Naukowiec badający problem rynku pracy są zgodni, że imigranci oddziałują pozytywnie na PKB i dlatego Niemcy nie mogą zrezygnować z ciągłego ich dopływu. Powołana w 2008 Rada Ekspertów Niemieckich Fundacji na rzecz Integracji i Migracji jest przekonana, że dla utrzymania potencjału siły roboczej w okresie do 2060 roku na poziomie z 2017 roku w dłuższej perspektywie niezbędna będzie imigracja netto 400 tys. osób rocznie³². Natomiast w analizie Instytut Badań nad Zatrudnieniem – Institut für Arbeitsmarkt- und Berufsforschung przygotowanej na zlecenie fundacji Bertelsmanna w 2017 roku mowa jest o konieczności przyjęcia netto 533 tys. osób³³. Fundacja Bertelsmanna w analizie przygotowanej w 2019 roku stwierdziła, że Niemcy potrzebują stałego dopływu nowej siły roboczej (do 2060 roku około 240 tys. rocznie). Ponadto do 2040 roku Niemcy powinny zainwestować ponad dwa razy więcej w cyfryzację i automatyzację niż w 2018 roku, aby móc przewyciężyć zagrożenie utratą dobrobytu wynikającą ze starzenia się społeczeństwa³⁴. Według szacunków Federalnego Urzędu Statystycznego (Statistisches Bundesamt) ze stycznia 2021 roku, w 2040 roku Niemcy zamieszkiwać będzie 82,1 mln osób, w tym 45,8 mln w wieku produkcyjnym (20–65 lat) i 21,4 mln osób powyżej 67 roku życia³⁵. Zgodnie z prognozami Instytutu Badań nad Zatrudnieniem (Das Institut für Arbeitsmarkt- und Berufsforschung – IAB) bez imigracji potencjał siły roboczej spadnie w RFN do 2035 roku o ponad 7 milionów osób. Nawet przy rosnącym wskaźniku aktywności zawodowej kobiet i osób starszych spadkowi liczby ludności w wieku produkcyjnym można przeciwdziałać w dłuższej perspektywie jedynie poprzez imigrację.

Według analiz Centrum Kompetencji ds. Zabezpieczenia Wykwalifikowanej Siły Roboczej (KOFA) Instytutu Badań Gospodarczych w Kolonii (IW) w roku 2019 i 2020 popyt na wykwalifikowaną siłę roboczą znacznie wzrósł³⁶. W 2021 roku wystąpił

³¹ Burstedde A. i in. (2020, listopad). *Die Messung des Fachkräftemangels. Methodik und Ergebnisse aus der IW-Fachkräftedatenbank zur Bestimmung von Engpassberufen und zur Berechnung von Fachkräftelücken und anderen Indikatoren, Institut der deutschen Wirtschaft (IW)*. IW Report 59/2020. Köln.

³² Leubecher M. (2018, 14 grudnia), *Nettozuwanderung von 400.000 Personen pro Jahr nötig*. „Die Welt”. <https://www.welt.de/politik/deutschland/article185527326/Arbeitsmigranten-Sachverstaendigenrat-will-Einwanderungsgesetz.html> [dostęp 21.03.2023].

³³ Kaiser T. (2019, 12 lutego). *Wie viele Zuwanderer braucht der deutsche Arbeitsmarkt?* „Die Welt”. <https://www.welt.de/wirtschaft/article188621949/Migration-Wie-viele-Zuwanderer-braucht-der-deutsche-Arbeitsmarkt.html> [dostęp 21.03.2023].

³⁴ Bertelsmann Stiftung (2019). *Studie Alterung der Gesellschaft führt zu hohen Wohlstandseinbußen in Deutschland*. <https://www.bertelsmann-stiftung.de/de/themen/aktuelle-meldungen/2019/dezember/alterung-der-gesellschaft-fuehrt-zu-hohen-wohlstandseinbuessen-in-deutschland> [dostęp 04.03.2023].

³⁵ Statistisches Bundesamt (2021). *Bevölkerungsvorausberechnung*. https://www.destatis.de/DE/Themen/Gesellschaft-Umwelt/Bevoelkerung/Bevoelkerungsvorausberechnung/_inhalt.html [dostęp 04.05.2023].

³⁶ Hickmann H., Malin L. (2022). *Fachkräftereport, Offene Stellen und Fachkräftelücke auf Rekordniveau*. Kompetenzzentrum Fachkräftesicherung (KOFA), (KOFA Kompakt 4/2022). Köln, s. 1–3; Hardege S., Friedrich U. (2021, listopad). *Fachkräfteengpässe schon*

zwiększony niedobór wykwalifikowanych pracowników we wszystkich grupach zawodowych. Znaczne niedobory siły roboczej występowały przykładowo w zawodach pielęgniarstwie³⁷. Federalne Ministerstwo Pracy i Spraw Socjalnych (Das Bundesministerium für Arbeit und Soziales – BMAS) zakłada, że tylko w latach 2022–2026 w Niemczech zabraknie pracowników na 240 tys. wykwalifikowanych miejsc pracy. W perspektywie średnioterminowej najwięcej będzie brakować pracowników w zawodach informatycznych, w gastronomii i hotelarstwie, w sektorze socjalnym lub zdrowotnym i opiekuńczym (tutaj prym w zatrudnieniu wiodą kobiety), a także w zawodach technicznych i rzemieślniczych³⁸. W 2023 roku najwięcej wolnych etatów było w sektorze pracy socjalnej (ponad 20 tys. etatów) i edukacji (ponad 20 tys. etatów dla pedagogów), zdrowia i opieki (w opiece zdrowotnej i pielęgniarstwie prawie 17 tys.; ponad 18 tys. stanowisk w opiece nad osobami starszymi), budownictwa i rzemiosła (tylko w zawodach budowlanych wymagających wysokich kwalifikacji w 2021 roku nie można było obsadzić ponad 87 tys. wakatów)³⁹.

Uchodźcy z Ukrainy, uwzględniając ich wykształcenie (dużo osób z wykształceniem wyższym), płeć (kobiety) i wiek, są istotnym elementem mogącym wpłynąć na redukcję wakatów w zatrudnieniu w wielu dziedzinach gospodarki Niemiec i stać się ważnym czynnikiem regulującym niemiecki rynek pracy, również w perspektywie długoterminowej.

Zakończenie

Zapotrzebowanie Niemiec na siłę roboczą nie jest wystarczającym warunkiem, aby liczba uchodźców i świadczenia im przyznawane pozostawały bez krytycznego komentarza ze strony obywateli i różnych sił politycznych. Krytykę budzi przede wszystkim kwestia świadczeń socjalnych, ich wysokość, a także ułatwiony do nich dostęp. Przykładowo, AfD twierdzi, że uchodźcy z Ukrainy otrzymują bezwarunkowy dochód podstawowy i więcej pieniędzy niż niemieccy emeryci po dziesięcioleciach pracy⁴⁰. To stwierdzenie nie jest prawdziwe, ale budzi emocje. Ponadto partia ta występuje na rzecz ograniczenia świadczeń, a także większej aktywizacji zawodowej uchodźców. Najprawdopodobniej

über Vorkrisenniveau. DIHK-Report Fachkräfte 2021. Deutscher Industrie- und Handelskammertag (DIHK). Berlin/Brüssel. <https://www.dihk.de/resource/blob/61638/9bde58258a88d4fce8c-da7e2ef300b9c/dihk-report-fachkraeftesicherung-2021-data.pdf> [dostęp 19.03.2023], s. 7–9.

³⁷ Hickmann H., Koneberg F. (2022). *Die Berufe mit den aktuell größten Fachkräftelücken*. IW (IW-Kurzbericht 67/2022). Köln.

³⁸ *Mittelfristprognose: Arbeitsmarktdynamik bis 2025*. (2021). IAB u. a., November 2021 (Forschungsbericht 524/4). Nürnberg/Bonn/Osnabrück.

³⁹ Angenendt S., Knapp N., Kipp D. (2023). *Deutschland sucht Arbeitskräfte. Wie die Arbeitskräfteanwerbung entwicklungsorientiert, nachhaltig und fair gestaltet werden kann*. SWP-Studie 1. Stiftung Wissenschaft und Politik, Deutsches Institut für Internationale Politik und Sicherheit. Berlin, s. 5–6.

⁴⁰ *Für Hartz IV: Per FlixBus aus der Ukraine nach Deutschland und zurück?* (2022, 4 października). <https://www.mdr.de/nachrichten/sachsen/deutschland-fluechtlinge-ukraine-flixbus-hartz-vier-100.html> [dostęp 9.08.2023].

napięcia na tym tle i niechęć do uchodźców (lub ogólnie imigrantów) będą narastać, o czym mogą świadczyć wyniki badań z maja 2023 roku wskazujące na zdystansowanie niemieckich obywateli do imigracji⁴¹. Zdaniem ponad 50% Niemców imigracja niesie ze sobą więcej szkód niż korzyści. (Więcej korzyści z migracji upatruje jedynie ok. 30% wyborców). Negatywny stosunek do zatrudnienia większej liczby wykwalifikowanych pracowników z zagranicy wykazuje czterech na dziesięciu respondentów, 30% chce przynajmniej utrzymać obecny poziom⁴².

Badania wskazują również na negatywny stosunek obywateli do przyjmowania uchodźców, chociaż w tym wypadku sytuacja nie jest do końca jednoznaczna: połowa uprawnionych do głosowania chciałaby, aby przyjmowano mniej uchodźców, ok. 10% wyborców nie popiera przyjmowania przez Niemcy większej liczby uchodźców, ok. jedna trzecia popiera obecny poziom przyjmowania uchodźców. Niemniej jednak większość wyborców uważa przyjmowanie uchodźców wojennych i cywilnych oraz osób uciekających przed głodem lub klęskami żywiołowymi za słuszne, podobnie jak przyjmowanie osób prześladowanych z powodów politycznych lub religijnych. Z drugiej strony, przyjmowanie osób, które opuszczają swój kraj głównie z powodów ekonomicznych, nadal spotyka się z wyraźnym odrzuceniem⁴³.

Sceptyczna ocena imigracji uchodźców przekład się na akceptację działań polityków w tej kwestii. Niecałe cztery na dziesięć osób uważa, że niemiecka polityka już teraz robi wystarczająco dużo, aby zapewnić opiekę i przyjąć uchodźców. 30% wyborców uważa nawet, że taka pomoc idzie za daleko. Dla mniej więcej takiej samej liczby osób polityka zrobiła zbyt mało dla przyjętych uchodźców. Niepokój może budzić fakt, że 75% uprawnionych do głosowania oskarża partie polityczne i polityków o niewystarczającą troskę o problemy spowodowane napływem uchodźców⁴⁴.

Jak można przewidzieć prym w negatywnym postrzeganiu przyjmowania uchodźców, a także udzielania im pomocy, wiodą zwolennicy AfD (92%). Wśród wyborców CDU/CSU aż 57% i wśród wyborców FDP 61% było podobnego zdania. Połowa zwolenników partii Die Linke (48%) uważała, że należy do imigracji podejść bardziej restryktywnie⁴⁵. Opublikowane wyniki badań wskazują na potencjalne problemy społeczne, jakie mogą się ujawnić w związku z przyjęciem dużej ilości uchodźców wojennych z Ukrainy i przyznaniem im znacznych środków socjalnych, zwłaszcza jeżeli nie uda się Niemcom ich zaktywizować i zintegrować na niemieckim rynku pracy. Można zatem przyjąć, że dla relacji społecznych są oni jednocześnie szansą, jak i pewnym zagrożeniem.

⁴¹ *Eine repräsentative Studie zur politischen Stimmung im Auftrag der ARD-Tagesthemen und der Tageszeitung DIE WELT.* (2023, maj). Infratest, dimap. https://www.infratest-dimap.de/fileadmin/user_upload/DT2305_Report.pdf [dostęp 05.06.2023].

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże.

Bibliografia

- Angenendt S., Knapp N., Kipp D. (2023). *Deutschland sucht Arbeitskräfte. Wie die Arbeit-skräfteanwerbung entwicklungsorientiert, nachhaltig und fair gestaltet werden kann*. SWP-Studie 1. Stiftung Wissenschaft und Politik, Deutsches Institut für Internationale Politik und Sicherheit. Berlin.
- ARD-DeutschlandTREND März 2022. *Eine repräsentative Studie im Auftrag der tages-themen*. (2022). Infratest dimap. <https://www.tagesschau.de/dtrend-747.pdf> [dostęp 04.08.2023].
- Bartelsmann Stiftung (2019). *Studie Alterung der Gesellschaft führt zu hohen Wohlstand-seinbußen in Deutschland*. <https://www.bartelsmann-stiftung.de/de/themen/aktuelle-meldungen/2019/dezember/alterung-der-gesellschaft-fuehrt-zu-hohen-wohlstandseinbussen-in-deutschland> [dostęp 04.03.2023].
- Bildungs- und Berufsqualifikationen der Geflüchteten aus der Ukraine in Deutschland im Ver-gleich zur Bevölkerung in der Ukraine und in Deutschland. Anteile der 20- bis 70-Jährigen in %*. (2022, grudzień). W *Geflüchtete aus der Ukraine in Deutschland Flucht, Ankunft und Leben*. https://www.diw.de/documents/dokumentenarchiv/17/diw_01.c.862306.de/221214-gesamtbrosch%C3%BCre-ukraine_barrierearm.pdf [dostęp 05.08.2023].
- Bundeskanzler Olaf Scholz: *Wir erleben eine Zeitenwende*. (2022). Bundestag. <https://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2022/kw08-sondersitzung-882198> [dostęp 05.04.2023].
- Burstedde A. i in. (2020, listopad). *Die Messung des Fachkräftemangels. Methodik und Er-gebnisse aus der IW-Fachkräftedatenbank zur Bestimmung von Engpassberufen und zur Berechnung von Fachkräftelücken und anderen Indikatoren, Institut der deutschen Wirtschaft (IW)*. IW Report 59/2020. Köln.
- Der Einfluss von Zuwanderung auf die deutsche Gesellschaft. Deutscher Beitrag zur Pilotfor-schungsstudie „The Impact of Immigration on Europe's Societies“ im Rahmen des europäis-chen Migrationsnetzwerks*. (2005). Forschungsbericht 1, Bundesamt für Migration und Flüchtlinge. Nürnberg. https://www.bamf.de/SharedDocs/Anlagen/DE/Forschung/Forschungsberichte/fb01-einfluss-zuwanderung.pdf?__blob=publicationFile&v=12 [dostęp 5.04.2023].
- Deutsche bilaterale Unterstützungsleistungen für die Ukraine und Menschen aus der Ukraine*. <https://www.bundesregierung.de/resource/blob/974430/2167632/19a9c5cad6f8-0e4f4d151372316fdcf/2023-02-24-deutsche-bilaterale-unterstuetzungsleistungen-fuer-die-ukraine-data.pdf?download=1> [dostęp 05.04.2023].
- Deutsche Unterstützung für die Ukraine, Deutsche Botschaft Stockholm*. (2023, 15 maja). <https://stockholm.diplo.de/se-de/aktuelles/-/2515980> [dostęp 05.06.2023].
- Eine repräsentative Studie zur politischen Stimmung im Auftrag der ARD-Tagesthemen und der Tageszeitung DIE WELT*. (2023, maj). Infratest, dimap. https://www.infratest-dimap.de/fileadmin/user_upload/DT2305_Report.pdf [dostęp 05.06.2023].
- Ergebnisse der Umfrage zur Beschäftigung von ukrainischen Geflüchteten unter Personal-verantwortlichen*. NETZWERK Unternehmen integrieren Flüchtlinge. <https://www.unternehmen-integrieren-fluechtlinge.de/news/befragung-ukraine-auswertung/> [dostęp 22.07.2023].
- Flüchtlinge aus der Ukraine in Deutschland*. (2023, lipiec). <https://mediendienst-integration.de/migration/flucht-asyl/ukrainische-fluechtlinge.html>.

- Für Hartz IV: Per Flixbus aus der Ukraine nach Deutschland und zurück?* (2022, 4 października). <https://www.mdr.de/nachrichten/sachsen/deutschland-fluechtlinge-ukraine-flixbus-hartz-vier-100.html> [dostęp 9.08.2023].
- Garloff A. (2016). *Flüchtlinge auf dem deutschen Arbeitsmarkt*. „Wirtschaftsdienst”, 96(9), 690–695.
- Geflüchtete aus der Ukraine entlasten laut Bundesagentur Arbeitsmarkt*. (2023, 19 lutego). Zeit-Online. <https://www.zeit.de/wirtschaft/2023-02/bundesagentur-fuer-arbeit-ukraine-fluechtlinge-arbeitsmarkt> [dostęp 05.06.2023].
- Geflüchtete aus der Ukraine in Deutschland. Flucht, Ankunft und Leben*. (2022, grudzień). https://www.diw.de/documents/dokumentenarchiv/17/diw_01.c.862306.de/221214-gesamtbrosh%C3%BCre-ukraine_barrierearm.pdf [dostęp 05.06.2023].
- Geflüchtete aus der Ukraine in Deutschland: Ergebnisse der ersten Welle der IAB-BiB/FReDA-BAMF-SOEP-Befragung*. (2023). Forschungsbericht 41, Bundesamt für Migration und Flüchtlinge. <https://www.bamf.de/SharedDocs/Anlagen/DE/Forschung/Forschungsberichte/fb41-ukr-gefluechtete.pdf> [dostęp 05.06.2023].
- Geflüchtete aus der Ukraine: Knapp die Hälfte beabsichtigt längerfristig in Deutschland zu bleiben*. (2023). „DIW Wochenbericht”, 28. https://www.diw.de/documents/publikationen/73/diw_01.c.877242.de/23-28-1.pdf [dostęp 05.06.2023].
- Gesetz über den Aufenthalt, die Erwerbstätigkeit und die Integration von Ausländern im Bundesgebiet (Aufenthaltsgesetz – AufenthG), § 24 Aufenthaltsgewährung zum vorübergehenden Schutz. https://www.gesetze-im-internet.de/aufenthg_2004/_24.html.
- Hardege S., Friedrich U. (2021, listopad). *Fachkräfteengpässe schon über Vorkrisenniveau. DIHK-Report Fachkräfte 2021*. Deutscher Industrie- und Handelskammertag (DIHK). Berlin/Brüssel. <https://www.dihk.de/resource/blob/61638/9bde58258a88d4fce8cd a7e2ef300b9c/dihk-report-fachkraeftesicherung-2021-data.pdf> [dostęp 19.03.2023].
- Hickmann H., Koneberg F. (2022). *Die Berufe mit den aktuell größten Fachkräftelücken*. IW (IW-Kurzbericht 67/2022). Köln.
- Hickmann H., Malin L. (2022). *Fachkräftereport, Offene Stellen und Fachkräftelücke auf Rekordniveau*. Kompetenzzentrum Fachkräftesicherung (KOFA), (KOFA Kompakt 4/2022). Köln.
- Höheres Kindergeld und weitere Verbesserungen für Kinder*. Die Bundesregierung. <https://www.bundesregierung.de/breg-de/themen/entlastung-fuer-deutschland/unterstuetzung-fuer-familien-2125014> [dostęp 22.03.2023].
- Kaiser T. (2019, 12 lutego). *Wie viele Zuwanderer braucht der deutsche Arbeitsmarkt?* „Die Welt”. <https://www.welt.de/wirtschaft/article188621949/Migration-Wie-viele-Zuwanderer-braucht-der-deutsche-Arbeitsmarkt.html> [dostęp 21.03.2023].
- Kriegsflüchtlinge aus der Ukraine: Bilanz zur Richtlinie über vorübergehenden Schutz, Europäische Kommission, Vertretung in Deutschland*. (2023, 9 marca). „Pressemitteilung”. https://germany.representation.ec.europa.eu/news/kriegsfluechtlinge-aus-der-ukraine-bilanz-zur-richtlinie-uber-vorubergehenden-schutz-2023-03-09_de [dostęp 22.07.2023].
- Leubecher M. (2018, 14 grudnia), *Nettozuwanderung von 400.000 Personen pro Jahr nötig*. „Die Welt”. <https://www.welt.de/politik/deutschland/article185527326/Arbeitsmigranten-Sachverstaendigenrat-will-Einwanderungsgesetz.html> [dostęp 21.03.2023].

- Liste der militärischen Unterstützungsleistungen.* Die Bundesregierung. <https://www.bundesregierung.de/breg-de/themen/krieg-in-der-ukraine/lieferungen-ukraine-2054514> [dostęp 22.07.2023].
- Mittelfristprognose: Arbeitsmarktdynamik bis 2025.* (2021). IAB u. a., November 2021 (Forschungsbericht 524/4). Nürnberg/Bonn/Osnabrück.
- Pallokat J. (2023, 20 lutego). *Ukrainische Geflüchtete arbeiten außergewöhnlich oft selbständig.* RBB. <https://www.rbb24.de/wirtschaft/beitrag/2023/02/ukraine-arbeitsmarkt-gefluechtete-selbstaendigkeit-interview-integration.html> [dostęp 18.03.2023].
- Pressekonferenz von Bundeskanzler Olaf Scholz gemeinsam mit dem Präsidenten der Ukraine, Wolodymyr Selensky.* (2023, 14 maja). <https://www.bundeskanzler.de/bk-de/aktuelles/pressekonferenz-von-bundeskanzler-olaf-scholz-gemeinsam-mit-dem-praesidenten-der-ukraine-wolodymyr-selensky-2190292> [dostęp 22.05.2023].
- Refugees from Ukraine recorded in Europe.* <https://data.unhcr.org/en/situations/ukraine> [dostęp 8.08.2023].
- Statistisches Bundesamt (2021). *Bevölkerungsvorausberechnung.* https://www.destatis.de/DE/Themen/Gesellschaft-Umwelt/Bevoelkerung/Bevoelkerungsvorausberechnung/_inhalt.html [dostęp 04.05.2023].
- Ukraine-Flüchtlinge in Deutschland seltener mit Job als anderswo.* (2023, 19 lutego). <https://regionalheute.de/ukraine-fluechtlinge-in-deutschland-seltener-mit-job-als-ander-swo-1676786465/> [dostęp 2.03.2023].
- Versorgung von Ukraine-Geflüchteten erhöht Ausgaben der Krankenkassen.* (2023, 27 lipca). „Ärzteblatt”. <https://www.aerzteblatt.de/nachrichten/144881/Versorgung-von-Ukraine-Gefluechteten-erhoeht-Ausgaben-der-Krankenkassen> [dostęp 22.07.2023].
- Verteidigungsminister in Ukraine. Pistorius verspricht in Kiew Leopard-1-Panzer.* <https://www.zdf.de/nachrichten/politik/pistorius-kiew-ukraine-leopard-1-krieg-russland-100.html> [dostęp 22.06.2023].
- Weiter umfassende zivile Hilfe für die Ukraine. Größter Logistikeinsatz in der Geschichte des THW.* https://www.bmi.bund.de/SharedDocs/pressemitteilungen/DE/2023/05/THW-Hilfen_Ukraine.html [dostęp 21.04.2023].
- Zuwanderungsregelung für Juden aus der Ukraine.* (2022, 25 maja). <https://www.zentralratderjuden.de/aktuelle-meldung/artikel/news/zuwanderungsregelung-fuer-juden-aus-der-ukraine/> [dostęp 22.07.2023].

Andrzej Czop

Uniwersytet WSB Merito w Poznaniu, filia w Chorzowie

ORCID 0000-0002-9621-5879

Nowe trendy terroryzmu i możliwości podniesienia efektywności jego zwalczania

New trends in terrorism and ways to increase the effectiveness of combating them

Abstrakt

Terroryzm nie jest zjawiskiem stałym, lecz procesem, w którym zachodzą ciągłe zmiany. Istotne jest zdiagnozowanie przyczyn i ustalenie determinantów mających znaczenie w ewolucji tego zjawiska. Ważne jest także wskazanie, jakimi metodami i formami działania posługują się współcześni terroryści, i określenie, jakie powoduje to zagrożenia dla globalnego bezpieczeństwa. Autor przeprowadził badania, których celem było udzielenie odpowiedzi na te pytania. Jednocześnie wskazał, jakie przedsięwzięcia są realizowane w obszarze zwalczania terroryzmu oraz jakie trudności i wyzwania stoją przed organami mającymi zapewnić bezpieczeństwo w związku z pojawieniem się nowych trendów w światowym terroryzmie. Efektem badań są zaproponowane kierunki działań, jakie winny zostać podjęte celem podniesienia efektywności w zapobieganiu i przeciwdziałaniu aktom terroru. Dotyczą one przede wszystkim aktywności państw członkowskich Unii Europejskiej, ale mają na uwadze także globalny charakter zjawiska terroryzmu.

Słowa kluczowe: terroryzm, ewolucja terroryzmu, metody zwalczania terroryzmu

Abstract

Terrorism is not a permanent phenomenon, but a constantly changing process. It is crucial to diagnose the causes and establish the determinants important in its evolution. Indicating which methods and forms of action are used by contemporary terrorists and figuring out what threats are posed to global security plays a key role here. The author conducted research aimed at answering these questions. At the same time, he pointed out the projects implemented around combating terrorism and what difficulties and challenges are faced by the authorities responsible

for ensuring security, all in relation to the emergence of the latest trends in global terrorism. The result of the research led to the proposed directions of actions that should be taken to increase the effectiveness of preventing and counteracting acts of terrorism. They mainly apply to the activity of European Union member states, but also take into account the global nature of terrorism.

Keywords: terrorism, evolution of terrorism, methods of combating terrorism

Wprowadzenie – metodologia badania

Celem przeprowadzonych badań było: ustalenie obecnego poziomu zagrożenia aktami terrorystycznymi, ze wskazaniem metodyki działania współczesnych terrorystów i określenie działań, które należy podjąć, aby skutecznie zwalczać to zjawisko. W sytuacji dynamicznie zmieniających się form, metod i narzędzi wykorzystywanych przez terrorystów sprawą podstawową jest dostosowanie do nich odpowiednich działań operacyjno-wykrywczych, tak by zapewnić ich efektywność.

Dla osiągnięcia tak zdefiniowanego celu badań przyjęto **główny problem badawczy** określony w pytaniu: Jakie działania należy podjąć w związku z ewolucją metod działania współczesnych terrorystów?

Aby znaleźć odpowiedź na to pytanie, sformułowano następujące problemy szczegółowe:

1. Jakie determinanty wpłynęły na zmianę metod działania terrorystów?
2. Jakie są współczesne metody działań terrorystów i jakie implikują zagrożenia?
3. Czy obecne działania w obszarze przeciwdziałania i zwalczania terroryzmu są wystarczające?

Badania miały charakter teoretyczny. Wykorzystano w nich następujące metody badawcze: krytyczną analizę literatury przedmiotu, badanie dokumentów, komparatystykę, analizę i syntezę. Wyniki procesu badawczego dały podstawę do udzielenia odpowiedzi na postawione problemy badawcze i sformułowanie wniosków końcowych.

Terroryzm lotniczy

Jeszcze przed II wojną światową pojawiła się specyficzna kategoria ataków terrorystycznych, mająca zarówno podłoże polityczne, jak i kryminalne – porwania samolotów. Jak zauważa J. Laskowski¹, termin „terroryzm lotniczy” jest często utożsamiany z pojęciem „terroryzm powietrzny”, co nie jest prawidłowe i rodzi problemy natury semantycznej. „Terroryzm powietrzny” to termin węższy, wskazujący bezpośrednio na przestrzeń powietrzną jako obszar, w którym dochodzi do zamachu. Natomiast „terroryzm lotniczy”²

¹ J. Laskowski (2013). *Terroryzm Lotniczy – charakterystyka zjawiska*. „Studia Humanistyczno-Społeczne”, 7, 134.

² J. Rajchel (2010). *Bezpieczeństwo w porcie lotniczym*. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych. Dęblin, s. 12; Staśkiewicz U. (2016). *Bezpieczeństwo w ruchu powietrznym i przeciwdziałanie terroryzmowi lotniczemu*. „Europejski Przegląd Prawa i Stosunków Międzynarodowych”, 36(1), 92–98.

obejmuje akty terroru skierowane przeciwko szeroko pojętej awiacji, dokonywane w przestrzeni powietrznej, gdzie ich celem są statki powietrzne, ale także na ziemi, gdzie godzą w infrastrukturę naziemną związaną z lotnictwem³. Szczególnie groźne są uprowadzenia statków powietrznych, z których pierwsze miało miejsce w 1931 roku w Peru. Przez wiele lat po tym wydarzeniu nie odnotowywano podobnych przypadków, ale już w 1948 roku było 6 uprowadzeń samolotów, przede wszystkim z krajów bloku socjalistycznego. Ta sytuacja nie ominęła także Polski. Piloci wojskowi jako cel lotu wybierali lotnisko na wyspie Bornholm, a samoloty pasażerskie z reguły były uprowadzane ze względu na krótki dystans wynoszący zaledwie 100 kilometrów od granicy, do Berlina, na lotnisko Tempelhof. Ze względu na częstotliwość tych zdarzeń nazwę przewoźnika PLL LOT rozwijano wówczas jako „Landet Oft in Tempelhof” (niem. „często ląduje na Tempelhof”) lub „Linie Okęcie-Tempelhof”. Innymi wybieranymi celami porwań statków cywilnych były porty lotnicze w Kopenhadze i Wiedniu. Najbardziej spektakularne było uprowadzenie samolotu w dniu 26 sierpnia 1970 roku. Z lotniska Katowice-Pyrzowice (na którym odnotowano rekordową liczbę aż 8 uprowadzeń) do Warszawy-Okęcia wystartował samolot Polskich Linii Lotniczych LOT An-24w. Na pokładzie znajdowało się 28 pasażerów, wśród których był 27-letni Rudolf Olma. Gdy samolot osiągnął wysokość około 1,5 tys. metrów, Olma podszedł do kabiny pilotów, pokazał tort, w którym ukryty był ładunek wybuchowy, i poinformował załogę, że jest porywaczem. Kapitan samolotu wykonał gwałtowny manewr, na skutek czego porywacz stracił równowagę, a ładunek, który wypadł mu z rąk, eksplodował w powietrzu. Porywacz i 23 pasażerów samolotu zostało poważnie rannych, w większości były to uszkodzenia wzroku i słuchu. Pilot wyłączył autopilota, przeszedł na sterowanie ręczne i pomimo trudności z prowadzeniem nawigacji bezpiecznie wylądował na płycie lotniska w Pyrzowicach. Jak wykazało śledztwo, Olma bardzo starannie przygotowywał się do porwania. By poznać procedury związane z kontrolą bagażu i odprawą pasażerów, często latał do Warszawy i jak zeznał, nigdy nie sprawdzano mu bagażu osobistego. Ten akt terroru kryminalnego jednoznacznie wykazał, że procedury obowiązujące na polskich lotniskach były zawodne i nieszczerne. Żadnych podejrzeń nie wzbudził nietypowy pakunek, jakim był tort wniesiony na pokład samolotu. Ta bez troska i brak czujności służb ochrony występowały wówczas nie tylko w Polsce czy na lotniskach europejskich, ale również w innych miejscach świata. Dopiero w 1969 roku członek grupy roboczej ds. piractwa powietrznego, John Dailey, pełniący funkcję głównego psychologa FAA⁴, opracował profil psychologiczny porywacza samolotu. Dokonał analizy wszystkich możliwych danych zebranych na podstawie dotychczasowych uprowadzeń. W ten

³ K. Jałoszyński (2002). *Współczesne zagrożenie terroryzmem powietrznym, kierunki przedsięwzięć w zakresie przeciwdziałania mu oraz walki z tym zjawiskiem*. W *Bezpieczne niebo*. Materiały z konferencji naukowej AON. Akademia Obrony Narodowej. Warszawa, s. 116.

⁴ Federalna Administracja Lotnictwa (Federal Aviation Administration – FAA) – organ nadzoru lotniczego, agencja Ministerstwa Transportu Stanów Zjednoczonych powstała celem regulacji i nadzoru wszystkich aspektów lotnictwa cywilnego w Stanach Zjednoczonych. Została powołana do życia na mocy Federalnej Ustawy o Lotnictwie z 1958 roku jako Federal Aviation Agency. Obecna nazwę przybrała w 1966 roku, kiedy stała się częścią amerykańskiego Ministerstwa Transportu. <https://www.faa.gov/> [dostęp 2.07.2019].

sposób odkrył, iż przestępcze zamiary wielu pasażerów można rozpoznać już podczas odprawy biletowej. Szczegóły profilu autorstwa Justina J. Daileya są do dzisiaj objęte ścisłą tajemnicą. Za niepokojące znamiona zachowań porywacza uznał on np.:

- opłacenie biletu w niekonwencjonalny sposób,
- brak utrzymywania kontaktu wzrokowego,
- brak wystarczającej wiedzy na temat swojego bagażu,
- lub przeciwnie – nadmierna o niego troska⁵.

Jeśli takie osoby zostały zidentyfikowane podczas odprawy, należało je kierować do oddzielnego pomieszczenia i tam poddać kontroli, bez obecności innych pasażerów. Ten system także nie był hermetyczny, o czym przekonano się jeszcze wielokrotnie. Wkrótce po opracowaniu profilu porywacza, w tym samym roku, gdy w Polsce Olma próbował uprowadzić samolot do Wiednia, w USA po raz pierwszy porwano samolot celem wymuszenia okupu. W 1971 roku w trakcie porwania zginął pierwszy pasażer. W tym samym roku agent FBI zastrzelił porywacza innego samolotu, który próbował zmusić załogę do lotu w kierunku Europy. Te zdarzenia spowodowały, że uzbrojeni funkcjonariusze służb bezpieczeństwa znaleźli się na pokładach wielu statków powietrznych. Dopiero groźba zaatakowania reaktora jądrowego porwanym samolotem doprowadziła do wprowadzenia dokładnych kontroli pasażerów i ich bagażu, stając się typowym elementem lotniskowego krajobrazu. To oczywiście generowało duże koszty. Jeszcze pod koniec lat 70. XX wieku skalkulowano je na ponad 9 mln dolarów za każdy lot uratowany przed porwaniem. Wydawało się, że dzięki tym nakładom epidemia piractwa powietrznego po roku 1991 zniknie z amerykańskiego nieba. Jak się okazało, 11 września 2001 roku kazał zweryfikować to zdecydowanie zbyt optymistyczne twierdzenie⁶. Lotnictwo cywilne ze względu na swą specyfikę nadal stanowi atrakcyjny cel, zarówno dla terrorystów, jak i sprawców terroru kryminalnego działających z pobudek komercyjnych. George’a Habasha, założyciela Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny, stwierdził, że: „porwanie jednego samolotu przynosi większy skutek propagandowo-medialny niż zabicie w bitwie setki Izraelczyków”⁷.

Według cytowanego wcześniej J. Laskowskiego, fakt, iż lotnictwo jest obecnie ważnym celem zamachów, wynika z kilku istotnych czynników⁸. Autor ten zauważa, że jest to cel bardzo medialny, co determinuje jego wybór spośród innych podmiotów ataku. Nawet zwykłe wypadki czy katastrofy lotnicze zawsze wywoływały ogromne zainteresowanie mediów, a taki właśnie społeczny odbiór pozwala terrorystom wzmocnić siłę ich politycznego przekazu. Taka właśnie była reakcja mediów na zamachy dokonane 11 września 2001 roku. Pierwsza informacja o atakach została przez nie podana o godzinie 8.51, czyli po sześciu minutach od uderzenia uprowadzonego samolotu w północną

⁵ Więcej zob. B.I. Koerner (2017). *Niebo jest nasze. Miłość i terror w złotym wieku piractwa powietrznego*. Wydawnictwo Czarne. Wołowiec.

⁶ Kiedyś do samolotu można było wejść niemal z ulicy, zob.: <https://businessinsider.com.pl/lifestyle/podroze/porwania-samolotow-a-bezpieczenstwo-lotnictwa-niebo-jest-nasze/c7znstj> [dostęp: 5.06.2019].

⁷ J. Gotowała (2002). *Niepokój w powietrzu – nowe oblicze terroryzmu*. W *Bezpieczne niebo*. Materiały z konferencji naukowej AON. Akademia Obrony Narodowej. Warszawa, s. 58–59.

⁸ J. Laskowski (2013). *Terroryzm Lotniczy...* Dz. cyt., s. 159–161.

wieżę WTC. Zaledwie 10 minut później przerwane zostały typowe emisje programów telewizyjnych, by zapewnić bieżącą relację z miejsca zdarzenia. Była ona prowadzona bez przerwy przez 91 godzin. Temat zamachu nie schodził z czołówek największych gazet przez ponad trzy miesiące⁹.

Po drugie J. Laskowski wskazuje, że statki powietrzne przewoźników latające w barwach narodowych są dla terrorystów, podobnie jak ambasady, symbolem państwa, w które chcą uderzyć. Atakując samolot, terrorysta atakuje wrogi kraj. Linie lotnicze zawsze kojarzone są z krajem pochodzenia operatora, a każdy atak na jego samolot poważnie dyskredytuje dane państwo i pokazuje, że nie potrafi ono skutecznie ochronić swych obywateli¹⁰.

Ponadto uprowadzenie samolotu nie wymaga specjalistycznych umiejętności ani szczególnego wyposażenia. Do zawładnięcia samolotem może posłużyć siła fizyczna lub ogólnodostępne narzędzia codziennego użytku, jak to miało miejsce podczas zamachów z 11 września 2001 roku¹¹. Istotnym elementem są także ekonomiczne skutki zamachów terrorystycznych na statki powietrzne, gdyż generują one koszty związane ze zniszczeniem samolotu, z odszkodowaniami dla rodzin ofiar, a także stratami poniesionymi zarówno przez podróżnych, jak i przedsiębiorstwa lotnicze z powodu wstrzymania operacji lotniczych. To właśnie zamachy na WTC spowodowały głęboki kryzys w transporcie lotniczym, ograniczając dochody linii lotniczych o jedną trzecią¹², i spowodowały konieczność usprawnienia systemu ochrony lotnictwa cywilnego USA. Na ten cel rząd amerykański przeznaczył w latach 2002–2008 około 40 mld dolarów¹³. Ekspertki podkreślają, że pomimo ciągłego doskonalenia systemów i procedur antyterrorystycznych w lotnictwie cywilnym na całym świecie nie należy oczekiwać zmniejszenia się liczby zamachów terrorystycznych zarówno na samoloty, jak i infrastrukturę służącą komunikacji lotniczej¹⁴.

Cyberterroryzm

Dynamiczny postęp technologiczny spowodował powstanie nowej odmiany terroryzmu, którym jest cyberterroryzm. To skutek pojawienia się zupełnie nowego obszaru działania człowieka – cyberprzestrzeni¹⁵. Na możliwość ataku terrorystycznego z wykorzystaniem systemów komputerowych po raz pierwszy zwrócono uwagę w raporcie

⁹ P. Krzysiek, R. Miszczuk (2006). *Środki masowego przekazu po 11 września 2001 roku*. W K. Kowalczyk, W. Wróblewski (red.), *Oblicza współczesnego terroryzmu*. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń. s. 138–139.

¹⁰ J. Laskowski (2013). *Terroryzm Lotniczy....* Dz. cyt., s. 159–161.

¹¹ Tamże.

¹² P.A. Karber (2002). *Re-constructing global aviation in an era of the „civil aircraft as a weapon of destruction”*. „Harvard Journal of Law & Public Policy”, 2, 781–782.

¹³ B. Elias (2009). *Securing General Aviation*. CRS Report for Congress. Diane Publishing Co., Darby.

¹⁴ J. Laskowski (2013). *Terroryzm Lotniczy....* Dz. cyt., s. 163.

¹⁵ J. Kowalewski, M. Kowalewski (2017). *Ochrona informacji i systemów teleinformatycznych w cyberprzestrzeni*. Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej. Warszawa, s. 81.

opracowanym przez szwedzkie Ministerstwo Obrony w 1979 roku. Wkrótce także amerykańscy eksperci wywiadu wojskowego wskazali na możliwe ataki na infrastrukturę teleinformatyczną USA. Od tego czasu cyberterroryzm na stałe pozostaje w ciągłym zainteresowaniu ekspertów od cyberbezpieczeństwa. Dał także impuls do tworzenia zaawansowanych systemów ochrony, zwłaszcza infrastruktury krytycznej. Po zamachu dokonanym 11 września 2001 roku na World Trade Center w Nowym Jorku odnotowano istotny wzrost ataków na systemy komputerowe, pomiędzy państwami pozostającymi w konflikcie zbrojnym bądź politycznym.

M. Pollitt za cyberterroryzm uważa: „przemysłany, politycznie umotywowany atak, skierowany na informacje, systemy komputerowe, programy i bazy danych, które prowadzi do zniszczenia celów niewojskowych, przeprowadzony przez grupy obce narodowościowo lub przez tajnych agentów”¹⁶.

Narodowe Centrum Ochrony Infrastruktury Stanów Zjednoczonych cyberterroryzmem określa: „akt przemocy przeprowadzony przy użyciu komputerów i innych technologii informatycznych, w celu zniszczenia lub zakłócenia działania systemów informatycznych, wywołujący panikę i zamieszanie, a tym samym poczucie zagrożenia wśród ludności, w celu zmuszenia rządu lub innych organizacji do spełnienia politycznych, społecznych czy też ideologicznych żądań”¹⁷.

Cyberterroryzm od klasycznego terroryzmu różni jednak kilka istotnych elementów:

- do realizacji zamachu wystarczy dysponowanie komputerem, z dostępem do internetu, co implikuje bardzo niskie koszty takiego ataku;
- występuje duża anonimowość sprawcy uzyskiwana przez brak granic koniecznych do pokonania;
- w sieci każdy może być potencjalnym celem;
- brak konieczności kosztownego przemieszczania się oraz związanych z nim niebezpieczeństw grożących dekonspiracją¹⁸.

Według A. Suchorzewskiej prawdopodobieństwo przeprowadzenia na dużą skalę zamachu terrorystycznego w cyberprzestrzeni jest stosunkowo niewielkie¹⁹. Ponadto uważa ona, iż informacje o takim zdarzeniu zostałyby utajnione przez władze, a przecież to rozgłos i szerokie społeczne oddziaływanie jest dla terrorystów najważniejsze. Autorka podkreśla też, że taki atak jest trudny do przeprowadzenia i implikuje czasochłonne przygotowania²⁰.

Podjęmowane przez al-Kaidę i ISIS działania wykazały, że Internet jest dla nich ważną platformą komunikacji. Wykorzystują sieć komputerową do kreowania swego wizerunku, w taki sposób, by:

¹⁶ A. Suchorzewska (2010). *Ochrona prawna systemów informatycznych wobec zagrożenia cyberterroryzmem*. Wolters Kluwer. Warszawa, s. 61.

¹⁷ Tamże, s. 62.

¹⁸ T. Szubrycht (2005). *Cyberterroryzm jako nowa forma zagrożenia terrorystycznego*. „Zeszyty naukowe Akademii Marynarki Wojennej”, R. XLVI, 160(1), 185–186.

¹⁹ A. Suchorzewska (2010). *Ochrona....* Dz. cyt., s. 72.

²⁰ Tamże, s. 69–71.

- zyskać jak najwięcej zwolenników,
- gromadzić fundusze oraz
- prowadzić rekrutacją nowych członków.

Rozwój sieci internetowej umożliwił organizacjom terrorystycznym poszerzenie obszaru i zwiększenie skali działania, co pozwoliło im na stworzenie organizacji sieciowej o zasięgu globalnym. Tym samym komunikacja pomiędzy poszczególnymi ogniwami organizacji terrorystycznych stała się szybka, anonimowa i generuje dla nich niewielkie koszty²¹. Zyskały one także własne medium co uniezależniło je od oficjalnych, rządowych środków masowego przekazu. Umożliwiło to terrorystom wzmocnienie ich fundamentalistycznego przekazu, dając jednocześnie szansę, iż media tradycyjne ich komunikat nagłośnią i powtórzą²². Dla terrorystów Internet stał się narzędziem walki informacyjnej pozwalającym na realizację zamierzonych celów. Warto przypomnieć, że po zamachu z 11 marca 2004 roku rząd hiszpański stracił władzę, co zmieniło polityczną mapę tego kraju i skutkowało wycofaniem wojsk hiszpańskich z Iraku, a to istotnie osłabiło koalicję antyterrorystyczną. To właśnie błędy w prowadzonej polityce informacyjnej spowodowały spadek społecznego poparcia dla rządzącej partii i jej zaangażowania w wojnę w Iraku. W tej wojnie informacyjnej zwyciężyli terroryści, którzy w kampanii medialnej wskazali, że rząd prowadził działania ograniczające prawa człowieka, naruszając prawo do prywatności, a z tego uczynili pretekst do wprowadzania rozwiązań autorytarnych. Rząd hiszpański nie umiał skutecznie przeciwstawić się zręcznie prowadzonej kampanii społecznego wpływu. W Iraku i Afganistanie koalicja antyterrorystyczna także nie potrafiła pozyskać dla swych działań akceptacji miejscowej ludności. Sprawnie prowadzonym operacjom militarnym nie towarzyszyła przekonująca kampania informacyjna. W tym obszarze ekstremiści islamscy zachowywali cały czas przewagę, co gwarantowało im pomoc lokalnych społeczności²³.

Terroryści islamscy uczynili z Internetu doskonały instrument wywiadowczy umożliwiający optymalizację wyboru celu zamachu oraz dokonywanie wstępnego rozpoznania i zastosowania odpowiedniego sposobu działania. Tak opracowane plany ataku poprzez sieć są przekazywane innym ogniwom organizacji, co zapewnia także koordynację działań. Tym samym korzystające z Internetu organizacje terrorystyczne mogą sprawnie realizować tradycyjne zadania, określane jako – *command, control, communication, coordination, intelligence*²⁴.

W Estonii w 2007 roku wybuchły zamieszki w związku z decyzją władz o przeniesieniu pomnika upamiętniającego żołnierzy Armii Czerwonej²⁵. Hakerzy posłużyli się formą ataku znaną pod nazwą DDoS (Distributed Denial of Service), polegającą na

²¹ Tamże, s. 75.

²² B. Bolechów (2006). *Internet as a flexible tool of terrorism*. W T. Płudowski (red.), *Terrorism, media, society*. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń, s. 34–44.

²³ S. Koziej (2006). *Między piekłem a rajem. Szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń, s. 207.

²⁴ T. R. Aleksandrowicz (2015). *Terroryzm międzynarodowy*. Wydawnictwo Akademickie i Literackie. Warszawa, s. 45.

²⁵ A. Nowak (2013). *Cyberprzestrzeń jako nowa jakość zagrożeń*. „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej”, 92(3), 10.

rozproszonej odmowie świadczenia usług. To atak blokujący, który finalnie prowadzi do przeciążenia serwerów tak wielką ilością informacji, że nie są one w stanie sprawnie działać²⁶. Konsekwencją tego ataku był paraliż całego kraju, zwłaszcza jego systemów: bankowych, informacyjnych i policyjnych²⁷. Estoński CERT poinformował, że wykrył 22 zainfekowane złośliwym oprogramowaniem strony internetowe i serwery w ciągu ostatnich 24 godzin, za pośrednictwem których próbowano zaatakować i zainfekować urządzenia estońskich użytkowników internetu. Podczas monitoringu sieci zidentyfikowano także 133 urządzenia zainfekowane złośliwym oprogramowaniem, o czym powiadomiono dostawców usług internetowych.

Po upływie 15 lat od opisanych wydarzeń – 17 sierpnia 2022 roku – w Estonii ponownie doszło do rozległych cyberataków, które i tym razem były wymierzone zarówno w sektor prywatny, jak i publiczny²⁸. Ataki DDoS przeprowadziła równocześnie z wielu miejsc, z wielu komputerów grupa hakerów Killnet, powiązana z rosyjską armią. Zaatakowała 207 stron internetowych, obejmujących zarówno systemy finansowe, jak i usługi publiczne czy strony rządowe. Estoński CERT poinformował, że wykrył 22 zainfekowane złośliwym oprogramowaniem strony internetowe i serwery w ciągu ostatnich 24 godzin, za pośrednictwem których próbowano zaatakować i zainfekować urządzenia estońskich użytkowników internetu. Podczas monitoringu sieci zidentyfikowano także 133 urządzenia zainfekowane złośliwym oprogramowaniem, o czym powiadomiono dostawców usług internetowych. Ponadto zespół otrzymał powiadomienie o dwóch stronach phishingowych, których używano do zebrania informacji o adresach mailowych i kontach bankowych innych osób.

W połowie maja 2022 roku ta sama prorosyjska grupa Killnet ogłosiła rozpoczęcie „globalnego cyberataku”, którego celem miały być: USA, Niemcy, Wielka Brytania, Włochy, Łotwa, Rumunia, Litwa, Estonia, Polska i Ukraina. Nasz kraj doświadczył tego zapowiedzianego przez hakerów ataku 14 lipca 2022 roku, kiedy to przestały działać witryny niektórych wojewódzkich komend policji²⁹. Problemy występowały przez wiele godzin. Prokremlowskie ośrodki informowały wówczas o ataku rosyjskich hakerów. W godzinach 12.00–17.00 nie działały witryny policji, m.in.: małopolskiej, świętokrzyskiej, kujawsko-pomorskiej, pomorskiej, śląskiej i lubuskiej. Problemy wystąpiły także w przypadku strony KGP oraz Komendy Stołecznej w Warszawie. Rosyjskie ośrodki propagandowe nagłośniły informację o przeprowadzeniu tego ataku, przedstawiając go jako „wielki sukces”.

Doświadczenie wskazuje, że kolejne poważne ataki terrorystyczne na sieci komputerowe, także te sterujące obiektami infrastruktury krytycznej, są tylko kwestią czasu. Spowodowanie takimi incydentami dużych strat, także tych wizerunkowych, stanowi dla terrorystów silną motywację, a przykład Estonii udowodnił, że taki atak

²⁶ J. Kowalewski, M. Kowalewski (2017). *Ochrona informacji...* Dz. cyt., s. 91–95.

²⁷ Tamże, s. 116.

²⁸ <https://cyberdefence24.pl/cyberbezpieczenstwo/najwiekszy-cyberatak-w-estonii-od-2007-roku-stoja-za-nim-znani-hakerzy> [dostęp: 17.08.2020].

²⁹ <https://cyberdefence24.pl/armia-i-sluzby/cyberatak-na-polska-policje-znamy-szczegoly> [dostęp: 21.10.2020].

jest nie tylko możliwy, ale też skuteczny. W sytuacji, gdy Rosja prowadzi w Ukrainie pełnoskalową wojnę, ataki inspirowanych przez nią hakerów są formą terroryzmu państwowego, który jest ważnym elementem wojny psychologicznej prowadzonej z krajami wspierającymi Ukrainę.

Mikroterroryzm

Stosunkowo nową metodą działania terrorystów jest taktyka zwana mikroterroryzmem, którą propaguje wydawany przez al-Kaidę magazyn „Inspire”, nazywając ją „wykrwawianiem wroga za pomocą tysiąca ciosów”. W ramach tego pojęcia można dokonać jego dychotomicznego podziału na:

- „samotnego wilka”,
- „solo terrorystę”.

Termin „samotny wilk” (*lone wolf*) w odniesieniu do pojedynczego sprawcy ataków terrorystycznych po raz pierwszy został użyty przez agentów FBI prowadzących rozpracowanie operacyjne wobec działającego od 1978 do 1996 roku Theodora Kaczynskiego, bardziej znanego jako „Unabomber”. Od tej pory za „samotnego wilka” uznaje się sprawcę dokonującego aktów terroru w pojedynkę, całkowicie odizolowanego i pozbawionego powiązań pośrednich oraz bezpośrednich z grupami terrorystycznymi oraz nieposiadającego żadnego dowództwa. Narzędzia do przeprowadzania zamachów może on zdobywać lub wytwarzać indywidualnie oraz korzystając z pomocy osób trzecich.

Z kolei „solo terrorysta” (*solo terrorist*) to osoba, która z własnej inicjatywy szuka kontaktu z komórkami terrorystycznymi i jest inspirowana ich działalnością. Nie jest więc ich członkiem, a jedynie sympatykiem. W trakcie procesu radykalizacji taki sprawca może planować i realizować zamachy, korzystając z instrukcji oraz sugestii innych osób. Działa sam i bez powiązań z grupą, a środki do przeprowadzania ataków zdobywa lub produkuje indywidualnie, niekiedy korzystając z pomocy osób niezaangażowanych bezpośrednio w planowane akcje³⁰.

Obie formy mikroterroryzmu stanowią poważne zagrożenie, przede wszystkim z uwagi na trudności w wykryciu takich sprawców. Bardzo często mikroterroryści posługują się improwizowanymi ładunkami wybuchowymi (Improvised Explosive Device – IED), korzystając ze stosunkowo łatwego dostępu do komponentów, umożliwiających ich skonstruowanie. Trudno jest bowiem sporządzić kompletną, zamkniętą listę substancji, których zakup winien być kontrolowany czy reglamentowany. Samotnie działający sprawca nie korzysta z wytwórni materiałów wybuchowych, lecz przygotowuje je we własnym zakresie, niekiedy bezpośrednio na miejscu planowanego zamachu. Taki atak jest tym samym trudny do udaremnienia. Paulina Piasecka wyróżnia jeszcze jedną kategorię w obszarze mikroterroryzmu, podając te same cechy, co w przypadku *lone wolf*, z tym, że wskazuje na małą grupą osób, które wzajemnie się radykalizują

³⁰ M. Adamczuk (2011). *Terroryzm indywidualny jako zagrożenie dla bezpieczeństwa europejskiego*. W K. Liedl, P. Piasecka, T.R. Aleksandrowicz (red.), *Zamach w Norwegii. Nowy wymiar zagrożenia terroryzmem w Europie*. Difin. Warszawa, s. 33 i nn.

i podejmują decyzję o zamachu celem realizacji wspólnych wartości. Taką grupę autorka określa mianem *lone wolf pack*³¹.

Narzędzia zamachów

Obecnie coraz częściej obserwujemy, że zmieniają się również narzędzia, za pomocą których terroryści dokonują zamachów. Nawet wytworzenie tzw. „bomby z łązienki” wymaga uzyskania pewnych materiałów, których zakup może wzbudzić podejrzenia, podobnie jak sam proces jej konstruowania. Ryzyko jest tu mniejsze aniżeli przy korzystaniu z przestępczych manufaktur zajmujących się taką produkcją (niemniej ono istnieje, a niekiedy pozwala na wytypowanie i ujęcie sprawców). Stąd coraz częściej sięgają oni po najprostsze narzędzia, które łatwo zdobyć bez wzbudzania zainteresowania ze strony policji. Są to: noże, tasaki czy maczety. Ataki przeprowadzane w formie mikroterroryzmu przy użyciu białej broni są niezwykle trudne, a wręcz niemożliwe do wcześniejszej neutralizacji. W takich sytuacjach działanie policji następuje z reguły dopiero *post factum*.

Znacznie groźniejsze są te zamachy, w których terroryści korzystają z ogólnodostępnego narzędzia, jakim jest samochód³². Zastosowanie takiego pojazdu, zwłaszcza ciężarówki o dużej masie i gabarytach, powoduje, że liczba ofiar jest podobna jak przy zdetonowaniu dużej ilości materiałów wybuchowych. Ogromną rolę odgrywa tu efekt zaskoczenia, gdyż spacerujący lub zgromadzeni na placach ludzie w ogóle nie spodziewają się, że w takich pozornie bezpiecznych miejscach może spotkać ich coś złego. Są wówczas całkowicie bezbronni i bez szans na ucieczkę. Patrolująca ulice miast policja także nie zwraca uwagi na prawidłowo poruszające się w pobliżu ludzkich skupisk pojazdy. Ich kierowcy mogą być co najwyżej postrzegani jako potencjalni sprawcy drogowych wykroczeń, ale nie jako groźni terroryści. Fakt korzystania z pojazdu jest prawnie obojętny i do pewnego czasu w ogóle nie był kojarzony z możliwością ataku terrorystycznego. Najbardziej spektakularny zamach przy użyciu samochodu miał miejsce w Nicei 14 lipca 2016 roku. Dokonał go obywatel Francji tunezyjskiego pochodzenia, 31-letni Mohamed Lahouaieja Bouhleb, który był wprawdzie wcześniej znany policji, ale jedynie jako sprawca drobnych przestępstw. Służby nie stwierdziły, żeby uległ on islamskiej radykalizacji. Stąd nie pozostawał w ich zainteresowaniu. Kiedy na Promenadzie Anglików zgromadziły się tłumy ludzi, którzy w dniu święta narodowego obserwowali pokaz sztucznych ogni, zamachowiec wjechał w nich rozpędzoną ciężarówką. Nie zatrzymał się przez ponad 2 km. Dopiero w pobliżu hotelu Palais de la Méditerranée został zastrzelony przez policję. W tym precedensowym akcie terroru zginęło 87 osób, a ponad 400 zostało rannych. Wśród ofiar były całe rodziny wraz z dziećmi. Po zamachu Państwo Islamskie wydało oświadczenie następującej treści: „Człowiek, który przeprowadził operację w Nicei, był jednym z bojowników Państwa Islamskiego. Działał w odpowiedzi na nasze wezwania do obywateli krajów, które

³¹ Tamże, s. 46.

³² Szerzej na ten temat: Ł. Czekał, A. Czop, M. Pietrzyk (2018). *Międzynarodowe, regionalne i lokalne aspekty bezpieczeństwa*. Drukarnia Styl Anna Dura, Kraków, s. 43–52.

tworzą koalicję przeciw ISIS³³. Według P. Bergena³⁴, eksperta do spraw bezpieczeństwa i reportera CNN, zamach w Nicei spowodował, iż terroryści coraz chętniej sięgają po broń, jaką stanowią samochody taranujące ludzi. Już w 2010 roku jemeński odłam al-Kaidy zachęcał do tego, by wykorzystać ciężarówkę do zamachów terrorystycznych. Autor artykułu zatytułowanego *Perfekcyjna broń kosząca* przekonywał wówczas, że pojazdy ciężarowe mogą być użyte jako: „kosiarki, jednak nie do koszenia trawy, tylko do wycinania wrogów Allaha”. We wrześniu 2014 roku terrorysta z tzw. Państwa Islamskiego nawoływał muzułmanów by „rozjeżdżali samochodami niewiernych”³⁵. Wcześniej taka taktyka terrorystów nie była szeroko stosowana, choć pierwsze próby podobnych zamachów miały już miejsce w USA, w Północnej Karolinie, i w Wielkiej Brytanii, w Glasgow w 2007 roku³⁶.

Niespełna pół roku później, 19 grudnia 2016 roku, około godziny 20.00 rozpoczęła 40-tonowa ciężarówka marki Scania wjechała w tłum ludzi zgromadzonych na kiermaszu świątecznym w Berlinie. Rzeczniczka berlińskiej policji poinformowała, że na skutek ataku zginęło 12 osób, a 56 zostało rannych³⁷. W kabinie samochodu należącego do polskiej firmy spedycyjnej znaleziono zwłoki polskiego kierowcy. Sprawcą tego zamachu okazał się Tunezyjczyk Anis Amri, który wkrótce został zastrzelony przez włoską policję, nieopodal Mediolanu, gdy postrzelił jednego z policjantów usiłujących dokonać rutynowej kontroli³⁸.

Tylko w przywołanym wyżej 2016 roku na świecie przeprowadzone zostały 64 zamachy bez użycia broni palnej czy materiałów wybuchowych. Do ich dokonania sprawcy posłużyli się wyłącznie samochodami oraz białą bronią³⁹. Wykorzystanie samochodów do przeprowadzenia ataków terrorystycznych, szczególnie w państwach Unii Europejskiej, jest stosowane przez terrorystów coraz częściej, ze względu na stosunkowo łatwy sposób przeprowadzenia takiego ataku, który nie wymaga angażowania wielu osób oraz nie generuje dużych nakładów pieniężnych.

Zamachy symultaniczne

Kolejna poważna zmiana w taktyce działania terrorystów to organizowanie zamachów symultanicznych. Polegają one na tym, że w tym samym czasie lub z niewielką jego różnicą dochodzi do skoordynowanych ataków w różnych miejscach, na obszarze tego samego miasta. Powoduje to trudności w opanowaniu sytuacji, zarówno dla służb

³³ <https://www.newsweek.pl/swiat/nicea-ciezarowka-wjechała-w-tlum-sa-dziesiatki-ofiar-i-rannych/qbqxql7> [dostęp: 11 maj 2017].

³⁴ <https://pch24.pl/perfekcyjna-bron-koszaca-ataki-terrorystyczne-z-wykorzystaniem-ciezkich-pojazdow-byly-do-przewidzenia/> [dostęp: 11.02.2019].

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże.

³⁷ <https://www.tvn24.pl/raporty/zamach-w-berlinie,1135> [dostęp: 23.03.2018].

³⁸ <http://www.newsweek.pl/swiat/tolerancja-po-niemiecku-i-haslo-ktorym-reklamuje-sie-berlinska-komunikacja-miejska,film,399505.html> [dostęp: 26.-3.2018].

³⁹ G. Nowacki, K. Olejnik, B. Zakrzewski (2018). *Wzrost liczby ataków terrorystycznych z wykorzystaniem samochodów*. „Bezpieczeństwo i Ekologia”, 9, 265–269.

policyjnych, jak i tych odpowiadających za funkcjonowanie i organizację życia w mieście. Taki właśnie charakter miały ataki w 2004 roku na pociągi w Madrycie, jak i w 2005 roku na metro i autobus w Londynie. Tak przeprowadzone akcje terrorystyczne zwiększają chaos i potęgują strach, co jest istotą terroryzmu. Poza wskazanymi zamachami warto zwrócić uwagę na te, które wydarzyły się później potwierdzając, że symultaniczna metoda działania terrorystów jest wyjątkowo skuteczna i powoduje dużą liczbę ofiar.

Dnia 13 listopada 2015 roku w serii ataków w Paryżu zginęło 130 osób. Terrorysty uderzyli w kilku miejscach jednocześnie. Do przeprowadzenia tych ataków przyznało się Państwo Islamskie. Wszystko zaczęło się od połączenia telefonicznego, które o godzinie 21.20 odebrał jeden z zamachowców. Na ten sygnał wysadził się przed stadionem narodowym w Saint Denis, gdzie trwał mecz Francja–Niemcy. Eksplozja ta była z kolei sygnałem dla dwóch pozostałych komand terrorystów do rozpoczęcia ataków. Zadaniem pierwszej grupy złożonej z trzech terrorystów wyposażonych w „pasy szahida” było wejście na stadion i wysadzenie się wśród kibiców. Nie zostali oni jednak wpuszczeni na teren obiektu przez ochronę. Dwóch terrorystów wysadziło się w pobliżu bramek bezpieczeństwa, trzeci przy oddalonej o kilkaset metrów restauracji. Pierwszy zamachowiec, wysadzając się, zabił przypadkowego przechodnia. Dwaj pozostali zdetonowali swoje kamizelki w odosobnieniu, nie powodując ofiar śmiertelnych ani nikogo nie raniąc. Pięć minut po pierwszej eksplozji do ataku ruszyło drugie komando terrorystów. Napastnicy otworzyli ogień do paryżan siedzących przed kawiarniami, w centrum miasta. Poruszali się z północy na południe, ostrzeliwując pełne ludzi restauracje: Le Petit Cambodge, Le Carillon, Cafe Bonne Biere, La Casa Nostra i La Belle Equipe. Od ich kul zginęło w sumie 39 osób. Około godziny 21.40 ostatnia grupa terrorystów złożona z trzech napastników wtargnęła do sali koncertowej Le Bataclan i zaczęła strzelać do widzów koncertu kalifornijskiej grupy Eagles of Death Metal. Terrorysty zabarykadowali się w środku i w czasie ponad dwugodzinnej masakry zabili 89 osób, głównie Francuzów⁴⁰. W serii skoordynowanych ataków w Paryżu zginęło w sumie 130 osób z 26 krajów. Były to najbardziej krwawe terrorystyczne zamachy w historii Francji.

Cztery miesiące później, 22 marca 2016 roku, w Brukseli terrorysty znowu zastosowali taktykę zamachów symultanicznych⁴¹. Około godziny 8.00 doszło do dwóch eksplozji na terenie lotniska Zaventem w Brukseli, w których zginęło 14 osób. Przed wybuchem słychać tam było strzały, którym towarzyszyły okrzyki wznoszone w języku arabskim. Był to atak zamachowca samobójcy, przy którego zwłokach znaleziono karabin AK 47 oraz „pas szahida” z materiałami wybuchowymi, które nie eksplodowały. Po godzinie 9.15 nastąpił kolejny wybuch, tym razem w samym centrum miasta, przy stacji metra Maelbeek. Zginęło w nim 20 osób. Obawy co do możliwości wystąpienia kolejnych ataków były bardzo duże, a po tragedii w Paryżu całkowicie uzasadnione. Stąd ze względów bezpieczeństwa władze zarządziły ewakuację elektrowni atomowej

⁴⁰ <https://www.tvn24.pl/raporty/zamachy-w-paryzu,1025> [dostęp: 15.02.2018].

⁴¹ <https://tvn24.pl/raporty/zamachy-w-brukseli-rr1063-2592488> [dostęp: 20.10.2018].

Tihange, położonej niedaleko Liege. Zamknięte zostały także: lotnisko, metro i stacje kolejowe. Unieruchomiono całą komunikację miejską⁴².

Unia Europejska wobec terroryzmu

W odpowiedzi na opisane zagrożenia terrorystyczne Unia Europejska podejmowała szereg działań ukierunkowanych na zwalczanie tego zjawiska. W dniu 12 lutego 2015 roku w Brukseli odbyło się nieformalne posiedzenie szefów państw lub rządów zakończone wydaniem oświadczenia członków Rady Europejskiej⁴³, w którym zwrócono uwagę na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom poprzez lepsze wykorzystanie i udoskonalanie narzędzi, w szczególności w obszarze wykrywania i przerywania podróży związanych z terroryzmem, zwłaszcza zagranicznych bojowników terrorystycznych. Kolejny kierunek działań to zapobieganie radykalizacji i ochrona wartości, traktowana jako jeden z kluczowych elementów walki z terroryzmem⁴⁴. Jako trzeci element wskazano współpracę z partnerami międzynarodowymi, także spoza UE, zauważając, iż stosunki zewnętrzne UE muszą się przyczyniać do przeciwdziałania zagrożeniu terrorystycznemu, które nasila się w niektórych obszarach sąsiadujących z UE, w szczególności w Syrii i Libii⁴⁵.

Podczas posiedzenia Rady Europejskiej (10 i 11 grudnia 2020 roku) przyjęto konkluzje –poprzedzone następującym stwierdzeniem: „Jesteśmy zjednoczeni w walce z radykalizacją, terroryzmem i brutalnym ekstremizmem. W obliczu tych ataków na podstawowe prawa i wolności, UE będzie stać na straży wspólnych wartości, które leżą u podstaw naszych pluralistycznych społeczeństw, i będzie nadal z determinacją prowadzić wspólne działania w ich obronie”⁴⁶. Najważniejsze ustalenia dotyczyły konieczności efektywniejszego zwalczania cyberterroryzmu i pełnego wykorzystania europejskich baz danych i systemów informacyjnych, uzupełnianych o aktualne dane dotyczące osób, które poszczególne państwa członkowskie UE uznały za stwarzające poważne zagrożenie terrorystyczne⁴⁷.

Pomimo tych ustaleń i deklaracji zagrożenie aktami terroru w dalszym ciągu pozostaje aktualne, o czym świadczą dane opublikowane 13 lipca 2022 roku w sprawozdaniu Europolu *European Union Terrorism Situation and Trend Report 2022 (TE-SAT)*, przedstawiające najbardziej wszechstronny i aktualny obraz terroryzmu w Unii Europejskiej⁴⁸. Raport opiera się na danych dostarczonych Europolowi przez państwa

⁴² <https://forsal.pl/artykuly/929309,zamachy-w-belgii-na-lotnisku-i-w-brukselskim-metrze-alert-terrorystyczny-w-calej-belgii.html> [dostęp: 12.07.2017].

⁴³ <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2015/02/12/european-council-statement-fight-against-terrorism/> [dostęp: 15.06.2017].

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ <https://www.consilium.europa.eu/media/47337/1011-12-20-euco-conclusions-pl.pdf> [dostęp: 26.02.2022].

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ <https://www.europol.europa.eu/publication-events/main-reports/european-union-terrorism-situation-and-trend-report-2022-te-sat> [dostęp: 13.07.2023].

członkowskie UE z zakresu ataków terrorystycznych, aresztowań i decyzji sądowych wydanych w związku z przestępstwami terrorystycznymi. TE-SAT omawia różne rodzaje terroryzmu i szczególnie dużo uwagi poświęcając terroryzmowi islamskiemu.

Raport potwierdził, że tzw. „solo terroryści” nadal pozostają głównymi sprawcami ataków terrorystycznych w Europie. Były to najczęściej osoby kojarzone z terroryzmem dżihadystycznym oraz ideologicznym ekstremizmem⁴⁹. Z raportu wynika, że w 2021 roku w państwach członkowskich UE miało miejsce 15 ataków terrorystycznych. Analitycy zauważają, iż całkowita liczba ataków w 2021 roku była znacznie niższa niż w poprzednich latach głównie ze względu na istotny spadek ataków uznanych za terroryzm lewicowy. W latach 2019–2021 w całej UE udaremniono 29 spisków dżihadystycznych lub skrajnie prawicowych, zatrzymując

1560 osób pod zarzutem popełnienia przestępstw związanych z terroryzmem. W 2021 roku najczęstszym przestępstwem skutkującym zatrzymaniem – wśród zgłoszonych zdarzeń – było członkostwo w grupie terrorystycznej, a następnie planowanie lub przygotowanie ataku terrorystycznego. Pozostałym podejrzanym postawiono zarzuty finansowania terroryzmu, rekrutacji i zachęcania do udziału w aktach terrorystycznych.

Państwa, w których miało miejsce najwięcej ataków, to: Francja (5), Niemcy (3) Szwecja (2). W Austrii, Danii, na Węgrzech, w Belgii i Hiszpanii odnotowano po jednym ataku. W 2021 roku w wyniku ataków dżihadystycznych przeprowadzonych w Hiszpanii i Francji zginęły dwie osoby⁵⁰.

Wnioski

Przeprowadzone badania pozwoliły udzielić odpowiedzi na szczegółowe pytania, które porządkowały proces badawczy. W toku badań ustalono, że głównymi determinantami, które wpłynęły na zmianę metod działania współczesnych terrorystów, były rozwój technologii, zwłaszcza internetowych, oraz potrzeba dostosowania taktyki do metod wykrywczych stosowanych przez policje i służby specjalne. Okazało się, że posługiwanie się przez terrorystów najprostszymi narzędziami znacznie utrudnia ich identyfikację oraz ustalenie przygotowań do takiego zamachu. Ustalono, że obecnie największe zagrożenie stanowi mikroterroryzm, w przypadku którego mamy do czynienia ze sprawcami działającymi w pojedynkę, bez powiązań z grupą, zaś środki do przeprowadzania ataków zdobywają lub produkują indywidualnie. Sprawcy ci korzystają z improwizowanych ładunków wybuchowych, które są w stanie wytworzyć samodzielnie, lub posługują się bronią białą oraz pojazdami samochodowymi. Kolejne zagrożenie stanowią sprawcy działający w sposób zorganizowany, przeprowadzający zamachy symultaniczne w różnych punktach miasta w tym samym czasie. Z pewnością największym wyzwaniem w przeciwdziałaniu atakom terrorystycznym jest wykorzystywanie przez terrorystów cyberprzestrzeni. Pozwala im ona na sprawną i szybką komunikację, służy jako element indoktrynacji oraz umożliwia dokonywanie cyberataków. Dała także możliwość stworzenia sieciowego charakteru organizacji terrorystycznych,

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Tamże.

w którym brak jest tradycyjnej struktury hierarchicznej i stałej lokalizacji. Tym samym organizacje sieciowe stały się dość autonomiczne i niezależne. W swoich działaniach efektywnie wykorzystują najnowszą technologię, zwłaszcza w obszarze komunikacji i wymiany informacji.

Badania wykazały, że obecne działania prowadzone w obszarze przeciwdziałania i zwalczania terroryzmu są ciągle niewystarczające.

Udzielenie odpowiedzi na pytania szczegółowe pozwoliło finalnie na rozwiązanie głównego problemu badawczego: Jakie działania należy podjąć w związku z ewolucją metod działania współczesnych terrorystów?

Zaproponowano szereg przedsięwzięć, których efektywne wdrożenie może przyczynić się do zredukowania zagrożenia aktami o charakterze terrorystycznym w Europie.

Ważne jest systematyczne, skoordynowane prowadzenie wobec osób korzystających z prawa do swobodnego przemieszczania się kwerend w bazach danych istotnych z punktu widzenia walki z terroryzmem. W razie konieczności skorzystanie z wprowadzenia na granicach państw pozostających w strefie Schengen kontroli osób przekraczających ich granice.

Państwa członkowskie muszą wzmocnić wysiłki celem pełnego wykorzystania europejskich baz danych i systemów informacyjnych, w szczególności poprzez wprowadzenie do tych baz aktualnych danych dotyczących osób, które państwa członkowskie uznały za stwarzające zagrożenie terrorystyczne. Wszystkie osoby przekraczające granice zewnętrzne Unii muszą być sprawdzane w tych bazach. Aby takie sprawdzenia były efektywne, należy także zadbać o właściwą politykę w zakresie udzielania wiz pracowniczych osobom pochodzącym z krajów islamskich, w związku z dużym ryzykiem, że wśród osób decydujących się na migrację zarobkową znajdują się także ekstremiści. Taką właściwą selekcję mogą zapewnić służby konsularne poszczególnych państw członkowskich UE, we współpracy z Europolem.

Konieczna jest lepsza wymiana informacji pomiędzy organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz poprawa współpracy realizowanej za pośrednictwem Europolu i Eurojustu. W sferze operacyjnej konieczne jest zacieśnienie współpracy pomiędzy służbami specjalnymi państw członkowskich, które winny zrezygnować z partykularnych interesów, przedkładając nad nie skuteczność w walce z globalnym terroryzmem. Rolą tych służb jest również podniesienie poziomu efektywności walki z nielegalnym handlem bronią palną. W tym obszarze konieczne jest też szybkie podejmowanie działań normatywnych polegających na dostosowywaniu obowiązujących przepisów do dynamicznie zmieniającej się sytuacji. Biorąc pod uwagę to, że organizacje terrorystyczne są finansowane z nielegalnych źródeł, państwa członkowskie muszą wprowadzić zaostrzone zasady przeciwdziałania praniu pieniędzy. Właściwe organy z większą uwagą winny śledzić przepływy finansowe i bankowe, tak by móc skutecznie zamrażać aktywa, wykorzystywane do finansowania terroryzmu. Ważne jest też przyjęcie wspólnej dyrektywy w sprawie bezpieczeństwa sieci i informacji, ze względu na wzrastające zagrożenia w cyberprzestrzeni. Niezależnie od tego należy na bieżąco wykrywać i usuwać treści promujące w Internecie terroryzm lub ekstremizm, wykorzystując do tego bliższą współpracę pomiędzy organami publicznymi a sektorem prywatnym.

Konieczne jest tu współdziałanie z Europolem celem wypracowania mechanizmów zgłaszania podejrzanych treści pojawiających się w Internecie. Pamiętając o tym, że współczesny terroryzm ma charakter globalny, Unia Europejska musi prowadzić trwałą i skoordynowaną współpracę międzynarodową w ramach ONZ i Światowego Forum na rzecz Zwalczenia Terroryzmu, a także inspirować i uczestniczyć w inicjatywach regionalnych odnoszących się do przeciwdziałania terroryzmowi.

Bibliografia

- Adamczuk M. (2011). *Terroryzm indywidualny jako zagrożenie dla bezpieczeństwa europejskiego*. W K. Liedl, P. Piasecka, T.R. Aleksandrowicz (red.), *Zamach w Norwegii. Nowy wymiar zagrożenia terroryzmem w Europie* (s. 33–47). Difin. Warszawa.
- Aleksandrowicz T. (2015). *Terroryzm międzynarodowy*. Wydawnictwo Akademickie i Literackie. Warszawa.
- Bolechów B. (2006). *Internet as a flexible tool of terrorism*. W T. Płudowski (red.), *Terrorism, media, society* (s. 33–44). Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń.
- Czekaj Ł, Czop A., Pietrzyk M. (2018). *Międzynarodowe, regionalne i lokalne aspekty bezpieczeństwa*. Drukarnia Styl Anna Dura. Kraków.
- Elias B. (2009). *Securing General Aviation*. CRS Report for Congress. Diane Publishing Co. Darby.
- Gotowała J. (2002). *Niepokój w powietrzu – nowe oblicze terroryzmu*. W *Bezpieczne niebo* (s. 7–30). Materiały z konferencji naukowej AON. Akademia Obrony Narodowej. Warszawa.
- Jałoszyński K. (2002). *Współczesne zagrożenie terroryzmem powietrznym, kierunki przedsięwzięć w zakresie przeciwdziałania mu oraz walki z tym zjawiskiem*. W *Bezpieczne niebo* (s. 114–132). Materiały z konferencji naukowej AON. Akademia Obrony Narodowej. Warszawa.
- Karber P.A. (2002). *Re-constructing global aviation in an era of the „civil aircraft as a weapon of destruction”*. „Harvard Journal of Law & Public Policy”, 2, 780–798.
- Koerner B.I. (2017). *Niebo jest nasze. Miłość i terror w złotym wieku piractwa powietrznego*. Wydawnictwo Czarne. Wołowiec.
- Kowalewski, J., Kowalewski, M. (2017). *Ochrona informacji i systemów teleinformatycznych w cyberprzestrzeni*. Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej. Warszawa.
- Koziej S. (2006). *Między piekłem a rajem. Szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń.
- Staśkiewicz U. (2016). *Bezpieczeństwo w ruchu powietrznym i przeciwdziałanie terroryzmowi lotniczemu*. „Europejski Przegląd Prawa i Stosunków Międzynarodowych”, 36(1), 92–98.
- Krzysiek P, Miszczuk R. (2006). *Środki masowego przekazu po 11 września 2001 roku*. W K. Kowalczyk, W. Wróblewski (red.), *Oblicza współczesnego terroryzmu* (s. 135–150). Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń.
- Laskowski J. (2013). *Terroryzm Lotniczy – charakterystyka zjawiska*. „Studia Humanistyczno-Społeczne”, 7, 133–163.
- Nowacki G., Olejnik K., Zakrzewski B. (2018). *Wzrost liczby ataków terrorystycznych z wykorzystaniem samochodów*. „Bezpieczeństwo i Ekologia”, s. 265–269.
- Nowak A. (2013). *Cyberprzestrzeń jako nowa jakość zagrożeń*. „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej”, 92(3), 5–46.

- Rajchel J. (2010). *Bezpieczeństwo w porcie lotniczym*. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych. Dęblin.
- Suchorzewska A. (2010). *Ochrona prawna systemów informatycznych wobec zagrożenia cyberterroryzmem*. Wolters Kluwer. Warszawa.
- Szubrycht T. (2005). *Cyberterroryzm jako nowa forma zagrożenia terrorystycznego*. „Zeszyty naukowe Akademii Marynarki Wojennej”, R. XLVI, 160(1), 173–181.

Źródła internetowe

- <https://businessinsider.com.pl/lifestyle/podroze/porwania-samolotow-a-bezpieczenstwo-lotnictwa-niebo-jest-nasze/c7znstj>
- <https://www.consilium.europa.eu/media/47337/1011-12-20-euco-conclusions-pl.pdf>
- <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2015/02/12/european-council-statement-fight-against-terrorism/>
- <https://cyberdefence24.pl/armia-i-sluzby/cyberatak-na-polska-policje-znamy-szczegoly>
- <https://cyberdefence24.pl/cyberbezpieczenstwo/najwiekszy-cyberatak-w-estonii-od-2007-roku-stoja-za-nim-znani-hakerzy>
- <https://www.europol.europa.eu/publication-events/main-reports/european-union-terrorism-situation-and-trend-report-2022-te-sat>
- <https://www.faa.gov/>
- <https://forsal.pl/artykuly/929309,zamachy-w-belgii-na-lotnisku-i-w-brukselskim-metrze-alert-terrorystyczny-w-calej-belgii.html>
- [https://www.newsweek.pl/swiat/nicea-ciezarowka-wjechala-w-tlum-sa-dziesiatki-ofiar-i-rannych/qbqxql7\[dostęp 11 maj 2017\].](https://www.newsweek.pl/swiat/nicea-ciezarowka-wjechala-w-tlum-sa-dziesiatki-ofiar-i-rannych/qbqxql7[dostęp 11 maj 2017].)
- <http://www.newsweek.pl/swiat/tolerancja-po-niemiecku-i-haslo-ktorym-reklamuje-sie-berlinska-komunikacja-miejska,film,399505.html>
- <https://pch24.pl/perfekcyjna-bron-koszaca-ataki-terrorystyczne-z-wykorzystaniem-ciezkich-pojazdow-byly-do-przewidzenia/>
- <https://www.tvn24.pl/raporty/zamach-w-berlinie,1135>
- <https://tvn24.pl/raporty/zamachy-w-brukseli-rr1063-2592488>
- <https://www.tvn24.pl/raporty/zamachy-w-paryzu,1025>

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 13(2) 2023

ISSN 2657-8549

DOI 10.24917/26578549.13.2.10

ARTYKUŁY

Ewa Durek

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID 0000-0001-5695-061X

Exporting art under Polish law

Abstract

One of the best ways to promote an artist is to sell his work to a famous, international collection. There are strong voices in law and art economy, claiming that Polish legal regulation regarding art export is unnecessarily strict and complicated, which results in suppressed promotion of arts and cultural development. In the following article, I am exploring this problem by analyzing current Polish legal regulations as well as contemporary cases relevant to the topic. I am also investigating the problem by delving into Polish history, especially the aftermath of the Swedish Deluge and World War II, which both resulted in looting and destruction of Polish cultural heritage on a catastrophic scale. I determine that Polish legal regulations regarding art export are, in fact, on the strict side and are constructed to keep cultural heritage inside the borders. However, this approach is completely justified by the cultural and political climate in which those regulations were conducted. That being said, more than half a century after the last major art looting that took place on Polish grounds, it is time to reevaluate and adjust some of the legal regulations. I conclude my article with the proposition of expanding autonomy for the museum's board of directors in dealing with exhibits under their care.

Keywords: Poland, art export, art market, Polish law, looting, protection of cultural heritage.

Introduction

Imagine being an artist, someone who can evocate extreme emotions with their work, who can create a whole new world with their mind. Imagine how wonderful it would be if your art found its way to every last corner of the Earth. How amazing it would be

to show your work on every continent, your work existing among the works of other influential artists, observed and admired by people from different backgrounds and cultures. One of the best ways to promote an artist is to sell his artwork to a famous, international collection. Whether the collection is private or public, this type of sale comes with huge exposure and prestige. There are strong voices in both legal and economic discourse claiming that the Polish law that regulates exporting art and cultural heritage abroad is too strict and thus suppresses the promotion of both Polish art abroad and economic development. Experts argue that lengthy administrative procedures and hard-to-obtain, mandatory permits discourage potential buyers from investing in Polish art.¹ According to some researchers, Polish law is tailored to hoard cultural property and keep as much of it as possible inside the country. This practice may put acclaimed Polish artists at a massive disadvantage, as after they pass away, the freedom to sell and thus promote their work may be severely limited. Essentially, if a work of art is old enough or worth enough, it is that much harder for it to leave Poland. In the following article, I would like to present the details of the Polish legal system concerning art export, highlight major historical events that shaped it, and, by analyzing relevant cases, determine whether current law is crippling the promotion of Polish art abroad.

Methodology

Although scientific disciplines differ in their understanding of concepts, methods used, objects of examination, problem awareness (when different disciplines perceive different problems), and research goals, in the case of security studies, it may be useful to draw inspiration from other disciplines in a way that is auxiliary to their research.² For the purpose of this paper, I have decided to combine traditional legal research, such as analyzing cases and legislation and to take a deep dive into the historical background surrounding the phenomenon in question.

Most traditional approaches to legal research use empirical and normative methods, which are often complementary to each other. Empirical legal research differs from doctrinal research developed in the normative discipline of law (i.e., “law on paper”) because it seeks to capture real-life evidence (law in practice) regarding the world based on either the researcher’s and/or other people’s observations or experiences. Finding and indicating flaws in the underlying current policy (in terms of effectiveness and implementation) and then suggesting necessary changes to the law (law reforms) often requires the consideration of the social references underlying the law, as well as the impact of the current law on certain social constructs in practice. Thus, in epistemological terms, a space is created for the use of empirical legal research such as case

¹ P. Rosik (2022, May 7). *Zagranica niechętnie kupuje polską sztukę, wszystko przez złe prawo i postawę urzędników*. <https://strefainwestorow.pl/artykuly/inwestycje-alternatywne/20220507/polska-sztuka-inwestowanie-eksport-dziel-ograniczenia-prawo> (access: 20.02.2023).

² S. Taekema, B. van Klink (2011). *On the border: Limits and possibilities of interdisciplinary research*. In B. van Klink, S. Taekema (eds.), *Law and Method: Interdisciplinary Research into Law*. Mohr Siebeck. Tübingen, p. 7.

studies.³ T.C.M Hutchinson gives an idea of what type of case study research could be embedded into empirical legal research and for what reasons:

- exploratory reasons: the legal case study will allow the exploration of typical examples of legal cases that have produced varied legal outcomes, e.g., a legal case study that covers the data from trial transcripts and decisions or interviews with litigants;
- illustrative (descriptive) reasons: the legal case study can be illustrative by indicating and comparing practices in various organizations and explaining their differences; and
- explanatory reasons: the legal case study will explain significant reasons underlying a certain legal process.⁴

In the article “Making the case for case studies,” Aikaterini Argyrou demonstrates arguments for and against case study research. The pros include the following:

- It offers opportunities to verify responses by comparing a number of different approaches to resolving an issue.
- It allows the researcher to look at a particular situation in depth and more broadly.
- It allows a contextual view rather than an artificially constructed view of experiences.
- It illustrates the complexities of social and political relations, their relationships, and the effects of one on the other.

The disadvantages include the following:

It lacks the validity of a proper sample and objective quantitative proof (if not used in a mixed setting).

It may only reflect the situation through the eyes of the researcher: the data may be more reflective of the view of the beholder rather than the subject (fears of bias).

The “insider view” being presented is, by definition, idiosyncratic-individual and not as encompassing as a bird’s eye external sweep of the situation.⁵

Because social phenomena are essentially made by history and do not occur in a vacuum, as a complementary method, I have used a historical analysis approach.

Analysis of historical conditions that took place during the creation of a specific legal institution contributes to the understanding of why it was created and what arguments supported its current constitution. An explanation of the changes within the legal institution over time allows us to better understand its current, binding shape. Some researchers⁶ even point out that without knowledge of historical development, without knowledge of the past of political institutions and old legal systems, and also, without the use of retrospection, it is impossible to correctly understand contemporary

³ A. Argyrou (2017). *Making the Case for Case Studies in Empirical Legal Research*. “Utrecht Law Review”, 13(3), 95–113.

⁴ T.C.M. Hutchinson (2002). *Research and Writing in Law*. Lawbook. Pymont, p. 104.

⁵ A. Argyrou, *Op. cit.*

⁶ J. Bardach (2001), *Themis a Clío, czyli prawo a historia*. Liber. Warszawa.

systems and laws.⁷ However, this statement may be too extreme of an opinion as basic knowledge of historical background is always a useful addition to any given social research.

Legal regulations

In the Polish legal system, the export of cultural property abroad has a statutory rank. It is regulated in a Legal Act⁸ concerning the protection of Monuments and its Regulation⁹ detailing issues regarding the export of monuments abroad. Polish regulation distinguishes between two types of export: temporary and permanent, adjusting the rules accordingly. For this paper's objectives, I will mainly focus on the latter. There is, however, a group of monuments that are banned from permanent export altogether and can only be exported temporarily under strict conditions. In many other cases, monuments can be exported legally and permanently only with a special permit given by the Minister of Culture and National Heritage. In accordance with a Polish legal regulation, a one-time permit is mandatory in the case of the following:

- a) archaeological artifacts that are more than 100 years old and are part of archaeological collections or have been obtained as a result of archaeological research or accidental discoveries;
- b) integral parts of specific interior design, monuments of architecture, statues, and works of art that are more than 100 years old;
- c) watercolors, gouaches, and pastels made on any given material that are more than 50 years old and of value 16,000 PLN or higher (approx. \$3,680);
- d) mosaics and drawings made in any technique and on any material, which are more than 50 years old and of value higher than PLN 12,000 (approx. \$2,760);
- e) original works of graphics, original posters, and matrices used for their production that are more than 50 years old and of value higher than PLN 16,000 (approx. \$3,680);
- f) works of painting made using any technique and on any material, which are more than 50 years old and of value higher than PLN 40,000 (approx. \$9,200);
- g) original sculptures, statues, or their copies (made with the same technique as the original) that are more than 50 years old and of value higher than PLN 20,000 (approx. \$4,600);
- h) singular photographs, their negatives, and films that are more than 50 years old and of value higher than PLN 6,000 (approx. \$1,380);
- i) manuscripts that are singular or a part of a bigger collection that are more than 50 years old and of value higher than PLN 4,000 (approx. \$920);

⁷ M. Bieszczad (2020). *Przydatność podejścia historycznego do badań nad polskim prywatnym prawem konkurencji*. "Przegląd Prawniczy TBSP UJ", 1, 54–66.

⁸ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. 2022 poz. 840, art. 52–62.

⁹ Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 18 kwietnia 2011 roku w sprawie wywozu zabytków za granicę, Dz.U. 2011 nr 89, poz. 510.

- j) books that are singular or in collections that are more than 100 years old and of value higher than PLN 6,000 (approx. \$1,380);
- k) individually printed maps or musical scores that are more than 150 years old and of value higher than PLN 6,000 (approx. \$1,380);
- l) botanical, zoological, anatomical, mineral, or coin collections of value higher than PLN 16,000 (approx. \$3,680);
- m) modes of transportation that are more than 50 years old and of value higher than 32,000 PLN (approx. \$7,360);
- n) other monuments that are not specified on the list but are older than 50 years old and of value higher than 16,000 PLN (approx. \$3,680).¹⁰

This extensive list, including the mention of “other monuments that aren’t specified,” essentially covers every existing object of cultural heritage imaginable. While it is definitely a smart move for the legislator to cover its blind spots, these regulations leave potential buyers with the burden of a formalized administrative procedure. According to Polish regulation, anyone who is interested in getting a one-time permit for exporting a monument permanently abroad has to identify himself, specify the object in question, attach a photo of an object, and provide justification for planned export.¹¹ Also, the person applying for a permit has to present a written statement that the object in question is not excluded from permanent export. Monuments that are banned from permanent export altogether (essentially from being sold out to both private and public collections) are those registered as National Treasures or property of treasury and those listed on the National Museum’s inventory.

At first glance, the rules in this particular case may seem a bit excessive, but they are also clear and easy to follow. The regulation that details how to obtain a permit is written in simple instructions and provides templates for mandatory documents.

Historical background

To get a better understanding of where the aforementioned regulations are rooted, a bit of historical contest is needed. Throughout its dynamic history, Poland has suffered from many art lootings and thefts over the ages. The most outstanding of which happened during the Swedish Deluge (1655–1660) and World War II (1939–1945).

According to the Polish Foundation for the Reconstruction of Damage Done During the Swedish Deluge, the conflict resulted in the complete destruction of 88 cities, 186 villages, 81 castles, 136 churches, and 89 palaces.¹² Each of those places had its own unique history and treasures that are now lost forever, either looted or completely destroyed. From the Warsaw Royal Palace alone, invading troops took works of masters such as

¹⁰ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. 2022 poz. 840, art. 51.

¹¹ Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 18 kwietnia 2011 roku w sprawie wywozu zabytków za granicę, Dz.U. 2011 nr 89, poz. 510.

¹² Dzieje.pl (2016, July 14). *Potop szwedzki przyniósł Polsce straty o wartości 4 mld złotych*. <https://dzieje.pl/aktualnosci/potop-szwedzki-przyniosl-polsce-straty-o-wartosci-4-mld-zlotych> (access 20.02.2023).

Rubens, van Dyck, and Dolabella in addition to royal tapestry and even marbles. Royal Crypts and Royal Cathedra in Krakow were also plundered, including a multitude of liturgical instruments such as crosses, chalices, monstrances, and candlesticks.¹³ This attack on cultural heritage had a huge negative toll on the country's general progress and development because it deprived future generations of certain continuity and material evidence of belonging.

However, the largest plunder of Polish heritage, on a historical scale, took place during World War II and was part of the German plan to annihilate Polish culture altogether. Literature, music, film, fine arts, museums, historical architecture, and statues took massive blows within this meticulous and consistently executed plan. The purpose of this demolition was to uproot Polish citizens from their legacy and tradition and to make them feel inferior and consequently easy to manipulate. Methods used for this eradication of Polish culture can be categorized into four main types of activities: destroying monuments, looting, extermination of culture creators, and elimination of its organizational foundations. During the German invasion, concerts and art shows were banned, as well as higher education for artists to halt the nurturing of fresh talents. Various acclaimed artists, including musicians, painters, sculptors, and writers, were presented with the choice to either work for foreign invaders or completely change their occupation, which essentially resulted in the plummeting of their skills as they channeled their artistic energy elsewhere. On the other hand, the desolation of architecture and prominent monuments attempted to annihilate individuality and character in the landscape. The general assumption was that a country without any specific scenery would be easier to blend into the invader's empire. Major architectural landmarks were not only intentionally destroyed but also banned from being restored. Some buildings, like Belweder, for example, were spared but severely mutilated by rebuilding and readapting. Portable objects of cultural significance were consistently stolen either by "official securing" or "loan," or bluntly taken by soldiers. Objects that suffered during the invasion were not only high-value art like paintings or sculptures but also assorted collections and archives. Losses in cultural heritage caused by warfare during World War II were estimated at 235,48 million dollars.¹⁴ The Division for Looted Art, which is a Department within the Polish Ministry of Cultural and National Heritage, is running an online database of wartime losses. To date, it has gathered information on over 63,000 objects, including archives, ceramics, instruments, clocks, dolls, puppets, paintings, coins and medals, vehicles, sculpture, glass, fabrics, carpets, embroidery, lace, furniture, militaria, and jewelry.

This gruesome dive into history, completed with a sequence of formidable numbers and figures, is not merely a complaint about the tragedy within the Polish nation, but rather a background for explaining why legislators decided to form the law the way they did. It is imperative to remember that law is not made in a vacuum but is a

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ M. Kłusek, T. Luterek (2022). *Straty Rzeczypospolitej w zakresie kultury i sztuki*. In *Raport o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku agresji i okupacji niemieckiej w czasie II Wojny Światowej*, vol. I (pp. 254–301). Instytut Strat Wojennych im. Jana Karckiego. Warszawa, pp. 254–301.

product of times and circumstances. A recovering nation was determined to halt the great loss of its national treasures and made laws correspondingly. Consequently, the protection of national heritage has been incorporated into the Constitution as one of the guiding principles.¹⁵

Case study

Now that the years have passed and the law has had a chance to establish itself within the broader legal system and get assessed during real-life events, it is time to evaluate if it does work and if it is aligned with the wants and needs of its users. The general conflict that occurs within the framework of the aforementioned legal act is between ownership rights as an individual law and the protection of national heritage for the general population. In every case, appointed authorities have to determine which claim is stronger. The Polish legal system allows interested parties to reject the initial decision and get their case resolved by the court. I am going to review three cases concerning exporting cultural heritage abroad, which will allow me to analyze how this matter is being dealt with by the authorities and consequently establish whether the Polish resolution for exporting art abroad is too strict and in need of revision.

The first case, from 2021, concerns an oil painting depicting a simple landscape sold at a Polish auction to a foreign citizen. The buyer, a person living outside of Poland, wanted to leave the country and take his property with him. He applied for the permit and waited for the administrative procedure to be completed. To his surprise, the case took over a year to conclude. At first, his formal application lacked the necessary elements, which was resolved quickly after formal notification from the authorities. In this case, however, authorities took an unusually long time to establish if the painting in question was, in fact, an important piece of cultural heritage, even after getting an opinion from an Art History Professor stating that similar paintings were already in abundance in Polish national collections and that theme, repetition, and poor artistic value made this painting a perfect candidate for permanent export. The administrative body did not seem entirely convinced and waited for a second opinion. The case took so long to resolve that the owner of a painting sued the Polish Ministry for lack of necessary action. The case was resolved in favor of the plaintiff. The court concluded that although, in some cases, thorough and extensive analysis is needed, this was not one of those cases. The Polish Ministry had obtained an outside opinion of a specialist as well as its own expertise and knowledge, which, in the case of a simple landscape, should have sufficed in making a swift decision.¹⁶

The second case revolved around a historical automobile. The car in question was one of a kind and in mint condition. From 1912 to this day, it has been fully functional. Its estimated value was 1160000 PLN in 2019. The car has been an object of court dispute twice in the last five years. Each time, a new owner wanted to export the car

¹⁵ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* z dnia 2 kwietnia 1997 roku, Dz.U. 2009 nr 114, poz. 946, art. 5.

¹⁶ Wyrok WSA w Warszawie z 13 maja 2021 roku, VII SAB/Wa 56/21.

abroad, and each time Polish authorities argued that it was too important and rare to be taken away permanently. Each side of this dispute had strong arguments. The owner claimed that he merely wanted to exercise his ownership rights and that he did not intend to exhibit the car to the public. He claimed that the car did nothing to contribute to cultural heritage as it remained locked in his garage. Moreover, he argued that the car was not originally produced in Poland and its first owner was not even a Polish citizen, which makes his property inconsequential for both Polish history and culture. The Polish Ministry of Culture conducted extensive research to establish the automobile's connection to Polish culture as well as its significance to the automotive industry. Multiple expert opinions showed that the car was one of a kind in the sense that there had never been any others like it. At the beginning of the 20th century, cars were made by special order and customized for the client. In other words, every single car in 1912 was like a Bugatti Divo—made for a few chosen ones as an ultimate sign of luxury and opulence. Despite the obvious material value of a car, researchers showed that although its first owner was not a Pole, the car was still a valuable piece of Polish history and cultural heritage. It was registered and used on Polish territory at one point being a tool of a foreign nobleman who decided to become a Polish citizen and died fighting alongside Poles for their freedom. In this case, the Court sided with the Polish Ministry of Cultural Heritage, arguing that the car was, in fact, too rare and important to give up. The verdict outlined the car's singularity and history established in Polish records. Moreover, the court explained that, given the object's cultural value, keeping it within the country was imperative. The ruling, however, did not negate the owner's right to execute his ownership, just within established frames.¹⁷

In the last case, conflict occurred on a similar basis to the first one. A foreign citizen bought the painting *Peacock's Adventures* by Erna Rosenstein (1913–2004), an acclaimed contemporary artist connected with Grupa Krakowska and Tadeusz Kantor. The buyer wanted to take it abroad to her collection. The Polish Ministry of Culture, however, decided that painting is too valuable for Polish culture and history to be taken permanently abroad. The new owner appealed to the court for the resolution. In this case, the court sided with the plaintiff. Further investigation into the matter revealed that the Polish Ministry collected four different experts' opinions, three of which clearly established that although *Peacock's Adventures* was a moving and masterly piece of art, keeping it inside the country was not essential for the preservation of Polish culture, primarily because there were enough copies of the author's work within Polish museums and collections. Only one, and chronologically last, of the expert opinions argued that the painting was too valuable for export. During the court investigation, the deceased artist's son voiced his concerns about promoting his mother's work abroad and sufficiently celebrating her life's work. It was also pointed out that because of the public nature of the auction where the painting was sold, national museums had access to it as well, but none of them showed any interest in buying it, which may have led to the conclusion that there were enough copies of artists' work in the public domain. The Court overruled the Ministry's decision arguing that even though meticulous analysis

¹⁷ Wyrok WSA w Warszawie z 3 grudnia 2020 roku, VII SA/Wa 1156/20.

of such cases is generally recommended, collecting new opinions until reaching a favorable outcome to one's case is not a proper way of conducting business, especially for the government administrative body.¹⁸

As we can see throughout these cases, exporting art and other objects of cultural significance permanently abroad occurs through rather strict and sometimes lengthy administrative procedures, but the process is not unjust when it comes to promoting Polish art abroad. In two of the three presented cases, the court sided with the plaintiff (new owners), and as a result, two paintings found their places in collections abroad, thus contributing to the promotion of Polish art abroad. In the case of the antique car, the stakes were just too high to let it go. Even though the current owner intended to keep it hidden from the general public, the owner's intentions tend to change with time. There is a high probability that, eventually, the car will find its way to an exhibit or other form of showcase for such a rare and unique object. Another important matter connected with keeping it within the Polish border and, consequently, legal system is the car's general preservation and safety as a historical object of great value. The Polish legal system guarantees certain obligations placed on monument owners that assure the safety and integrity of objects.¹⁹ This is another example of the preservation of cultural property and assuring its safety at the expense of property rights and ownership. However, this case is fully justified. There was too much damage and destruction over the ages to let greed or neglect destroy whatever was left. Imagine for a moment that the current car owner would want to disassemble it and sell it for the parts or make it part of a live explosion, etc. Under different legislation, he might as well be able to do it. I do believe that people should manage their property as they see fit, but in the case of cultural heritage, just as in the case of the environment, we do not merely own it, we are responsible for preserving it for future generations. Therefore, we should do the best we can in that area. A great work of art, by its sheer nature and definition, should last longer than its original owners. Owning it should be treated as a privilege and should carry certain responsibilities.

Conclusion

Conflict between individual and public interest is unavoidable in social dynamics. What is beneficial for one group of people may negatively impact the other. Legal regulations are no exception. It is up to lawmakers, however, to be attentive and flexible enough to create a system that is well-aligned with current needs. When it comes to art export, Polish law is undeniably on the strict side, and it is not hard to imagine how that can cause difficulties for art dealers and art collectors alike. Even if someone is interested in purchasing a certain object and has the means and will to do it, the time-consuming administrative procedure and costs associated with it may not seem worth his while. It is definitely a shame, considering how moving and poignant Polish art can be. Current

¹⁸ Wyrok WSA w Warszawie z 25 maja 2021 roku, VII SA/Wa 278/21.

¹⁹ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. 2022 poz. 840., art. 28.

regulation, however, was created under challenging circumstances: the country was rebuilding after the war. Years of oppression that tried to actively crush its sense of belonging by destroying heritage and hindering cultural development left it vulnerable and exhausted. The same war trauma that deprived the nation of so many monuments left its people with particular creative sensitivity. For many artists, their work is a way of taming their demons and working through their emotional upheavals.

How, then, do we find a balance between protecting cultural heritage for future generations and letting Polish art thrive abroad?

For starters, a certain hierarchy needs to be created. Establishing a position for Polish art abroad is an important task, but not as important as preserving cultural heritage for posterity. Culture is one of the most significant nation-building factors and has an immense impact on shaping humanity at its core. The current legal system is working towards this goal. As presented in various cases, the general principle is that if an artist is well represented within the public domain, his work can be sent abroad. Only the absolute rarities are kept inside the borders. It may be considered selfish and too intrusive upon someone's property, but when done with care and consideration, it brings more good than harm.

With that being said, there is always room for improvement. Within the current legal system, selling art (especially if it is a monument) to foreign collections is extremely difficult. And that is not beneficial to either preserving or promoting Polish culture. Voluntary sharing of cultural goods between nations should be supported and encouraged by lawmakers. Temporary traveling exhibitions are the embodiment of that principle but are not always the best way to go about it. Sending many valuable objects abroad and bringing them safely back is a massive logistic venture. Due to huge costs, museums might not be able to organize such a venture as often as they would wish. Moreover, temporary exhibits, due to obvious reasons, can only be visited by a limited number of people as they only occupy the space for a certain time. While temporary exhibits are still a great promotion, as they can showcase multitudes of artists' work at once, selling singular works of acclaimed Polish artists to foreign collections could massively improve the promotion of Polish art abroad. As a resolution to this quandary, a simple change in law regulations could be made. By giving museum boards and directors more freedom in selling the art that is under their care, lawmakers could gain an immense advantage in promoting national art abroad. There is no point in keeping valuable objects in storage just for the sake of owning them. If an artist is overrepresented in the public domain, it would be prudent to share his work with the rest of the world while simultaneously gaining extra funds. Boards and Directors are educated, smart people who are well aware of the nature of the collection that is under their care. Therefore, it should be in their discretion to organize it as they see fit.

Bibliography

- Argyrou A. (2017). *Making the Case for Case Studies in Empirical Legal Research*. "Utrecht Law Review", 13(3), 95–113.
- Bardach J. (2001). *Themis a Clio, czyli prawo a historia*. Liber. Warszawa.

- Bieszczad M. (2020). *Przydatność podejścia historycznego do badań nad polskim prywatnym prawem konkurencji*. "Przegląd Prawniczy TBSP UJ", 1, 54–66.
- Dzieje.pl (2016, July 14). *Potop szwedzki przyniósł Polsce straty o wartości 4 mld złotych*. <https://dzieje.pl/aktualnosci/potop-szwedzki-przyniosl-polsce-straty-o-wartosci-4-mld-zlotych> (access 20.02.2023).
- Hutchinson T.C.M. (2002). *Research and Writing in Law*. Lawbook. Pyrmont.
- Kłusek M., Luterek T. (2022). *Straty Rzeczypospolitej w zakresie kultury i sztuki*. In *Raport o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku agresji i okupacji niemieckiej w czasie II Wojny Światowej*, vol. I (pp. 254–301). Instytut Strat Wojennych im. Jana Karłowicza. Warszawa.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* z dnia 2 kwietnia 1997 roku, Dz.U. 2009 nr 114, poz. 946.
- Pieńkowski M.A. (2019, June 3). *Potop szwedzki: bilans zbrodni, zniszczeń i grabieży*. <https://hrabiatytus.pl/2019/06/03/potop-szwedzki-bilans-zbrodni-zniszczen-i-grabiezy/> (access 20.02.2023).
- Rosik P. (2022, May 7). *Zagranica niechętnie kupuje polską sztukę, wszystko przez złe prawo i postawę urzędników*. <https://strefainwestorow.pl/artykuly/inwestycje-alternatywne/20220507/polska-sztuka-inwestowanie-eksport-dziel-ograniczenia-prawo> (access 20.02.2023).
- Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 18 kwietnia 2011 roku w sprawie wywozu zabytków za granicę, Dz.U. 2011 nr 89, poz. 510.
- Taekema S., Klink B. van (2011). *On the border: Limits and possibilities of interdisciplinary research*. In B. van Klink, S. Taekema (eds.), *Law and Method: Interdisciplinary Research into Law* (pp. 7–32). Mohr Siebeck. Tübingen.
- Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. 2003 poz. 840.
- Wyrok WSA w Warszawie z 3 grudnia 2020 roku, VII SA/Wa 1156/20.
- Wyrok WSA w Warszawie z 13 maja 2021 roku, VII SAB/Wa 56/21.
- Wyrok WSA w Warszawie z 25 maja 2021 roku, VII SA/Wa 278/21.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 13(2) 2023

ISSN 2657-8549

DOI 10.24917/26578549.13.2.11

ARTYKUŁY

Natalia Borodziuk

Prywatne Akademickie Centrum Kształcenia w Krakowie

ORCID 0009-0007-8278-9875

Walka informacyjna – wpływ agencji i przykłady metod przeciwdziałań jako strategia budowania odporności społecznej

Information warfare – the influence of agencies and examples of countermeasures as a strategy for building social resilience

Abstrakt

Sposób prowadzenia wojen, wraz z rozwojem technologii oraz środowiska bezpieczeństwa, będzie poddawany nieuchronnym zmianom. W przyszłych konfliktach militarnych i niemilitarnych istotnego znaczenia nabierać będzie powszechna informacja, która obecnie wykorzystywana jest zarówno jako rodzaj broni, jak i narzędzie do wymierzania ataków. Informacja staje się głównym elementem działań w zakresie walki informacyjnej, która prowadzona jest przez jednostki służb specjalnych. W ciągu ostatnich lat obserwuje się nie tylko szeroki rozwój sposobów walki informacyjnej, ale także rozwiązania mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa własnego państwa przed takim rodzajem broni. W pracy ujęta została istotność informacji, a także problem eskalacji walki informacyjnej. Publikacja przedstawia także działania agencji w walce informacyjnej.

Słowa kluczowe: służby specjalne, dominacja informacyjna, walka informacyjna, agentura, agentura wpływu

Abstract

Developments in technology and the security environment are changing warfare. In the present and in the future, information will become increasingly important. Information is used as a weapon, but also as the purpose for attack. Information is one of the most important elements of the information warfare that the secret services conduct. The purpose of this article is to present the role of information in the modern world, but also to present and characterise information warfare and solutions to this phenomenon, which become a defence against this type of conflict. The article covers the relevance of the information and the problem of the escalation

of the information battle. The publication also presents the participation of agent activities in the course of the ongoing information struggle.

Keywords: Secret Service, information dominance, information warfare, agent, security

*Poznanie innych i poznanie siebie to zwycięstwo bez ryzyka.
Poznanie otoczenia i poznanie sytuacji to zwycięstwo całkowite.
Sun Tzu, Sztuka Wojny*

Wstęp

W wyniku postępującej globalizacji oraz rozwoju technologicznego zwiększa się znaczenie posiadania i ochrony informacji. Posiadanie szerokiej gamy wiadomości staje się kluczowym czynnikiem wpływającym na przewagę konkurencyjną. Jednocześnie rośnie również istotność szeroko zakrojonych działań dezinformacyjnych, manipulacyjnych oraz operacji mających na celu kradzież danych. Te działania są przede wszystkim prowadzone przez służby specjalne i stanowią formę obrony zasobów informacyjnych państwa oraz utrzymania ogólnego bezpieczeństwa. Niemniej jednak zauważalne jest, że walka informacyjna staje się nie tylko środkiem obronnym, lecz także współczesną bronią, której narzędzia mogą prowadzić do wewnętrznego destabilizowania państwa. W tym kontekście informacja staje się strategicznym narzędziem, będąc celem ataków oraz kluczowym czynnikiem wpływającym na przebieg procesu decyzyjnego. Uzyskanie dominacji informacyjnej wymaga podejmowania zarówno działań ofensywnych, jak i defensywnych, przy wykorzystaniu nowoczesnych możliwości technologicznych, które umożliwiają prowadzenie walki informacyjnej w szerokim spektrum działań¹. Wojna informacyjna wykorzystuje przede wszystkim propagandę, manipulację, dezinformację, zakłócanie informacyjne, działania psychologiczne. Prowadzenie takiego rodzaju działań należy do zadań służb specjalnych (jak już zostało wspomniane), a przede wszystkim realizowane jest to przez agentów i agenturę wpływu. Działania te są szczególną działalnością, która pozwala także na rozpoznanie przeciwnika, jak również jego strategii i interesów.

W pracy zostały podjęte istotne zagadnienia dotyczące roli informacji we współczesnym świecie, gdzie omówione zostało znaczenie informacji oraz zjawisko walki informacyjnej, wsparte przykładami ilustrującymi różnorodne aspekty tego zjawiska. Ponadto, szczególną uwagę poświęcono problemowi prowadzenia agentury wpływu, dokonując analizy i porównania różnych źródeł, co pozwoliło na przedstawienie propozycji najlepszych rozwiązań w zakresie zwalczania walki informacyjnej.

W publikacji podjęto próby odpowiedzi na szczegółowe pytania badawcze: Czym jest wojna informacyjna? Czym charakteryzuje się wojna informacyjna? Jaką rolę nabiera informacja? Co staje się źródłem walki informacyjnej? Jakie są przewidywane

¹ D. Kaźmierczak (2017). *Walka informacyjna we współczesnym świecie i jej społecznych konsekwencje*. „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia de Securitate et Educatione Civili”, 7, 112.

rozwiązania mające na celu przeciwdziałanie wojnie informacyjnej? Został postawiony również problem główny, mianowicie: Jaki jest wpływ agentury na walkę informacyjną i jakie są konsekwencje tych działań?

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie roli informacji we współczesnym świecie, ale także przedstawienie obrazu prowadzenia walki informacyjnej i rozwiązań wobec tego zjawiska, które stają się obroną przed takim rodzajem konfliktu. Metoda wykorzystana w pracy to analiza i porównanie wykorzystanych źródeł co pozwoliło przedstawić wpływ agentury wpływu na zjawisko walki informacyjnej oraz sposoby reagowania na ten problem w celu budowania poprawnej i bezpiecznej odporności społecznej.

1. Znaczenie informacji we współczesnym świecie

Początek rozwoju informacji można wyznaczyć na czas odnalezienia alfabetu greckiego w 700 roku p.n.e. To ważne odkrycie pozwoliło na połączenie mowy z językiem. Wynalazek ten stał się istotny także ze względu na wcześniejsze sposoby przekazywania komunikatów, które odbywały się za pomocą prostych odruchów, czyli za pomocą środków właściwych istocie ludzkiej². Ważny był także ze względu na zasięg przekazywania informacji. Istotnym instrumentem służącym do przechowania i utrwalenia istotnych wiadomości była pamięć ludzka³. Do upowszechnienia dostępu do informacji przyczyniły się wynalezienie i rozwój druku. Zaś poprzez rozbudowę dróg łatwiej było przekazywać nowiny (choćby za pomocą poczty lub poczty kupieckiej). W późniejszym czasie pojawiły się inne środki przekazywania informacji, takie jak prasa czy kolej, telegraf, radio etc. Dzięki temu przekaz przekroczył bariery odległościowe i powstała możliwość przekazywania danych na wysoką skalę⁴. Kolejnym ważnym krokiem w upowszechnieniu przekazywania informacji jest wynalezienie Internetu oraz współczesne przemiany techniczne i technologiczne. Zmiany te pozwoliły na rozwój interaktywnej sieci⁵.

Kolejnym ważnym elementem w postrzeganiu znaczenia informacji są istniejące uwarunkowania bezpieczeństwa informacyjnego. Bezpieczeństwo informacyjne staje się jednym z najważniejszych przedmiotów bezpieczeństwa w ostatnich latach. Należy je zdefiniować jako przede wszystkim: „wszelkiego rodzaju wysiłki, służące ochronie posiadanych informacji, istotnych w kontekście bezpieczeństwa (a więc mających wpływ na sprawne funkcjonowanie struktur państwowych i społeczeństwa), jak i zapewnienie przewagi informacyjnej przez zdobywanie nowych lub bardziej aktualnych danych oraz akcje dezinformacyjne wobec ewentualnych przeciwników (państw lub

² W. Krztoń (2017). *Walka informacyjna w cyberprzestrzeni w XXI wieku*. Rambler Press. Warszawa, s.14.

³ *Ibidem*, s. 14.

⁴ *Ibidem*, s.15.

⁵ *Ibidem*.

innych podmiotów)”⁶. Bezpieczeństwo to obejmuje nie tylko zakres pojęcia informacji, ale również dotyczy systemów bezpieczeństwa. Dotyczy ono także wszelkiego rodzaju sposobów przechowywania, przetwarzania, analizowania zasobów informacji, co należy rozumieć jako zasadę poufności, integralności oraz dostępności informacji⁷. W otaczającym i ciągle rozwijającym się technologicznie środowisku bezpieczeństwa należy wyróżnić zagrożenia wobec bezpieczeństwa informacyjnego. Mianowicie są to kryteria takie jak:

- zagrożenia losowe (np. pożary obiektów przechowujących informacje),
- tradycyjne zagrożenia (np. szpiegostwo),
- zagrożenia technologiczne (np. cyberterroryzm),
- zagrożenia dotyczące praw społecznych i obywatelskich (np. sprzedaż informacji podmiotom nieuprawnionym)⁸.

Należy również wymienić źródła pochodzenia zagrożeń i są to:

- wewnętrzne,
- zewnętrzne,
- fizyczne (dotyczące wypadku, awarii, katastrofy i w związku z tym utracenia informacji)⁹.

Ważnym czynnikiem stanowiącym zagrożenie wobec bezpieczeństwa informacji jest działalność człowieka. Celem takich działań jest włamanie do systemu informacyjnego oraz dostęp do dysku komputerowego czy też sieci. Osoby tego dokonujące posługują się takimi sposobami działania jak na przykład:

- celowe inicjowanie awarii,
- podsłuch,
- szantaż,
- złamanie hasła dostępu,
- wirusy,
- bomby logiczne,
- groźne aplikacje systemowe¹⁰.

Bardzo ważnym i potrzebnym działaniem w celu zachowania bezpieczeństwa informacji jest monitorowanie, identyfikacja realnych oraz potencjalnych zagrożeń. W szczególności dotyczy to sytuacji, w której zasoby danych mogą zostać wykorzystane w celu zachwiania bezpieczeństwa informacyjnego¹¹.

Poruszając kwestie informacji oraz znaczenia jej we współczesnym świecie, należy podać jej definicję. Pojęcie informacji jest trudne do zdefiniowania. Według słownika języka polskiego PWN „informacja to wyjaśnienie, zawiadomienie. Posiada elementarny

⁶ A. Polończyk (2017). *Zagrożenia bezpieczeństwa informacyjnego na przykładzie Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa*. W H. Batorowska E. Musiał (red.), *Bezpieczeństwo informacyjne w dyskursie naukowym*. Wydawnictwo Uniwersytetu Pedagogicznego. Kraków, s. 79–80.

⁷ *Ibidem*, s. 81.

⁸ *Ibidem*, s. 82.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ *Ibidem*, s. 83.

¹¹ *Ibidem*.

charakter i rozpatrywana jest w trzech aspektach, tj. syntaktycznym (dotyczy ilości informacji, jaka może być potencjalnie zawarta w danej wiadomości), semantycznym (znaczenia i zawartości treściowej wiadomości) i pragmatycznym (przydatności informacji, tj. wartości informacji zawartej w wiadomości ze względu na realizowany przez odbiorcę cel). W sensie syntaktycznym definiuje się informację albo poprzez ilość (miarę) informacji I (informacji teoria), albo jako synonim pojęcia dana (dane)¹². Warto także zaznaczyć, że użyteczna informacja posiada pewne cechy i są nimi: dokładność, aktualność, kompletność, odpowiedniość¹³.

Potrzeba informacji pozwala na spełnienie funkcji wewnętrznych oraz zewnętrznych państwa. Posiadanie, pozyskiwanie odpowiednich danych umożliwi także wrogie działania nakierowane na przeciwnika¹⁴. To właśnie informacja staje się przedmiotem toczących się walk pomiędzy decydentami dysponującymi sprawnym aparatem informacyjno-zasilającym. W związku z tym prowadzi się działania ofensywne i defensywne, którymi są m.in.: propaganda, zdrada¹⁵. Ważne jest również to, że podczas trwającego konfliktu zbrojnego i niezbrojonego informacja nabiera szczególnego i priorytetowego znaczenia. To posiadanie szerokiej informacji oraz sprawne nią zarządzanie decyduje o przebiegu poruszania się uczestników w dynamicznym środowisku bezpieczeństwa. Wykorzystanie takich zasobów decyduje również o dostosowaniu się do sytuacji i działań (także tych przyszłych), czego pokłosiem jest osiągnięcie sukcesu w stosunku do zagrożeń, ale także wypracowanie szansy na rozwój skutecznych działań¹⁶.

Informacja to również najważniejszy czynnik składający się na pożądaną egzystencję i gwarancję spokoju człowieka. Dotyczy to choćby dostępu do informacji o miejscu uzyskania pożywienia. Aby uniknąć niebezpieczeństw, ważne jest, aby dostarczyć odpowiednim decydentom informację o istniejącym zagrożeniu (potencjalnym czy też realnym). Ta kwestia nie byłaby możliwa bez powszechnej wymiany danych¹⁷.

2. Walka informacyjna – wybrane aspekty

Walka informacyjna – definicja, istota zjawiska

Zjawisko globalizacji oraz rozwój i postęp technologiczny przyniósł nie tylko pozytywne efekty, takie jak na przykład szerokie zaspokajanie potrzeb, dostarczanie usług czy wsparcie działań ludzkich poprzez Internet, ale również niebezpieczeństwa. Takimi zagrożeniami za pomocą techniki informacyjnej są: cyberterroryzm, cyberwojna,

¹² PWN (b.d.w.). *Informacja*. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/informacja;3914686.html> [dostęp 01.03.2022].

¹³ Encyklopedia Zarządzania (b.d.w.). *Informacja*. <https://mfiles.pl/pl/index.php/Informacja> [dostęp 01.03.2022].

¹⁴ A. Żebrowski (2016). *Śłużby wywiadowcze uczestnikami zakłócenia informacyjnego (wybrane problemy)*. W A. Żebrowski, A. Woźny (red.), *Siły Zbrojne. Działania wywiadu w XX i XXI w. Wybrane zagadnienia*. Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie. Kraków, s. 26.

¹⁵ *Ibidem*, s. 26.

¹⁶ *Ibidem*, s. 26–27.

¹⁷ W. Krztoń (2017), *Walka.... Op. cit.*, s. 13.

cyberagresja, cyberszpiegostwo¹⁸. W związku z tym we współczesnym świecie pojawia się potrzeba rywalizacji o informację i dominacji w tej sferze. Dlatego też rodzi się coraz większa potrzeba pozyskania informacji, a wraz z tym pojawia się właśnie walka o informację. Przedmiotem tej walki staje się informacja oraz wszystkie możliwe środki i narzędzia do zdobycia i ochrony pozyskanych i przechowywanych danych¹⁹. Należy zauważyć, że wiele organizacji (także tych o charakterze terrorystycznym) oraz krajów prowadzi działania z elementami walki informacyjnej, przy czym nie podmioty te nie rezygnują z tradycyjnych form działań, ataków. Ataki cyberterrorystyczne lub operacje psychologiczne są uzupełnieniem konwencjonalnej działalności podmiotów²⁰. Zaznaczyć trzeba, że to informacja będzie głównym czynnikiem decydującym o postępie konfliktu zbrojnego, ale w obszarze informacji²¹.

Omawiając w niniejszej pracy zjawisko walki informacyjnej czy też walki o informację, należy przedstawić definicję tejże walki. W pracy Waldemara Krztonia odnaleźć możemy wyjaśnienie walki informacyjnej, według niego są to „działania prowadzone przez pododdziały i oddziały wojskowe w celu uzyskania przewagi informacyjnej nad przeciwnikiem lub uszkodzenia jego zasobów informacyjnych oraz wojskowych systemów i sieci teleinformatycznych. Przedmiotem walki informacyjnej nie jest informacja a system informacyjno-sterujący”²². Istnieje wiele ujęć dotyczących walki informacyjnej, warto tutaj podać definicję zjawiska według Piotra Sienkiewicza: „jest to całokształt działań ofensywnych i defensywnych koniecznych do uzyskania przewagi informacyjnej nad przeciwnikiem i osiągnięciem zamierzonych celów militarnych (politycznych). W rozumieniu infowojny ważne jest: po pierwsze – zniszczenie lub degradacja wartości zasobów informacyjnych przeciwnika oraz stosowanych przez niego systemów informacyjnych, po drugie – zapewnienie bezpieczeństwa własnym zasobom i wykorzystywanym systemom informacyjnym”²³. Należy także określić, co wchodzi w obręb wojny informacyjnej. Przede wszystkim jest to wieloaspektowy i wielokierunkowy proces, który składa się z elementów takich jak: akcja psychologiczna, wojna psychologiczna, budowanie relacji publicznych i interpersonalnych, dyplomacji publicznej²⁴.

W pracy należy również wyjaśnić, na czym polega i czym charakteryzuje się walka informacyjna. Andrzej Żebrowski wyjaśnia, iż jest to „zorganizowana forma przemocy polegająca na aktywności wewnętrznej państwa, która prowadzona jest w celu uzyskania celów (politycznych). Skierowana jest wobec zniszczenia lub modyfikacji systemów informacyjnych albo zasobów danych przeciwnika. Jest to również działalność nakierowana na ochronę własnych zasobów informacji oraz systemów informacyjnych przed takim

¹⁸ *Ibidem*, s. 148.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ *Ibidem*, s. 149.

²¹ A. Żebrowski (2017). *Walka informacyjna w asymetrycznym środowisku bezpieczeństwa*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Kraków.

²² W. Krztoń (2017). *Walka.... Op. cit.*, s. 150.

²³ *Ibidem*, s. 152.

²⁴ *Ibidem*, s. 153.

rodzajem działalności przeciwnika”²⁵. Należy zauważyć, że informacja w walce informacyjnej staje się zasobem, celem ataku, a także broni²⁶. Jest to także działalność destrukcyjna infrastruktury wykorzystywana przez przeciwnika do działań operacyjnych. Żebrowski przedstawia również wpływ walki informacyjnej oraz samej informacji:

WALKA INFORMACYJNA + INFORMACJA = DECYZJA → DZIAŁANIE

lub

WALKA INFORMACYJNA + INFORMACJA = DECYZJA → DZIAŁANIE = DESTRUKCJA²⁷

Dominacja informacyjna skutkować może wygraną z wrogiem przy braku użycia uzbrojenia, zastosowania walki zbrojnej. Należy również zaznaczyć, że celem ataku coraz częściej stają się systemy informacyjne. Realnym i znaczącym w pracy przykładem są systemy informacyjne służb specjalnych²⁸. Podkreślić również trzeba, że walka informacyjna polega na dojsciu i zdobyciu poufnych danych, informacji, a także strategii (wszelkiego rodzaju). Istotna staje się także wartość informacji, a także przewaga informacyjna, która daje możliwość osiągnięcia celów politycznych, militarnych, ekonomicznych czy informacyjnych²⁹. Walka informacyjna dotyczy również sfery militarnej (wojskowej). Ma ona wpływ na obszar informatyczny na szczeblach dowodzenia. W omawianiu problemu walki informacyjnej ważna jest także sieciocentryczność, która prowadzi do tworzenia złożonego systemu, zastosowania techniki informatycznej. Szczególna zasada sieciocentryczności to wykorzystywanie dostępnych zasobów informacji w taki sposób, aby zwiększyć potencjał bojowy³⁰.

Danuta Kaźmierczak w swojej pracy *Walka informacyjna we współczesnym świecie i jej społeczne konsekwencje*³¹ podkreśla, że „według myśli strategicznej USA wojna informacyjna staje się elementem wykorzystywanym coraz częściej w konfliktach zbrojnych co pozwala na ograniczenie użycia uzbrojenia, przemocy, a także strat w ludziach”³². Operacje informacyjne, a także psychologiczne prowadzone są właśnie w otoczeniu informacyjnym. Operacja informacyjna prowadzona jest na płaszczyźnie poznawczej (gdzie celem staje się człowiek), informacyjnej (dane stają się celem), fizycznej (cel to system informacyjny)³³. Zjawisko wojny informacyjnej nie jest nowym i nieznanym problemem. Nawiązuje do niego już Sun Tzu w swoich poglądach: „Największym osiągnięciem jest pokonanie wroga bez walki”³⁴.

²⁵ A. Żebrowski (2016). *Op. cit.*, s. 29.

²⁶ *Ibidem*, s. 30.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *Ibidem*, s. 31.

²⁹ *Ibidem*, s. 149.

³⁰ *Ibidem*, s. 158–159.

³¹ D. Kaźmierczak (2017). *Walka informacyjna.... Op. cit.*, s. 120.

³² *Ibidem*.

³³ *Ibidem*.

³⁴ A. Żebrowski (2017). *Op. cit.*, s. 99.

Należy tutaj również wymienić źródła walki informacyjnej, które w całym tym aspekcie są bardzo istotne. Podstawą skutecznej wojny informacyjnej są przede wszystkim czynniki wojskowo-techniczne:

- informatyzacja sił zbrojnych i rozwój możliwości łączności w dowodzeniu,
- unowocześnienie, modernizacja armii (w tym także elektrooptyczne urządzenia rozpoznania obrazu);
- oraz pozawojskowe:
- powstanie i rozwój ogólnopaństwowej bazy informatycznej (też pozapaństwowej),
- komputeryzacja gospodarki,
- rozwój systemów łączności elektronicznej,
- różnorodne bazy danych,
- masowe wykorzystywanie komputerów³⁵.

Ważny jest również zakres prowadzonej walki konwencjonalnej i niekonwencjonalnej, co oznacza wyznaczenie obszaru walki oraz jego wnętrza. Jest to istotne ze względu na to, że otoczenie obszaru jest odpowiedzialne za stymulację procesu informacyjnego (układ sterująco-decyzyjny oraz obiekt oddziaływania). Natomiast wnętrze walki odpowiada za opis procesu informacyjnego, który steruje walką, a także za opis procesu informacyjnego wewnętrznego w układach sterujących³⁶. Walka informacyjna nie jest prowadzona tylko w obszarze dowodzenia. Ze względu na sposób prowadzenia wojny informacyjnej daje ona możliwości m.in.: zdobywania informacji, maskowania operacyjnego i taktycznego, działań psychologicznych, ochrony informacji niejawnych. W sferze militarnej walka ta prowadzona jest przez wszystkie rodzaje sił zbrojnych, ale także przez wywiad i kontrwywiad, i inne podmioty, które posiadają odpowiednie uprawnienia do takich działań. Prowadzona jest również przez podmioty takie jak: NATO, UE, organizacje przestępcze, organizacje terrorystyczne, korporacje gospodarcze, organizacje narodowowyzwoleńcze³⁷.

Metody walki informacyjnej

Najważniejszymi metodami walki informacyjnej jest: operacja psychologiczna, propaganda, dezinformacja, cyberatak (różnego rodzaju), manipulacja informacją.

1. *Operacja psychologiczna*. Celem prowadzenia takiego rodzaju operacji jest przede wszystkim osłabienie aktywności i działań przeciwnika, zaangażowanie i wzmocnienie przyjaznych obiektów oddziaływania, zdobycie poparcia ze strony środowisk niezaangażowanych³⁸. Operacje te prowadzone są przez organy propagandowo-agitacyjne. W wojnie psychologicznej wykorzystuje się konflikty takie jak np.: religijne, narodowościowe, społeczne oraz inicjuje się m.in.: chaos, panikę, sabotaż, dywersję. Powszechne jest także fałszywe zapewnienie polepszenia statusu życia czy swobód i praw obywatelskich. W operacji psychologicznej

³⁵ *Ibidem*, s. 100.

³⁶ *Ibidem*, s. 104.

³⁷ *Ibidem*, s. 107.

³⁸ T. Grabowski (2016). *Metody walki informacyjnej w mediach elektronicznych na przykładzie konfliktu rosyjsko-ukraińskiego (2014–2016)*. „Horyzont Polityki”, 20(7), 34.

wspiera się również organizacje terrorystyczne, nieprzyjazne czy też wrogie grupy przestępcze, wrogie partie polityczne³⁹. Doktryna NATO wyróżnia dwa rodzaje operacji psychologicznych: zaczepne (celem jest osłabienie walki przeciwnika) oraz obronne (celem jest zdobycie wsparcia podmiotów dotąd niezaangażowanych oraz poprawienie i wzmocnienie nastrojów własnego narodu)⁴⁰.

2. *Propaganda*. Celem działań propagandowych jest przekazanie fałszywych, nieprawdziwych komunikatów czy informacji. Istotne w szerzeniu propagandy jest to, że używa się przemyślanych i składowych sformułowań czy też przekonujących fotografii, nagrań, pieśni, manifestacji i innych środków przekazu. Wykorzystuje się również wiedzę naukową w zakresie poprawnego czy efektywnego wpływu na emocje i zachowania ludzkie. Propaganda posiada w sobie funkcje informacyjne (wyjaśnienie), ale również perswazyjne (wpływ na zachowanie, wzmacnianie postaw i wyczekiwanych zachowań)⁴¹. Należy również wymienić źródła propagandy. Wyróżnia się propagandę: białą (nadawca jest znany), szarą (nadawca jest lub nie jest zidentyfikowany, a przekazywane informacje nie są precyzyjne), czarną (nadawca jest niezidentyfikowany, a przekaz jest nieprawdziwy, fałszywy). Kierunki propagandy mogą być wewnętrzne lub zewnętrzne. Można ją określić ze względu na czas: poprzedzająca, towarzysząca, następcza⁴².
3. *Dezinformacja*. Jest to działanie mające na celu wprowadzenie w błąd poprzez podanie fałszywych informacji. Charakterystyczne dla dezinformacji jest to, że przekazywane przez nią informacje są mylące (poprzez ich fałszywość)⁴³. Według definicji używanej przez NATO, dezinformacja obejmuje także prowokacyjne działania mające na celu naruszenie interesów przeciwnika. Ważne jest podkreślenie, że działania dezinformacyjne dążą do wprowadzenia przeciwnika w błąd i są to działania celowe. Sposoby dezinformacji obejmują wykorzystanie agentury, manipulację otoczeniem, propagandę radiową i elektroniczną, a także działania za pośrednictwem mediów masowego przekazu⁴⁴.
4. *Manipulacja informacją*. Stanowi nieodłączny element dezinformacji i propagandy. Obejmuje ona celowe manipulowanie prawdziwymi informacjami w taki sposób, aby wywołać określony efekt u odbiorców. Przykładowo, może to oznaczać celowe pomijanie istotnych informacji, aby przekaz wywołał określone reakcje wśród odbiorców⁴⁵. Sposoby manipulacji informacją obejmują przekazywanie danych o dużym znaczeniu jako marginalnych, przesyłanie danych wieloznacznych, które

³⁹ *Ibidem*, s. 34–35.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 35.

⁴¹ *Ibidem*, s. 37.

⁴² *Ibidem*, s. 38.

⁴³ Z. Modrzejewski (2018). *Dezinformacja w służbie walki informacyjnej*. W T.W. Grabowski, M. Łakomy, K. Oświecimski (red.), *Bezpieczeństwo informacyjne w dobie postprawdy*. Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie. Kraków, s. 93.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 96.

⁴⁵ T. Grabowski (2016). *Metody walki.... Op. cit.*, s. 45.

utrudniają zrozumienie, oraz generowanie nadmiaru informacji w celu spowodowania tzw. chaosu informacyjnego⁴⁶.

5. *Cyberatak*. Działania mające na celu wykorzystanie sieci czy systemów komputerowych i użycia szkodliwego oprogramowania do zniszczenia lub kradzieży danych często bardzo istotnych dla bezpieczeństwa podmiotu. Jest to narzędzie wykorzystywane do oszustw czy kradzieży⁴⁷. Do rodzajów cyberataków zalicza się na przykład: *phishing* (podszywanie się pod różne zaufane instytucje w celu kradzieży istotnych danych takich jak hasła za pomocą spreparowanych wiadomości), *sniffing* (wyłudzenie danych, haseł dostępowych za pomocą przechwylenia informacji przez niezasyfrowane przepływające w sieci dane), *skimming* (przekopiowanie danych z kart magnetycznych za pomocą specjalnych urządzeń ulokowanych w czytnikach kart), atak DDoS (atak hackerski przeprowadzany z wielu źródeł)⁴⁸.

Przykłady metod walki informacyjnej

Sposobów walki informacyjnej obecnie jest wiele. Ze względu na dynamiczny i ciągły rozwój technologii, ale także różnych obszarów Internetu coraz trudniej jest zapanować nad tym zjawiskiem i walka informacyjna staje się dostępna dla każdego podmiotu (przedsiębiorstwa, organizacji, państw itd.). Dobrym przykładem takiego działania są fake newsy rozpowszechniane w mediach, Internecie, a nawet prasie. Problem ten kształtuje zjawisko postprawdy, czyli nieobiektywnego przekazywania prawdziwych informacji, które są przepełnione emocjami czy osobistymi przekonaniami⁴⁹. Jako przykład można wymienić sprawę zestrzelonego Boeinga 777 nad Donbasem oraz przekaz przebiegu prowadzonego oficjalnego śledztwa przez rosyjskiego eksperta wojskowego Aleksandra Chramczychina, który stwierdził, iż: „nie jest prowadzone w celu ustalenia prawdy, ale właśnie w celu stworzenia odpowiedniego tła emocjonalnego w społeczeństwie. To bardzo symboliczne, że najbardziej niezadowolona z takiego przebiegu śledztwa jest Malezja, a więc kraj niedemokratyczny z zachodniego punktu widzenia”⁵⁰. Innym bardzo ciekawym przykładem postprawdy, ale również szerzenia propagandy są przedstawiane tezy Chramczychina dotyczące otrucia byłego rosyjskiego agenta – Siergieja Skripala. Mianowicie podaje on naprawdę mało wiarygodne i mało prawdopodobne rozwiązania tejże sytuacji: „a) Skripalowie zostali otruci przez rosyjskich agentów jako zemsta za ich zdradę, b) Skripalowie zostali otruci przez Brytyjczyków (lub Amerykanów), aby każdy mógł pomyśleć, że Skripalowie zostali otruci przez rosyjskich agentów jako zemsta za zdradę, c) Skripalowie zostali otruci przez rosyjskich agentów, aby wszyscy myśleli, że

⁴⁶ *Ibidem*, s. 45–46.

⁴⁷ IBM (b.d.w.). *Czym są cyberataki i jak się przed nimi bronić?* <https://www.ibm.com/pl-pl/services/business-continuity/cyber-attack> [dostęp 08.03.2022].

⁴⁸ Chmuraprawna (2020). *Rodzaje cyberataków*. <https://chmuraprawna.pl/2020/09/03/rodzaje-cyberatakow/> [dostęp 08.03.2022].

⁴⁹ M. Dura (2020). *Polska celem wojny informacyjnej*. <https://cyberdefence24.pl/bezpieczenstwo-informacyjne/rosja-polska-celem-wojny-informacyjnej-opinia> [dostęp 08.03.2022].

⁵⁰ *Ibidem*.

Brytyjczycy (lub Amerykanie) otruli Skripalów, tak aby sądono, że Skripalowie zostali otruci przez rosyjskich agentów jako zemstę za zdradę, d) nikt w ogóle nie otruli Skripalów, a Brytyjczycy całkowicie wymyślili całą historię, aby wszyscy myśleli, że Skripalowie zostali otruci przez rosyjskich agentów jako zemsta za zdradę⁵¹”.

Jednym z najbardziej znanych, ale także najpoważniejszych ataków o charakterze walki informacyjnej było unieruchomienie witryn rządowych Estonii w 2007 roku poprzez metodę DDoS. Celem tego ataku stały się także serwisy internetowe oraz bankowe. Spowodowało to także zablokowanie możliwości płatności kartą i wykonywania połączeń telefonicznych⁵². Również na szczególną uwagę zasługuje przykład udostępnienia ściśle strzeżonych danych. W 2010 roku ujawniono depeche przesyłane między Departamentem Stanu USA a ambasadami. Ujawnione dokumenty posiadały nawet najwyższe klauzule tajności i zostały opublikowane przez m.in. WikiLeaks (WikiLeaks specjalizuje się w analizie i publikacji dużych zbiorów danych cenzurowanych lub w inny sposób ograniczonych oficjalnych materiałów dotyczących wojny, szpiegostwa i korupcji. Do tej pory opublikowała ponad 10 milionów dokumentów i powiązanych analiz⁵³) oraz inne mass media. Opublikowane dokumenty przedstawiały np. tajne informacje, nazwiska informatorów. Kradzież była możliwa dzięki atakowi DDoS⁵⁴.

Bardzo dobrym, znanym i szerokim działaniem wojny informacyjnej jest również jej wymiar społeczny. Przykładem tego jest nasilenie migracji w 2014 roku i wraz z tym przedostawanie się nieprawdziwych i trudnych do zwalczania informacji⁵⁵. Innym przykładem kłamstwa przekazywanego za pomocą portali internetowych i Internetu jest trolling internetowy. W obecnym czasie jest to powszechny problem, który z biegiem czasu będzie się rozwijał, a to narzędzie walki informacyjnej będzie wykorzystywane jeszcze częściej. Trolling internetowy polega na publikacji kłamliwych informacji czy przekazów. Jest to również szerzenie zjawisk takich jak np. nacjonalizm, przy pomocy mediów społecznościowych, ale również tworzenie złej, gorszącej i bolesnej opinii na temat grupy społecznej czy jednostki, nazywane również hejtem⁵⁶. W środowisku cybernetycznych pojawiają się także trolle polityczne, których działaniem jest rozpowszechnianie fałszywych i kłamliwych informacji na temat przeciwnika politycznego. Przykładem tego jest prowadzone wrogie i obraźliwe działanie wobec Hillary Clinton w 2016 roku w kampanii wyborczej kandydatki. Powszechnie wiadomo, że za opisanym atakiem stał przeciwnik Clinton, a późniejszy prezydent USA Donald Trump, który operację tą przeprowadził przy pomocy rosyjskich trolli politycznych⁵⁷.

⁵¹ *Ibidem*.

⁵² B. Jagusiak, S. Olczak (2016). *Wpływ wojny informacyjnej na bezpieczeństwo europejskie – wybrane problem*. „Studia Administracji i Bezpieczeństwa”, 1, 154.

⁵³ WikiLeaks (2015). *O nas*. <https://wikileaks.org/What-is-WikiLeaks.html> [dostęp 08.03.2022].

⁵⁴ B. Jagusiak, S. Olczak (2016). *Op. cit.*, 156.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 159.

⁵⁶ Newprojcet (2021). *Trolling internetowy*. <https://www.newproject.biz.pl/2021/12/11/trolling-internetowy/> [dostęp 08.03.2022].

⁵⁷ *Ibidem*.

Kolejnym ciekawym i wysoce rozwiniętym przykładem walki informacyjnej jest prowadzenie wojny informacyjnej przez Federację Rosyjską. Wydarzeniem takim był chociażby atak na gruzińskie strony rządowe podczas konfliktu gruzińskiego w 2008 roku. Atak ten polegał na wyświetlaniu na stronie parlamentu gruzińskiego podobizny prezydenta do Adolfa Hitlera. Strona gruzińska jest przekonana (na podstawie wielu dowodów, połączeń i źródeł internetowych), że za opisanym atakiem stały rosyjskie służby specjalne⁵⁸. Celem ataku Federacji Rosyjskiej stała się (i z pewnością w przyszłości stanie się również) Polska. Przykładem tego są działania w przestrzeni informacyjnej nie tylko polskiej, ale również międzynarodowej, które mają na celu tworzenie przekazu destabilizującego stronę polską, a nawet izolację międzynarodową, m.in. poprzez: kreację negatywnego obrazu polski, budowanie niepokoju i realnego zagrożenia⁵⁹. Aktualnym problemem związanym z działaniami rosyjskimi jest prowadzenie rozbudowanej dezinformacji podczas trwającej wojny na Ukrainie. Strona rosyjska za pomocą dezinformacji separuje przede wszystkim własnych obywateli od prawdy, jaką jest atak sił zbrojnych Rosji na Ukrainę. Przekazywane są fałszywe i nieprawdziwe informacje o tym, że prowadzone działania militarne nie nazywają się wojną, a tylko „operacją specjalną”, która ma zapewnić bezpieczeństwo państwa. Co ciekawe, wiele gazet na terenie Rosji publikuje treści przekonujące, że Rosja nie chce wojny i eskalacji siły w Ukrainie, a prowadzenie jej byłoby błędem⁶⁰.

3. Agencja – wpływ na walkę informacyjną oraz sposoby przeciwdziałania wojny informacyjnej i agencji

Agencja – wyjaśnienie pojęcia i rodzaje

Służby specjalne każdego państwa posługują się wieloma tajnymi i jawnymi środkami oraz narzędziami, które na celu mają nie tylko pozyskanie istotnych informacji, ale także strategii przeciwnika czy prowadzenia zakłóceń. Jednym z najważniejszych istniejących zasobów służb wywiadowczych jest osobowe źródło informacji, czyli agencja. Agencja skupia się na zdobyciu informacji istotnych i będących w zainteresowaniu służb specjalnych, ale również na penetracji środowiska przestępczego⁶¹. Trudno jest odnaleźć w literaturze i dostępnych źródłach definicji agencji. Z pewnością problem ten związany jest z charakterem agencji, działalnością agenta. Prowadzenie agencji wiąże się oczywiście z niejawnymi i tajnymi działaniami. Jedno z najwłaściwszych wyjaśnień tego pojęcia znaleźć można na witrynie internetowej Instytutu Pamięi Narodowej: „sieć

⁵⁸ B. Jagusiak, S. Olczak (2016). *Op. cit.*, s. 161.

⁵⁹ Raport Bezpieczeństwa i Obronności (2017). *Rosyjska wojna informacyjna wobec Polski*. <https://pulaski.pl/wp-content/uploads/2015/02/RAPORT-Rosyjska-wojna-dezinformacyjna-przeciwko-Polsce.pdf> [dostęp 08.03.2022].

⁶⁰ M. Potocki (2022). *Rosyjska propaganda obrzuca Ukraińców błotem i szuka zdrajców*. <https://serwisy.gazetaprawna.pl/media/artykuly/8370196,rosyjska-propaganda-wojna-w-ukrainie-media-dezinformacja.html> [dostęp 08.03.2022].

⁶¹ A. Żebrowski (2018). *Agencja wpływu uczestnikiem walki informacyjnej*. „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem”, 1, 62.

agenturalna, wszystkie dostępne osobowe źródła informacji”⁶². Służby specjalne wykorzystują agenturę głównie w celach prowadzenia zakłóceń przestrzeni informacyjnej (osobowej oraz technicznej). Należy także zaznaczyć, że agentura to pośredni sposób zdobycia informacji, które znajdują się w kręgu zainteresowań służb wywiadowczych⁶³. Dodatkowo agent ma także wpływ na poglądy polityków czy mass mediów w taki sposób, aby było to korzystne dla obcego państwa. Zauważyć trzeba także, że istnieje agentura wpływu polegająca na działalności agenta, który przekazuje informacje dezinformacyjne, propagandowe. Działa on w obszarze jednostek decyzyjnych⁶⁴.

Typami agentów, którzy mają wpływ na przebieg walki informacyjnej, są: *agent główny* (pełni rolę prowadzącego, steruje innymi agentami i ich zadaniami), *agent nieświadomy* (nie jest poinformowany, że przekazywane informacje posłużą służbom wywiadowczym), *agent zamieszania* (jego celem jest zakłócanie pracy obcych służb specjalnych czasem i własnych), *agent podwójnie przewerbowany* (agent działający dla obcych służb i odkryty przez ojczyste służby specjalne, zostaje zmuszony lub też nie do współpracy przeciwko służbom wywiadowczym, dla których zdobywał informację), *agent podwójny* (działający dla dwóch konkretnych służb specjalnych i przekazując im informacje dotyczące konkurenta. Zwykle zwerbowany pod przymusem), *agent prowokator* (celem jego działań jest przedstawienie w złym świetle, upokorzenie wybranej osoby lub grupy, nakłanianie również do czynów karanych prawnie), *agent urojony* (agent fikcyjny, wymyślone źródło domniemanych informacji), *agent uśpiony* (agent rozpoczynający działalność po odpowiednim znaku, sygnale), *agent czysty* (niedziałający w obszarze pracy operacyjnej, nieznany przeciwnikowi), *agent odpad* (osoba wystawiona w celu ochrony innego ważnego agenta)⁶⁵.

Agentura wpływu

Bezapelacyjnie działalność agentury ma istotny wpływ na przebieg walki informacyjnej. Z treści niniejszej publikacji wiadomo już, że wojna informacyjna prowadzona jest za pomocą informacji i na celu ma niszczenie przeciwnika. W tym punkcie należy także zaznaczyć, że jednym z najważniejszych narzędzi walki informacyjnej jest służba wywiadu i kontrwywiadu państwa. Głównym zadaniem tych służb wobec tego rodzaju wojny jest pozyskiwanie informacji dotyczących wroga lub przedmiotów będących w zainteresowaniu państwa oraz prowadzenie walki informacyjnej. Oczywiście służby wywiadu i kontrwywiadu charakteryzują się odpowiednią organizacją i przygotowaniem⁶⁶. Jednym z bardzo ważnych sposobów działań służb specjalnych w zakresie walki informacyjnej jest prowadzenie propagandy, ale także manipulacji. Poprzez dywersję

⁶² Biuletyn Informacji Publicznej IPN (b.d.w.). *Agentura*. <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/slownik/> [dostęp 09.03.2022].

⁶³ A. Żebrowski (2018). *Op. cit.*, 66.

⁶⁴ J. Rokitowska (2019). *Uczestnicy walki informacyjnej*. W O. Wasiuta, R. Klepka (red.), *Vademecum Bezpieczeństwa Informacyjnego*. Instytut Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie, Kraków, s. 483.

⁶⁵ Żebrowski A. (2018). *Op. cit.*, 65–66.

⁶⁶ J. Kossecki (b.d.w.). *Elementy wojny informacyjnej*. http://autonom.edu.pl/publikacje/kossecki_jozef/elementy_wojny_informacyjnej-ocr.pdf [dostęp 10.03.2022].

wywiadowczą można wpływać na podjęcie decyzji przez przeciwnika, a konsekwencje tego czynu mogą zostać odpowiednio wykorzystane. Istotną metodą prac wywiadu i kontrwywiadu jest manipulacja, której celem jest ukryte sterowanie przeciwnikiem tak, aby sam dokonał szkód na obszarze własnego pola działania⁶⁷.

W niniejszej pracy istotnym elementem w procesie walki informacyjnej jest kanał sterowniczy, nazywany agenturalnym. Ten kanał ma na celu realizację wszystkich zadań wydawanych przez centralne ośrodki kierujące. Obowiązki te są wykonywane w zamian za wynagrodzenie lub korzyści, lub też motywowane wyznawanymi ideami oraz zasadami etycznymi. Przykładem takiego działania może być agent wywiadu lub tajny współpracownik służb, który wykonuje polecenia oficera prowadzącego⁶⁸. Ważne jest również, aby podać dwa istotne kanały sterownicze, których zadaniem jest oddziaływanie na przeciwnika. Są nimi:

- kanały informacyjne (zbieranie i przekazywanie zdobytych informacji o przeciwniku),
- kanały sterowniczo-dywersyjne (celem jest tworzenie wpływów przeciwko przeciwnikowi, w szczególności w celu zakłócenia jego systemów)

Walka informacyjna ma na celu niszczenie przeciwnika i jego systemów, ale także ochronę własnego systemu przed wymienionymi działaniami. Wykonywane zadania mogą być jawne lub nie, agent wywiadu jest rozwiązaniem niejawnym, natomiast attaché wojskowy jest jawny⁶⁹.

Bardzo ważnym narzędziem do pozyskania informacji, ale przede wszystkim w celu dezinformacji przeciwnika jest agent wpływu. Faktem jest, że osoba pełniąca rolę agenta wpływu może współpracować jako typowy agent, ale także w pozbawionej dystansu i relacji formie: oficer prowadzący-agent⁷⁰. Narzędzie, jakim staje się agentura wpływu, jest najskuteczniejszym sposobem prowadzenia dezinformacji czy propagandy, a dodatkowo metoda ta jest trudna do ujawnienia, odkrycia. Największe efekty mogą zostać uzyskane w społeczeństwie, które jest niestabilne, pozbawione etyki i pełne chaosu. Operacja przy wykorzystaniu wpływu agentury zwykle nie sprawdza się w państwie ułożonym, posiadającym normy prawne⁷¹. Należy też zaznaczyć, że agentura wpływu nie pozyskuje jedynie danych (co pozostaje w obszarze kompetencji służb specjalnych), nie panuje jedynie nad przepływem informacji. Przede wszystkim realizuje zadania z zakresu: wykradania danych, wzmocnienia i użycia dezinformacji⁷². Agent wpływu bez problemu potrafi utożsamić się z obserwowanym środowiskiem, dzięki czemu może mieć bardzo istotny wpływ na decyzje, które są podejmowane. Przykładem tego mogą być chociażby te dotyczące poczynań politycznych. Bardzo ważne jest, aby dany agent posiadał szeroką wiedzę dotyczącą państwa pobytu, ale także o najważniejszych

⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁸ *Ibidem*.

⁶⁹ *Ibidem*.

⁷⁰ B. Piasecki (2021). *Kontrwywiad atak i obrona*. Wydawnictwo LTW. Łomianki, s. 231.

⁷¹ Strona Józefa Darskiego Jerzy Targalski (1952–2021) (2010). *Agentura Wpływu*. <https://jozefdarski.pl/6330-agentura-wplywu> [dostęp 11.03.2022].

⁷² *Ibidem*.

politykach, osobach w tym kraju. Praca agenta wpływu polega przede wszystkim na *zakłócaniu informacyjnym* (celem jest obniżenie potencjału systemów odpowiedzialnych nie tylko za kierowanie, ale też dowodzenie; dotyczy to również służb wywiadowczych i kontrwywiadowczych). Ten sposób oddziaływania agenta wpływu jest bardzo istotny, bo dzięki temu nie tylko posiada on możliwość wpływu na decyzje odpowiednich decydentów, ale również na otoczenia takiej osoby. Do działań agenta należy także przedstawienie jak najbardziej fałszywego obrazu rzeczywistości⁷³. Metoda polegająca na zakłócaniu informacyjnym prowadzona jest w formie zbrojnej i niezbrojnej i posiada kilka podstawowych funkcji. Mianowicie wyróżnia się:

- pozorowanie, czyli wprowadzenie w błąd osoby decyzyjnej oraz odwracanie uwagi od swojej osoby (od podejrzeń);
- dezorganizację pracy (wpływ na decyzje decydenta).

Ważne jest, aby agent w swojej pracy dbał o swoje bezpieczeństwo i wykonywał swoje zadania w sposób proporcjonalny⁷⁴.

Należy także podkreślić istotność prowadzenia dezinformacji osobowej, której celem jest prowadzenie zakłóceń informacyjnych, podawanie fałszywych informacji, tak, aby wpłynąć na jego morale w celu podejmowania przez tę osobę niekorzystnych dla niej decyzji. Wykorzystywanie spreparowanych informacji zostaje wprowadzane do wybranego środowiska przez służby specjalne, w tym poprzez agenturę⁷⁵. Służby wywiadowcze i kontrwywiadowcze w swojej pracy przewidują posługiwanie się środkami psychologicznymi, socjologicznymi i technicznymi. Jednym z mechanizmów psychologicznych jest manipulacja, której celem jest wpływ na świadomość i podświadomość, a także na sterowaniu postępowaniem. Działania takie nieść mogą różne konsekwencje, jak występowanie agresji, brutalności, uprzedzeń, wrogości wobec innych narodowości czy państw⁷⁶. Andrzej Żebrowski w swojej pracy wyróżnia następujące formy oddziaływania manipulacji na stany osobowe:

1. „w zachowaniu osób (lub grupy) zawarte są wyraźne wskazówki świadczące o tym, że osoba ta wywiera wpływ na inną osobę lub grupę w celu zmiany modyfikacji postawy i zachowania;
2. wskazówki świadczące o wywieranym wpływie są zazwyczaj ukrywane, lecz dostępne poznaniu osoby (grupy) będącej przedmiotem wpływu po dokonaniu przez nią odpowiedniej analizy zachowania lub intencji osoby wywierającej wpływ;
3. osoba (grupa) będąca przedmiotem wpływu nie powinna zdawać sobie sprawy z wywieranego wpływu;
4. percepcja danych, jawnych bądź ukrytych, świadczy o tym, czy mamy do czynienia z całkowicie lub częściowo jawnymi metodami wpływu społecznego, czy też manipulacją;

⁷³ Żebrowski A. (2018). *Op. cit.*, 65–66.

⁷⁴ *Ibidem*, 67–68.

⁷⁵ *Ibidem*, 68.

⁷⁶ *Ibidem*, 69.

5. manipulacja odnosi się do trzeciego rodzaju percypowania wpływu — może być wykorzystywana jako technika wpływania na behawioralny komponent zachowań i postaw;
6. epistemologiczną istotą oddziaływania manipulacyjnego jest proces sterowania, który prowadzi do realizacji celów podmiotu działań — zgodnie z celem i obiektywnym interesem własnych sił prowadzących działania zbrojne i/lub niezbrojne. Innymi słowy manipulację można prowadzić tam, gdzie odpowiedni przekaz informacyjny (sterowanie) będzie modyfikował postawy i zachowania przeciwnika, a także, gdy sterowana osoba (osoby) nie wykona zadania, zaniecha lub zaniedba działania ważne dla własnej pomyślności, własnych interesów bądź celów tego, kto formalnie nią kieruje i dowodzi⁷⁷.

Dodatkowo podczas użycia manipulacji wywoływane są emocje oraz wpływa się na odczucia. Dla uzyskania ustalonych postaw czy zachowań jednostki manipulowanej stosuje się m.in.:

- informacje istotne, ważne przekazywane jako marginalne,
- przekazywanie sygnałów, informacji niezrozumiałych,
- tworzenie chaosu informacyjnego,
- przekaz fałszywych informacji⁷⁸.

Działania takie jak dezinformacja, manipulacja, zakłócanie informacyjne stosuje się nie tylko wobec jednostki, ale także grup społecznych, które atakuje się za pomocą mediów (przekazów medialnych) czy gier komputerowych. Do tego celu wykorzystywana jest agentura, agentura wpływu, dyplomacja, operacje specjalne, organy państwowe, ale także media. Warto także podkreślić, że agenci wykonujący czynności związane z agenturą wpływu często zajmują stanowiska urzędnicze, mogą być oni dziennikarzami, dyplomatami, cywilnymi pracownikami służb specjalnych. Zajmują tak wysokie stanowiska, aby wpływać na życie polityczne danego państwa⁷⁹.

Sposoby przeciwdziałania metodom wojny informacyjnej oraz agenturze

Jak już wspomniano wcześniej, działania służb specjalnych, a w szczególności agentury i agentury wpływu skupiają się głównie na pozyskiwaniu istotnych, tajnych informacji, ale jest to także dezorganizacja sił przeciwnika czy akcje propagandowe, działania w celu osłabienia gospodarki wroga (także potencjału wojskowego, spraw politycznych) i potencjału obronnego. Wszystkie wymienione kwestie należą do działań dywersyjnych⁸⁰. Warto też nadmienić, że celem ataków stają się zasoby informacyjne czy też kancelarie tajne państwa i systemy informatyczne. Przed zaplanowanym atakiem służb specjalnych na dany podmiot przeprowadza się rozpoznanie danego obiektu w celu ustalenia używanych środków (w tym środków ochrony fizycznej

⁷⁷ *Ibidem*, 69–70.

⁷⁸ *Ibidem*, 70.

⁷⁹ *Ibidem*, 71.

⁸⁰ J. Depo (2013). *Teoretyczne i prawne aspekty przeciwdziałania i zwalczania destrukcyjnej działalności obcych służb specjalnych*. „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka–Praktyka–Refleksje”, 14, 88.

informacji niejawnych), narzędzi. Rozpoznanie polega także na poznaniu możliwości ataku na słabe punkty danego systemu czy wykorzystywanych systemów alarmowych oraz możliwości ich wyłączenia. Skupia się ono również na osobach, które mogą pomóc wywiadowi w osiągnięciu celu poprzez pozyskanie cennej informacji⁸¹. Znane są dwa źródła ujawnienia informacji istotnych dla bezpieczeństwa państwa. Jedno z nich to system, maszyna, takie jak np. faks, telefon, komputer, radio, sieci łączności. Wszystkie te narzędzia z łatwością poddawane są podsłuchom (teleinformatycznym, radiowym, telefonicznym). Jeśli chodzi o ten rodzaj źródła wpływu informacji, to łatwo jest zapobiegać działaniom związanym z wojną informacyjną. Ze względu na rozwój technologii z łatwością można narzędzia te poddać zabezpieczeniu poprzez kodowanie dwustronne czy w przypadku komputerów – zastosowanie szczelnych kabin ekranujących⁸². Mogą być to również programy ochronne, antywirusowe. Sytuacja jest inna, bardziej skomplikowana, kiedy źródłem ujawnienia informacji staje się człowiek. Szczególnym przypadkiem jest kierownictwo jednostki organizacyjnej. Wpływ informacji od takich osób wiąże się najczęściej z tym, że są oni: podatni na wykorzystywanie ich działań niezgodnych z prawem, brak jasno określonych zasad wewnętrznych dotyczących ochrony informacji niejawnych, brak nawyków personelu o ochronie informacji niejawnych, brak kontroli kierownictwa w zakresie poprawnej ochrony informacji niejawnych. Rozwiązaniem w tej sytuacji jest dokładne przestrzeganie zasad weryfikacji osób, które mają mieć dostęp do zasobów informacji niejawnych, co jasno jest określone w odpowiednich ustawach⁸³. Ważne w tej kwestii jest także przestrzeganie przepisów dotyczących OIN oraz stałe szkolenia z zasad przestrzegania OIN, które dotyczą także procedur udzielenia dostępu⁸⁴.

Innym bardzo ważnym sposobem zapobiegania działaniom z zakresu walki informacyjnej jest rola rządu oraz edukacji. Trudno jest w środowisku cyfrowym o skuteczną samoobronę osoby atakowanej. Trudności też pojawiają się w momencie działań dywersyjnych na psychikę ofiary. Dlatego też tak ważna jest edukacja na temat obronności i samoobrony⁸⁵. W tym zakresie najważniejsze jest nabywanie wiedzy w taki sposób, aby w późniejszym czasie móc ocenić procesy we współczesnym świecie, zdobywać informacje na temat realnych i aktualnych zagrożeń oraz zapobiegać im w odpowiedni sposób (na skalę globalną i regionalną). Danuta Kaźmierczak w swojej pracy *Walka informacyjna we współczesnym świecie* przeciwdziałania te określa mianem *cognitive skills*, polegają one na: spostrzegawczości, wyciąganiu wniosków, przetwarzaniu informacji, orientacji przestrzennej, koncentracji oraz pamięci⁸⁶. Istotnym procesem w zapobieganiu jednemu z rodzajów narzędzi walki informacyjnej staje się rozpoznanie dezinformacji. Nie jest to łatwe ze względu na potrzebę szerokiej oceny danych zasobów

⁸¹ *Ibidem*, 89.

⁸² *Ibidem*, 90.

⁸³ *Ibidem*, 91.

⁸⁴ *Ibidem*, 94.

⁸⁵ D. Kaźmierczak (2017). *Walka informacyjna we współczesnym świecie i jej społecznych konsekwencje*. „Studia de Securitate et Educatione Civili”. 7, 112.

⁸⁶ *Ibidem*, 124.

informacyjnych. Kolejnym ważnym sposobem staje się poprawna, efektywna analiza zdobywanych informacji. Daje to możliwość poprawnego prognozowania, określania przyszłych konsekwencji⁸⁷. Warto także nadmienić zalecenia w formie zadań operacyjnych zamieszczonych w projekcie (z 2015 roku) *Doktryny Bezpieczeństwa Informacyjnego*. W dokumencie wymienia się m.in.:

- „zadania sektora publicznego (wymiar krajowy), np.: wykorzystywanie dyplomacji publicznej, monitorowanie i dystrybucja informacji w kwestii cywilnej i wojskowej, edukacja i uświadamianie obywateli, rozpoznanie i neutralizacja dezinformacji;
- zadania sektora publicznego (wymiar międzynarodowy), np.: monitorowanie tworzenia propagandy wobec Polski i wszelkich materiałów dyskredytujących Polskę, analiza źródeł przekazu, kooperacja w zakresie nadawania treści w mediach na Białorusi;
- zadania sektora obywatelskiego, np.: identyfikacja treści, co pozwala na zapobieganie dezinformacji czy propagandzie;
- zadania transsektorowe, np.: współpraca administracji ze służbami państwowymi takimi jak wojsko w celu ochrony interesów państwa w zakresie informacji, kreowania morale społeczeństwa wobec bezpieczeństwa narodowego”⁸⁸.

Bardzo ważną rolę w zakresie przeciwdziałania wojnie informacyjnej pełni społeczeństwo obywatelskie. To środowisko badawcze, medialne czy dydaktyczne ma za zadanie rozpoznać dezinformację, doradzać w zakresie tego problemu, ale także kształcić pracowników służb publicznych i edukować osoby wykonujące zadania w środowisku informacyjnym. Dodatkowo prowadzi się (w krajach o wysokiej świadomości problemu) inicjatywy eksperckie. Jedne z najważniejszych i najbardziej znanych ośrodków pochodzą z Wielkiej Brytanii oraz kontynentu amerykańskiego (np. amerykański Atlantic Council)⁸⁹. Przewiduje się także jeszcze rozwiązania technologiczne w celu zabezpieczenia informacji. Dotyczą one zarządzania danymi, zabezpieczeń systemu komputerowego oraz ochrony przed wirusami komputerowymi. Metody te zapobiegają głównie szerzeniu dezinformacji, ale również atakom hackerskim⁹⁰.

Wnioski

W niniejszej pracy przedstawiony został problem zjawiska walki informacyjnej, która z biegiem lat nie będzie robiła „kroku w tył”, lecz w dynamiczny sposób będzie się rozwijać i przesuwać do przodu. We współczesnym, zglobalizowanym świecie informacja, w szerokim tego słowa znaczeniu, staje się coraz bardziej istotna. To również

⁸⁷ *Ibidem*, 125.

⁸⁸ *Ibidem*, 126–127.

⁸⁹ T. Chłoń (2021). *Przeciwdziałanie dezinformacji – inicjatywy i instrumenty obywatelskie, rządowe i międzynarodowe w wybranych państwach, instytucjach i organizacjach*. Elipsa. Warszawa, s. 72.

⁹⁰ J. Janecki (2020). *Problem dezinformacji w procesie decyzyjnym*. W A. Sopińska A. Modliński (red.), *Współczesne zarządzanie – koncepcje i wyzwania*. Oficyna Wydawnicza SGH. Warszawa, s. 242.

dzisiejszy model prowadzenia wojny (wojny hybrydowej) ukazuje, co jest najczęstszym przedmiotem ataku, ale również bronią – oczywiście są to szerokie zasoby informacyjne, w tym także oprogramowanie czy system informacyjny przeciwnika. Tekst ten odpowiada również na pytanie, dlaczego to informacja jest tak ważna. Ta kwestia staje się istotna ze względu na to, że na podstawie zasobów informacyjnych podejmowane są kluczowe decyzje z zakresu bezpieczeństwa państwa czy też w zakresie polityki. Dlatego też zapobieganie, prewencja wobec walki informacyjnej jest tak ważna dla budowania odporności społecznej. Odporność społeczna rozumiana jest jako zabezpieczenie społeczności, państwa przed zagrożeniami, ale jest to także utrzymanie takiego stanu. Sprawność ta utrzymana jest poprzez rozwój, umiejętność przeciwdziałania, ale również wykorzystywanie doświadczenia i umiejętności w radzeniu sobie w walce z zagrożeniem⁹¹. Realnym i jednym z najbardziej współczesnych przykładów wojny informacyjnej są wydarzenia z 2014 roku związane z tzw. „zielonymi ludzikami” na Krymie. Było to połączenie ukrytych operacji wojskowych, dezinformacji oraz cyberataków, czyli wszystkich elementów składających się na wojnę hybrydową, w tym na walkę informacyjną⁹². Jest to kolejny przykład potrzeby przeciwdziałania walce informacyjnej, która prowadzona jest już nie tylko przez podmioty polityczne, ale również inne organizacje i jednostki. Bardzo niebezpiecznym uczestnikiem (który również prowadzi taką walkę) stają się służby specjalne, które posługują się właśnie agenturą wpływu. Jest to także argument dla opracowania ochrony systemów informacji, jak i samych zasobów informacyjnych w taki sposób, aby mogły one płynnie funkcjonować i spełniać wymogi ochronne oraz kontrolne.

Wobec tego, istotnym elementem obrony przed walką informacyjną jest sprawnie działający kontrwywiad, zwłaszcza kontrwywiad ofensywny. Służby specjalne państwa prowadzą działania mające na celu rozpoznanie działań obcych i wrogich wywiadów, często poprzez wprowadzanie własnych agentów do środowisk wywiadowczych przeciwnika lub obserwację podejmowanych decyzji, a nawet uczestnictwo w procesach decyzyjnych. Ochrona informacji niejawnych odgrywa również kluczową rolę w walce informacyjnej, co zostało omówione w niniejszej pracy. Te informacje są chronione poprzez stosowanie odpowiednich systemów, procedur oraz nadzoru przez upoważnione podmioty przetwarzające tajne dane.

Przedstawione przykłady udowadniają, jak ważna jest przewaga informacyjna. Istotne jest również efektywne i dynamiczne przeciwdziałanie dezinformacji, manipulacji, propagandzie czy agenturze wpływu. Działania te zapewnić mogą stabilną i bezpieczną odporność społeczną. Powinno to zostać zrealizowane przez odpowiednie służby państwowe, rząd, ale również aktywność społeczną.

⁹¹ K. Górka-Rożej (2018). *Kształtowanie odporności na zagrożenia w społecznościach lokalnych*. „Przegląd Policyjny”, 129(1), 58.

⁹² A. Pędziwiół (2018). *Były planista NATO: Atak zielonych ludzików bardziej prawdopodobne niż dywizji czołgów*. <https://www.dw.com/pl/by%C5%82y-planista-nato-atak-zielonych-ludzik%C3%B3w-bardziej-prawdopodobny-ni%C5%BC-dywizji-czo%C5%82g%C3%B3w/a-46319143> [dostęp 14.03.2022].

Bibliografia

- Biuletyn Informacji Publicznej IPN (b.d.w.). *Agentura*. <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/slownik/> [dostęp 09.03.2022].
- Chłoń T. (2021). *Przeciwdziałanie dezinformacji – inicjatywy i instrumenty obywatelskie, rządowe i międzynarodowe w wybranych państwach, instytucjach i organizacjach*. Elipsa. Warszawa.
- Chmuraprawna (2020). *Rodzaje cyberataków*. <https://chmuraprawna.pl/2020/09/03/rodzaje-cyberatakow/> [dostęp 08.03.2022].
- Depo J. (2013). *Teoretyczne i prawne aspekty przeciwdziałania i zwalczania destrukcyjnej działalności obcych służb specjalnych*. „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka–Praktyka–Refleksje”, s. 88–94.
- Dura M. (2020). *Polska celem wojny informacyjnej*. <https://cyberdefence24.pl/bezpieczenstwo-informacyjne/rosja-polska-celem-wojny-informacyjnej-opinia> [dostęp 08.03.2022].
- Encyklopedia Zarządzania (b.d.w.), *Informacja*. <https://mfiles.pl/pl/index.php/Informacja> [dostęp 01.03.2022].
- Górska-Rożej K. (2018). *Kształtowanie odporności na zagrożenia w społecznościach lokalnych*. „Przegląd Policyjny”, 129(1), 58.
- Grabowski T. (2016). *Metody walki informacyjnej w mediach elektronicznych na przykładzie konfliktu rosyjsko-ukraińskiego (2014–2016)*. „Horyzont Polityki”, 20, 34, 35, 37, 38, 45.
- IBM (b.d.w.). *Czym są cyberataki i jak się przed nimi bronić?* <https://www.ibm.com/pl-pl/services/business-continuity/cyber-attack> [dostęp 08.03.2022].
- Jagusiak B., Olczak S. (2016). *Wpływ wojny informacyjnej na bezpieczeństwo europejskie – wybrane problem*. „Studia Administracji i Bezpieczeństwa”, 1, 154, 156, 161.
- Janecki J. (2020). *Problem dezinformacji w procesie decyzyjnym*. W A. Sopińska, A. Modliński (red.), *Współczesne zarządzanie – koncepcje i wyzwania* (s. 235–246). Oficyna Wydawnicza SGH. Warszawa.
- Każmierczak D. (2017). *Walka informacyjna we współczesnym świecie i jej społecznych konsekwencje*. „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. 250 Studia de Securitate et Educatione Civili”, 7, 12, 112, 120, 124, 125, 126, 127.
- Kossecki J. (b.d.w.). *Elementy wojny informacyjnej*. http://autonom.edu.pl/publikacje/kossecki_jozef/elementy_wojny_informacyjnej-ocr.pdf [dostęp 10.03.2022].
- Krztoń W. (2017). *Walka informacyjna w cyberprzestrzeni w XXI wieku*. Rambler Press. Warszawa.
- Modrzejewski Z. (2018). *Dezinformacja w służbie walki informacyjnej*. W T.W. Grabowski, M. Lakomy, K. Oświecimski (red.), *Bezpieczeństwo informacyjne w dobie postprawdy* (s. 91–118). Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie. Kraków.
- Newproject (2021). *Trolling internetowy*. <https://www.newproject.biz.pl/2021/12/11/trolling-internetowy/> [dostęp 08.03.2022].
- Pędziwiół A. (2018). *Były planista NATO: Atak zielonych ludzików bardziej prawdopodobne niż dywizji czołgów*. <https://www.dw.com/pl/by%C5%82y-planista-nato-atak-zielonych-ludzik%C3%B3w-bardziej-prawdopodobny-ni%C5%BC-dywizji-czo%C5%82g%C3%B3w/a-46319143> [dostęp 14.03.2022].
- Piasecki B. (2021). *Kontrwywiad atak i obrona*. Wydawnictwo LTW. Łomianki.
- Polończyk A. (2017). *Zagrożenia bezpieczeństwa informacyjnego na przykładzie Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa*. W H. Batorowska, E. Musiał (red.), *Bezpieczeństwo*

informacyjne w dyskursie naukowym (s. 79–94). Wydawnictwo Uniwersytetu Pedagogicznego. Kraków.

Potocki M. (2022). *Rosyjska propaganda obrzuca Ukraińców błotem i szuka zdrajców*, <https://serwisy.gazetaprawna.pl/media/artykuly/8370196,rosyjska-propaganda-wojna-w-ukrainie-media-dezinformacja.html>

PWN (b.d.w.). *Informacja*. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/informacja;3914686.html> [dostęp 01.03.2022].

Raport Bezpieczeństwa i Obronności (2017). *Rosyjska wojna informacyjna wobec Polski*. <https://pulaski.pl/wp-content/uploads/2015/02/RAPORT-Rosyjska-wojna-dezinformacyjna-przeciwko-Polsce.pdf> [dostęp 08.03.2022].

Rokitowska J. (2019). *Uczestnicy walki informacyjnej*. W O. Wasiuta, R. Klepka (red.), *Vademecum bezpieczeństwa informacyjnego* (s. 483–485). Instytut Nauki Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie. Kraków.

Strona Józefa Darskiego Jerzy Targalski (1952–2021) (2010). *Agentura Wpływu*. <https://jozefdarski.pl/6330-agentura-wplywu> [dostęp 11.03.2022].

WikiLeaks (2015). *O nas*. <https://wikileaks.org/What-is-WikiLeaks.html> [dostęp 08.03.2022].

Żebrowski A. (2016). *Służby wywiadowcze uczestnikami zakłócenia informacyjnego (wybrane problemy)*. W A. Żebrowski, A. Woźny (red.), *Siły Zbrojne. Działania wywiadu w XX i XXI w. Wybrane zagadnienia* (s. 15–63). Uniwersytet Pedagogiczny, Kraków.

Żebrowski A. (2017). *Walka informacyjna w asymetrycznym środowisku bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Kraków.

Żebrowski A. (2018). *Agentura wpływu uczestnikiem walki informacyjnej*. „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem”, 40, 1.

Maciej Jędrzejewski

Centrum Kształcenia Ustawicznego Bezpieczeństwo Informacji

ORCID 0000-0003-0887-3175

Struktura i organizacja cyberwywiadu Izraela – modelem dla polskich cyberwojsk?

The structure and organisation of Israel's cyber intelligence – a model for Polish cyber troops?

Abstrakt

Rozwój technik informatycznych przełomu XX i XXI wieku otworzył zupełnie nowy wymiar konfliktów także międzynarodowych. Jest nim cyberprzestrzeń. Walka w cyberprzestrzeni staje się codziennym problemem służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa. Bardzo dużym problemem staje się zachęcenie uzdolnionej informatycznie młodzieży do wstępowania w szeregi Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni. Kariera w armii nie jest atrakcyjna ani finansowo, ani prestiżowo przy alternatywnych ścieżkach rozwoju oferowanych przez sektor prywatny. Artykuł jest odpowiedzią na pytanie: W jakim stopniu wdrożenie modelu Cyberobrony Państwa Izrael w Polskiej Armii pozwoli zapewnić kadry potrzebne do obrony naszej cyberprzestrzeni.

Słowa kluczowe: wojska obrony cyberprzestrzeni, bezpieczeństwo państwa, cyberobrona, cyberarmia, Izrael Jednostka 8200

Abstract

The development of information technology at the turn of the 20th and 21st centuries opened up a completely new dimension of conflicts, including international ones: cyberspace. Fighting in cyberspace has become an everyday problem for the services responsible for state security. Encouraging IT-talented youth to join the Cyberspace Defence Forces is becoming a very big problem. A career in the army is neither financially nor prestigiously attractive compared to the alternative development paths offered by the private sector. The article is the answer to the

question: "To what extent will the implementation of the cyber defence model of the state of Israel in the Polish army provide the personnel needed to defend our cyberspace?"

Keywords: cyberspace defence forces, state security, cyber defence, cyber army, Israel Unit 8200

Wstęp

Rozwój technik informatycznych przełomu XX i XXI wieku otworzył zupełnie nowe pole konfliktów także w wymiarze międzynarodowym. Jest nim cyberprzestrzeń, która stała się nowym polem konfliktu jak przed stu laty obszar powietrzny, a w ostatnim czasie także kosmos. Walka w cyberprzestrzeni staje się codziennym problemem służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa. W świetle amerykańskich standardów obok lądu, mórz i oceanów, przestrzeni powietrznej oraz kosmicznej cyberprzestrzeń jest piątym wymiarem, w którym toczą się regularne działania mające wszelkie znamiona wojny. Tym bardziej, że działania w tym wymiarze w każdej chwili mogą przeistoczyć się w starcia kinetyczne w konwencjonalnym rozumieniu. Tego rodzaju doświadczenia są udziałem stron konfliktu bliskowschodniego. Dlatego też palącym zagadnieniem jest zapewnienie wysokokwalifikowanej kadry, która mogłaby sprostać wymaganiom związanym z walką w tej domenie. Doświadczenia izraelskie w tym zakresie wydają się wielce interesujące. Powstaje pytanie: czy i w jakim zakresie można je wykorzystać w rzeczywistości Sił Zbrojnych RP?

Tematyką podjętą w tym artykule będzie przedstawienie modelu zapewnienia stałego naboru młodych i zdolnych absolwentów szkół średnich do służby w Wojskach Obrony Cyberprzestrzeni (WOC) lub w innych organizacjach świadczących usługi cyberbezpieczeństwa przy znaczącym niedoborze i fluktuacji kadry już istniejącej. Tematyce tej towarzyszy refleksja, na ile doświadczenia Sił Obronnych Izraela mogą znaleźć odzwierciedlenie w polskiej rzeczywistości.

Celem Głównym pracy jest zapewnienie stałego napływu uzdolnionej młodzieży do jednostek Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni (WOC). Natomiast Problem Główny to: w jaki sposób przekonać maturzystów, że służba w jednostce Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni będzie atutem, a nie przeszkodą w ich przyszłej karierze. Problemy szczegółowe to: tendencja wśród młodzieży do niepodejmowania długofalowych decyzji, braki kadrowe – duża fluktuacja kadry w obszarze cyberbezpieczeństwa.

Model kształcenia i selekcji kadr w Izraelu *versus* model Polski

Do pracy w wywiadzie wojskowym Izraela – Amanie kierowano oficerów, ale także żołnierzy służby zasadniczej umiejących niesztampowo, a przede wszystkim samodzielnie myśleć i rozwiązywać stojące przed nimi zadania. We wszystkich prawie wojskowych służbach wywiadowczych pełnią służbę wyłącznie zawodowcy, starannie wyselekcjonowani i sprawdzeni przez kontrwywiad. Jeżeli w ogóle do służby tego rodzaju dopuszcza się poborowych, żołnierze ci pełnią wyłącznie służbę w logistyce wywiadu (kierowcy, technicy elektroniczni itp.). Z Amanem sytuacja wygląda inaczej. Jednostkę 8200

(j. hebrajski: יחידה, Yehida shmone – Matayim, „Jednostka osiem–dwieście”) utożsamia się z prowadzeniem działań w cyberprzestrzeni, prowadzeniem cyberwojny, słowem – z działaniami *par excellence* nowoczesnymi, na miarę XXI wieku. Co więcej, w zgodnej opinii specjalistów w chwili obecnej należy ona do czołowych instytucji tego typu na świecie, a nawet jest w tej dziedzinie przodującą wobec konkurencji amerykańskiej, chińskiej czy koreańskiej¹. Do służby w jej szeregach powoływani są również poborowi, w dodatku pełnią oni funkcje o kluczowym dla niej znaczeniu². Świadczy to o tym, jak dalece władze Izraela ufają własnym obywatelom, ale też jak dalece młodzi obywatele powoływani do zasadniczej służby wojskowej identyfikują się z własnym państwem. Pod tym względem świadomości obywatelskiej Izrael zdecydowanie wyprzedza kraje Europy Zachodniej. I jest to przykład bezprecedensowy w krajach szeroko rozumianego Zachodu, do których Izrael niewątpliwie się zalicza. Ten fakt, będący dużym atutem jednostki 8200, jest jednocześnie jej słabością, jeśli chodzi o fluktuację kadr z okresem dwuletniej dla kobiet i trzyletniej dla mężczyzn zasadniczej służby wojskowej. Zawodowa służba wojskowa nie jest w Izraelu najbardziej atrakcyjnym pod względem płacowym miejscem pracy. Zdecydowana większość poborowych po jej ukończeniu wraca do sektora prywatnego. Większość operacji wywiadowczych jednostki 8200 odbywa się w Darknecie. Uwzględniając specyficzne środowisko społeczności Darknetu, gdzie dostęp do najbardziej utajnionych forów jest możliwy tylko poprzez zaproszenie wysłane przez osoby zarządzające forum, o które może wnioskować tylko ograniczona grupa zaufanych użytkowników. Uzyskanie statusu zaufanego członka forum jest na tyle skomplikowane że powtórzenie tej operacji jest praktycznie niewykonalne. Duża fluktuacja kadry spowodowana dwu lub trzyletnim okresem służby wiąże się to z koniecznością sukcesji tożsamości tak, aby zmiana osoby operatora nie powodowała podejrzeń i utraty zaufania. Tego typu działanie jest przedsięwzięciem wyjątkowo trudnym i obciążonym sporym ryzykiem.

Skupienie się Izraela na bezpieczeństwie narodowym (także w cyberprzestrzeni) w znacznym stopniu ułatwiło powstanie dużej liczby firm zajmujących się cyberbezpieczeństwem. Jak będzie to pokazane poniżej, przedsiębiorstwa pochodzące z Izraela mają olbrzymi udział w tym segmencie rynku IT. Wiele nowych przedsięwzięć w Izraelu zostało założonych przez osoby, które wyszły z Jednostki 8200 – izraelskiego odpowiednika brytyjskiego GCHQ lub amerykańskiej NSA. Innowacje i technologia odgrywały ważną rolę w Izraelu nawet w erze przed cyberprzestrzenią, kluczem do sukcesu jest identyfikacja młodych talentów, gdy są jeszcze w szkole. Istotnym atrybutem, którego się poszukuje, jest posiadany zestaw umiejętności i zdolność do szybkiego się uczenia.

Szybka ewolucja technologii oznacza, że umiejętność przewidywania, kto może się szybko uczyć, ma kluczowe znaczenie podczas rekrutacji ludzi do tej służby – jeśli dołączają w wieku 18 lat, uwzględnione im zostaną dwa lub trzy lata, a następnie odejdą,

¹ *Threat profile Israel*. (b.d.w.). <https://www.huntandhackett.com/threats/israel> [dostęp 29.01.2023].

² D. Baron (2004, 2 kwietnia). *Intelligence service under scrutiny*. <https://web.archive.org/web/20050512104746/http://jewishaz.com/jewishnews/040402/service.shtml> [dostęp 15.07.2022]. Por. I. Black, B. Morris (1994). *Mossad, Shin Beth, Aman*. Palmyra. Chicago, s. 20–22.

będą mieli znacznie więcej praktycznego doświadczenia niż ich rówieśnicy w innych krajach, także i ci, którzy są absolwentami nawet najbardziej renomowanych uczelni.

W Izraelu zasada, że ludzie nie pozostaną długo w jednostce 8200, jest wspierana przez przywództwo kraju, ponieważ innowacyjność i ekonomika są postrzegane jako ściśle powiązane z krajowym bezpieczeństwem. Uważa się, że dla innych krajów replikacja modelu izraelskiego w całości może nie być taka prosta, ponieważ czerpie on z kultury bezpieczeństwa narodowego Państwa Żydowskiego, a jego podstawą jest powszechna służba wojskowa, nieistniejąca w innych rozwiniętych krajach Zachodu, z wyjątkiem Finlandii, Szwecji, Austrii, Szwajcarii, Tajwanu i Korei Południowej³. Niektóre koncepcje szkolenia można powtórzyć – w szczególności zestawy potrzebnych umiejętności, a następnie skupić się na ich rozwijaniu w szkole i na uniwersytetach w celu upewnienia się, że są one odpowiednie do służby, a także myśląc w szerszej perspektywie o analizie predyspozycji kandydatów i określeniu, którzy z nich są najlepsi w przyswajaniu najnowszych umiejętności. Oczywiście niesie to za sobą pewne ryzyko. Zagraniczni kontrahenci mogą obawiać się firm, których pracownicy wywodzą się z Izraelskiego Wywiadu Wojskowego⁴. Można przyjąć założenie, że spodziewane korzyści zniwelują obawy.

Jak już wyżej wspomniano, w jednostce tej pełnią służbę żołnierze poborowi. Ale – co godne podkreślenia – nie trafiają, rzecz oczywista, tam z przypadku. Przeciwnie – ich selekcja jest długotrwała i bardzo staranna. Już wśród uczniów wczesnych klas szkół podstawowych oficerowie Amanu (częstokroć kobiety wcielające się w rolę nauczycielek podstaw informatyki) wyszukują młodzież o szczególnych uzdolnieniach matematycznych i predylekcji do informatyki. Jednak zdolności te same w sobie nie wystarczają. W starszych klasach zwraca się uwagę na ogólne odczytanie i inteligencję oraz zainteresowania otaczającą rzeczywistością społeczno-polityczną. Najzdolniejsi nawet matematycy, będący introwertykami zamkniętymi w świecie liczb, nie mają zbyt dużych szans na późniejszą służbę w jednostce 8200. Od kilkunastu lat Park Naukowy w Ber-Szebie prowadzi pozalekcyjną szkołę informatyczną Magshimim (w wolnym tłum. na j. polski: Spełnienie). Na te pozalekcyjne zajęcia uczęszczają uczniowie w wieku 15–18 lat. Aby się na nie dostać, kandydaci muszą przejść bardzo staranną selekcję. Najzdolniejsi z nich doskonałą swe umiejętności kodowania oraz rozkodowywania informacji, a także hakowania. Nie ulega wątpliwości, że absolwenci tego nieformalnego kursu stanowią lwią część rekrutów trafiających do odbycia służby wojskowej w jednostce 8200. Wedle powszechnej opinii są oni lepszymi specjalistami niż absolwenci studiów informatycznych na renomowanych uczelniach amerykańskich z tzw. ligi bluszczowej. Należy także zwrócić uwagę, że do grona wykładowców tej szkoły należą także żołnierze czynnej służby z jednostki 8200. *Nota bene* udzielają się oni także (społecznie) w wybranych klasach informatycznych izraelskich szkół średnich. Zdobywaniu kolejnych kwalifikacji informatycznych

³ *Obowiązkowa służba wojskowa na świecie. Gdzie poborowi służą najdłużej?* (2023, 11 stycznia). <https://forsal.pl/swiat/bezpieczenstwo/artykuly/8630454,obowiazkowa-sluzba-wojskowa-na-swiecie-jakie-panstwa.html> [dostęp 29.01.2023].

⁴ G. Corera (2016, 14 października). *How Israel builds its hi-tech start-ups*. <https://www.bbc.com/news/technology-37643758> [dostęp 29.07.2022].

towarzyszy pogłębiony kurs języka angielskiego i arabskiego oraz studia nad kulturą orientu⁵.

Od wiosny 2022 roku pod dyskretnym patronatem tej jednostki otworzono kolejne specjalistyczne klasy informatyczne w liceach Sderot oraz Tyberiady. W klasach tych nauczycielami są weterani zawodowej służby w jednostce 8200, którzy oprócz kwalifikacji językowych oraz informatycznych wyróżniają się talentem pedagogicznym i potrafią łatwo nawiązać kontakty z młodzieżą⁶. Nic zatem dziwnego, że ukończenie kursu w Magashimim daje mniej więcej podobne możliwości na rynku pracy, co dyplom elitarnej uczelni amerykańskiej. Jakkolwiek zajęcia w tej instytucji są płatne, to rozwinięty system stypendialny sprawia, że z programu tego mogą korzystać i korzystają uczniowie z mniej zamożnych rodzin. Uzdolnione, pracowite dzieci pochodzące z nizin społecznych są do pewnego stopnia preferowane podczas rekrutacji. Obowiązuje pełna równość płci, liczą się tylko zdolności. Szczytem możliwości rozwoju i dalszej kariery młodych Izraelitek posiadających zdolności informatyczne jest służba w jednostce 8200. Przypomnijmy: obowiązek powszechnego poboru obejmuje w Izraelu także kobiety, z tym, że ich służba (w przeciwieństwie do mężczyzn) trwa tylko 2 lata. Natomiast w zasadzie z rekrutacji wykluczeni są Arabowie, również ci posiadający obywatelstwo izraelskie. Choć treść zajęć w Magashimim nie jest objęta klauzulą tajności, uczniowie na nie uczęszczający pozostają po dyskretną obserwacją. Ci spośród nich, którzy za dużo i w szczegółach opowiadają i dzielą się informacjami z bliskimi i przyjaciółmi, raczej nie mają większych szans na służbę w 8200, nawet jeżeli są ponadprzeciętnie zdolni. Jest to także istotna selekcja kandydatów do służby. Sama rekrutacja podlega tajnej procedurze. Nie wiadomo, jakie są ostateczne kryteria doboru rekrutów⁷. Gdy jednostka zidentyfikuje potencjalnych kandydatów do służby, poddaje ich rygorystycznym wywiadam, testom i zajęciom – obejmującym wszystko, od komunikacji cybernetycznej przez elektrotechnikę po język arabski – co może zająć ponad sześć miesięcy⁸. Należy w tym miejscu dodać, że każdy żołnierz z poboru, który kończy służbę w jednostce 8200, nie ma najmniejszych problemów ze znalezieniem intratnego miejsca pracy⁹, zarówno w Izraelu, jak i poza nim, bądź z rozpoczęciem własnej działalności gospodarczej.

⁵ J. Reed (2015, 10 lipca). *Unit 8200: Israel's cyber spy agency*. <https://www.ft.com/content/69f150da-25b8-11e5-bd83-71cb60e8f08c> [dostęp 17.07.2022].

⁶ 8200-לתלמידי פריפריה ל-צה"ל להכשרת תלמידי פריפריה ל-8200. <https://www.kan.org.il/Item/?itemId=125796> [dostęp 23.07.2022].

⁷ *Ibidem*. Por. R. Behar (2016, 11 maja). *Inside Israel's Secret Startup Machine*. <https://www.forbes.com/sites/richardbehar/2016/05/11/inside-israels-secret-startup-machine/#58ed-1c501a51> [dostęp 17.07.2022].

⁸ *Ibidem*.

⁹ A.K. Leichman (2017, 15 października). *12 Israelis making a mark on Boston's tech scene*. <https://www.israel21c.org/12-israelis-making-a-mark-on-bostons-tech-scene/> [dostęp 17.07.2022].

Wartość rynkowa cyberżołnierzy izraelskiej armii

Przykładem takiej kariery może być urodzona na Ukrainie Kira Radinski, której rodzice ze względu na żydowskie korzenie wyemigrowali pod koniec lat 80. minionego stulecia do Izraela. Po ukończeniu służby w 8200 rozpoczęła błyskotliwą karierę w IT i dziś uchodzi za światowej klasy eksperta od sztucznej inteligencji¹⁰. Jako przykład może też posłużyć firma Wiz zajmująca się cyberbezpieczeństwem, która rok po założeniu przekształciła się w giganta branży na świecie. Assaf Rappaport – jeden z założycieli firmy, absolwent Talpiot (elitarnego programu szkoleniowego Sił Obronnych Izraela), były żołnierz Jednostki 8200 i Jednostki 81 (jednostki technologicznej wywiadu wojskowego, która jest jeszcze bardziej tajna i selektywna niż Jednostka 8200) – w 2013 roku założył wraz z kolegami z wojska Royem Reznikiem, Ami Luttwakiem i Yinonem Costica firmę Adallom. To była ich pierwsza firma. Zaczęli bez pomysłu i kierunku, ale postanowili zaangażować się w projekt na rok. Nawiązali współpracę z Gilim Raananem, partnerem generalnym w Sequoia Capital. Zasugerował on, aby umówili się na spotkanie. Kilka dni później, gdy do niego doszło, okazało się, że zamiast indywidualnego spotkania obecnych było 16 partnerów z biur Sequoia w Stanach Zjednoczonych i Izraelu. W skład delegacji wchodził partner zarządzający Doug Leone, szef Sequoia w skali globalnej. Dzień po spotkaniu Sequoia zaoferowała im 5 milionów dolarów, widząc potencjał start-upu budowanego nie wokół pomysłu, który i tak się zmieni, ale wokół zespołu. To pozwoliło im rozpocząć działalność w szerszej perspektywie. W końcu firma znalazła niszowy kierunek, zupełnie inny niż ten, od którego zaczynała działalność – bezpieczeństwo w chmurze¹¹.

„Gdy duże organizacje używają chmury do ogromnej liczby aplikacji w chmurze – zauważa współzałożyciel tej firmy – ich pracownicy zajmujący się bezpieczeństwem danych i nie są świadomi, jakie dane są w nich przechowywane. Naszym wyzwaniem było umożliwienie organizacjom zachowania elastyczności dzięki tej technologii, a jednocześnie nienarażanie danych, pracowników i klientów”¹².

Ostatecznie Adallom znalazł się na przecięciu chmury i bezpieczeństwa danych dokładnie w okresie, w którym ta dziedzina osiągała szczyt. Jako największa na świecie

¹⁰ W jednym z wywiadów sprzed trzech lat K. Radinski stwierdziła: „Myślę, że najlepszym sposobem przewidywania przyszłości jest jej tworzenie. Jedną z rzeczy, które teraz robimy, jest identyfikacja wzorców, a kiedy wzorce się zaczynają, spróbuj przewidzieć następny krok. Mają wzór. Losowe rzeczy? To pytanie filozoficzne. Czy mamy w ogóle losowe rzeczy? A może jest to część wzorca, dla którego nie mamy danych? Jeśli więc uważasz, że nie ma losowych rzeczy i wszystko ma wzór, wtedy sztuczna inteligencja może przewidywać przyszłość. Potrzebujemy do tego tylko więcej danych”. C. Rosso (2019, 23 listopada). *Can AI Predict Humanity's Future Events? Diagnostic Robotics' Kira Radinsky on artificial general intelligence and more* <https://www.psychologytoday.com/us/blog/the-future-brain/201911/can-ai-predict-humanitys-future-events> [dostęp 09.02.2023].

¹¹ A. Konrad, K. Cai (2019, listopad). *Exclusive Interview: OpenAI's Sam Altman Talks ChatGPT and How Artificial General Intelligence Can 'Break Capitalism*. <https://www.forbes.com/sites/alexkonrad/2023/02/03/exclusive-openai-sam-altman-chatgpt-agi-google-search/> [dostęp 17.07.2022].

¹² *Ibidem*.

firma działająca w chmurze, Microsoft bardzo szybko stał się partnerem biznesowym Adallom. Technologia Adallom umożliwiła większej liczbie firm przesyłanie większej liczby danych do chmury. Celem firmy było doprowadzenie Adaloma do skrajności, wykorzystanie potencjału Microsoftu w celu przekształcenia start-upu w Izraelu w wiodący na świecie produkt z zakresu cyberbezpieczeństwa. Fuzje i przejęcia to złożone procesy, które w wielu przypadkach kończą się niepowodzeniem. Łączenie różnych kultur wymaga inwestycji i otwartości obu stron – przejmowanej i przejmującej. 130 pracowników firmy Adallom z dnia na dzień stało się pracownikami Microsoftu, choć nie każdy z nich pragnął tej fuzji. Dzięki otwartości prowadzone przez Nadellę przejęcie firmy Adallom zakończyło się sukcesem – zarówno komercyjnym, jak i kulturalnym. Towarzyszyło temu następujące motto: „Zdobyliśmy Adaloma nie po to, by uczyć ich, co mają robić, ale po to, by oni uczyli nas”. I to zadziało: „po stronie komercyjnej zwiększyliśmy przychody od zera do 1,5 miliarda dolarów i zrobiliśmy to wszystko z Izraela, poprzez rozwój organiczny i dodatkowe przejęcia”¹³.

Fuzja z Microsoftem nie wytrzymała próby czasu, tym niemniej Adallom utrzymał się na rynku. W 2013 roku znalazł się w gronie dziesięciu najbardziej obiecujących firm z obszaru cyberbezpieczeństwa. Dzisiaj jest renomowaną firmą, oferującą pełen wachlarz usług z tej dziedziny. Zmiany w wycenach wynikają z gwałtownego wzrostu potencjału izraelskich firm. Kiedyś był jeden Wix i jeden Fiverr – obecnie jest więcej firm zawansowanych technologicznie niż kiedykolwiek wcześniej. Przeszły one z ekosystemu start-upów do bycia w ekosystemie ekspertów pracowniczych. Jednym z powodów szybkiego rozwoju firm jest przede wszystkim zespół. Wygodnie jest zajmować się pozyskiwaniem funduszy, wycenami, inwestorami, sprzedażą – ale nie da się wygrać bez ludzi. To stanowi najlepszy dowód, jak cenne są wiedza i doświadczenie stymulowane poprzez odpowiedni model kształcenia i doboru kadr w ramach jednostki 8200¹⁴. Dotyczy to przede wszystkim systemów cyberbezpieczeństwa. Byli żołnierze Jednostki 8200, którzy wyszukiwali luki w systemie bezpieczeństwa cybernetycznego, teraz wykorzystują swe umiejętności do ich likwidowania, a tym samym zmniejszania ryzyka w Internecie zarówno, gdy idzie o prywatną korespondencję, jak i działalność biznesową. Zdobywają oni doświadczenie o unikalnej wartości.

Zdaniem Yaira Cohena, wieloletniego dowódcy 8200: „Nie ma żadnej większej operacji prowadzonej przez Mossad lub jakąkolwiek agencję bezpieczeństwa czy wywiadu Izraela, w którą 8200 nie jest zaangażowana”¹⁵. Dotyczy to także czasów przed powstaniem cyberprzestrzeni. Kiedy terroryści palestyńscy uprowadzili włoski statek wycieczkowy Achille Lauro i dokonali na nim mordu starszego wiekiem Amerykanina żydowskiego pochodzenia, Jaser Arafat zaprzeczał, że Organizacja Wyzwolenia Palestyny ma z tą akcją cokolwiek wspólnego. To właśnie wówczas jednostce 8200 udało się

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ A. Rappaport (2021, 14 kwietnia). *7 lessons from reaching a \$1.7 billion valuation in just one year*. <https://www.calcalistech.com/ctech/articles/0,7340,L-3904610,00.html> [dostęp 22.09.2022].

¹⁵ R. Behar (2016, 11 maja). *Op. cit.*

przechwycić rozmowę telefoniczną między działaczami OWP, z której jednoznacznie wynikało, że to właśnie OWP stała za tym aktem terroru¹⁶.

Istotnym komponentem 8200 jest baza Urim SIGINT. To kompleks instalacji wywiadowczych znajdujący się na pustyni Negew, około 30 km od Ber-Szeby, kilka kilometrów na północ od kibucu Urim. Do czasu opublikowania artykułów o bazie w 2010 roku nie była ona znana światu zewnętrznemu. Baza posiada kompleks anten satelitarnych, które podobno są w stanie przechwytywać rozmowy telefoniczne, e-maile i inną komunikację z dowolnego miejsca na Bliskim Wschodzie, w Europie, Afryce i Azji, a także anteny, które mogą monitorować przesyłanie korespondencji internetowej. Wzdłuż drogi prowadzącej do bazy, która jest chroniona przez bramy o wysokim stopniu ochrony, ogrodzenia i psy stróżujące, znajdują się liczne koszary i budynki operacyjne. Żołnierze tam służący prowadzą ciągły monitoring sieci i jeżeli wierzyć sphywającym, fragmentarycznym doniesieniom, są oni w stanie przechwytywać korespondencję dyplomatyczną niemal z całego świata. Wedle niepotwierdzonych informacji przeglądają też miliony e-maili prywatnej korespondencji osób, które nie mają nic wspólnego z szeroko rozumianym życiem publicznym. Oczywiście spora część pozyskiwanych w ten sposób informacji nie ma większego lub zgoła żadnego znaczenia dla bezpieczeństwa państwa Izrael. Natomiast wychwycone, a istotne dla interesu Państwa Żydowskiego informacje są natychmiast wysyłane do centrum dowodzenia jednostki 8200, a następnie kierowane do końcowego odbiorcy zgodnie z jej treścią i wagą. Zazwyczaj podnoszony jest argument o „nieprzyjaznym sąsiedztwie” Państwa Żydowskiego, groźbie zaskoczenia agresją bądź aktem terroru, a dodatkowo usprawiedliwianie tej aktywności jest wzmacniane sztandarowym hasłem, że: „Izrael nie może sobie pozwolić na przegranie jakiegokolwiek wojny”¹⁷. W ten sposób nie tylko egzystencja samej jednostki 8200, ale także wszystkie jej działania znajdują pełne umocowanie doktrynalne dotyczące polityki obronnej Państwa Izrael.

Problem fluktuacji i braku kadr – model do wdrożenia w Polsce?

Podstawą rekrutacji do jednostki 8200 jest powszechna służba wojskowa i świadomość nieustannego zagrożenia suwerenności Państwa Izrael. W Polsce do wybuchu wojny na Ukrainie nie mieliśmy świadomości realnego zagrożenia naszego terytorium, a nasze dzieci i młodzież nie przejawiały chęci wstąpienia do armii – szczególnie młodzież uzdolniona informatycznie, preferująca jak najszybsze zrobienie kariery i w konsekwencji osiągnięcie sukcesu finansowego. Służba wojskowa była i jest postrzegana

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ We wrześniu 2014 roku grupa byłych żołnierzy jednostki 8200 wystosowała list otwarty sprzeciwiający się praktykom inwigilacji osób postronnych. W odpowiedzi ówczesny premier Izraela Benjamin Netanjahu powtórzył wszystkie argumenty przemawiające za tego rodzaju inwigilacją, a w liście skierowanym do żołnierzy jednostki, zmieszczonym na Facebooku, napisał: „Obywatele Izraela są wam winni wielkie podziękowania [żołnierzom jednostki 8200 – M.J.] za profesjonalną i oddaną służbę państwu Izrael. Tak trzymać!”, cyt. za: E. Levy (2014, 13 września). *Netanyahu backs intel unit, as Ya'alon slams intel officers' letter*. <https://www.ynetnews.com/articles/0,7340,L-4570559,00.html> [dostęp 19.07.2022].

nie jako coś elitarnego, ale bardziej jako kara za ewentualne wykrycie działalności zaliczanej do szarej strefy informatyki.

Pomimo paru prób stworzenia na wzór państwa Izrael wojskowych klas informatycznych kształcących kandydatów do służby w wojskach cyberprzestrzeni liczba absolwentów jest niewystarczająca do zapewnienia pełnej obsady kadrowej. Problemem jest również niechęć do wieloletniego planowania kariery u osób w wieku 15–20 lat szczególnie uzdolnionych informatycznie – gdyż może się to wiązać z tym, że mogą to być osoby introwertyczne z dużymi problemami komunikacyjnymi, z zaburzeniami ze spektrum autyzmu wysokofuncyjnego.

Możliwe jest stworzenie na wzór Izraela parku technologicznego, który będzie kształcił uzdolnioną młodzież, ale nie zastąpi to powszechnej służby wojskowej dla wszystkich absolwentów szkół średnich w Polsce. Wobec powyższego potrzebne będzie wykreowanie pojęcia elitarności służby w Wojskach Obrony Cyberprzestrzeni, że tylko najlepsi z najlepszych mogą dostąpić tego zaszczytu. Kolejnym problemem, z którym trzeba się będzie zmierzyć, to strata czasu na służbę w dążeniu do zrobienia kariery i osiągnięcia sukcesu finansowego. Modelem, który by to zapewnił, byłoby połączenie modelu stypendialnego dla sportowców na uniwersytetach USA z modelem start-upów Izraelskich. Wyselekcjonowany do służby w Wojskach Obrony Cyberprzestrzeni kandydat po zajęciach przygotowawczych z parku technologicznego, po weryfikacji przez służby kontrwywiadu, zdawałby standardowe egzaminy na uczelnię wyższą, a następnie dostawałby propozycje 3–3,5 letniej służby w zamian za uzyskanie dyplomu licencjata, inżyniera lub magistra inżyniera (dla najzdolniejszych) z WAT, ASW lub innej uczelni współpracującej z dowództwem jednostki. W trakcie służby musiałyby się wykazać kreatywnością i zdolnością szybkiego przyswajania wiedzy oraz rozwiązywania problemów w warunkach silnego stresu. Przez okres służby otrzymywałyby wynagrodzenie rynkowe zgodne z ustalonym taryfikatorem. Dopiero po zakończeniu 3,5 okresu służby i uzyskaniu dyplomu miałyby podejmować decyzję, czy ma ochotę pozostać w służbie, czy chce działać w innych agencjach rządowych, czy odejść do sektora prywatnego. Oczywiście samo zakwalifikowanie się do służby nie byłoby równoznaczne z uzyskaniem dyplomu, wykroczenia przeciwko regulaminowi skutkowałyby zawieszeniem lub relegowaniem ze służby.

Po odbyciu służby każdy z młodych żołnierzy dostawałby świadectwo odbycia stażu. W trakcie służby kandydatom powinno się udostępnić szkolenia międzynarodowe zakończone egzaminami potwierdzającymi ich kwalifikacje zawodowe. Na podstawie umów międzynarodowych i współpracy z agencjami sojusznymi innych państw powinno się zapewnić praktyki w podobnych jednostkach NATO lub Izraela. Wartość rynkowa cyberżołnierzy odchodzących ze służby będzie wyższa niż studentów kończących studia w trybie stacjonarnym lub zaocznym, ponieważ wiedza będzie poparta 3–3,5 letnią praktyką w reagowaniu na incydenty w cyberprzestrzeni i obronie przed rzeczywistymi zagrożeniami.

Cyberżołnierzom, którzy nie będą chcieli kontynuować służby i którzy będą chcieli przejść do sektora prywatnego, powinno się zapewnić wsparcie finansowe poprzez kredyty niskooprocentowane lub finansowanie programu start-upowego, ułatwiające założenie własnej firmy z sektora hi-tech, co skutkowałoby szybkim

rozwojem technologicznym Polski i zwiększeniem jej konkurencyjności na arenie międzynarodowej.

Wnioski

Nie ulega wątpliwości, że działania w cyberprzestrzeni noszące wszelkie znamiona wojny w dającej się przewidzieć perspektywie czasowej ulegną nasileniu. Potwierdza to konflikt na Ukrainie, gdzie działaniom kinetycznym towarzyszą akcje w sieci podejmowane przez obie strony konfliktu. Widać to także na przykładzie działań ChRL wobec Tajwanu. Warto przy tym zwrócić uwagę, że o ile państwa zachodnie wspierające Kijów powstrzymują się od udziału w działaniach zbrojnych, o tyle oficjalnie udzielają Ukrainie wsparcia cybernetycznego. Problemem krajów zachodnich (także Polski) jest w tym aspekcie znaczna fluktuacja kadr, utrudniająca prowadzenie długofalowej strategii w dziedzinie polityki cyberbezpieczeństwa państwa. Jest rzeczą raczej bezsporną, że zaadaptowanie modelu izraelskiego do realiów polskich w znacznym stopniu problem ten by rozwiązało. Niezbędne zwiększenie nakładów w tym zakresie przez Ministerstwo Obrony Narodowej byłoby inwestycją, która przyniosłaby wielokrotny zysk nie tylko dla sił zbrojnych, ale i całej polskiej gospodarki narodowej. Prowadzenie działań w tym kierunku, zapewnienie stabilności kadrowej w polityce bezpieczeństwa cybernetycznego państwa wydaje się pilną potrzebą. Doświadczenia izraelskie w znacznej mierze dają się wykorzystać w polskiej rzeczywistości, zwłaszcza w obliczu wprowadzenia ochotniczej zasadniczej służby wojskowych. Jednak aby to przedsięwzięcie odniosło sukces, należy stworzyć cały system motywacyjny, który zachęci potencjalnych rekrutów do zasilenia szeregów wojsk cybernetycznych.

Bibliografia

- 8200- להכשרת תלמידי פריפריה ל-צה"ל. *התוכנית של צה"ל להכשרת תלמידי פריפריה ל-צה"ל*. <https://www.kan.org.il/Item/?itemId=125796> [dostęp 23.07.2022].
- Baron D. (2004, 2 kwietnia). *Intelligence service under scrutiny*. <https://web.archive.org/web/20050512104746/http://jewishhaz.com/jewishnews/040402/service.shtml> [dostęp 15.07.2022].
- Behar R. (2016, 11 maja). *Inside Israel's Secret Startup Machine*. <https://www.forbes.com/sites/richardbehar/2016/05/11/inside-israels-secret-startup-machine/#58ed-1c501a51> [dostęp 17.07.2022].
- Black I., Morris B. (1994). *Mossad, Shin Beth, Aman*. Palmyra. Chicago.
- Corera G. (2016, 14 października). *How Israel builds its hi-tech start-ups*. <https://www.bbc.com/news/technology-37643758> [dostęp 29.07.2022].
- Konrad A., Cai K. (2019, listopad). *Exclusive Interview: OpenAI's Sam Altman Talks ChatGPT and How Artificial General Intelligence Can 'Break Capitalism'*. <https://www.forbes.com/sites/alexkonrad/2023/02/03/exclusive-openai-sam-altman-chatgpt-agi-google-search/> [dostęp 17.07.2022].
- Leichman A.K. (2017, 15 października). *12 Israelis making a mark on Boston's tech scene*. <https://www.israel21c.org/12-israelis-making-a-mark-on-bostons-tech-scene/> [dostęp 17.07.2022].

- Levy E. (2014, 13 września). *Netanyahu backs intel unit, as Ya'alon slams intel officers' letter*. <https://www.ynetnews.com/articles/0,7340,L-4570559,00.html> [dostęp 19.07.2022].
- Obowiązkowa służba wojskowa na świecie. Gdzie poborowi służą najdłużej?* (2023, 11 stycznia). <https://forsal.pl/swiat/bezpieczenstwo/artykuly/8630454,obowiazkowa-sluzba-wojskowa-na-swiecie-jakie-panstwa.html> [dostęp 29.01.2023].
- Rappaport A. (2021, 14 kwietnia). *7 lessons from reaching a \$1.7 billion valuation in just one year*. <https://www.calcalistech.com/ctech/articles/0,7340,L-3904610,00.html> [dostęp 22.09.2022].
- Reed J. (2015, 10 lipca). *Unit 8200: Israel's cyber spy agency*. <https://www.ft.com/content/69f150da-25b8-11e5-bd83-71cb60e8f08c> [dostęp 17.07.2022].
- Threat profile Israel*. (b.d.w.). <https://www.huntandhackett.com/threats/israel> [dostęp 29.01.2023].

Zbigniew Filip

Staropolska Akademia Nauk Stosowanych w Kielcach

ORCID 0009-0007-8278-9875

Militaryzacja jedną z form zapewnienia ciągłości pracy polskiego sektora elektroenergetycznego w czasie realnego wystąpienia zagrożenia konfliktem zbrojnym

Militarisation one of the forms of ensuring continuity of operation of the Polish electricity sector during a real threat of armed conflict

Abstrakt

Podstawowym zadaniem sektora elektroenergetycznego w Polsce jest zapewnienie nieprzerwanych, bezpiecznych i stabilnych dostaw energii elektrycznej do mieszkańców naszego kraju. W czasie pokoju wszystkie posiadane przez sektor siły i środki (w tym kadra osobowa) skupione są na powyższym zadaniu. Jednakże, podczas wystąpienia zagrożenia bezpieczeństwa państwa sytuacja może diametralnie ulec zmianie, gdyż o pracowników (w szczególności młodych mężczyzn) upomni się Wojskowe Centrum Rekrutacji oraz Siły Zbrojne RP, ponieważ zdecydowana większość z nich posiada przydziały mobilizacyjne do różnych rodzajów Sił Zbrojnych. W celu uniknięcia przedstawionej powyżej sytuacji kierownictwo sektora elektroenergetycznego powinno rozważyć kilka dostępnych wariantów rozwiązania tego problemu. Jednym z nich jest wnioskowanie o objęcie militaryzacją jednostki będącej częścią składową systemu funkcjonowania energetyki zgodnie z zapisami Ustawy o obronie Ojczyzny.

Słowa kluczowe: militaryzacja, zagrożenie, świadczenia osobiste, wyłączenie od pełnienia czynnej służby wojskowej.

Abstract

The primary task of the electric power sector in Poland is to ensure an uninterrupted, safe and stable supply of electricity to the residents of our country. In peacetime, all the sector's forces and resources (including personnel) are focused on the above task. However, during a threat to

national security, the situation may change dramatically, as employees (especially young men) will be courted by the Military Recruitment Centre and the Polish armed forces, as the vast majority of them have mobilisation assignments to various types of the Polish armed forces. To avoid the situation outlined above, the management of the electric power sector should consider several options available to solve this problem. One of them is to request militarisation of a unit that is part of the power industry's operating system in accordance with the provisions of the Homeland Defence Act.

Keywords: militarisation, threat, personal benefits, exemption from active military service

Wprowadzenie

Trwający od 24 lutego 2022 roku konflikt Rosyjsko-Ukraiński sprawdza przygotowanie do realizacji zadań obronnych nie tylko Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej, Radę Ministrów z Premierem na czele, poszczególne ministerstwa, jednostki samorządu terytorialnego, ale również wybrane jednostki gospodarczo-obronne o istotnym znaczeniu dla obrony i bezpieczeństwa naszego państwa przewidziane do militaryzacji. Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego definiuje militaryzację jako „przeniesienie zasad i metod organizacji wojskowej do organów i jednostek organizacyjnych administracji publicznej i gospodarki narodowej, stosowanie w nich niektórych elementów dyscypliny wojskowej oraz nadaniu im wojskowego charakteru przez powołanie osób do służby w jednostkach zmilitaryzowanych. Objęcie militaryzacją określonych przez uprawnione organa państwowe, działów i jednostek organizacyjnych (powołanie osób do pełnienia służby w jednostkach zmilitaryzowanych) następuje w razie ogłoszenia mobilizacji lub wybuchu wojny, wprowadzenia stanu wojennego albo wyjątkowego, na podstawie stosownych ustaw”¹. Podstawowym celem militaryzacji jest zapewnienie sprawnego, bezawaryjnego i ciągłego funkcjonowania państwa w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny. Poddając określony podmiot gospodarczy militaryzacji, otrzymujemy w efekcie jednostkę o zwiększonej dyspozycyjności osób powołanych do pełnienia służby w jednostce zmilitaryzowanej. Efekt ten uzyskiwany jest poprzez czasowe zakończenie dotychczasowego stosunku pracy i wprowadzenie stosunku służbowego opartego na podobnej do wojskowej organizacji i dyscyplinie.

Celem poniższego artykułu jest przedstawienie nowej odsłony militaryzacji w Polsce w myśl założeń Ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny. Problemem głównym jest przekonanie czytelnika, w tym przedsiębiorców, że militaryzacja w obecnej formie jest w Polsce potrzebna. Aby uzyskać zamierzony cel i udzielić odpowiedzi na zadane pytanie, wykorzystano krytyczną analizę źródeł jako podstawową metodę badawczą.

¹ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego AON*, wyd. 6. (2008). Akademia Obrony Narodowej. Warszawa, s. 66.

Militaryzacja w Polsce – podstawowe informacje

Podstawę realizacji zadań związanych z militaryzacją stanowi Ustawa o obronie Ojczyzny² oraz Rozporządzenia Rady Ministrów wydane zgodnie z delegacjami prawnymi zawartymi w Dziale XX tejże Ustawy, szczególne znaczenie dla procesu tworzenia jednostek przewidzianych do militaryzacji i zmilitaryzowanych mają dwa z nich:

- Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie sposobu i trybu nadawania przydziałów organizacyjno-mobilizacyjnych oraz sporządzania zapotrzebowania na uzupełnienie potrzeb jednostek przewidzianych do militaryzacji i zmilitaryzowanych³ oraz
- Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie militaryzacji⁴.

Uchwalone w 2022 roku akty prawne zdezaktualizowały bardzo wiele z ustaleń zawartych w literaturze przedmiotu, przykładem może być wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej z 2014 roku, *Zabezpieczenie potrzeb w zakresie militaryzacji oraz szczególnej ochrony obiektów* czy też *Bezpieczeństwo i zarządzanie kryzysowe*, wydawnictwa Przedsiębiorczość i Zarządzanie z 2016 roku.

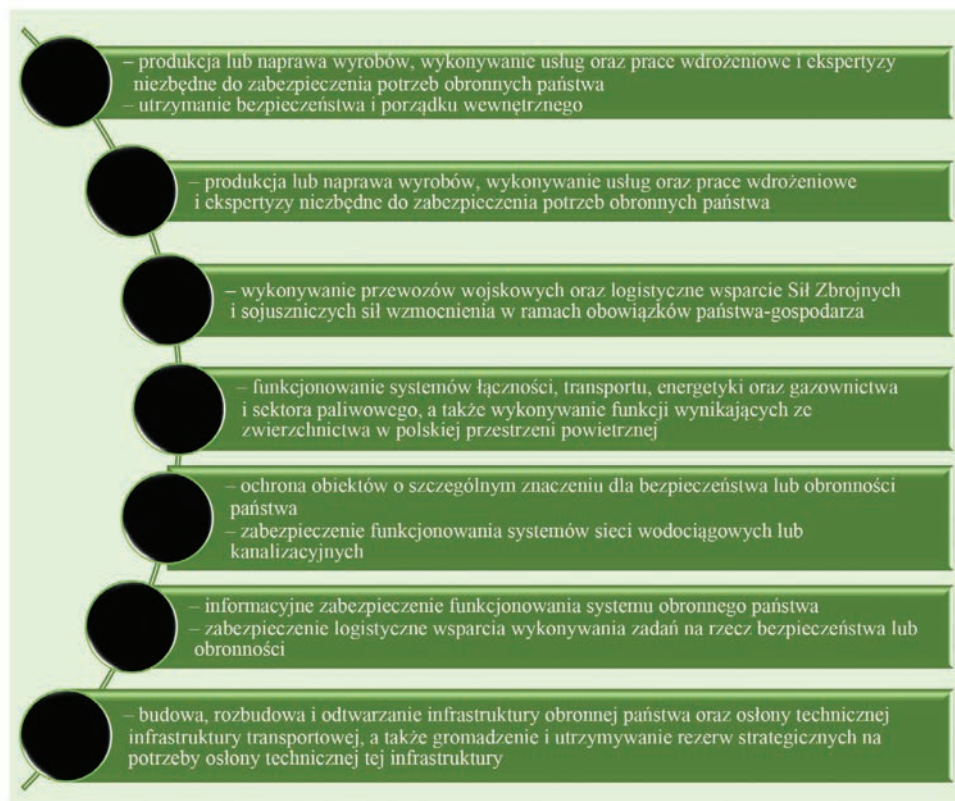
W przypadku wprowadzenia stanu wyjątkowego na całym terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, stanu wojennego, ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny Rada Ministrów może objąć militaryzacją jednostki przewidziane do militaryzacji, na które nałożono obowiązek realizacji zadań szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa lub obronności państwa.

² Ustawa z dnia 11 marca 2022 roku o obronie Ojczyzny, Dz.U. 2022 poz. 655.

³ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 maja 2022 roku w sprawie sposobu i trybu nadawania przydziałów organizacyjno-mobilizacyjnych oraz sporządzania zapotrzebowania na uzupełnienie potrzeb jednostek przewidzianych do militaryzacji i zmilitaryzowanych, Dz.U. 2022 poz. 1197, zastąpiło ono Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 lutego 2010 roku w sprawie nadawania przydziałów organizacyjno-mobilizacyjnych do jednostek zmilitaryzowanych, Dz.U. 2010 nr 41, poz. 234.

⁴ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 kwietnia 2022 roku w sprawie militaryzacji, Dz.U. 2022 poz. 1198, zastąpiło ono Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 listopada 2009 roku w sprawie militaryzacji jednostek organizacyjnych wykonujących zadania na rzecz obronności lub bezpieczeństwa państwa, Dz.U. 2009 nr 210, poz. 1612.

Ryc. 1. Zadania szczególnie ważne dla bezpieczeństwa i obronności państwa

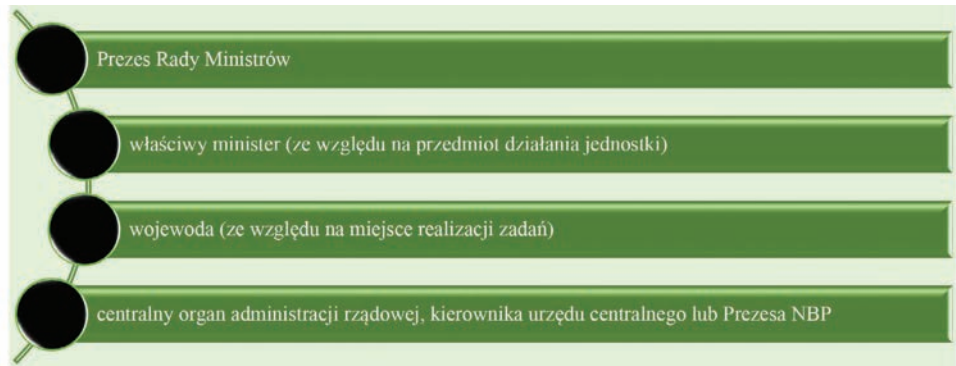


Źródło: opracowanie własne na podstawie Ustawy z dnia 11 marca 2022 roku o obronie Ojczyzny.

Minister Obrony Narodowej prowadzi i aktualizuje wykaz jednostek przewidzianych do militaryzacji, do którego wpisu za pomocą stosownego wniosku (zgodnie z Ustawą o ochronie informacji niejawnych)⁵ mogą dokonać jednostki przedstawione poniżej:

⁵ Ustawa z dnia 5 sierpnia 2010 roku o ochronie informacji niejawnych, Dz.U. 2022 poz. 655.

Ryc. 2. Jednostki mogące dokonać wpisu do wykazu jednostek przewidzianych do militaryzacji



Źródło: opracowanie własne na podstawie Ustawy z dnia 11 marca 2022 roku o obronie Ojczyzny.

Przedmiotowe wnioski podlegają rozpatrzeniu przez Ministra Obrony Narodowej celem ustalenia zgodności nałożonej realizacji zadań na rzecz obronności lub bezpieczeństwa państwa na wnioskodawcę. Z chwilą pozytywnego rozpatrzenia wniosku jednostka otrzymuje swoją nazwę i numer oraz zostaje wpisana do prowadzonego przez MON wykazu.

Ryc. 3. Wzór wniosku dotyczącego wpisu do wykazu jednostek przewidzianych do militaryzacji

WZÓR
(klauzula tajności)

....., dnia 20 r.
(miejscowość)

.....
(organ wnioskujący)

egz. nr ...

Minister Obrony Narodowej

WNIOSEK

Na podstawie art. 600 ust. 6 ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny (Dz. U. poz. 655, z późn. zm.) wnoszę o wpis do wykazu jednostek przewidzianych do militaryzacji / wpis do wykazu dotyczący usunięcia jednostki przewidzianej do militaryzacji z wykazu jednostek przewidzianych do militaryzacji¹⁾.

Lp.	Nazwa, siedziba i adres jednostki przewidzianej do militaryzacji	Nr i data wydania decyzji, o której mowa w § 3 ust. 1 rozporządzenia z dnia 28 kwietnia 2022 r. w sprawie militaryzacji (Dz. U. poz. 1198)	Zadania uzasadniające militaryzację		Limit osób, o którym mowa w art. 600 ust. 6 ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny	Organ, któremu podlega jednostka w sprawach przygotowania do objęcia militaryzacją	Organ, któremu podlega jednostka po zmilitaryzowaniu	Planowany termin osiągnięcia gotowości do działania jednostki zmilitaryzowanej	Numer identyfikacyjny i nazwa jednostki zmilitaryzowanej ²⁾	Uwagi
			zadanie szczególnie ważne dla bezpieczeństwa państwa	szczegółowe zadania przewidziane do realizacji przez jednostkę zmilitaryzowaną						
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11

¹⁾ Niepotrzebne skreślić.
²⁾ Wypełnić w przypadku wniosku o wpis do wykazu dotyczący usunięcia jednostki przewidzianej do militaryzacji z wykazu jednostek przewidzianych do militaryzacji.

Uzasadnienie

.....

.....
podpis organu wnioskującego

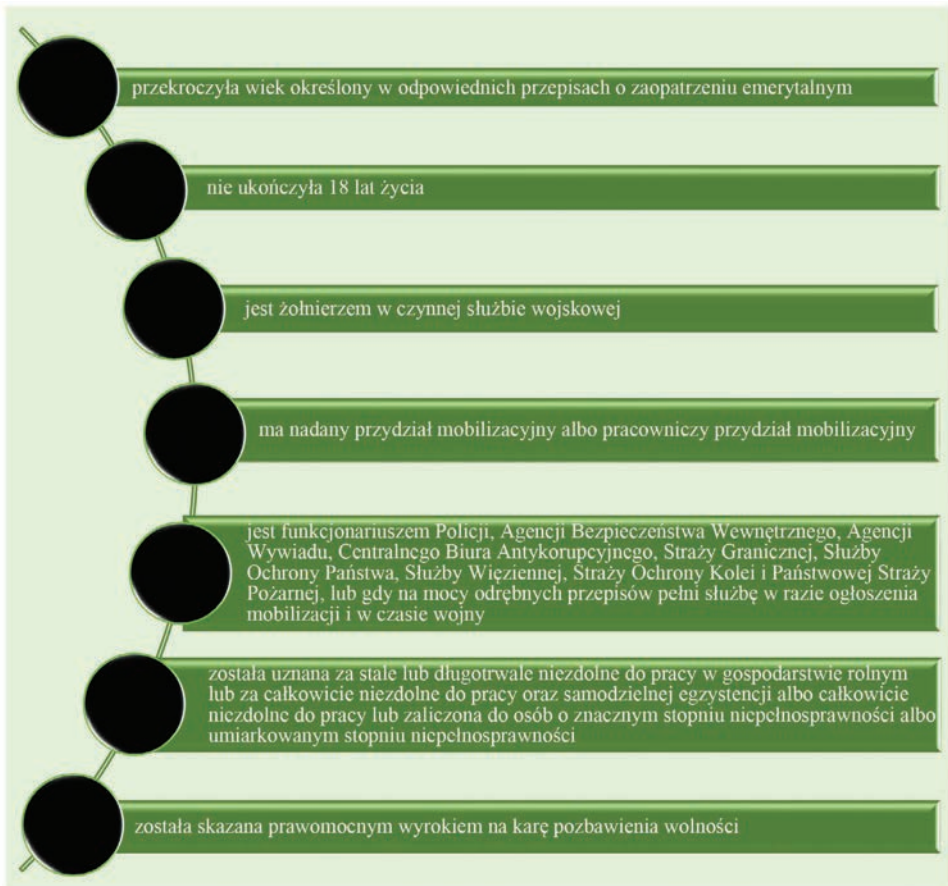
Załącznik:
1. Kopia decyzji o nałożeniu obowiązku realizacji zadań szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa lub obronności państwa.

Źródło: Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 kwietnia 2022 roku w sprawie militaryzacji.

osobę obydwu kart uznaje się właściciela karty za przeznaczonego do służby w jednostce przewidzianej do militaryzacji lub zmilitaryzowanej.

Aby kierownik jednostki przewidzianej do militaryzacji lub zmilitaryzowanej miał rzeczywisty obraz sytuacji w kierowanej przez siebie jednostce, musi dokonać stosownych ustaleń, w tym wyznaczenia osób do objęcia zaplanowanych stanowisk. Aby sprawdzić przeznaczenie osób do realizacji powierzonych zadań, kierownik jednostki musi określić ich przydatność do objęcia stanowisk z uwzględnieniem doświadczenia zawodowego oraz osobistych predyspozycji. Dodatkowo winien skontaktować się z Szefem Wojskowego Centrum Rekrutacji, na którego administrowanym obszarze prowadzi swoją działalność gospodarczą w celu sprawdzenia, czy osoba wyznaczona do działania nie spełnia przesłanek art. 605 Ustawy o obronie Ojczyzny.

Ryc. 5. Przydział organizacyjno-mobilizacyjny (wymieniono warunki, które powodują, że dana osoba go nie otrzyma)



Źródło: opracowanie własne na podstawie Ustawy z dnia 11 marca 2022 roku o obronie Ojczyzny

Gdy którykolwiek z wymienionych wyżej wymienionych zapisów przez sprawdzaną osobę jest spełniony, nie zostaje ona wcielona do jednostki zmilitaryzowanej. Współpraca z Wojskowym Centrum Rekrutacji (WCR) na tym się nie kończy. Kierownik jednostki zmilitaryzowanej lub przewidzianej do militaryzacji jest zobligowany do informowania Szefa WCR o nadanych i uchylonych przydziałach mobilizacyjnych.

Ryc. 6. Wymagane dane informujące o nadanych i uchylonych przydziałach mobilizacyjnych

The diagram consists of five horizontal green bars, each with a black circle on the left side. The text inside each bar is as follows:

- imię i nazwisko
- imię ojca
- numer PESEL
- adres zamieszkania
- nr i serię karty przydziału oraz w razie jej uchylecia podstawę prawną

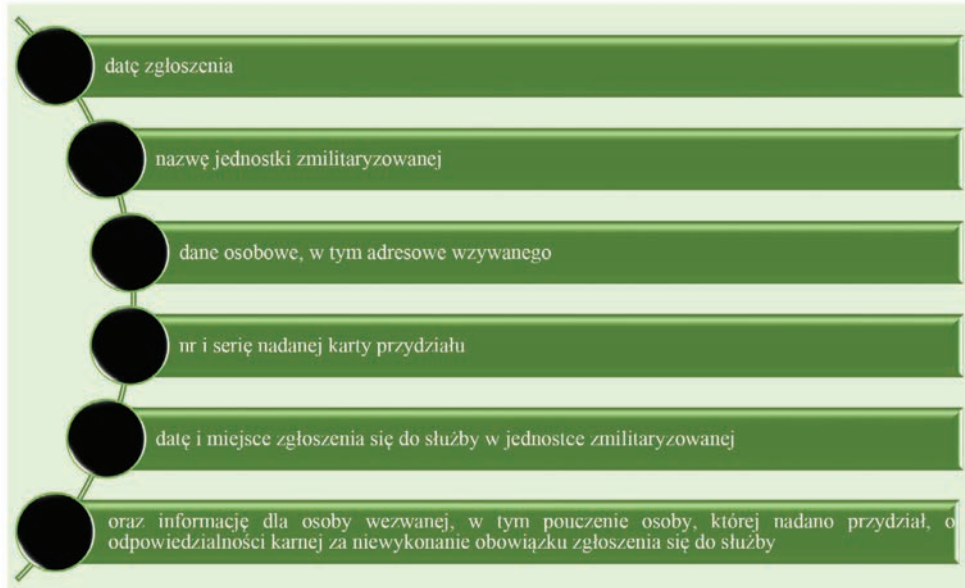
Źródło: opracowanie własne na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 24 maja 2022 roku w sprawie sposobu i trybu nadawania przydziałów organizacyjno-mobilizacyjnych oraz sporządzania zapotrzebowania na uzupełnienie potrzeb jednostek przewidzianych do militaryzacji i zmilitaryzowanych.

Ponadto kierownik jednostki zmilitaryzowanej lub przewidzianej do militaryzacji składa wnioski o wyłączenie z pełnienia służby wojskowej osób, których powołanie do służby wojskowej groziłoby zaprzestaniem lub poważnym zakłóceniem pracy urzędu państwowego lub samorządowego albo działalności gospodarczej przedsiębiorcy niezbędnej dla zapewnienia obrony lub bezpieczeństwa państwa⁷.

Osoby posiadające przydział organizacyjno-mobilizacyjny podlegają powołaniu w terminie i miejscu określonym na wezwaniu.

⁷ Ustawa z dnia 11 marca 2022 roku o obronie Ojczyzny, Dz.U. 2022 poz. 655, art. 541, ust. 5, pkt 2.

Ryc. 7. Wymagane dane znajdujące się w wezwaniu



Źródło: opracowanie własne na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 24 maja 2022 roku w sprawie sposobu i trybu nadawania przydziałów organizacyjno-mobilizacyjnych oraz sporządzania zapotrzebowania na uzupełnienie potrzeb jednostek przewidzianych do militaryzacji i zmilitaryzowanych.

Po objęciu wyznaczonej jednostki militaryzacją osoby posiadające do niej przydział stają się osobami pełniącymi służbę w jednostce zmilitaryzowanej, dotychczasowy „stosunek pracy” ulega zawieszeniu, powstaje natomiast „stosunek służbowy”, czyli kategoria stosunku prawnego zachodzącego między określonymi podmiotami, którego treść jest regulowana przepisami prawa publicznego (administracyjnego, konstytucyjnego), ale również przepisami prawa pracy. Jego treścią są prawa i obowiązki stron, a przedmiotem zachowanie wymagane od osoby zobowiązanej, odniesione do treści służby⁸. Zwolnić ze służby może tylko Kierownik jednostki zmilitaryzowanej, wtedy, gdy osoba osiągnie wiek emerytalny lub utraci zdolności do wykonywania zawodu, ponadto zwolnienie może nastąpić, gdy osoba, której nadano przydział:

- została powołana do pełnienia służby wojskowej,
- zrzekła się obywatelstwa polskiego,
- została zwolniona ze służby w jednostce zmilitaryzowanej,
- została przeniesiona do pełnienia służby w innej jednostce zmilitaryzowanej,
- oraz gdy występują uzasadnione potrzeby jednostki zmilitaryzowanej⁹.

Jeżeli przedsiębiorstwa energetyczne nie zostaną zobligowane lub nie zdecydują się na skorzystanie z militaryzacji jednostki, zostają im do dyspozycji jeszcze dwie

⁸ T. Kuczyński, E. Mazurczak-Jasińska, J. Stelina (2011). *Stosunek służbowy*. W R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel (red.), *System prawa administracyjnego*. C.H. Beck. Warszawa, s. 7.

⁹ Tamże.

możliwości zatrzymania swoich pracowników przed mobilizacją, a mianowicie wyłączenie na wniosek kierownika jednostki wybranych osób od pełnienia czynnej służby wojskowej oraz nałożenie świadczeń osobistych na rzecz obrony pracownikom niezbędnym do prawidłowej realizacji powierzonych przedsięwzięciom zadań w czasie wojny.

Wyłączenie od pełnienia czynnej służby wojskowej

Należy podkreślić, iż instytucja włączenia (przed wejściem w życie Ustawy o Obronności – reklamowanie) jest bardzo słabo znana w środowisku cywilnym, co często doprowadza do licznych nieporozumień szczególnie w relacjach przedsiębiorcy–Terenowe Organy Administracji Wojskowej–Wojskowe Centra Rekrutacji.

Wystąpienie zagrożenia bezpieczeństwa państwa czy też konieczność wprowadzenia stanów nadzwyczajnych¹⁰ będzie niosło za sobą konieczność użycia zasobów rezerw osobowych i sprzętowych przez siły zbrojne oraz gospodarkę narodową. W tej sytuacji istotne znaczenie będzie miało terminowe uzupełnienie potrzeb mobilizacyjnych sił zbrojnych wyszkolonymi rezerwami osobowymi, sprzętowymi, jak również zapewnienie sprawnego funkcjonowania niezbędnych dziedzin gospodarki narodowej oraz administracji państwowej i samorządowej. Aby znaleźć właściwe rozwiązanie w kwestii zabezpieczenia zasobów ludzkich dla organów państwowych i samorządowych oraz przedsiębiorców realizujących zadania na rzecz obronności, należy rozważyć potrzebę zwolnienia z obowiązku pełnienia czynnej służby wojskowej w razie mobilizacji i w czasie wojny niezbędnej liczby pracowników, fachowców w swojej dziedzinie. Byliby to specjaliści, których nieobecność spowodowana powołaniem do wojska mogłaby w znaczący sposób zakłócić funkcjonowanie instytucji, przedsiębiorstw, które mają niewrażliwe znaczenie dla bezpieczeństwa i obronności kraju¹¹.

Na dzień dzisiejszy tematykę wyłączenia od obowiązku pełnienia czynnej służby wojskowej w razie mobilizacji i w czasie wojny przedstawia Ustawa o obronie Ojczyzny¹². Zgodnie z powyższymi przepisami przewiduje się wyłączenie w dwóch trybach: z urzędu i na wniosek. Wyłączenie z urzędu dotyczy osób, które:

- a) wykonują mandat posła albo senatora,
- b) wykonują mandat radnego,
- c) zajmują kierownicze stanowiska państwowe określone w art. 2 Ustawy z dnia 31 lipca 1981 roku o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe (Dz.U. 2022 poz. 1215 i 1459) lub stanowiska organów administracji publicznej w rozumieniu ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego,
- d) ze względu na posiadane kwalifikacje lub zajmowane stanowiska są niezbędne dla zapewnienia obrony lub bezpieczeństwa państwa.

¹⁰ Ł. Szewczyk (2020). *Instytucja stanów nadzwyczajnych w polskim ustawodawstwie. Praktyczne uwagi*. „Zeszyty Naukowe SGSP”, 74(2).

¹¹ R. Szandrocho (2013). *Wybrane problemy gotowości obronnej państwa*. WSOWL. Wrocław.

¹² Ustawa z dnia 11 marca 2022 roku o obronie Ojczyzny, Dz.U. 2022 poz. 655, art. 541.

Natomiast wyłączenie na wniosek dotyczy osób, których powołanie do służby wojskowej groziłoby zaprzestaniem lub poważnym zakłóceniem pracy urzędu państwowego lub samorządowego albo działalności gospodarczej przedsiębiorcy niezbędnej dla zapewnienia obrony lub bezpieczeństwa państwa.

Świadczenia osobiste

Częścią składową świadczeń na rzecz obrony¹³ są świadczenia osobiste w czasie pokoju – jest to ustawowy obowiązek wykonywania różnego rodzaju prac na rzecz obrony i utrzymania państwa, połączony z użyciem prostych narzędzi oraz pojazdów mechanicznych¹⁴. Prace te polegają na wykonaniu w określonym czasie przez wyznaczone osoby, które ukończyły szesnaście lat, a nie przekroczyły sześćdziesięciu, mające obywatelstwo polskie, różnego rodzaju prac doraźnych na rzecz przygotowania obrony państwa w czasie pokoju, a także mobilizacji oraz wojny. Wykonywanie świadczeń osobistych uwarunkowane jest czasem, co znaczy, że w okresie pokoju nie może ono przekraczać jednorazowo 48 godzin w przypadku kurierów oraz osób dostarczających przedmioty świadczeń rzeczowych i je obsługujących, a 12 godzin w wypadku pozostałych osób. Obowiązek wykonania omawianego świadczenia może być nałożony najwyżej trzy razy w roku. W razie ogłoszenia mobilizacji i podczas wojny czas wykonywania świadczeń osobistych nie może przekroczyć siedmiu dni. Za wykonanie świadczenia osobistego przysługuje wynagrodzenie w formie ryczałtu godzinowego w wysokości 1/178 kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w grudniu roku poprzedniego ustalonego na podstawie przepisów ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę za każdą godzinę wykonywania świadczenia¹⁵. Natomiast za świadczenie wykonywane w czasie realizacji obowiązków zawodowych w zakładzie pracy osobie je wykonującej przysługuje należność pieniężna w wysokości odpowiadającej utracenemu wynagrodzeniu, które ustala się na podstawie zaświadczenia wydanego przez pracodawcę. Należy również pamiętać, że koszt świadczeń osobistych ponosi jednostka organizacyjna, na rzecz której świadczenie zostało wykonane¹⁶.

¹³ „Świadczenia na rzecz obrony i bezpieczeństwa RP (services for defence and security of Poland) to ustawowy obowiązek obywateli i podmiotów gospodarczych, stanowiący siłę roboczą i intelektualną, narzędzia oraz rzeczy ruchome i nieruchome, wykorzystywane w czasie pokoju, kryzysu i wojny”, *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*. (2008). Dz. cyt., s. 145.

¹⁴ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*. (2008). Dz. cyt., s. 145.

¹⁵ Z. Filip (2020). *Świadczenia obywateli na rzecz obrony – prawda i mity*. „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis”, 10(1).

¹⁶ Ustawa z dnia 11 marca 2022 roku o obronie Ojczyzny, Dz.U. 2022 poz. 655, art. 618–623, poprzedni stan prawny przeanalizował Grzegorz Lewandowski w artykule Świadczenia na rzecz obrony w procesie pozamilitarnych przygotowań obronnych państwa: stan aktualny oraz kierunki rozwoju. „Wiedza Obronna”, 46(3/4), 260–287.

Wnioski

Sektor przemysłu energetycznego w naszym kraju boryka się z wieloma problemami, w tym również z zapewnieniem bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej do kontrahentów podczas realnego wystąpienia zagrożenia konfliktem zbrojnym czy też z wystąpieniem zagrożenia o charakterze terrorystycznym lub kryzysowym. Zmiany wprowadzane od 2019 roku w resorcie właściwym do spraw energii również nie napawają optymizmem. Sektor przechodził z rąk do rąk od Ministerstwa Energii przez Ministerstwo Aktywów Państwowych dalej Ministerstwo Klimatu i na dzień dzisiejszy Ministerstwo Energii i Klimatu. To w kwestii bezpieczeństwa nie wróży nic dobrego. Ponadto jako część składowa systemu funkcjonowania energetyki wszystkie przedsiębiorstwa z tego sektora winny być objęte obligatoryjną militaryzacją – co jest wyraźnie zapisane w Ustawie o obronie Ojczyzny, jednakże nie jest to respektowane od podległych spółek i przedsiębiorstw. Spółki z branży energetycznej w zdecydowanej większości stosują wyłączenie swoich pracowników od pełnienia czynnej służby wojskowej na wniosek kierownika danej jednostki – Prezesa Spółki, złożony do Wojskowego Centrum Rekrutacji (do 2022 roku reklamowanie od pełnienia czynnej służby wojskowej). Jest to zdecydowanie prostsze rozwiązanie, które pozwala zatrzymać pracownika w zakładzie, lecz nie nakłada na niego obowiązku stosunku służbowego. Obecnie ministerialni przedstawiciele odpowiedzialni za realizację zadań obronnych podległym przedsiębiorstwom i spółkom ślą pisemne pytania, czy dane jednostki są objęte militaryzacją, po otrzymaniu informacji o braku stworzenia jednostki militaryzowanej pozostawiają ten stan rzeczy bez reakcji – takie działanie jest nieprofesjonalne i prowadzi do braku zapewnienia bezpiecznego i nieprzerwanego procesu działania sektora przemysłu energetycznego w Polsce.

Bibliografia

- Filip Z. (2018). „Reklamowanie od pełnienia czynnej służby wojskowej jako przykład zapewnienia ciągłości pracy przedsiębiorcom o szczególnym znaczeniu gospodarczo-obronnym w czasie podwyższania gotowości obronnej państwa oraz konieczności wprowadzenia stanów nadzwyczajnych” – Nowe kierunki w badaniach i naukach o edukacji i bezpieczeństwie w XXI wieku – Zeszyt naukowy nr 7/2018–2019. Publikacja w ramach projektu badawczego Krakowskiej Akademii im. A.F. Modrzewskiego w Krakowie nr WNoB/DS./1/2018KONT.
- Filip Z. (2018). *Rola społeczeństwa polskiego w zapewnieniu prawidłowego rozwinięcia mobilizacyjnego sił zbrojnych RP*. W J. Sokołowska-Woźniak, O. Kendiukhov (red.), *Scientific Research Priorities – 2018: Theoretical and Practical Value* (s. 51–65). Wyższa Szkoła Biznesu, National-Louis University. Nowy Sącz.
- Filip Z. (2018). *Zapewnienie ciągłości pracy przedsiębiorstw wodociągowych podczas wystąpienia zagrożenia bezpieczeństwa państwa oraz konieczności wprowadzenia stanów nadzwyczajnych*. „Gaz Woda i Technika Sanitarna”, 10, 359–363.
- Filip Z. (2020). *Świadczenia obywateli na rzecz obrony – prawda i mity*. „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis”, 10(1), 257–268.

- Filip Z., Bobik M. (2018) „Edukacja dla bezpieczeństwa a świadczenia rzeczowe na rzecz obrony” – Nowe kierunki w badaniach i naukach o edukacji i bezpieczeństwie w XXI wieku – Zeszyt naukowy nr 7/2018–2019. Publikacja w ramach projektu badawczego Krakowskiej Akademii im. A.F. Modrzewskiego w Krakowie nr WNoB/DS./1/2018KONT.
- Kuczyński T., Mazurczak-Jasińska E., Stelina J. (2011). *Stosunek służbowy*. W R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel (red.), *System prawa administracyjnego* (s. 1–47). C.H.Beck. Warszawa.
- Lewandowski G. (2019). *Świadczenia na rzecz obrony w procesie pozamilitarnych przygotowań obronnych państwa: stan aktualny oraz kierunki rozwoju*. „Wiedza Obronna”, 46(3/4), 260–287.
- Piątek Z. (2017). *Mobilizacja i gotowość obronna państwa*. W R. Jakubczak, J. Marczak (red.), *Bezpieczeństwo Narodowe Polski w XXI wieku. Wyzwania i strategie* (s. 443–452). Bel-lona. Warszawa.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 maja 2022 roku w sprawie sposobu i trybu nadawania przydziałów organizacyjno-mobilizacyjnych oraz sporządzania zapotrzebowania na uzupełnienie potrzeb jednostek przewidzianych do militaryzacji i zmilitaryzowanych, Dz.U. 2022 poz. 1197.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 kwietnia 2022 roku w sprawie militaryzacji, Dz.U. 2022 poz. 1198.
- Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego AON*, wyd. 6. (2008). Akademia Obrony Narodowej. Warszawa.
- Szandrocho R. (2013). *Wybrane problemy gotowości obronnej państwa*. WSOWL. Wrocław.
- Szewczyk Ł. (2020). *Instytucja stanów nadzwyczajnych w polskim ustawodawstwie. Praktyczne uwagi*. „Zeszyty Naukowe SGSP”, 74(2), 197–211.
- Ustawa z dnia 11 marca 2022 roku o obronie Ojczyzny, Dz.U. 2022 poz. 655.
- Ustawa z dnia 5 sierpnia 2010 roku o ochronie informacji niejawnych, Dz.U. 2022 poz. 655.
- Wojnarowski J. (2010). *Gotowość systemu bezpieczeństwa narodowego*. Akademia Obrony Narodowej. Warszawa.
- Zakrzewska M. (2022). *Funkcjonowanie jednostek wojskowych w Siłach Zbrojnych RP*. Studia Bezpieczeństwa Narodowego. Wojskowa Akademia Techniczna im. Jarosława Dąbrowskiego. Warszawa.

